

ŁUKASZ ĆWIKŁA

RÓD PRUSÓW W ŁĘCZYCKIEM
SIERADZKIEM I SANDOMIERSKIEM
DO XVI WIEKU

ROZSIEDLENIE – MAJĄTKI – KARIERY

RÓD PRUSÓW W ŁĘCZYCKIEM
SIERADZKIEM I SANDOMIERSKIEM
DO XVI WIEKU

ROZSIEDLENIE – MAJĄTKI – KARIERY





WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁUKASZ ĆWIKŁA

RÓD PRUSÓW W ŁĘCZYCKIEM
SIERADZKIEM I SANDOMIERSKIEM
DO XVI WIEKU

ROZSIEDLENIE – MAJĄTKI – KARIERY



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2019

BIBLIOTHECA THOMASOVIENSIS VOL. V
Redaktor naczelny serii: Krzysztof Tomasz Witczak

Łukasz Ćwikła
Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Średniowiecznej
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a
e-mail: lukasz.cwikla@uni.lodz.pl

RECENZENT
prof. dr hab. Zdzisław Noga

REDAKTOR INICJUJĄCY
Iwona Gos

KOREKTA TECHNICZNA
Lena Gralka

SKŁAD I ŁAMANIE
Tomasz Pietras

PROJEKT OKŁADKI
Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano zdjęcie https://commons.wikimedia.org/Herb_Prus

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Author, Łódź 2019

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons. Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09009.18.0.M

Ark. druk. 15,625

ISBN 978-83-8142-597-1

e-ISBN 978-83-8142-598-8

<https://doi.org/10.18778/8142-597-1>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

*Niepodobna dowcipem, ani piórem kusem wyrazić:
jak wiele się szlachty pisze Prusem*

Wacław Potocki

SPIS TREŚCI

Wstęp	11
Rozdział I <i>Pochodzenie heraldycznego rodu Prusów</i>	19
Rozdział II <i>Herby i zawołania rodu Prusów</i>	31
1. Herb Prus I	31
2. Herb Prus II, czyli Wilczekosy	43
3. Herb Prus III	58
Rozdział III <i>Rozsiedlenie i majątki szlachty herbu Prus w Łęczycy, Sieradzkim i Sandomierskim</i>	65
1. Rozsiedlenie i majątki w Łęczycy i Sieradzkim	68
Cygańscy	68
Głowaccy	70
Gutkowscy vel Olszowscy	75
Gutkowscy vel Wilkucy	80
Lubiatowscy	82
Rudniccy	87
Spinkowie vel Wspinkowie	90
Szamowscy	98
2. Rozsiedlenie i majątki w Sandomierskim	101
Spinkowie vel Wspinkowie	101
3. Inna szlachta herbu Prus	103
Rozdział IV <i>Udział w życiu politycznym, gospodarczym i kościelnym Polaków</i>	113
1. Działalność administracyjno-polityczna	113
Głowaccy	113
Gutkowscy vel Olszowscy	115
Lubiatowscy	116
Spinkowie vel Wspinkowie	116
Szamowscy	117

2. Kariery kościelne	120
Głowaccy	120
Lubiatowscy	121
Spinkowie vel Wspinkowie	121
Szamowscy	128
3. Działalność gospodarcza	129
Głowaccy	129
Spinkowie vel Wspinkowie	131
Szamowscy	140
Rozdział V <i>Zróżnicowanie społeczne szlachty herbu Prus w Polsce Centralnej</i>	141
Rozdział VI <i>Życie rodzinne i sąsiedzkie</i>	155
1. Życie rodzinne	155
Głowaccy	155
Spinkowie vel Wspinkowie	157
Cygańscy	160
Gutkowscy vel Olszowscy	161
Gutkowscy vel Wilkucy	161
Szamowscy	162
2. Obrazy z życia sąsiedzkiego	163
Głowaccy	163
Lubiatowscy	163
Spinkowie vel Wspinkowie	164
Gutkowscy vel Olszowscy	165
Gutkowscy vel Wilkucy	167
Szamowscy	167
Zakończenie	171
Wykaz stosowanych skrótów	179
Bibliografia	181
Spis map, tabel i rycin	201
Spis aneksów	203
Aneks	207
1. Tablice genealogiczne	207
2. Herb Prus w ikonografii XIV-XX w.	219
3. Fundacje Spinków vel Wspinków z XV-XVI w.	237
Summary	241
Indeks	243

CONTENTS

Introduction	11
Chapter I <i>The origins of heraldic Prus family</i>	19
Chapter II <i>Coats of arms and calls of Prus family</i>	31
1. Prus I coat of arms	31
2. Prus II coat of arms (Wilczekosy)	43
3. Prus III coat of arms	58
Chapter III <i>Settlement and estate of Prus coat of arms nobility in Łęczycza, Sieradz and Sandomierz voivodeships</i>	65
1. Settlement and estate in Łęczycza and Sieradz voivodeships	68
Cygański family	68
Głowacki family	70
Gutkowski or Olszowski family	75
Gutkowski or Wilkucki family	80
Lubiatowski family	82
Rudnicki family	87
Spinek or Wspinek family	90
Szamowski family	98
2. Settlement and estate in Sandomierz voivodeship	101
Spinek or Wspinek family	101
3. Other Prus coat of arms nobility	103
Chapter IV <i>Participation in political, economic and ecclesial life of Poland</i>	113
1. Administrative and political activity	113
Głowacki family	113
Gutkowski or Olszowski family	115
Lubiatowski family	116
Spinek or Wspinek family	116
Szamowski family	117
2. Ecclesial careers	120
Głowacki family	120
Lubiatowski family	121
Spinek or Wspinek family	121
Szamowski family	128

3. Economic activity	129
Głowacki family	129
Spinek or Wspinek family	131
Szamowski family	140
Chapter V <i>Social diversification of Prus coat of arms nobility in Central Poland</i>	141
Chapter VI <i>Neighbourly and family life</i>	155
1. Family life	155
Głowacki family	155
Spinek or Wspinek family	157
Cygański family	160
Gutkowski or Olszowski family	161
Gutkowski or Wilkucki family	161
Szamowski family	162
2. Neighbourly life	163
Głowacki family	163
Lubiatowski family	163
Spinek or Wspinek family	164
Gutkowski or Olszowski family	165
Gutkowski or Wilkucki family	167
Szamowski family	167
Conclusion	171
List of abbreviations	179
Bibliography	181
List of maps, tables and pictures	201
List of annexes	203
Annex	207
1. Genealogical tables	207
2. Prus coat of arms in iconography in 14 th –20 th century	219
3. Spinek or Wspinek family foundations in 15 th –16 th century	237
Summary	241
Index	243

WSTĘP

W ostatnich latach popularne stały się badania nad rodami szlacheckimi, ich powiązaniem genealogicznymi, stanem majątkowym i pozycją polityczną. W odniesieniu do dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej szczególnie istotne są te, które wyszły spod pióra łódzkiego środowiska historyków¹. Niniejsza książka także wpisuje się w nurt badań zorientowanych na genealogię i szeroko rozumianą pozycję szlachty, tym razem herbu Prus, na obszarze Łęczyckiego, Sieradzkiego i Sandomierskiego. Jakkolwiek należy podkreślić, że nie jest to typowa praca genealogiczna, tj. nie prezentuje biogramów kolejnych przedstawicieli poszczególnych rodzin, a rysuje nam panoramę szeroko zakrojonej działalności kolejnych gałęzi rodu Prusów w układzie problemowym.

Celem pracy jest zatem nie tylko próba odtworzenia powiązań rodzinnych, ale również potencjału majątkowego oraz roli politycznej i kościelnej szlachty, która współtworzyła ród Prusów w Łęczyckiem, Sieradzkim oraz Sandomierskiem. Tytułowy przedmiot niniejszych rozważań obejmuje dwie ważne pod względem historycznym ziemie, początkowo dzielnice książęce, następnie od XIV do XVIII stulecia samodzielne województwa: łęczyckie i sieradzkie. Rozważaniami objęto także część Sandomierskiego, tj. powiat opoczyński, który graniczył z ziemią łęczycką i sieradzką, a w którym również znajdujemy przedstawicieli rodu i to nie tylko za sprawą rodziny Spinków vel Wspinków posiadającej tam swoje dobra, ale również innych przedstawicieli *nobiles* należących do rodu. Trudno zatem sobie wyobrazić, aby pominąć zupełnym milczeniem ten region. W niniejszej pracy będzie-

¹ Zob. A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV w. Magnifici et generosi*, Łódź 1998; eadem, *Nobiles Siradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Warszawa 2011; T. Nowak, *Ród Toporów w ziemi łęczyckiej w późnym średniowieczu*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, Kraków 2012, s. 367–386; K. Latocha, T. Nowak, *Ród Nałęczów w ziemi łęczyckiej w późnym średniowieczu*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56, s. 13–36; T. Pietras, *Oporowscy herbu Sulima. Kariera rodziny możnowładczej w późnośredniowiecznej Polsce*, Łódź 2013; T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005; T. Nowak, T. Pietras, *Łęczyccy współrodowcy Oporowskich herbu Sulima do początku XVI wieku*, Łódź 2016.

my również posługiwać się określeniem Polska Centralna, pod którym należy rozumieć sformułowany w tytule książki obszar. Zakres terytorialny można również zobrazować – i nie ma co do tego żadnych wątpliwości – za pomocą mapy sporządzonej niegdyś przez Jadwigę Chwalibińską, jedyną – jak dotąd – monografistkę rodu w średniowieczu². Celowo posłużono się mapą prezentującą stan wiedzy na temat heraldycznego rodu Prusów w 1948 r., a więc 70 lat temu, gdyż ilustruje ona z jednej strony obszar podjętych dociekań, a z drugiej stanowi świetny materiał porównawczy w związku z rozsiadaniem i majątkami rodu na interesującym nas terytorium, szczególnie z mapą wieńczącą podjęte w niniejszej książce badania (mapa 14).

Mapa 1. Posiadłości szlachty herbu Prus w Polsce Centralnej wg J. Chwalibińskiej



Źródło: J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, fragment mapy A, oprac. J. Grabarczyk

Do tej pory nie powstało całościowe opracowanie, które uwzględniałoby potencjał majątkowy oraz działalność polityczną i kościelną szlachty herbu Prus w Polsce Centralnej. Niemniej jednak trzeba podkreślić, że szeroko zakrojone badania nad strukturą własnościową Łęczyckiego i Sieradzkiego

² J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, 177 ss.

w średniowieczu i okresie wczesnonowożytnym podjęli Stanisław oraz Stanisław Marian Zajączkowski³. Nie można także pominąć kompleksowego opracowania, które zostało poświęcone zagadnieniom własności ziemskiej w ziemi łęczyckiej w okresie panowania Władysława Jagiełły⁴.

Zakres chronologiczny podjętych rozważań – w odniesieniu do badania powiązań genealogicznych szlachty reprezentatywnej dla rodu Prusów – obejmuje czasy od schyłku XIV w. do połowy wieku XVI. Wyjście poza okres średniowiecza było podyktowane kilkoma względami. Po pierwsze, należało prześledzić losy poszczególnych osób, które pojawiły się w źródłach jeszcze u schyłku średniowiecza. Po drugie, dokładne – jak na zasoby źródeł średniowiecznych – odtworzenie genealogii było możliwe tylko i wyłącznie przy pomocy materiału źródłowego, który obejmował początek kolejnego stulecia. Po trzecie, większość interesujących nas rodzin zrobiła kariery polityczne dopiero w drugiej połowie XV i początkach XVI w., kładąc w ten sposób podwaliny dla kolejnych pokoleń. W związku z powyższym nie brały one udziału w wielkiej polityce Władysława Jagiełły, co z pewnością zostałyby skrętnie odnotowane przez Jana Długosza. Widać zatem wyraźnie, że wymienione wyżej czynniki zdeterminowały przyjęte ramy czasowe.

W ostatnich latach ród Prusów w Polsce Centralnej nie stanowił przedmiotu szczególnych dociekań historyków. We wspomnianej już monografii rodu Prusów w wiekach średnich J. Chwalibińska poświęciła Prusom w Łęczyckiem, Sieradzkim i Sandomierskiem zaledwie kilka stron na kartach swojego opracowania⁵. Jedyna rodzina szlachecka, która do tej pory szerzej została odnotowana w literaturze przedmiotu, to Wspinkowie herbu Prus II, czyli Wilczekosy⁶. Skromny biogram Jana Szamowskiego wyszedł spod pióra

³ S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziem łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951; S.M. Zajączkowski, *Własność rycerska w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej do połowy XIII w.*, „Rocznik Łódzki” 1961, t. 4 (7), s. 139–169; idem, *Wielowioskowa własność szlachecka w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej w drugiej połowie XIII i XIV w.*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. 9 (12), s. 119–143; idem, *Studia nad wielowioskową własnością szlachecką w Łęczyckim i Sieradzkim i jej rola w osadnictwie (od końca XIV do połowy XV w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1966, R. 14, nr 2, s. 179–208; idem, *O wielowioskowej własności szlacheckiej w województwie łęczyckim w XV i pierwszej połowie XVI w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Seria I, z. 60, 1969; idem, *O kształtowaniu się granic dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1971 (wyd. 1972), t. 18, s. 123–172 + mapa; idem, *Sieć osadnicza i struktura własnościowa osadnictwa dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w początkach XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1972, t. 19, s. 19–80.

⁴ T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003.

⁵ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 75–80.

⁶ J. Szymczak, *Śladem Wspinków herbu Wilczekosy, czyli Prus II*, „Herald” 1991, nr 3–4, s. 11–17; idem, *Epigrafika w służbie genealogii. O początkach Wspinków z Będkowa*, [w:] *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 1992, s. 303–313; idem, *Tenutariusze dóbr pabianickich kapituły krakowskiej (do końca XV w.)*, „Pabianiciana”, t. 1, 1992, s. 27–29; idem, *Dział rodzinny Wspinków z Będkowa*

Tadeusza Nowaka⁷. Należy zatem zauważyć, że nie dysponujemy wieloma opracowaniami na temat tego rodu na interesującym nas obszarze, które w sposób zadowalający wypełniłyby istniejącą lukę historiograficzną.

Podstawę źródłową stanowią księgi sądowe: grodzkie i ziemskie województw łęczyckiego i sieradzkiego, znajdujące się w zasobach AGAD. Należy podkreślić, że są one nieocenionym źródłem, dzięki któremu można badać genealogię, stan majątkowy i miejsce w hierarchii społecznej przedstawicieli szlachty. Nabiera to szczególnego znaczenia, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że pełniły one funkcję ówczesnego notariatu, a zatem znajdujemy w nich informacje dotyczące podziałów majątkowych, zapisów posagowo-wiennych, transakcji kupna-sprzedaży określonych dóbr, a ponadto określenia filiacyjne, które są niezbędne w odtwarzaniu kręgów rodzinnych. Mimo niewątpliwych walorów wyżej wymienionych źródeł, istnieją wszakże pewne trudności, które związane są przede wszystkim z tym, że niektóre karty zapisek zostały odłączone od poszczególnych ksiąg i przypadkowo połączone z innymi. Dotyczy to także podstawowych dla naszych badań ksiąg ziemskich brzezińskich. Dodatkową trudność sprawia również to, że nie zachowały się księgi aż dwóch powiatów: piotrkowskiego i radomszczańskie, które niestety zostały spalone w 1944 r. Nie ulega wątpliwości, że dostarczyłyby one jeszcze wielu informacji na temat rodzin wywodzących się z tychże terenów, a które tworzyły pozostałe gałęzie rodu. Szczegółowy wykaz źródeł i literatury przedmiotu znajduje się w zamieszczonej Bibliografii.

Oprócz braków źródłowych, należy zwrócić uwagę na inne problemy, które są charakterystyczne dla badań mediewistycznych. Mowa o trudnościach związanych z kwestiami identyfikacyjnymi. Zasadniczy problem polega bowiem na tym, że z danej miejscowości mogło pisać się kilka osób o tym samym imieniu. W związku z tym nie zawsze można precyzyjnie

w 1464 roku, *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Prace ofiarowane jubileuszowo Profesorowi Aleksandrowi Swieżawskiemu*, „Zeszyty Historyczne” 1994 [1995], z. 2, s. 155–160; idem, *Piotr Wspinek z Będkowa. Przedsiębiorczy gospodarz i administrator dóbr pabianickich kapituły krakowskiej w drugiej połowie XV wieku*, [w:] *Ludzie. Kościół. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (Średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, Warszawa 2001, s. 543–551; A. Szymczakowa, J. Szymczak, *Legaty testamentowe kanonika krakowskiego Adama z Będkowa z 1451 roku dla rodziny*, [w:] „*Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis*”, Folia 21, *Studia Historica* III, 2004, *Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka*, red. A. Jureczko, F. Leśniak, Z. Noga, s. 421–429; J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa i podziale ich majątku w 1464 roku raz jeszcze*, „*Rocznik Łódzki*” 2016, t. 64, s. 59–79; Ł. Ćwikła, *Piotr III Wspinek z Będkowa starostą uniejowskim w 1493 r.*, *ibidem* 2016, t. 64, s. 213–220; idem, *W sprawie daty śmierci kasztelana brzezińskiego Piotra (III) Wspinka z Będkowa w 1521 roku*, „*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica*” 2018, t. 100, s. 31–43.

⁷ T. Nowak, *Szamowski Jan h. Prus*, [w:] PSB, t. 46, 2009–2010, s. 590.

stwierdzić, czy w materiale źródłowym występuje osoba nas interesująca. Jeśli nie został odnotowany charakterystyczny przydomek, bądź quasi-nazwisko reprezentatywne dla danego kręgu rodzinnego⁸, to bardzo często o prawidłowej identyfikacji decydował kontekst danej sprawy lub osoby mogące występować w zapiskach (małżonek, potomstwo). Na większą skalę nazwiska pojawiają się dopiero w materiale z okresu nowożytnego. Sprawę może dodatkowo komplikować to, że w wyniku nabywania kolejnych dóbr, dana osoba mogła pisać się przemiennie z dwóch lub więcej miejscowości⁹. Podobnie jest z zięciami, którzy wchodzili w dobra swoich żon i wówczas ich określnik posesjonatyczny najczęściej nie odzwierciedlał ich przynależności rodowej.

Pozostałe źródła wykorzystane w niniejszej pracy miały charakter pomocniczy, uzupełniający. Jakkolwiek należy wspomnieć, że niezwykle cenne okazały się zapiski heraldyczne oraz wywody szlachectwa, które były pomocne nie tylko w określeniu przynależności herbowej oraz stopnia pokrewieństwa i powinowactwa poszczególnych przedstawicieli stanu szlacheckiego z powoływanymi świadkami, ale także w rozważaniach na temat herbów i proklamacji herbowych.

Badania podjęte przez Tadeusza Piotrowskiego umożliwiły jeszcze dokładniejsze określenie przynależności rodowej szlachty zamieszkującej ziemię łęczycką w średniowieczu¹⁰. Z kolei stan naszej wiedzy na temat hierarchii urzędniczej pogłębiły publikacje Alicji Szymczakowej, która wraz z Januszem Bieniakiem opracowała spisy urzędników dla Łęczyckiego i Sieradzkiego¹¹. Ważne miejsce w tym zakresie zajmuje również kolejne wydanie spisów dla okresu nowożytnego¹². Należy podkreślić, że zestawienia te były niezbędne w prawidłowym określeniu roli politycznej szlachty z rodu Prusów w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej, ale nie tylko. Z kolei identyfikacja poszczególnych miejscowości była możliwa w dużej mierze dzięki opracowaniu o charakterze słownikowym pióra Stanisława i Stanisława M. Zajączkowskich¹³.

⁸ Doskonały przykład stanowi w tym przypadku rodzina Spinków vel Wspinków z Będkowa, którzy najczęściej w źródłach występują ze swoim przydomkiem rodowym, jakkolwiek nie stanowi to reguły.

⁹ Zob. J. Matuszewski, *Polskie nazwisko szlacheckie*, Łódź 1975, s. 25–26, 54–56.

¹⁰ T. Piotrowski, *Rozsiedlenie rodowe szlachty łęczyckiej na przełomie XIV i XV wieku*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego PTH” 1939, t. 3, s. 17–65.

¹¹ Urz.II/1; A. Szymczakowa, *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy do połowy XV wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1984, z. 20.

¹² Urz.II/2.

¹³ S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. 1–2, Łódź 1966–1970.

Pod względem konstrukcyjnym praca dzieli się na 6 zasadniczych rozdziałów. W rozdziale I omówiono zagadnienia związane z pochodzeniem rodu, jego genezą na ziemiach polskich, a także analizą przekazów źródłowych związanych z powyższymi kwestiami.

Rozdział II dotyczy zagadnień heraldyki rodu, a co za tym idzie, nie tylko kwestii blazonowania herbu Prus I, Prus II i Prus III, ale także zawołań partykularnych charakterystycznych dla poszczególnych herbów. W oparciu o zapiski heraldyczne i inne dostępne źródła próbowano ustalić pierwsze odnotowane informacje na temat konkretnych herbów oraz uporządkować zawołania, które do tej pory nie zostały do końca prawidłowo sklasyfikowane, gdyż w historiografii panowało pewne zamieszanie w tej kwestii.

W rozdziale III ukazano panoramę rozsiedlenia i rozmieszczenie dóbr poszczególnych rodzin przynależących do rodu Prusów. W rozdziale tym zwrócono uwagę na takie zagadnienia jak: transakcje kupna-sprzedaży, zamiana dóbr, podziały majątkowe, zapisy oprawne, rozgraniczenia miejscowości, a także zastawy. Wszystkie wymienione sprawy pozwalają bowiem określić stan majątkowy danych rodzin, włącznie z ich rozsiedleniem na obszarze dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej, a niekiedy nawet poza granicami Polski Centralnej. Należy podkreślić, że wymienione wyżej czynniki były dokumentacją stanu posiadania danej rodziny na interesującym nas obszarze. O ile trzymanie dóbr tytułem zastawu nie dowodzi jeszcze faktycznego stanu posiadania, o tyle oddawanie ich w zastaw jest ewidentnym sygnałem, że dana osoba posiadała jakąś część w danej miejscowości, skoro mogła sobie na to pozwolić. Potencjał majątkowy konkretnych rodzin szlacheckich obrazują mapy własności ziemskiej, ukazując w ten sposób także zasięg ich rozsiedlenia rodowego. Zwróćmy jednak uwagę, że ilustrują one wszystkie osiedla, które przeszły przez ręce interesujących nas posesjonatów w omawianym przedziale czasowym, nawet wówczas, jeśli przynależność ta miała charakter tymczasowy.

W rozdziale IV omówiono udział szlachty herbu Prus w życiu politycznym, gospodarczym i kościelnym Polski. W centrum zainteresowania znaleźli się zatem przedstawiciele szlachty pełniący rozmaite urzędy ziemskie i wynikająca z tej racji działalność polityczna i administracyjna. Ponadto rozważaniami objęto zagadnienia związane z dzierżawą nie tylko królewską, ale również majątków kościelnych. Analizie poddano także działalność kościelną, tj. posiadanie konkretnych beneficjów oraz aktywność wynikającą z zasiadania w różnych kapitułach. Należy również podkreślić, że niektórzy przedstawiciele rodu zaznaczyli swój udział na niwie ogólnopolskiej, pełniąc misje dyplomatyczne, co doskonale ilustruje przykład Adama z Będkowa. W rozdziale nie pominięto – co oczywiste – kwestii związanych z działalnością fundacyjną, która wpisuje się zarazem w działalność gospodarczą i kościelną.

Rozdział V dotyczy szeroko rozumianego zróżnicowania społecznego rodu Prusów w Łęczyckiem i Sieradzkim. W oparciu o wybrane kryteria, ustalono hierarchię ważności poszczególnych rodzin. Zabieg ten miał służyć nie tylko zilustrowaniu zróżnicowania wewnętrznego rodu, ale także – na ile to było oczywiście możliwe – jego szeroko rozumianej roli w regionie. Dodajmy, że do tej pory heraldyczni Prusowie na obszarze Łęczyckiego, Sieradzkiego i Sandomierskiego pozostawali w historiograficznym cieniu innych rodów, toteż ich działalność na rozmaitych polach nie była dostrzegana.

W rozdziale VI ukazano relacje rodzinne i sąsiedzkie poszczególnych gałęzi rodu. W obrębie zainteresowania znalazły się zatem takie zagadnienia, jak wzajemne wspieranie się krewnych i współrodowców na płaszczyźnie majątkowej, politycznej oraz w życiu codziennym. Ponadto w rozważaniach skupiono się także na kłótniach sąsiedzkich, a nawet sprawach kryminalnych.

Pracę wieńczą aneksy, które stanowią swego rodzaju uzupełnienie wątków poruszanych w pracy. Aneks I to opracowane drzewa genealogiczne poszczególnych rodzin szlacheckich omawianych w niniejszej książce. Ilustrują one i są jakby przewodnikami uzupełniającymi niejako treści poruszane na kartach kolejnych rozdziałów, gdyż nie wszyscy przedstawiciele *nobiles* zostali odnotowani w poruszanych przez nas rozważaniach. Złożyło się na to kilka powodów. Po pierwsze, nie pełnili oni urzędów. Po drugie, nie brali udziału w życiu kościelnym i politycznym Polski. I wreszcie fakt, że pojawiali się w kontekstach, które nie zawsze były priorytetowe, jeśli wziąć pod uwagę cel podjętych badań. Postacie zostały opatrzone rzymską numeracją (w tekście właściwym, tablicach oraz indeksie osobowym), która ma na celu ich łatwiejszą identyfikację, a tym samym ułatwia śledzenie poszczególnych kręgów rodzinnych. Aneks II to zbiór wizerunków herbu Prus na przestrzeni XIV–XX w. zachowanych w źródłach epigraficznych i innych a jego pierwsza część omawia ewolucję tego herbu. Należy podkreślić, że zebrany materiał ikonograficzny nie rejestruje wszystkich zabytków z interesującym nas herbem, lecz ilustruje zagadnienie rozprzestrzeniania się rodu Prusów w późniejszych czasach w Polsce. W znakomitej większości – choć nie stanowi to bezwzględnej reguły – obrazuje on treści poruszane w głównej narracji niniejszej książki. Z kolei w aneksie III zaprezentowano fundacje rodowe Prusów, tj. kościoły w Będkowie i Skotnikach wraz z tamtejszym dworem. Pomocny dla czytelników może okazać się również wspomniany już indeks osobowy zamieszczony na końcu książki.

Wypada w tym miejscu wyrazić nadzieję, że niniejsza praca w dużym stopniu wypełni lukę panującą do tej pory w historiografii, jeśli chodzi o szeroko rozumiane znaczenie rodu Prusów i to nie tylko w Polsce Centralnej.

Książka powstała na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Ród Prusów w Polsce Centralnej do XVI wieku. Rozsiedlenie – majątki – kariery*. Z tego miejsca składam wyrazy najserdeczniejszego podziękowania Panu

Profesorowi Janowi Szymczakowi. Dziękuję za wsparcie merytoryczne, cenne uwagi i okazaną pomoc w trakcie moich studiów doktoranckich na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego w latach 2014–2018, a zwłaszcza podczas przygotowywania dysertacji doktorskiej. Słowa podziękowania kieruję także w stronę Pana Profesora Tadeusza Nowaka, wyrażając wdzięczność za możliwość konsultacji i życzliwość. Dziękuję Pani Profesor Alicji Szymczakowej za uprzejme wskazanie niektórych zapisów z ksiąg grodzkich sieradzkich, dzięki czemu możliwe było ustalenie szczegółów genealogicznych rodziny Głowackich h. Prus I oraz za ważne sugestie w odniesieniu do kwestii związanych z heraldyką. Dziękuję również Koleżankom i Kolegom z Katedry Historii Średniowiecznej UŁ za życzliwość i codzienną współpracę.

Oddzielne podziękowania kieruję na ręce Recenzentów mojej rozprawy doktorskiej: prof. dr. hab. Grzegorza Białuńskiego z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, któremu niestety nie przekazę niniejszej książki z wdzięczną dedykacją, gdyż nie ma Go już wśród nas oraz prof. dr. hab. Zdzisława Nogi z Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, który zechciał zrecenzować również wersję dysertacji do druku. Merytoryczne uwagi wyżej wymienionych badaczy pomogły spojrzeć inaczej na niektóre kwestie, co pozwoliło niniejszej książce nabrać lepszego kształtu.

Łódź–Ujazd, grudzień 2018 r.

ROZDZIAŁ I

POCHODZENIE HERALDYCZNEGO RODU PRUSÓW

Ród Prusów był rodem heraldycznym¹, a zatem nie opierał się na związkach pokrewieństwa, ale na zasadzie wspólnego herbu, który stanowił tym samym czynnik budujący i utrwalający ich wspólnotę etniczną na nowo zamieszkałych terenach. Ród heraldyczny zwykło się określać również jako ród sztuczny, który tym samym stoi w opozycji do rodu genealogicznego². Tak zarysowana dychotomia sugeruje nam, że charakterystyczną cechą rodów heraldycznych (sztucznych) jest łączenie się kilku lub kilkunastu genealogicznych grup krewniaczych, których wspólnota opiera się – jak w przypadku rodu Prusów i Sasów-Dragów – na pochodzeniu etnicznym³.

Rozważając pochodzenie rodu Prusów można przyjąć – jak sądzę – kryterium etymologiczne. Otóż już sama nazwa rodu sugeruje *a priori*, że praszczubie przedstawicieli rodu Prusów należałoby doszukiwać się właśnie w Prusach – krainie położonej nad Bałtykiem, między dolną Wisłą a dolnym Niemnem, którą w średniowieczu zasiedlał bałtyjski lud Prusów. Godny podkreślenia jest również fakt, że sam Jan Długosz w swoim dziele *Insignia*

¹ Spośród rodów heraldycznych znany jest jeszcze jeden, tj. ród Sasów-Dragów – zob. W. Semkowicz, *O rodzie Dragów-Sasów*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1908, t. 1, s. 35–37; L. Wyrostek, *Ród Dragów-Sasów na Węgrzech i Rusi Halickiej*, Kraków 1932.

² J. Bieniak, *Rody rycerskie jako czynnik struktury społecznej w Polsce XIII–XV wieku*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 2002, s. 59.

³ Zob. J. Wroniszewski, *Kryteria herbowe w badaniach genealogicznych*, [w:] *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, red. J. Hertel, Toruń 1982, s. 120.

seu clenodia Regni Poloniae odnotował, że „Prutenorum antiquorum genus ex tribus Principibus, qui in Poloniam ex Prussia, facinore commisso, profugientes, familiam suam propagaverunt”⁴. Widać zatem wyraźnie, że kanonik krakowski przyjmował związek rodu z ziemią pruską, skoro wywodził go od trzech tamtejszych książąt, którzy po popełnieniu zbrodni uciekli do Polski i rozpowszechnili w ten sposób swój ród⁵. Tym samym tropem podążali również autorzy późniejszych herbarzy, czyli Bartosz Paprocki⁶ oraz Kasper Niesiecki⁷. Jakkolwiek ich relacje są niemal dosłownie zaczerpnięte z Długosza, to wspomniany już Paprocki na kartach swej innej pracy: *Gniazdo cnoty* odnotował, iż owi książęta rozeszli się po różnych województwach, przyjęli miejscowe imiona, a dodatkowo każdy z nich zaczął posługiwać się innym herbem⁸. W ten sposób nasz wybitny średniowieczny dziejopis oraz jego następcy (Paprocki i Niesiecki) próbowali wytłumaczyć pruskie pochodzenie rodu. Szczególnie interesujący wydaje się być ostatni z przytoczonych przekazów Paprockiego, ponieważ wspomina on o pierwszej – nazwijmy to umownie – migracji Prusów na ziemie polskie. Nie wskazuje on jednak na konkretne kierunki ich przemieszczania się, ale stwierdza tylko, że „po różnych województwach imion nakupili, potem sobie y herby różno odmienili”⁹. Niemniej, to wniosek z obserwacji współczesności rodu i – jeśli nawet należy włożyć go między bajki – wydaje się być fundamentalny z punktu widzenia legendy dotyczącej pruskiego pochodzenia szlachty pieczętującej się trzema herbami, tj. Prus I, Prus II (Wilczekosy) oraz Prus III. Trzeba również podkreślić, że pierwsi przedstawiciele rodu na ziemiach polskich nosili przecież pruskie imiona. Tradycja ta stanowi zatem silne umocowanie historyczne dla rodu jako takiego. Swego czasu Aleksander Brückner pokusił się o ciekawe spostrzeżenie, zgodnie z którym nawet gdybyśmy odrzucili cytowany już wyżej przekaz Długosza o trzech książętach zbiegłych do Polski, to o pruskim pochodzeniu rodu dobitnie świadczą ich przydomki, które czasami utrzymywały się nawet do schyłku XVI w.¹⁰

⁴ J. Długosz, *Insignia seu clenodia Regni Poloniae*, [w:] *Opera omnia*, wyd. A. Przezdziecki, t. 1, Kraków 1887, s. 566.

⁵ J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 17.

⁶ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 525.

⁷ K. Niesiecki, *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 7, Lipsk 1841, s. 510.

⁸ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty*, Kraków 1578, s. 61.

⁹ *Ibidem*; J. Długosz, *Klejnoty Długoszowe*, oprac. i wyd. M. Friedberg, RTHL 1931, t. 10, s. 87: „Prutenorum antiquorum genus ex tribus principibus, qui in Poloniam ex Prussia facinore comisso, ibidem magistrum generalem et duos comendatores interficientes, profugerunt, quorum duo in Polonia, tertius in Mazovia familiam suam propagaverunt. Viri robusti et ad iracundiam proni, diversi mode arma sua propter mutacionem locorum et diversitatem deferentes”.

¹⁰ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 1, Kraków 1930 [reprint: Warszawa 1991], s. 410. Szczegółowo przydomki Prusów odnotował S. Koziarowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieź-*

Jadwiga Chwalibińska – pierwsza monografistka rodu Prusów – wiąże genezę rodu na ziemiach polskich z podbojem Prus przez zakon krzyżacki¹¹. Pogląd ten znalazł swoje odzwierciedlenie także w późniejszej tradycji historiograficznej dotyczącej tego zagadnienia i był zawsze logicznie uzasadniany. Zdaniem Grzegorza Białuńskiego migrację pruską, wywołaną ekspansją krzyżacką, należałoby datować nie wcześniej niż na lata trzydzieste XIII w.¹² Przyjęcie takiej datacji jest jak najbardziej prawomocne i wynika z faktu, że początkowy okres podboju Prus przypadł na lata 1230–1249, a pierwsze poselstwo zakonne przybyło do Konrada Mazowieckiego dopiero w 1228 r. i jeszcze w tym samym roku w kwietniu książę wystawił rycerzom dokument, w którym nadał im ziemię chełmińską¹³. Biorąc pod uwagę powyższe względy należy wyraźnie podkreślić, że mamy tutaj do czynienia z migracją, której przyczyną była ucieczka przed agresją krzyżacką.

Wypada w tym miejscu zatrzymać się nieco nad problemem podboju Prus przez rycerzy zakonnych, których władztwo w Prusach było rezultatem urzeczywistnienia nad Bałtykiem idei krucjaty. Spróbujmy zatem prześledzić najważniejsze etapy podboju tej nadbałtyckiej krainy, zwracając szczególną uwagę na politykę najeźdźców wobec miejscowej ludności. Gdy zajrzemy na karty kroniki Piotra z Dusburga, przeczytamy relację o ich pierwszej fortyfikacji w Prusach, zwanej „Vogelsang”, czyli „śpiew ptaków”. Oto, co zanotował niemiecki kronikarz:

Ponieważ wspomniani bracia domu niemieckiego, a mianowicie brat Konrad i jego towarzysz nie mieli gdzie głów swoich złożyć na ziemi pruskiej przekazanej im już wcześniej przez rzeczonego księcia polskiego, przeto od dawna zamierzali urzeczywistnić zamysł, by pośrodku pomiędzy nimi a wspomnianymi Prusami mieć dla obrony rzekę Wisłę. Poprosili wspomnianego księcia, aby im wybudował jeden zamek. Ten jako mąż całkowicie posłuszny Bogu i gorliwy w wierze [...] zebrał swój lud i naprzeciw obecnemu miastu Torunia wybudował im na pewnym wzgórzu zamek zwany Vogelsang, co po łacinie oznacza cantus avium – śpiew ptaków¹⁴.

nieńskiej wraz z Pałukami w świetle nazw geograficznych i charakterystycznych imion rycerskich, „Slavia Occidentalis” 1923–1924, t. 3–4, s. 81–90. Z kolei obszerną listę imion staropruskich zestawiał R. Trautmann, *Die altpreußischen Personennamen*, wyd. 2, Göttingen 1974, s. 7–122.

¹¹ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 25–26.

¹² G. Białuński, *Emigracja Prusów w XI–XIV wieku*, „Pruthenia. Pismo poświęcone Prusom i ludom bałtyjskim” 2008, t. 3, s. 36, s. 47.

¹³ *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. I, Königsberg 1882, nr 64.

¹⁴ Dusburg, *Kronika*, s. 38; Dusburgk (MPH, s.n.), s. 45–46: „Postquam praedicti fraters domus Theutonice videlicet frater Conradus et socius ipsius in terra Prussie iam pridem eis a dicto duce Polonie collata non haberent, ubi sua capita reclinarent, cogitaverunt a longe accedere, ut inter se et dictos Pruthenos fluvium Wisele haberent medium ad cautelam. Rogaverunt itaque dictum ducem, ut eis unum castrum aedificaret, qui tanquam vir totus Deo devotus et

W 1233 r. rycerze zakonnicy wkroczyli zbrojnie do Pomezanii i wzniesli tutaj gród nazwany Wyspą Najświętszej Marii Panny. Z kolei w 1235 r. oddziały przybyłych krzyżowców z Rzeszy wraz z krzyżakami uderzyli na Pomezanów i zadali im klęskę w bitwie nad rzeką Dzierzgoń¹⁵. Zakon dosyć śmiało parł w głąb Prus, skoro na początku czwartej dekady XIII w. przygotowywał się już do podboju Sambii. Te odważne poczynania zostały jednak przerwane przez wybuch wielkiego powstania Prusów w 1243 r., których wspierał Świętopełk gdańsko-pomorski¹⁶. Fakt ten odnotował przywoływany już wyżej Dusburg:

Świętopełk zlekceważywszy bojaźń Bożą dodał gorsze zło do wcześniejszego [...] nakazał bowiem, aby świeżo ochrzczeni, którzy z łatwością do dawnych błędów mają zwyczaj powracać, w jednym dniu we wszystkich krainach Prus wzgardzili wyznaniem i porzucili je, a następnie by wzniecając wojnę podnieśli bunt przeciw wierze i przeciw braciom. Zebrali się zatem wszyscy Prusowie jak jeden mąż, i uczynili tegoż Świętopełka księciem i swoim wodzem, i wkroczyli do niżej położonych krain wspomnianej ziemi z uzbrojonymi i rozwiniętymi szeregami, i wszystkich chrześcijan od dawien dawna trwających w wierze, którzy przybyli z Niemiec na pomoc ziemi pruskiej, w sposób pożałowania godny wymordowali, uprowadzając kobiety i dzieci w długotrwałą niewolę. [...] oblegli również wszystkie zamki oprócz Bałgi i Elbląga, które, po wymordowaniu braci i chrześcijan, całkowicie zniszczyli¹⁷.

fidei zelator [...] congregavit populum suum, et ex opposito nunc civitatis Thorunensis aedificavit eis in quodam monte castrum dictum Wagelsandt, quod dicitur Latine cantus avium [...]"

¹⁵ M. Dygo, *Początki i budowa władztwa zakonu krzyżackiego (1226–1309)*, [w:] *Państwo Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2009, s. 65. Należy wszakże zauważyć, że przyjmuje się jeszcze inne daty bitwy nad rzeką Dzierzgoń, czyli 1233 r. lub 1234 r. – zob. M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – społeczeństwo – państwo – ideologia*, Gdańsk 1988, s. 140 przyp. 59; J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. 1, Malbork 1996, s. 24–32; M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2002, s. 226–232.

¹⁶ M. Dygo, *op. cit.*, s. 67.

¹⁷ Dusburg, *Kronika*, s. 63; Dusburgk (MPH, s.n.), s. 72: „His itaque sic peractis Suantepolcus Dei timore postposito, addends mala peiora prioribus [...]. Ordinavit enim, quod neophyti, qui de facili in errores pristinos relabuntur, uno die de omnibus finibus terrae Prussiae spreta et abiecta religion fidei fratribus movendo bellum rebellarent. Congregati sunt ergo Prutheni omnes quasi vir unus, et idem Swantepolcus factus fuit dux et capitaneus eorum, et armata manu et brachio extensor intraverunt dictae terrae partes inferiores et omnes veteres Christianos, qui de Alemania venerant in subsidium terrae Prussiae, miserabiliter occiderunt mulieres et parvulos in captivitate perpetuam deducentes. [...] et omnia castra praeter Balam et Elbingum expugnantibus occisis fratribus et Christifidelibus funditus everterunt”.

Z opisu wyraźnie wynika, że w czasie powstania w Prusach doszło do krwawych starć wymierzonych przeciwko okupacji krzyżackiej, czy szerzej, przeciwko wszystkim, którzy zostali uznani za agresorów. Nie obyło się również bez jeńców w postaci kobiet i dzieci.

Jakkolwiek pierwsze powstanie zakończyło się klęską powstańców, to jeszcze dwa razy chwyтали oni za broń; w latach 1260–1274 było drugie powstanie, a po raz trzeci wystąpili w 1276 r. Dodajmy, że także zakończone zwycięstwami militarnymi zakonu krzyżackiego, aczkolwiek nie były to łatwe potyczki¹⁸. Należy pochylić się nad jeszcze jedną – kluczową dla przedmiotu podjętych rozważań – kwestią. Przyjrzyjmy się ustrojowi społecznemu oraz polityce zakonnej wobec Prusów, których włączenie w krzyżacką strukturę społeczną było ważne z punktu widzenia kształtowania podstaw panowania na tym obszarze. Na kartach dzieła Dusburga można przeczytać o rozróżnieniu na dostojników (*nobiles*) oraz ludzi niższego stanu (*ignobiles*)¹⁹. Pruscy nobilowie należeli do określonych rodów agnacyjnych, powstałych w wyniku działalności łupieskiej ich członków. Moźni pruscy nie mieszkali w grodach, ale w umocnionych dworach. Za wyższą warstwę nobilów uważa się „królów” (prus. *konagis*), którzy posiadali władztwa grodowe wraz z drużynnikami (prus. *laukinikis*), służbami, a także daninami, których punktami odbioru były karczmy. Dzierżyli oni również w swoim ręku władzę sądowniczą i pełnili funkcje kultowe. To oni przewodzili drużynie lub wojsku i organizowali opór wobec nieprzyjaciela, pertraktowali z nim i podejmowali decyzje o ewentualnej kapitulacji²⁰. Niżej w hierarchii stało średnie rycerstwo, następnie wolni (prus. *tallokinikis*), a na samym dole drabiny społecznej znajdowała się ludność zależna i niewolna, która siedziała w dobrach nobilów²¹. Niskie znaczenie *ignobiles* wynikało nie tylko ze słabej sytuacji materialnej, ale również społecznej. Jak podkreślił Dariusz Adam Sikorski, ich możliwości militarne były skromne w porównaniu do nobilów, a ponadto nie cieszyli się oni przychylnością bóstw, bowiem moźni mieli lepszy kontakt z sacrum. Z kolei pozyskiwanie wymienionych wyżej niewolników było wynikiem wypraw wojennych²². Jeśli chodzi o politykę krzyżacką wobec podbitych

¹⁸ M. Dygo, *op. cit.*, s. 87–88; zob. A. Dobrosielska, *Opór Prusów wobec Zakonu Krzyżackiego w dobie podboju i budowy władztwa krzyżackiego. Szkic z antropologii politycznej Prusów*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2013, nr 3 (281), s. 448–449; eadem, *Opór, oportunizm, współpraca. Prusowie wobec zakonu krzyżackiego w dobie podboju*, Olsztyn 2017, s. 43–194.

¹⁹ Dusburg, *Kronika*, s. 46; Dusburgk (MPH, s.n.), s. 52–53.

²⁰ D.A. Sikorski, *Instytucje władzy u Prusów w średniowieczu (na tle struktury społecznej i terytorialnej)*, Olsztyn 2010, s. 154.

²¹ W. Długokęcki, *Prusy w starożytności i we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Państwo Zakonu Krzyżackiego...*, s. 42.

²² D.A. Sikorski, *op. cit.*, s. 156–157.

Prusów, po raz kolejny z pomocą przychodzi Dusburg, który odnotował, że poddali się oni „wierze i braciom. I tym prawom i wolnościom, jakie wówczas im nadano, podlegali później także inni nowo nawróceni”²³. W innym źródle – ale opisującym te same wydarzenia – czytamy, że Prusowie z Rezji musieli uiszczać Zakonowi czynsz, bądź trybut²⁴. Z kolei z 1246 r. pochodzi informacja, że krzyżacy przyznali arystokracji Sambów prawo do zachowania swoich dotychczasowych majątków bez konieczności płacenia czynszu, nadając im także rozległe uprawnienia, które były charakterystyczne dla panów gruntowych. Niemniej jednak nobilowie z Sambii mieli przyjąć chrzest i dostarczyć zakładników. Nie ulega wątpliwości, że polityka zakonna wobec Prusów różnicowała się w zależności od zajmowanej przez nich pozycji w hierarchii społecznej. Inaczej zatem traktowano nobilów, a inaczej szeregowych Prusów, których uważano za poddanych chłopów²⁵. Należy oczywiście wziąć pod uwagę to, że przed wybuchem pierwszego powstania postępowanie najeźdźców wobec pruskiej warstwy arystokratycznej nie musiało wyglądać tak, jak w przypadku Sambów w 1246 r. Nie ulega wątpliwości, że niższe warstwy, zepchnięte do roli poddanych, miały więcej powodów, by chwycić za broń. Nobilowie otrzymywali prawo własności nieruchomości, które zbliżone było do tego, jakie chociażby otrzymywali rycerze niemieccy. Prusowie objęci tym przywilejem mogli otrzymywać dobra ziemskie od rycerzy zakonnych, nabywać je poprzez małżeństwo, dziedziczyć w linii męskiej oraz żeńskiej, a nawet sprzedawać, jeśli potencjalny nabywca pozostawał w takim samym stosunku do Zakonu jak sprzedawca. Zobowiązani byli również do służby wojskowej, stosownie do możliwości majątkowych oraz do płacenia dziesięciny. Mogli swobodnie zawierać małżeństwa, stawać przed każdym sądem, wstępować do stanu duchownego, a nawet dostępować pasowania rycerskiego. Z kolei dawni wolni Prusowie, ale niezaliczani do arystokracji, zostali zepchnięci do roli chłopów i stawali się poddanymi nobilów, bądź najeźdźców. Wprawdzie od ok. 1250 r. część z nich awansowała do grupy lekkobrojnnych rycerzy, ale wiele wskazuje na to, że takich nobilitacji nie było zbyt wiele, ponieważ doszło do wybuchu drugiego powstania pruskiego, wywołanego zresztą zbyt małą liczbą takich promocji²⁶. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy skonstatować, że polityka krzyżacka – zmierzająca do oparcia rządów na warstwie pruskich nobilów

²³ Dusburg, *Kronika*, s. 54; Dusburgk (MPH, s.n.), s. 61: „Tamque infestus fuit eis in bello, quod se fidei et fratribus subdiderunt. Et secundum pacta et libertates, quae ipsis tunc dabantur, alii neophyti postea regebantur”.

²⁴ *Hermann von Salza's Bericht über die Eroberung Preussens*, wyd. T. Hirsch, [w:] SRP, t. 5, Leipzig 1866, s. 160.

²⁵ M. Dygo, *op. cit.*, s. 77.

²⁶ *Ibidem*, s. 78.

– zakończyła się definitywnym fiaskiem. Pamiętajmy jednak, że pójście na współpracę z Zakonem, przyjęcie chrztu i nadanie ziemskie to czynniki, które otwierały Prusom drzwi do ewentualnej kariery. Jej szczytem było dostanie się do warstwy rycerstwa, pełnienie urzędów i rozmaitych funkcji, obranie stanu duchownego oraz uzyskanie obywatelstwa miejskiego. Dzięki badaniom G. Białuńskiego znane są przykłady tego typu awansów²⁷.

Prawdą jest, że niższe warstwy społeczeństwa miały więcej powodów do podnoszenia buntu wobec najeźdźców, ale należy zwrócić uwagę, że także nobilowie chwyтали za broń. Nie ulega natomiast wątpliwości, że strona przegrana była zmuszona szukać schronienia poza granicami Prus. J. Chwalibińska ustaliła, że z tego powodu nadbałtycką krainę musiał opuścić sambijski ród Sipayne²⁸. Naturalnym kierunkiem migracji było Mazowsze, które zostało niejako predestynowane do przyjmowania uciekinierów. Zdecydowało o tym przede wszystkim bezpośrednie sąsiedztwo tych dwóch historyczno-geograficznych krain. Wspomniana autorka podkreślała również fakt, że wojna była wyjątkowo sprzyjającym czynnikiem, determinującym emigrację Prusów na Mazowsze, które – jej zdaniem – było zasiedlane zarówno przez jeńców, jak i dobrowolnych przybyszów – protoplastów rodu²⁹. Nie miała jednak do końca racji. Zwróćmy uwagę na fakt, że jeńcy nie otrzymaliby uprawnień rycerskich i wydaje się mało prawdopodobne, aby osiągnęli uprzywilejowaną pozycję³⁰.

Jak zauważył Piotr Szczurowski, migracji pruskiej na Mazowsze najbardziej sprzyjał schyłkowy okres drugiego powstania w Prusach, toteż mamy do czynienia w tym wypadku z migracją o charakterze uchodźczym, co nie budzi wątpliwości. Wspomniany badacz wskazał na lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XIII w. jako okres najliczniejszej pruskiej emigracji, np. Windyka i Obizor przybyli na Mazowsze ok. 1270 r.³¹ Trudno precyzyjnie oszacować liczebność migracji Prusów, bowiem docierali oni na wspomniane tereny falami, a zatem zjawisko to było rozłożone w czasie. G. Białuński przyjął, że w tym okresie mogło przybyć na Mazowsze minimum kilkaset osób³².

W opublikowanych zapiskach herbowych z terenu Mazowsza znajdujemy szereg wpisów, w których bardzo często powoływano się na prawo

²⁷ G. Białuński, *Uwagi o karierze Prusów w państwie krzyżackim*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2015, nr 19, s. 17–24.

²⁸ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 26.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ H. Modrzewska, *Osadnictwo obcoetniczne i innoplemienne w Polsce wcześniejszego średniowiecza*, Warszawa 1984, s. 20.

³¹ P. Szczurowski, *Ród heraldyczny Prus na Mazowszu w XIII–XVI wieku*, Sandomierz 2018, s. 79, 94; idem, *Pochodzenie Prusów Szczurowskich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2017, nr 2 (296), s. 199.

³² G. Białuński, *Emigracja Prusów...*, s. 51.

określane jako *ius Prusskye, iuris Prussorum, ius Prutenorum, iure Prutenico* etc.³³ Jakkolwiek pochodzą one z XV i XVI w., to należy zwrócić uwagę, że – używając oczywiście pewnego uproszczenia w odniesieniu do określenia tej formuły prawnej – prawo pruskie było w tym okresie rozpowszechnione na szeroką skalę. Wiadomo, czym w istocie ono było, a niejednokrotnie odpowiedzi dają ci, którzy znajdowali się na roczkach sądowych. Zgodnie bowiem stwierdzali – w oparciu o swoje *ius Prutenorum* – że będąc w posiadaniu takiego przywileju korzystają z prawa tzw. nieodpowiedniego i tylko książę może ich sądzić. Jego posiadacze byli w praktyce objęci egzempcją spod jurysdykcji wojewody, kasztelana i sędziego grodzkiego³⁴. Niektórzy pozwani powoływali się z kolei na przywilej Siemowita i Kazimierza Trojdenowiców, którzy po śmierci ojca rządili wspólnie Mazowszem czerskim do 1349 r.³⁵ Dokument został wystawiony 1 X 1345 r., w którym wspomniani książęta potwierdzili imiennie wyszczególnionym potomkom Windyki i Obizora prawo nieodpowiednie oraz zezwolili na łowy bobrów³⁶. Przywilejem tym zajął się swego czasu Władysław Semkowicz, który zwrócił uwagę, że z treści dokumentu wynika, iż mamy do czynienia ze związkim rodu, jeśli oczywiście przyjąć, że wymienieni imiennie Lykota, Zbąd, Bujchil, Santor, Dobrogost, byli faktycznymi potomkami Windyki³⁷. W dokumencie określani zostali jako „legitimi succesores”³⁸. Co ciekawe, na rokach w Łęczycy w 1407 r. także spotykamy Windykę ze Słubic³⁹ herbu Prus (*Vindica de Slubicza*)⁴⁰. Już W. Semkowicz dopatrywał się w nim potomka Windyki z początku XIV w. i na tej podstawie przyjął hipotezę, jakoby wymienieni w dokumencie z 1345 r. faktycznie pochodzili z Prus i byli jednocześnie protoplastami rodu.

³³ MZH, nr 124, 153, 156, 168, 266, 274, 293, 332, 376, 418, 439–441, 453, 456–457, 474, 481, 490, 552, 555, 618–619, 635, 644, 663–664, 666, 673, 694, 706, 711, 722, 732, 743, 748, 757, 766, 770–773, 775, 786–787, 806, 812, 814, 819, 823, 831, 833, 841–842, 851, 853, 858, 860, 862, 872, 876, 888, 893, 903, 907, 912, 914, 919–920, 934–935, 950–951, 957, 967, 969, 982, 985, 1006–1007.

³⁴ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 18.

³⁵ A. Supruniuk, *Mazowsze Siemowitów (1341–1442). Dzieje polityczne i struktura władzy*, Warszawa 2010, s. 19–21.

³⁶ NKDM, cz. 2, nr 266.

³⁷ *Mazowieckie przywileje rodowe z XIV i XV w.*, wyd. W. Semkowicz, Kraków 1912, s. 9. P. Szczurowski (*Ród heraldyczny Prus...*, s. 81–88) dokonał szerszej analizy tego dokumentu. Ponadto przekonująco wykazał przynależność Windyki oraz Obizora do warstwy pruskich nobilitów. Wspomniani Prusowie należeli do grupy uchodźców z czasów II powstania przeciwko zakonowi krzyżackiemu.

³⁸ NKDM, cz. 2, nr 266.

³⁹ Słubice, województwo rawskie, powiat gąbiński, parafia Jamno – *Atlas historyczny Polski, Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. A. Dunin-Wąsowicz, I. Gieysztorowa, J. Humnicki, W. Kalinowski, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, W. Szaniawska, red. W. Pałucki, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1973, s. 218.

⁴⁰ *Wýwody szlachectwa w Polsce XIV–XVII w.*, wyd. W. Semkowicz, RTHL 1911–1912, t. 3, nr 8.

Swoją teorię argumentował dodatkowo faktem, że przywilej, o którym cały czas mowa, był oblatowany w aktach warszawskich oraz szreńskich z XV w. pod nagłówkiem *Ius Prussitarum*, co oczywiście miałyby potwierdzać, że jego odbiorcami są heraldyczni Prusowie⁴¹. Warto wspomnieć, że odpis dokumentu pochodzący z 1500 r. w ustępach opuszcza formułę *legitimi, legitimis*, co nie jest oczywiście dziełem przypadku, ponieważ było to wynikiem chęci rozciągnięcia przywilejów na inne osoby w sposób nie do końca usankcjonowany prawnie⁴².

Prusowie na Mazowszu sięgali po urzędy, czego dowodem może być chociażby przykład rodu ze Słubic⁴³. Przedstawiciele rodu spotykamy także w otoczeniu księcia Siemowita IV. I tak, należy wymienić Wojciecha Rukałę z Żochowa w powiecie płońskim, gniazda rodziny Fałęckich i Żochowskich herbu Prus. Był on synem Andrzeja Rukały, kanonika plockiego. Wojciech Rukała świadczył w dokumencie księcia Siemowita jako starosta plocki pod datą 2 I 1391 r. W 1394 r. objął urząd podsędka plockiego i sprawował go do 24 V 1407 r. Wymienić należy ponadto Michała, podsędka gostynińskiego (1401–1404), który świadczył Maciejowi Głowackiemu w 1401 r. z herbu Prus I. Michał łączył urząd podsędka ze starostwem plockim (1403–1404)⁴⁴. W ziemi czerskiej odnotowujemy rodzinę Gościeńskich herbu Prus III, wywodzącą się z Gościeńczyc i piszącą się również z Mińska. Przedstawiciele tej rodziny – podobnie jak wspomniani wyżej Prusowie ze Słubic – sięgnęli po urzędy, a ponadto Ścibor z Gościeńczyc otrzymał w 1463 r. prowizję papieską na biskupstwo plockie⁴⁵.

Tytułem podsumowania należy stwierdzić, że przyjęcie tezy o pruskim pochodzeniu rodu jest jak najbardziej prawomocne, co potwierdzają pruskie imiona pierwszych przedstawicieli rodu, a także materiał źródłowy. Wydaje się zatem, że nasz wybitny dziejopis Jan Długosz miał wiele racji, kiedy przytoczył na kartach swojego herbarza legendę dotyczącą trzech książąt z Prus, którzy opuścili swoją ojczyznę i przybyli do Polski. Genezę rodu na ziemiach polskich, należy wiązać zatem z pruską migracją z XIII w.

⁴¹ *Mazowieckie przywileje rodowe...*, s. 9.

⁴² M. Handelsman, *Przywileje rodowe mazowieckie*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1914, R. 7, nr 3–4, s. 44.

⁴³ K. Pacuski, *Prusowie ze Słubic w XIV–XV w.*, [w:] *Kościół – kultura – społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. W. Brojer, Warszawa 2000, s. 313–321.

⁴⁴ A. Radziwiński, *Prałaci i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I połowie XV wieku*, t. 2, Toruń 1993, s. 27; A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998, s. 203, 277–278.

⁴⁵ Na temat Gościeńskich zob. J. Piętka, *Mazowiecka elita feudalna późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, s. 72–75; P. Chojnacki, *Biskupi plocky w 2 połowie XV i na początku XVI wieku*, „Studia Plockie” 2002, t. 30, s. 258; idem, *Dwie pieczęcie Ścibora z Gościeńczyc*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, Seria nowa 2003, t. 6 (17), s. 91–99.

Emigracja Prusów objęła wszystkie dzielnice Polski, ale to Mazowsze, które graniczyło z Prusami, było terenem, gdzie najczęściej docierali. Wielu przedstawicieli rodu mogło poszczycić się nawet karierami urzędniczymi, zajmując tym samym wysoką pozycję w otoczeniu książęcym, co było szczególnie widoczne na Mazowszu i Pomorzu Gdańskim.

Niezwykle trudno ustalić dokładną liczebność pruskiej migracji ze względu na fakt, iż zjawisko to różnicowało się w zależności od sytuacji wewnętrznej w samych Prusach (szczególnie w okresie okupacji krzyżackiej), ale także w związku z tym, że proces ten był rozłożony w czasie. Nie mamy bowiem do czynienia z jedną falą migracji, a na pewno z kilkoma, biorąc pod uwagę kolejne powstania pruskie etc. Dodajmy także, że migrowano również w okresie pokoju, co stanowi dodatkową trudność w oszacowaniu liczby emigrantów.

Bardzo ważny z rodowego punktu widzenia jest przywilej książąt mazowieckich dla Prusów, który zapewniał im tzw. prawo nieodpowiednie. Podkreślmy jednak, że był to akt, który nie odnosił się do rodu jako takiego, gdyż takowego jeszcze nie było. Mamy bowiem do czynienia z początkowym etapem jego formowania, a wspomniany przywilej niewątpliwie był swego rodzaju katalizatorem, przyspieszającym ten proces, ponieważ z czasem także inni Prusowie na Mazowszu zaczęli dostrzegać wspólnotę etniczną. Oczywiście w miarę upływu czasu na przywołany wyżej dokument książąt Siemowita i Kazimierza Trojdenowiców z 1345 r. powoływało się coraz większe grono zainteresowanych i stopniowo stawał się on – jeśli można tak powiedzieć – przywilejem w sensie rodowym⁴⁶. Przy tej okazji zwróćmy także uwagę na jeszcze jeden problem. Otóż J. Chwalibińska posłużyła się terminem *prawo pruskie*⁴⁷, który – jeśli ściśle przestrzegać nomenklatury – jest nieadekwatny, ponieważ dotyczy innego zwodu praw. Józef Matuszewski określił datę powstania właściwego prawa pruskiego (*Ius Prutenorum*) na 1340 r. Było to prawo zwyczajowe ludności miejscowej, czyli Prusów zamieszkujących państwo krzyżackie. Zbiór tych praw stosowano także w późniejszych czasach, także po upadku Zakonu, tj. w Prusach Książęcych⁴⁸. Mając na uwadze zasygnalizowane wyżej kwestie, należy podkreślić, że terminologia lansowana przez wspomnianą monografistkę rodu może stanowić jedynie pewne uproszczenie i swego rodzaju skrót myślowy dla określenia przywileju z 1345 r., który był na pewno atrakcyjny, skoro w zapiskach herbowych z terenu Mazowsza bardzo często powoływano się na

⁴⁶ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 22,

⁴⁷ *Ibidem*, s. 46.

⁴⁸ *Iura Prutenorum*, wyd. i tłum. J. Matuszewski, Toruń 1963, s. 16–18: wstęp.

prawo nieodpowiednie, szczególnie w XV i XVI w. Widać zatem ewidentnie, że ród Prusów powstał w wyniku konsolidacji pruskich emigrantów wokół wspomnianego wyżej przywileju⁴⁹.

Nie ulega wątpliwości, że ród Prusów był bardzo licznie reprezentowany w Polsce i wiele racji miał Wacław Potocki, kiedy u schyłku XVII wieku skostatował, że „niepodobna dowcipem, ani piórem kusem wyrazić: jak wiele się szlachty pisze Prusem”⁵⁰. Także kariery urzędnicze rodu niewątpliwie świadczą o jego całkiem niezłej pozycji na ziemiach polskich, ale kwestia ta będzie poddana osobnej analizie – oczywiście w odniesieniu do dawnych ziem łączyckiej i sieradzkiej – w dalszej części podjętych rozważań.

Ustalenia poczynione w niniejszym rozdziale nie wyczerpują – co oczywiste – złożoności problemu konstytuowania się heraldycznego rodu Prusów na Mazowszu, a sygnalizują jedynie pewne zjawiska, co ma swoje uzasadnienie w nakreśleniu ogólnego tła poruszanych tutaj zagadnień. W związku z tym, że dzieje rodu Prusów na Mazowszu zostały już szerzej opracowane przez cytowanego wyżej P. Szczurowskiego, nie ma sensu bezrefleksyjnego powielania całokształtu i bogactwa ustaleń wspomnianego badacza, tym bardziej, że głównym tematem naszych rozważań jest prześledzenie losów rodu Prusów w Łęczyckiem, Sieradzkim oraz Sandomierskiem.

⁴⁹ Zob. M. Gigoń, *Znikające znaki. Czy można prześledzić losy polskich herbów rycerskich w świetle źródeł średniowiecznych?*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2012, t. 2, s. 256.

⁵⁰ W. Potocki, *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, Kraków 1696, s. 348.



ROZDZIAŁ II

HERBY I ZAWOŁANIA RODU PRUSÓW

1. HERB PRUS I

W źródłach pisanych pojawił się po raz pierwszy w 1389 r., kiedy w Krakowie niejaki Mateusz z Cianowic „expurgavit suam nobilitatem de clenodio mediam secundam cruce[m] cum curuatura, per fratres suos, et proclamacione Turzina”¹. Wydaje się zatem, że nie miała racji Jadwiga Chwalibińska, która stwierdziła, że po raz pierwszy herb ten był blazonowany na rokach sądowych w Łęczycy w 1407 r., kiedy to został opisany jako „cru[m] media altera”, czyli dosłownie półtora krzyża². Są to oczywiście dwa różne opisy (w rozumieniu innych spraw sądowych), ale dotyczą tego samego herbu i oba akcentują półtora krzyż jako główny znak herbowy, dlatego sygnalizujemy potrzebę przesunięcia datacji. Z kolei przywoływany już Jan Długosz w odniesieniu do Prusa I odnotował na kartach swojego herbarza, że „in campo rubeo cruce[m] unam et semissem”³. W ten sposób uzupełnił naszą wiedzę na ten temat, dodając szczegół dotyczący tarczy herbowej, która miała być barwy czerwonej. Idąc dalej w podjętych

¹ *Wyimki z najdawniejszych ksiąg sądowych ziemi krakowskiej z lat 1388–1390*, [w:] SPPP, t. 1, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1870, nr 258.

² Por. J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 117; *Wywody szlachectwa w Polsce XIV–XVII w.*, wyd. W. Semkowicz, RTHL 1911–1912, t. 3, nr 8.

³ J. Długosz, *Insignia seu clenodia Regni Poloniae*, [w:] *Opera omnia*, wyd. A. Przezdziecki, t. 1, Kraków 1887, s. 566.



Ryc. 1. Herb Prus I według B. Paprockiego
 Źródło: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*,
 wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 525

tutaj rozważaniach, należy przytoczyć jego pełne blazonowanie. W XVII w. tak opisał go Kasper Niesiecki: „w czerwonym polu, półtora krzyża białego, to jest drugiego krzyża od dołu po lewym boku tarczy, nie masz połowy, na hełmie ręka zbrojna po ramię z korony wychodzi, w łokciu zgięta, z mieczem do góry w prawą tarczy zaniesiona”⁴.

Widać zatem wyraźnie, że autorzy nowożytnych herbarzy w sposób bardzo plastyczny opisywali herb. Pozostając nadal w kręgu ich tradycji historiograficznej, należy spojrzeć na legendę heraldyczną z nim związaną, którą przytoczył Długosz. Mowa o historii trzech książąt – uciekinierów z Prus – którzy po popełnieniu zbrodni zbiegli na ziemie polskie. Z kolei Marcin Bielski na kartach swojej kroniki dodał, że przybyli oni w momencie, kiedy Prusowie byli jeszcze poganami⁵.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną, istotną dla przedmiotu podjętych badań kwestię. W cytowanej już wyżej zapisce z 1389 r. czytamy, że w tarczy herbowej oprócz półtora krzyża znajdował się także jakiś rodzaj

⁴ K. Niesiecki, *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 7, Lipsk 1841, s. 509–510.

⁵ M. Bielski, *Kronika polska*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 124.

zakrzywienia, krzywizny, czy też może łuku⁶. W historiografii wspomniana krzywaśń utożsamiana była z pastorałem św. Stanisława, co nie jest pozbawione sensu, gdyż słowo „curvatura” w drugim znaczeniu jest równoznaczne z górną, zakręconą częścią tegoż właśnie atrybutu biskupiego⁷. Należy w tym miejscu także bardzo mocno podkreślić, że sam biskup krakowski Stanisław w rozlicznych herbarzach został zaliczony w poczet współklejnotników herbu Prus I. Również nasz wybitny dziejopis Jan Długosz odnotował, że biskup Stanisław używał herbu, w którego tarczy znajdowało się półtora krzyża, z tym, że raz określił jego kolor jako niebieski („*crux caeruleus cum semisse*”), a innym razem jako biały („*crux candida una super dimidium*”)⁸. W każdym razie z zapisów tych nie wynika, czy herb ten zwano Prusem, czy też może Turzyną. Ta ostatnia nazwa stanowi niewątpliwie jedno z zawołań herbu⁹. Z kolei w innych źródłach na temat biskupa możemy przeczytać następującą informację, z godnie z którą „*fuit nacione Polonus de terra Cracoviensi ex patre Prandotha et matre Margaretha de domo Turzina, que mediam alteram Cruce in Clipeo pro armis deferre consuevit*”¹⁰. Czasem też herb, o którym cały czas mowa, określany był wprost jako klejnot św. Stanisława¹¹. Nie wiemy natomiast w jaki sposób wspomniane zakrzywienie było połączone z półtora krzyżem. Istnieją na ten temat dwie zasadnicze hipotezy. W myśl pierwszej należałoby je umiejscowić na głównej lasce krzywaśni, bądź – zgodnie z drugą koncepcją – z boku półtora krzyża po stronie brakującego przewiercia¹². Wyobrażenie z zakrzywieniem znajduje się również na dzwonie Wacławie¹³ (zob. Aneks II.1, ryc. 1).

⁶ *Curvatura*, [w:] *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 2, red. M. Plezia, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1967, s. 1539.

⁷ *Ibidem*, s. 1540.

⁸ Jan Długosz, *Vitae episcoporum Poloniae*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 52; eadem, *Vita sanctissimi Stanislai Cracoviensis episcopi*, [w:] *Opera omnia*, wyd. A. Przedziecki, t. 1, Kraków 1887, s. 9.

⁹ J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 238; zob. *Prus*, [w:] SSNO, t. 4, red. W. Taszycki, Wrocław 1974–1976, s. 352.

¹⁰ *Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. Szymański, [w:] MPH, s.n., t. 10, cz. 2, Warszawa 1974, s. 55.

¹¹ A. Małecki, *Studia heraldyczne*, t. 1, Lwów 1890, s. 112.

¹² F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 134; zob. *Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. 3, Lwów 1878, s. 375.

¹³ Dzwon został ufundowany ok. 1460 r. przez Jakuba z Sienna h. Dębno, podówczas prepozyta katedry wawelskiej i gnieźnieńskiej. Na dzwonie znajdujemy wyobrażenie św. Wacława w mitrze i aureoli, w zbroi i płaszczu, trzymającego włócznię w prawej ręce. Po nim Orzeł Królestwa Polskiego, następnie herb Prus I, herb kapituły krakowskiej oraz należący do fundatora herb Dębno. Herb Prus I nie jest w tym wypadku wyrazem chęci bezpośredniego upamiętnienia św. Stanisława. Jeśli faktycznie by tak było, to zapewne zostałyby umieszczone zaraz po św. Wacławie. Zauważyć należy – jeśli mielibyśmy do czynienia z bezpośrednim nawiązaniem do postaci biskupa-męczennika – że raczej nie uczyniono by tego w formie

Jako ciekawostkę należy przywołać fakt, że symbolem władzy i godności kapłańskiej u Prusów była laska zwana kriwula¹⁴. W literaturze przedmiotu zwraca się również uwagę na rozumienie słowa „krzywianie” („krzywość”), któremu przypisuje się ponadnaturalny, sakralny charakter, gdyż *kriv* oznacza, między innymi, „odchylony od naturalnego porządku” etc. „Krzywianie” to także wróżenie, czarowanie. W pruskiej kulturze krzywość była przejawem świętości. Taka interpretacja powyższego terminu podkreśla zatem ścisły związek przedmiotu z funkcjami kapłańskimi¹⁵. Był to także atrybut, który idealnie pasował do późniejszej identyfikacji z pastorałem, także przecież jednym z symboli godności biskupiej.

Zgodnie z ustaleniami przywoływanego już Franciszka Piekosińskiego od 1423 r. nastąpił proces stopniowego wypierania pastorału z herbu. W dalszym jednak ciągu nieodłącznym elementem był półtora krzyż przy zachowaniu proklamacji *Turzyna*. Zdaniem wspomnianego badacza miało tak być aż do 1455 r., czyli do momentu, kiedy jeden z bogatszych przedstawicieli rodu Turzynitów – a mowa o Waławie Petryczynie, którego przodkowie osiedlili się w Prusach i służyli Zakonowi – w czasie wojny trzynastoletniej przeszedł na stronę Kazimierza Jagiellończyka, przyprowadzając na usługi króla 300 zbrojnych. Polski monarcha w dowód wdzięczności miał jeszcze bardziej udostojnić jego herb w ten sposób, że nad półtora krzyżem znalazło się ramię zbrojne z dobytym mieczem. Od tego momentu – według Piekosińskiego – mamy również do czynienia z nową proklamacją herbu, czyli zawołaniem *Prus*, natomiast stare stopniowo zostało zarzucone¹⁶.

Antoni Małecki, który pod koniec XIX w. poświęcił nieco uwagi naszemu herbowi, zwrócił uwagę, że niektóre katalogi biskupie powstawały w XV w. i później, dlatego też nie należy przywiązywać zbyt dużej uwagi do zapisów, które zaliczają biskupa Stanisława do rodu Turzynitów, gdyż stanowią one wynik późniejszej tradycji heraldycznej utrwalonej błędami powielanymi przez kopistów¹⁷. Wprawdzie Długosz w swoim dziele *Insignia seu clenodia*

herbu, ale posłużono by się tutaj postacią tego świętego w formie płasko rzeźbionej plakiety. W związku z tym herb należy traktować jako kommemorację Tomasza Strzepińskiego, biskupa krakowskiego, który należał do rodu Prusów. Jakkolwiek, zakrzywienie, czy też pastorał, miały podkreślać związek Strzepińskiego ze św. Stanisławem. Dzwon był lany w roku, w którym zmarł biskup Strzepiński. Nie wiadomo dokładnie, czy jeszcze za jego życia, czy też może już po śmierci – zob. M. Rokosz, *Dzwony i wieże Wawelu*, Kraków 2006, s. 186–189.

¹⁴ R. Kostecki, *Ród Prusów (II)*, „Głos Pałęka” 1996, nr 12 (71), s. 13.

¹⁵ R. Tomicki, *Czy Kriwe krzywał? Kilka uwag o pożytkach z przeżytków*, [w:] *Archeologia w teorii i w praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa 2000, s. 472–479; D.A. Sikorski, *Instytucje władzy u Prusów w średniowieczu (na tle struktury społecznej i terytorialnej)*, Olsztyn 2010, s. 280; J. Możdżeń, *Synkretyzm religijny Prusów na podstawie kroniki Szymona Grunaua*, „Pruthenia. Pismo poświęcone Prusom i ludom bałtyjskim” 2011, t. 6, s. 228.

¹⁶ F. Piekosiński, *op. cit.*, s. 134–135.

¹⁷ A. Małecki, *op. cit.*, s. 113.

Regni Poloniae nie łączył Prusa z Turzyną i jeśli nawet niektóre żywoty św. Stanisława milczą na ten temat, to wydaje się, że w tym wypadku A. Małecki nie miał do końca racji, co – jak przypuszczam – można udowodnić zapiską z 1389 r. Znajdujemy w niej bowiem informacje na temat elementu zakrzywionego, który można dosłownie przetłumaczyć jako pastorał biskupi, o czym już była mowa. Wydaje się, że jest to niewątpliwe nawiązanie do postaci biskupa – męczennika. Argument wyżej wymienionego uczonego nie wyklucza potencjalnej przynależności duchownego do Turzynitów. W czasach biskupa Stanisława nie było jeszcze herbów. Ich rozwój datuje się na XIII–XIV w.¹⁸, toteż autorzy żywotów tego świętego nie mogli dysponować jakąkolwiek wiedzą na temat heraldyki. Dodajmy, że były to dzieła, które miały służyć jako życiorysy przedkanonizacyjne (*Żywot mniejszy* oraz *Żywot większy* pióra Wincentego z Kielc)¹⁹. Z jednym faktem nie można dyskutować – biskup nie należał do heraldycznego rodu Prusów, gdyż – jak wykazano w poprzednim rozdziale – migracje pruskie należałoby wiązać dopiero z agresją krzyżacką, czyli od XIII w. To właśnie późniejsza asymilacja Turzyny i Prusa (o czym dalej) skomplikowała nieco te kwestie, czego ślady obserwujemy do dnia dzisiejszego, gdyż w konfesji św. Stanisława na Wawelu znajduje się herb Prus I (Aneks II.2, ryc. 6).

Nasuwa się zatem wniosek, że co najmniej od 1389 r. Turzyna uległa grawitacji w stronę herbu Prus, kiedy to po raz pierwszy występują wspólnie w cytowanej na początku zapisce sądowej. Co ciekawe, dawne kancelarie sądowe, które znajdowały się poza ziemią krakowską w ogóle nie odnotowały Turzyny, a z herbem Prus miały przecież nierzadko do czynienia²⁰. Być może jest to dowód na to, że poza Małopolską Turzyna nie była w ogóle znana, gdyż właśnie w tym regionie dominuje wspomniana proklama. Nie spotykamy tu natomiast zawołania *Prus*. Franciszek Piekosiński przyjął, że Turzyna była w istocie pierwotnym zawołaniem rodu Prusów. Uczony ten wyliczył, że na 65 zapisek sądowych traktujących o herbie Prus I, aż 55 odnosi się do proklamacji *Turzyna*, a tylko 7 do zawołania *Prus*. Pozostałe odnoszą się do proklamacji *Prusak*, *Słubicy* i *Wagi*²¹. Do pozostałych zawołań powróćmy jeszcze na kartach tej pracy.

¹⁸ J. Bieniak, *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 2002, s. 83, 109.

¹⁹ T. Grudziński, *Bolesław Śmiały-Szczodry i biskup Stanisław. Dzieje konfliktu*, Warszawa 1986 [reprint: Kraków 2010], s. 73; J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1968, s. 88, 90. Zob. *Vita sancti Stanislai Cracoviensis episcopi (Vita Maior)*, auctore fratre Vincentio de ordine fratrum praedicatorum, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. 4, Lwów 1884, s. 364.

²⁰ A. Małecki, *op. cit.*, s. 114.

²¹ F. Piekosiński, *Najnowsze poglądy na wytworzenie się szlachty polskiej w wiekach średnich*, „Kwartalnik Historyczny” 1890, R. 4, s. 698.

Warto zwrócić uwagę, że nieoceniony J. Długosz na kartach swojego największego dzieła, czyli *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae* wspominał o górze zwanej Turza, znajdującej się w ziemi krakowskiej w pobliżu Dobczyc, którą w 1460 r. obwarował Borzywoj ze Skrzynna h. Łabędź, podejmując z niej wrogie wyprawy na Królestwo Polskie. Król Kazimierz Jagiellończyk posłał pod nią podkomorzego i starostę krakowskiego Mikołaja Pieniążka z Witowic oraz Piotra Komorowskiego, którzy wsławili się jej zdobyciem²². Nie wiadomo jednak, czy nazwa ta to czysty przypadek, czy może jest wyrazem dawnej obecności Turzynitów w ziemi krakowskiej. Powyższą nazwę można również wiązać z turem²³, a więc zwierzęciem, które w średniowieczu było bardzo popularne i uchodziło za królewski gatunek. Zabicie tura było zaś dowodem męstwa i dzielności²⁴. Dla naszych rozważań wydaje się być istotne, że toponimia, których źródłosłowem była nazwa tura, występowały na Mazowszu, Podlasiu, w Wielkopolsce, Małopolsce, na Śląsku i Pomorzu, a także na terenie Prus²⁵. Być może małopolscy Turzynicy pierwotnie tworzyli jakąś odrębną grupę etnicznych Prusów, co w konsekwencji zdeterminowało ich utożsamianie się z heraldycznym rodem Prusów. Było to wynikiem – jak zauważył Sławomir Wróblewski – przekonania Turzynitów o słabszym znaczeniu ich rodu²⁶. Ze względu jednak na brak podstaw źródłowych zasygnalizowana hipoteza musi pozostać bez jednoznacznej odpowiedzi.

Wypada w tym miejscu zastanowić się nad związkami zachodzącymi między Prusem i Turzyną. Nasuwa się zatem podstawowe pytanie, czy wspomniane Prus i Turzyna należą do jednego rodu, a ich różnorodność wynikałaby z odrębnych terenów osadniczych? Czy też może mamy do czynienia z dwoma odrębnymi rodami, które na skutek splotu różnych okoliczności czasami występują w ramach tego samego herbu i zawołania. Możliwość – przynajmniej częściowego rozstrzygnięcia tej kwestii – daje tylko prześledzenie rozsiedlenia rodowego Turzynitów i ich zawołania. Rycerze używający tej proklamacji pielęgnowali tradycję pokrewieństwa ze św. Stanisławem. Jej korzenie sięgają XIII w., co może niewątpliwie świadczyć o tym, że miała ona wiarygodne podstawy i wzmacniana była zapewne faktem kanonizacji. W tym kontekście niewątpliwie warto było powoływać się na związki ze świętym, którego postać niejako nobilitowała ród. Naszym zdaniem bardziej przekonujące jest stwierdzenie, że były to dwa odrębne rody, których integracja była możliwa dzięki wspólnemu przedmiotowi heraldycznemu, jakim

²² JDR, ks. 12, s. 384; JDA, ks. 12, s. 341.

²³ Zob. J. Szymański, *op. cit.*, s. 240.

²⁴ B. Dyakowski, *O dawnych łowach i dawnej zwierzynie*, Warszawa 1925, s. 126.

²⁵ A. Samsonowicz, *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2011, s. 60.

²⁶ S. Wróblewski, *Rycerstwo ziemi sądeckiej w średniowieczu*, Kraków 2016, s. 451.

był oczywiście półtora krzyż. Opowiadamy się jednak za XIV-wieczną integracją tych rodów, o czym w naszym przekonaniu świadczy zapiska z 1389 r. W praktyce zbliżenie to musiało nastąpić nieco wcześniej, niż wskazuje na to ślad źródłowy, który stanowi przecież konsekwencję tego procesu.

Według kategoryzacji F. Piekosińskiego zawołanie *Turzyna* pochodzi od nazw topograficznych pomniejszych wsi, folwarków etc.²⁷ Idąc zatem tropem naszego wybitnego mediewisty, należy prześledzić miejscowości, w których siedzieli przedstawiciele Turzynitów. Być może wówczas będzie można w miarę precyzyjnie określić związki Turzyny z Prusem. Oddając bezpośredni głos źródłom, zwróćmy w pierwszej kolejności uwagę na niezwykle ciekawą informację zawartą w *Żywocie mniejszym św. Stanisława*, w którym dowiadujemy się, że „sunt tamen superstites quidam de Raba et Stepanov, milites genere nobiles, qui dicuntur patris beati Stanizlai et antecessorum eius ueri heredes et legitimi succesores”²⁸. Z zapisu tego wynika zatem, że rycerstwo, które uważało się za prawowitych potomków biskupa mieszkało w Rabie i Szczepanowie. Jedna z rodzin posługująca się zawołaniem *Turzyna* w drugiej połowie XIV w. posiadała wieś Czasławice nad Rabą. Zdaniem J. Chwalibińskiej autor cytowanego wyżej źródła mógł mieć na myśli wieś położoną nad Rabą, bądź – co zdaniem monografistki rodu Prusów wydaje się bardziej prawdopodobne – była to pierwotna miejscowość Raba, która zmieniła nazwę na Czasławice, zapewne od imienia jednego z jej właścicieli, czyli Czasława²⁹. Turzynitów można również spotkać w szeregu innych miejscowości w Małopolsce. Posiadali oni swe działki w Sokołowicach, Stanisławicach, Stojanowicach, Zbełtowicach, Jakuszowicach, Łękawie, Giebułtowie, Sikorzycach, Cudzynowicach, Prokocicach, Krzyszkowicach, Wolwanowicach, Sieradzicach, Donatkowicach, Ziemblicach oraz w szeregu innych wsi wymienionych przez wspomnianą J. Chwalibińską³⁰. W świetle najnowszych badań należy stwierdzić, że licznych Turzynitów – by wymienić tylko ich główne siedziby – spotykamy ponadto w miejscowościach: Wrocimirowa, Jakubowice, Ciechosławice, Nieznamirów, Olszowie (powiat sądecki), Druszków (ob. Drużków), Dobrociesz, Porąbka (ob. Porąbka Iwkowska)³¹.

Pozostając nadal w kręgu zainteresowania herbem Prus I, wypada przyrzec się innym zawołaniom, które są dlań reprezentatywne. Do kolejnych zaliczają się niewątpliwie proklamacje *Waga* oraz *Wiskała*. W 1398 r. na rokach

²⁷ F. Piekosiński, *O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich i jego pierwotnym ustroju*, Kraków 1881, s. 106.

²⁸ *Vita sancti Stanislai episcopi Cracoviensis (Vita Minor)*, auctore fratre Vincentio de ordine fratrum praedicatorum, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. 4, Lwów 1884, s. 254.

²⁹ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 83.

³⁰ *Ibidem*, s. 85–86 i n.

³¹ S. Wróblewski, *op. cit.*, s. 453–481.

sądowych w Orłowie swe szlacheckie pochodzenie udowodnił Jakub z Szotajd, który stwierdził, że był zawołania *Wagi*³². Z kolei w 1410 r. występował Jan Łabuna z Grabionowic w Pyzdrach z herbem *Wagi*, czyli *półtora krzissa*³³. W 1424 r. w Nieszawie został odnotowany Tomek Magust z Wagańca, który zdaniem Stanisława Dziadulewicza pieczętował się tym samym herbem³⁴. Powołując się na kolejne zapiski heraldyczne – tym razem swym zasięgiem obejmujące ziemię sieradzką – w 1424 r. występowali Paweł z Dzieciart i Marcin ze Świerczyńska, obaj herbu *Wiskała*³⁵. Na roczkach w Dobryszycach Mikołaj z Witkowic oczyścił się z nagany szlachectwa, twierdząc, że jest herbu *Wiskała*, którego blazonowanie nosi niewątpliwie cechy herbu Prus I³⁶. Nie podlega dyskusji, że przytoczone wyżej zapiski heraldyczne z terenu dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej ewidentnie odnoszą się do tego właśnie herbu. Zdaniem S. Dziadulewicza zawołanie *Waga* pochodzi od wsi *Waganiec* w powiecie nieszawskim, natomiast drugie, czyli *Wiskała*, należałoby uznać za przydomkowe, sięgające swą etymologią języka staropruskiego (słowo „viskalla” oznaczało mech)³⁷. Należy wszakże poczynić małą korektę w związku z domysłem Dziadulewicza. Otóż mamy do czynienia z procesem odwrotnym, gdyż to właśnie wieś *Waganiec* wzięła swoją nazwę od zawołania *Waga*. Należy również podkreślić, że *Waga* jest imieniem prusko-jaćwieskim, a w języku pruskim *vangus* oznacza las. Możliwe zatem, że niektórzy uciekinierzy pochodzili właśnie z *Jaćwieży*³⁸. Wspomniany Dziadulewicz utrzymywał ponadto, że w związku z tym, iż herbownicy Prusa I pojawili się na kartach źródeł pisanych dosyć wcześnie, ponieważ już w 1414 r.³⁹, musiała istnieć jakaś różnica między Turzyną, a Prusem I, której dopatrywał

³² PKŁ, cz. 2, nr 5763.

³³ *Materyały do historyi prawa i heraldyki polskiej*, wyd. B. Ulanowski, [w:] *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 9, Kraków 1886, nr 98.

³⁴ S. Dziadulewicz, *Drobiazgi heraldyczne*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 5, s. 91. Niestety, z zapiski, na którą powoływał się wspomniany historyk nie wynika, aby Tomek używał znaku, o którym mowa. Być może wspomniany autor *a priori* powiązał nazwę miejscowości z zawołaniem herbowym, przyjmując w ten sposób, że występowała tam szlachta herbu Prus. Istotny jest również fakt, że Dziadulewicz podaje, iż termin sądowy odbywał się rzekomo w Nieszawie, podczas gdy faktycznie sprawa toczyła się w Brześciu w 1423 r. – *Księgi sądowe brzesko-kujawskie 1418–1424*, wyd. J.K. Kochanowski, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 7, Warszawa 1905, nr 3131).

³⁵ *Nieznane zapiski średniowieczne polskie, głównie sieradzkie*, zebrał S. Łąguna, wyd. F. Piekoński, Kraków 1898, nr 60.

³⁶ Z. Wdowiszewski, *Nieznane zapiski heraldyczne*, RTHL 1924–1925, t. 7, s. 229: „ego sum cleynodii dimidium alterum crucem in cleynodio, ferens proclamacione Vysskala”.

³⁷ S. Dziadulewicz, *op. cit.*, s. 91.

³⁸ J. Wiśniewski, *Ród Wagów*, [w:] *Rodzina Wagów w kulturze polskiej*, red. W. Grębicka, Warszawa 1974, s. 9.

³⁹ *Materyały do historyi...*, nr 114, 117–118.

się w barwie tarczy herbowej. Idąc dalej w swoich wywodach stwierdził, że z powodu małej liczebności Wagi oraz Wiskały stopniowo przeszły one do herbu Prus I, co w świetle zasygnalizowanych wyżej powiązań z Prusami nie może specjalnie dziwić⁴⁰.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zawołanie, czyli proklamację *Słubica*, która jest ciekawa z tego względu, że istniało pewne zamieszanie w kwestii właściwego przypisania jej do odpowiedniego herbu. Otóż po raz pierwszy pojawiła się w źródłach w 1401 r., kiedy Maciej z Głowaczewic udowadniając swoje szlacheckie pochodzenie przyprowadził świadka Michała, podsędką gostyńskiego herbu Prus *alias* Słubica⁴¹. W świetle tej zapiski możemy pokusić się o wniosek, w myśl którego nastąpiło połączenie Słubicy z rodem Prusów, a spójnik *alias* zdaje się dodatkowo to potwierdzać, gdyż w ten sposób stwarzał możliwość dosyć swobodnego przyporządkowania Słubicy do rodu. Jedyna wątpliwość, która się nasuwa, to brak opisu przywoływanej Słubicy, co naturalnie uniemożliwiało – szczególnie w odniesieniu do starszej historiografii – przypisanie jej do konkretnego herbu Prus. Z tego też powodu w literaturze poświęconej omawianym tutaj zagadnieniom toczyła się na ten temat dyskusja. Przedmiotem sporu stały się herby Prus I oraz Prus II, czyli Wilczekosy. Wielokrotnie przywoływany na kartach tej rozprawy F. Piekosiński zaliczył Słubicę do herbu Prus I, pisząc, że „jeżeli Małopolska jest głównym gniazdem rodu Prusa I, to Turzyna jest pierwotną i główną rodu tego proklamacją, a *Prus* i *Słubica* są proklamacjami partykularnymi”⁴². Z kolei w innej ze swoich znakomitych prac stwierdził, że proklamacja *Słubica* najprawdopodobniej odnosiła się do herbu Wilczekosy, gdyż w tym czasie tylko ten herb zwano Prusem⁴³. W wydanym kilka lat później *Poczet rodów szlachty polskiej wieków średnich* napisał na temat Słubicy interesującą rzecz. Po pierwsze, potraktował ją jako zupełnie odmienny herb zwracając uwagę, że „ani wygląd, ani barwy tego herbu nie są z pomników średniowiecznych znane”⁴⁴. Po drugie, znowu wyraził przypuszczenie, że może to być albo herb Prus I, albo Prus II⁴⁵. Wywody autora nie były zatem konsekwentne, tym bardziej, że na kartach tego samego dzieła – zaledwie kilka stron dalej – postawił znak równości między Turzyną, Słubicą, Wagą i Prusami⁴⁶.

⁴⁰ S. Dziadulewicz, *op. cit.*, s. 91; zob. J. Szymański, *op. cit.*, s. 284.

⁴¹ *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w archiwach Radomskiem i Warszawskiem*, zebrał K. Potkański, [w:] *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 9, Kraków 1886, nr 14: „Michael subiudex Gostinensis de clenodyo suo videlicet Prussi vel Słubicza”.

⁴² F. Piekosiński, *Najnowsze poglądy...*, s. 697–698.

⁴³ F. Piekosiński, *Heraldyka polska...*, s. 135.

⁴⁴ F. Piekosiński, *Poczet rodów szlachty polskiej wieków średnich*, Lwów 1911, s. 68.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 79.

Stanisław Dziadulewicz, analizując Słubicę, podkreślił że nazwa herbu wzięła swój początek od miejscowości Słubice w powiecie gostyński. Według niego Słubica posiadała dodatkowe przewiercie, a co za tym szło także dwa ramiona (krzyż podwójny) (zob. Aneks II.1, ryc. 2).

Zgodnie ze swoimi wyliczeniami podał także, że liczba klejnotników Słubicy nie była zbyt wielka, gdyż nie przekraczała dziesięciu rodzin i dlatego też w XVI w. – kiedy ród cieszył się już większą pozycją – nastąpił proces ich przechodzenia do herbu Prus I, co miało się przejawiać także w usunięciu jednego z dolnych ramion krzyża⁴⁷. W tym samym artykule Dziadulewicz dowodził, że wygląd Słubicy był niemal identyczny z herbem Świeńczyc, co sprawiło, że Wiktor Wittyg w swojej pracy poświęconej nieznanemu szlachcie polskiej przypisał Bartłomiejowi Pruskiemu ten ostatni herb⁴⁸. Waldemar Fronczak, który poświęcił Słubicy osobny artykuł, słusznie zwrócił uwagę, że w żadnej z zapisek nie znajdujemy informacji, jakoby Pruscy posługiwali się Słubicą⁴⁹. Dowodzący swego szlachectwa w 1413 r. Grzegorz Pruski powoływał się na herb ojczysty *Baranow* i na matczyzny *Słubicze*⁵⁰. Z kolei w 1418 r. wystąpił Dzierżaw Pruski, który naganął Mikołaja z Gałązek. Z zapiski nie wynika jednak, jakiego był herbu. Wspomniany Mikołaj udowodnił natomiast, że jest zawołania *Słubice*⁵¹. Trudno zatem w powyższym świetle jednoznacznie wskazać przynależność herbową familii Pruskich. Nie ulega natomiast wątpliwości, że herbem ojczystym nie był w żadnym razie herb Prus. Być może mamy do czynienia w tym wypadku z procesem przechodzenia do rodu Prusów, a podkreślmy, że nie była to rzadka praktyka i zapewne dlatego późniejsi heraldycy zaczęli przypisywać omawianej przez nas rodzinie *Słubicę*, czyli Prusa I, albo wynikało to po prostu z błędnej interpretacji cytowanych zapisek heraldycznych.

Kontynuując rozważania na temat Słubicy i powracając w tym miejscu do zapisek heraldycznych, należy przytoczyć sprawę z 1403 r., kiedy to Stanisław z Krzczonowic (ob. Chrzanowice) przeprowadził ze sobą świadków: Trala z Łubek i Lipek *de clenodio Słubica* oraz Adama Nakwaskiego, także tego samego herbu⁵². Warto zwrócić uwagę, że Nakwascy używali później

⁴⁷ S. Dziadulewicz, *op. cit.*, s. 91.

⁴⁸ *Nieznana szlachta polska i jej herby*, oprac. W. Wittyg przy współudziale S. Dziadulewicza, Kraków 1908, s. 255.

⁴⁹ W. Fronczak, *Pruskie pochodzenie herbu Słubica*, „Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego Gniazdo” 2011, R. 5, s. 24.

⁵⁰ *Wywody szlachectwa w Polsce XIV–XVII w.*, wyd. W. Semkowicz, RTHL 1911–1912, t. 3, nr 22: „Extunc dictus Gregorius testes suos super nota detractae nobilitatis produxit de triplicibus armis seu clenodiis, primo post patrem Baranow, post matrem Słubicze et ad testimonium Ogonow”.

⁵¹ *Ibidem*, nr 53.

⁵² *Nieznane zapiski średniowieczne...*, nr 21a, 25.

herbu Prus II, czyli Wilczekosy. Podobny problem – mowa o zmianie herbu – pojawia się również przy okazji rodziny Jeżewskich, na co zwrócił uwagę przywoływany już wyżej W. Fronczak. Sprawa wydaje się być tym razem bardziej złożona. Otóż wspomniany autor zwrócił uwagę na niekonsekwencję S. Dziadulewicza, który w opublikowanym w 1930 r. *Rekognicjarzu poborowym ziemi warszawskiej z r. 1563* przypisał Marcinowi Jeżewskiemu herb Prus II, a z kolei Gabrielowi Jeżewskiemu herb Prus III⁵³. Sytuację komplikuje dodatkowo przypisanie im przez B. Paprockiego herbu Prus I⁵⁴. Powyższe komplikacje wynikają zapewne z błędów popełnianych przez autorów herbarzy, którzy dosyć często mijali się z prawdą, ale również dlatego, że późniejsi badacze nie zawsze krytycznie odnosili się do informacji zamieszczanych w nowożytnych spisach szlachty. Aby dodatkowo podkreślić całą złożoność podjętej kwestii, zwróćmy uwagę, że także sama szlachta dosyć często i swobodnie zmieniała herby. Świetnie obrazuje to kasus rodziny Spinków vel Wspinków z Będkowa, pieczętujących się herbem Prus II, czyli Wilczekosy⁵⁵. W drugiej połowie XVI w. przedstawiciele rodziny znaleźli się już na Lubelszczyźnie, a do dzisiaj w Wojciechowie znajduje się tablica nagrobna (Aneks II.2, ryc. 3) poświęcona Stanisławowi Wspinkowi, tamtejszemu dziedzicowi, który posługiwał się – widniejącym zresztą na niej – herbem Prus I⁵⁶. Jak zauważył W. Fronczak, argumentacje Dziadulewicza, który wiązał Słubicę z kolejnymi odmianami heraldycznymi herbu Prus, są niekonsekwentne i zawierają tym samym błąd polegający na traktowaniu tego zjawiska jako bezwzględnej reguły⁵⁷. Jest to naturalnie bardzo słaby argument, bowiem zbudowany na podstawie kruchych przesłanek. Idąc tym tokiem rozumowania i cały czas trzymając się przykładu rodziny Wspinków, należałoby zatem uznać herby Prus I oraz Prus II jako tożsame, co oczywiście jest niedopuszczalne. Jadwiga Chwalibińska w swojej monumentalnej pracy poświęconej rodowi Prusów łączyła zawołanie *Słubica* z herbem Prus I, stwierdzając, że jest ono reprezentatywne przede wszystkim dla obszaru Mazowsza i Wielkopolski, podkreślając także wpływy mazowieckie tej proklamy⁵⁸. Dzięki badaniom Kazimierza Pacuskiego wiadomo już bardzo wiele

⁵³ S. Dziadulewicz, *Rekognicjarz poborowy ziemi warszawskiej z r. 1563*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 2, s. 29.

⁵⁴ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 527.

⁵⁵ J. Szymczak, *Śladem Wspinków herbu Wilczekosy, czyli Prus II*, „Herald” 1991, nr 3–4, s. 11–17.

⁵⁶ O dalszych losach Wspinków w Lubelskiem pisze A. Soćko, *Gardzienice w Lubelskiem – majątek i jego właściciele od XV do XX wieku*, „Genealogia. Studia i materiały historyczne” 2000, t. 12, s. 55–58.

⁵⁷ W. Fronczak, *op. cit.*, s. 25.

⁵⁸ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 103, 109–110.

na temat Prusów ze Słubic w parafii Jamno⁵⁹, dlatego wypada poświęcić im nieco miejsca. Otóż wieś Słubica (ob. Słubice) pojawiła się po raz pierwszy w 1363 r., kiedy to Falisław, stając przed sądem ziemskim plockim, został określony jako „heres de Slubicza”⁶⁰. Wymieniony tutaj Falisław niewątpliwie stał na czele starszizny rodowej Prusów z Mazowsza plockiego, zaświadcza-
jąc szlachectwo oraz przynależność do rodu drobnej grupy rodzinnej Prusów z terenów Łowczewa (ob. Łuszczew), znajdującego się w ówczesnej ziemi zakroczymskiej, która wchodziła w skład królewskiej części Mazowsza. Dominującą pozycję Falisława należałoby tłumaczyć tym, że był on potomkiem odbiorcy nadania książęcego włości w XIII w., dziedzicząc tym samym jego wysoką pozycję w kształtującym się rodzie Prusów. Idąc dalej za wywodami K. Pacuskiego, należy stwierdzić, że o dominującej pozycji Prusów ze Słubic świadczy niewątpliwie to, iż nazwa miejscowości stała się zarazem nazwą heraldyczną (herb Prus I) dla znakomitej większości przedstawicieli rodu nie tylko na Mazowszu, ale także poza nim⁶¹. Wspomniany badacz wskazał zatem jednoznacznie na związki Słubicy z herbem Prus I. Jego zdaniem J. Szymański błędnie zidentyfikował wspomnianą nazwę, gdyż powiązał ją z herbem Prus II, czyli Wilczekosy⁶².

W świetle dzisiejszych badań nad rodzinami szlacheckimi, a w szczególności dzięki ustaleniom Alicji Szymczakowej, należy jednoznacznie przypisać Słubicę do herbu Prus I. Wspomniana autorka nie pozostawiła w tym względzie żadnych wątpliwości i zaliczyła pochodzącą z dawnego województwa sieradzkiego rodzinę Głowackich do herbu Prus I⁶³. Mimo całej złożoności problemu i zróżnicowanego stanowiska historiografii poświęconej temu zagadnieniu, zaliczamy Słubicę do herbu Prus I.

Przywoływany już wyżej W. Fronczak w artykule poświęconym Słubicy pokusił się o kilka interesujących wniosków, szczególnie w odniesieniu do zagadnień topograficznych związanych z rodem Prusów, budując swoje tezy na podstawie analizy zapisek heraldycznych. Stwierdził zatem, że w świetle wywodów szlachectwa reprezentatywnych dla Słubicy wyłania się zwarty kompleks osadniczy położony na wschód od Kalisza, a świadczący w sprawach Prusów świadkowie spod innych znaków po kądzieli zamieszkiwali okoliczne tereny, co może świadczyć o tym, że było to drugie, a nawet trzecie pokolenie rodu, którego na pewno nie można zaliczyć do pierwotnego

⁵⁹ K. Pacuski, *Prusowie ze Słubic w XIV–XV w.*, [w:] *Kościół – kultura – społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. W. Brojer, Warszawa 2000, s. 313–321.

⁶⁰ NKDM, cz. 3, nr 59.

⁶¹ K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostyńskie w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym*, Warszawa 2009, s. 226.

⁶² J. Szymański, *op. cit.*, s. 238.

⁶³ A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 20.

osadnictwa pruskiego⁶⁴. Także sprawa przytaczanego już Macieja Głowackiego, któremu świadczył Michał, podsędek gostyniński, dostarcza dowodów na to, że miejscowość Słubice była bardzo silnym centrum wspólnoty rodowej, które niewątpliwie promieniowało na inne dzielnice. Idąc dalej za niezwykle ciekawymi wnioskami W. Fronczaka, zwróćmy uwagę, że Prusowie, którzy przybyli na nasze ziemie najwcześniej, najprawdopodobniej mogli używać jakiegoś innego znaku identyfikacyjnego, który wcale nie musiał przypominać półtora krzyża⁶⁵. Jakkolwiek jest to wielce prawdopodobne, to z czasem zaczęli oni ujednoczać swoje godło pod wpływem wzrostu świadomości rodowej, co miało na celu przede wszystkim zmanifestowanie swojej odrębności względem innych przedstawicieli *nobiles*. Zatem przyniesiony z Mazowsza znak, czyli Słubica, był w tym kontekście elementem idealnie wpisującym się w powyższą praktykę, a nazwa Prus jeszcze mocniej podkreślała ową odrębność i to nie tylko etniczną, ale z czasem także heraldyczną.

2. HERB PRUS II, CZYLI WILCZEKOSY

Herb Prus II powstał przez połączenie znanego nam już znaku, tj. półtora krzyża z innymi herbami, przynoszonymi – jak podkreślił Bartosz Drzewiecki – przez imigrantów z Prus, które miały wyobrażać dwa ostrza kos lub sierpów (Moszczenica), bądź to wnyków (Wilczekosy)⁶⁶. Wyjątkowo duże skupisko szlachty herbu Wilczekosy znajdowało się na sformułowanych w tytule niniejszej pracy obszarach, o czym szerzej w rozdziale podejmującym zagadnienia związane z rozsiedleniem rodowym. Niemniej jednak, nie można nie zauważyć, że herby zbliżone, a nawet identyczne z późniejszym Prusem II, występowały na obszarze państwa krzyżackiego⁶⁷. Pieczęci z tym wizerunkiem użył niejaki Mikołaj z Schillingsdorfu (ob. Białachówka koło Grudziądza), ale posłużył się pieczęcią swego poprzednika Diwana von Schillingsdorf, który został odnotowany źródłowo w 1356 r.⁶⁸

⁶⁴ W. Fronczak, *op. cit.*, s. 35.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ B. Drzewiecki, *Szlachta województwa chełmińskiego w latach 1452–1772. Mobilność społeczna i terytorialna*, Warszawa 2014, s. 42.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 119–121; J. Bieniak, *Elita ziemi dobrzyńskiej w późnym średniowieczu i jej majątki*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne...*, s. 166–167. Przynależność rodzinna wymienionych wyżej osób nadal jest dyskusyjna – zob. B. Śliwiński, *Kształtowanie się własności rycerskiej w północnej części ziemi dobrzyńskiej w XIII–XIV wieku*, „Zapiski Historyczne” 1985, z. 4, s. 11–13; J. Powierski, *Żuława Kwidzyńska i jej zaplecze osadniczo-własnościowe*



Ryc. 2. Herb Prus II według Sz. Okolskiego
 Źródło: Sz. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 2, Kraków 1643, s. 545

W związku z tym przywoływany już wyżej B. Drzewiecki próbował wyjaśnić genezę herbu Wilczekosy. Otóż familie posługujące się Moszczenicą i Wilczymikosami wywodziły się pierwotnie z Korony i migrowały do państwa krzyżackiego, co dobrze korespondowałoby z kwestią pochodzenia dziedziców z Schillingsdorfu. Przeciwno tej – atrakcyjnej skądinąd koncepcji – świadczy jednak fakt, że imię Diwana jest etnicznie pruskie. W związku z tym istnieje jeszcze jedna propozycja interpretacyjna wspomnianego badacza, w myśl której rodziny pieczętujące się wymienionymi wyżej herbami przybyły do Polski, mając już wykształcone swoje pruskie godła herbowe i przyniosły je ze sobą na nowo zasiedlone tereny, integrując się następnie z rodem Prusów⁶⁹. W świetle zasygnalizowanych wyżej uwag, należy stwierdzić, że teoria mówiąca o pruskim pochodzeniu Wilczychkos – jak zresztą sugerował

w Pomezanii na Pojezierzu Hławskim w średniowieczu (w świetle źródeł pisanych), [w:] *Prussica. Artykuły wybrane z lat 1965–1995*, t. 2, Malbork 2005, s. 463–470.

⁶⁹ B. Drzewiecki, *op. cit.*, s. 42–43.

sam Drzewiecki – wydaje się bardziej prawdopodobna, gdyż wyobrażenie kos, a więc narzędzi związanych z myślistwem, nie jest typowe dla polskiej heraldyki⁷⁰. Wspomnianą koncepcję do pewnego stopnia zdaje się również potwierdzać hipoteza Piotra Szczurowskiego, który zasugerował, że posługiwanie się kosami było praktyką charakterystyczną dla rodu wywodzącego się od Prusa Rukały⁷¹. Propozycja ta, choć atrakcyjna, musi być jednak traktowana z dużą dozą ostrożności. Z jednym faktem nie można natomiast polemizować – interesujący nas w tym miejscu herb występował po obu stronach granicy polsko-krzyżackiej.

Józef Szymański w swoim herbarzu odnotował, że Wilczekosy po raz pierwszy pojawiły się na kartach źródeł pisanych w 1401 r.⁷² Niestety, jest to błędna informacja, ponieważ oparta na zapisce, która ewidentnie odnosi się do Słubicy, czyli – jak już ustalono – do herbu Prus I⁷³. W związku z tym należałoby przesunąć nieco później pojawienie się tego herbu w źródłach pisanych. Wydaje się zatem, że pierwszy raz źródłowo poświadczony został w 1405 r.⁷⁴ Jakkolwiek w treści zapiski czytamy o herbie Moszczenica, to jednak fakt, iż są one tożsame pozwala na przyjęcie takiej właśnie datacji. Niemniej jednak kwestia ta zostanie poddana osobnej analizie w dalszej części niniejszej pracy.

Bartosz Paprocki w drugiej połowie XVI w. odnotował, że „tu tylko obaczywszy własność herbu, czytać będziesz o potomstwie, które go w tym wieku używa. Mają być w czerwonym polu białe kosy”⁷⁵. Warto zwrócić uwagę, że Wojciech Wijuk-Kojałowicz określił barwę tarczy herbowej jako niebieską⁷⁶. Nie ulega natomiast wątpliwości, że herb ten był doskonale znany Długoszowi, który wspomniał o nim nie tylko na kartach swojego herbarza, ale także nie omieszkał napisać o nim w swoim innym dziele, czyli *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*. Określił wówczas Piotra II Wspinka z Będkowa jako szlachcica „de domo Wilczekosy”⁷⁷, a jego stryja Adama z Będkowa jako „nobilem de genere et domo Lupinorum Falcastrorum”⁷⁸. Informacje te są tym cenniejsze, ponieważ odnoszą się już do konkretnych osób i to wywodzących się z Łęczyckiego, co nabiera szczególnego znaczenia. Szymon Okolski na kartach swojego monumentalnego dzieła *Orbis Polonus* uzupełnił nieco naszą wiedzę na temat głównego elementu występującego w tarczy

⁷⁰ A. Kulikowski, *Heraldyka szlachecka*, Warszawa 1990, s. 116–119; B. Drzewiecki, *op. cit.*, s. 43.

⁷¹ P. Szczurowski, *Ród heraldyczny Prus na Mazowszu w XIII–XVI wieku*, Sandomierz 2018, s. 130.

⁷² J. Szymański, *op. cit.*, s. 240; *Zapiski herbowe z dawnych...*, nr 14.

⁷³ Przyp. 41.

⁷⁴ *Nieznane zapiski średniowieczne...*, nr 22.

⁷⁵ B. Paprocki, *op. cit.*, s. 528.

⁷⁶ W. Wijuk-Kojałowicz, *Herbarz szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego zwany Nomenclator*, Kraków 1905, s. 170.

⁷⁷ JDLB, t. 1, s. 16.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 189.

herbowej, czyli wspomnianych już dwóch wilczych kos powiązanych u dołu złotą wiązką. Zanotował on następującą informację na ich temat: „sunt duae falces, quibus lupi continentur seu intercipiuntur”⁷⁹. Z tego bardzo krótkiego fragmentu wynika zatem funkcja, jaką pełniły. Byłoby to więc ewidentnie narzędzie służące do polowania na wilki, co zostało zauważone również przez K. Niesieckiego, który odnotował, że „zowią ten herb inaczej Wilcze Kosy, a to dlatego, że w takie wilków łapają”⁸⁰. Nie do końca jednak wiadomo, jakiego rozmiaru był to przyrząd. Jakkolwiek może wydawać się to dziwne, także jego wygląd nie był znany autorom herbarzy. Według Ryszarda Kiersnowskiego świadczył o tym fakt, że chociażby cytowany już wyżej Okolski pokusił się o próbę odpowiedzi na te pytania, bowiem wiedza na temat tej pułapki była znikoma i wymagała uzupełnienia⁸¹. U schyłku XVII w. Wacław Potocki pozostawił ciekawy opis herbu, wplatając jednocześnie legendę heraldyczną z nim związaną:

Dwie kosie na sprężynie, ostre iako szpilki
 I w Polsce dziś takimi, łowią u nas wilki,
 Abo cokolwiek wlezie, zwłaszcza jeśli zima,
 Głodem dokuczy, nawet: niedźwiedzia dotrzyma.
 Nie pospolity łowiec, wziął herbem to sidło,
 Zgładziwszy szkodnika, co ludziom psował bydło,
 Masław księżę w Mazowszu, niem się pieczętował,
 Ten kiedy z królem Polskiem Kaźmierzem wojował?
 Zginął i z wojskiem, bo go, w okazyjej rani,
 Szlachcic herbu Prus, który, Polakom hetmani.
 I z dokładem królewskim, za sprawę tak mężną.
 Zeni się z córką jego, mazowiecką księżną.
 Toż swe półtora krzyża, z jej paściami złoży,
 W jeden herb skoro go król znacznie wielmoży.
 W hełmie z gołym pałaszem, zbrojna ręka stoi,
 Wilk sidła, Turczyn miecza, czart się krzyżów boi⁸².

Widać zatem wyraźnie, że legenda heraldyczna nawiązuje do czasów Kazimierza Odnowiciela i jego konfliktu z uzurpatorem Masławem. Po stronie księcia miał walczyć jakiś rycerz z Prus, który w nagrodę za wierną służbę i pokonanie buntownika pojął w nagrodę jego córkę za żonę, przydając jej

⁷⁹ Sz. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 2, Kraków 1643, s. 545.

⁸⁰ K. Niesiecki, *op. cit.*, s. 523.

⁸¹ R. Kiersnowski, *Wilczekosy i Czeluście*, [w:] *Heraldyka i okolice*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 90.

⁸² W. Potocki, *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, Kraków 1696, s. 351–352.

herb, czyli dwie kosy, do swojego⁸³. Legenda ta niewątpliwie stoi w sprzeczności z prawdziwą historią. Niemniej jednak, powyższy opis jest ważny z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, cofa obecność rodu w Polsce na XI w., co stanowiło dla jego przedstawicieli argument ideologiczny zapewniający – jeśli tak można powiedzieć – ciągłość historyczną. Przypomnijmy, że umiejscawianie legend w okresie przedheraldycznym było częstą praktyką i to w odniesieniu do większości herbów⁸⁴. Po drugie, stanowi ona potwierdzenie informacji podanych chronologicznie wcześniej przez Sz. Okolskiego na temat zastosowania w praktyce wilczych kos, które służyły jako pułapka na wilki⁸⁵. W ocenie W. Potockiego musiało być to niezwykle skuteczne narzędzie, skoro docenia jego walory, pisząc – jednak nieco na wyrost – że było w stanie poskromić nawet niedźwiedzia⁸⁶ (*licentia poetica*).

Agnieszka Samsonowicz w monografii poświęconej zagadnieniom łowiectwa w Polsce Piastów i Jagiellonów podkreśliła, że z wilkami walczoneo za pomocą broni siecznej, kłutej lub miotanej, a także przy użyciu różnego rodzaju tzw. samołówek⁸⁷. W świetle tak przedstawionej klasyfikacji, przedmiot naszych rozważań, czyli znak herbowy Prusa II, należałoby chyba zaliczyć do tych ostatnich. Na poparcie tej tezy, wypada powołać się na główne ustalenia przywoływanego już wyżej R. Kiersnowskiego, który podjął się próby dosyć szczegółowego opisu pułapki na wilki, a także zrekonstruowania procesu chwytania drapieżnika. Było to zatem narzędzie zbliżone swoimi wymiarami do kosy, sierpa, czy też półkoski. Najważniejszym elementem pułapki były naturalnie ostrza, których zwanie się powodowało schwytanie zwierzęcia za nogę, a nawet bezpośrednio za pysk, jeśli wilk wetknął go dostatecznie głęboko, jak miało to miejsce w przypadku paści łowieckich używanych przecież w nieodległych czasach. Zdaniem Kiersnowskiego wilcze kosy w istocie mogły wywoływać takie właśnie skojarzenie. Paści bowiem składały się z dwóch żelaznych pałków, które były wyostrzone od strony wewnętrznej i mogły się rozkładać lub zwierać dzięki specjalnej sprężynie. Jeśli zwierzę, zwabione odpowiednią przynętą, nastąpiło na płytkę zwalniającą ową sprężynę, to wówczas pałki zaciskały

⁸³ M. Cetwiński, M. Derwich, *Herby, legendy, dawne mity*, Wrocław 1987, s. 217–218.

⁸⁴ R. Kiersnowski, *Tworzywo historyczne polskich legend herbowych*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 1995, t. 2 (13), s. 14–15; zob. M. Kazańczuk, *Staropolskie legendy herbowe*, Wrocław 1990, s. 43 i n.

⁸⁵ Wilki bardzo często odnotowywano w średniowiecznych bestiariuszach, podkreślając ich drapieżność i chęć mordowania, toteż były utożsamiane jednoznacznie z siłami nieczystymi – zob. S. Kobieliński, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 335–336.

⁸⁶ O sposobach polowania na niedźwiedzia zob. R. Kiersnowski, *Niedźwiedzie i ludzie w dawnych i nowszych czasach. Fakty i mity*, Warszawa 1990, s. 59–76.

⁸⁷ A. Samsonowicz, *op. cit.*, s. 99.

się na jego nodze, nie dając żadnej możliwości uwolnienia się. Tak skonstruowana pułapka musiała być dobrze przymocowana do pobliskiego pnia, aby ofiara nie mogła zawlec jej ze sobą w knieję⁸⁸. Wspomniany autor podkreśla także walory konstrukcyjne urządzenia, które w świetle powyższych ustaleń musiało być bardzo odporne na szamotanie się zwierzyny. Pozostaje zatem postawić fundamentalne pytanie. Czy charakterystyka opisanej wyżej pułapki mogłaby stanowić pierwowzór dla herbu Prus II, czyli Wilczekosy? Ryszard Kiersnowski wyraził co do tego pewne wątpliwości, bowiem wyobrażenie herbowe nie dostarcza nam przesłanek, w świetle których można stwierdzić możliwość zwarcia się ostrzy, jak było w przypadku pułapek. Z kolei otwór z przewleczonym przezeń łańcuszkiem, często identyfikowany jako ślad sprężyny uruchamiającej cały mechanizm, miał prawdopodobnie inne przeznaczenie⁸⁹. Jakkolwiek jest to logiczne wyjaśnienie, to wspomniany historyk podaje jeszcze inną możliwość działania wilczych kos. Wyżej stwierdzono, że wilki były chwywane za nogę, ale należałoby wziąć także pod uwagę możliwość złapania drapieżnika na wędkę, co zdaje się bardziej odpowiadać opisom heraldycznym, a także wyobrażeniom herbowym. Zgodnie z tą koncepcją byłyby to zatem dwa pałukowate płaskie pręty, połączone u dołu wspólnym otworem, który umożliwiał ich związanie. Na górze natomiast były spiczaste, czyli zgodnie z opisem W. Potockiego „ostre iako szpilki”. Przytoczone określenie może dotyczyć zarówno samego ostrza, ale także rozmiarów owych prętów, bliższych szpilkom, niż kosom, gdyż dostosowanych do rozmiarów paszczy wilka. Otwór natomiast służył do przymocowania narzędzia do pnia lub gałęzi. Drapieżnik, zwabiony przynętą znajdującą się na ostrzach, chwycił ją, a szpilki wbijały się w jego paszczę tym głębiej i boleśniej, im bardziej były zaciskane. W ten sposób schwywany zwierz nie mógł się oswobodzić, ponieważ każdy ruch powodował dodatkowy ból⁹⁰. Z przytoczonych wyżej wywodów wynika jednoznacznie, że pierwowzorem dla figury heraldycznej była pułapka na wilki, znana współczesnym i zapewne bardzo często wykorzystywana w polowaniu jako tzw. wędka.

Na przestrzeni lat wygląd herbu ewoluował. Jego pierwotne wyobrażenie różniło się od tego, które znane jest obecnie. Zmiany wizerunku herbowego swego czasu prześledził nieoceniony F. Piekosiński i to dzięki jego badaniom możemy wskazać na poszczególne przedmioty, które z czasem na stałe przylgnęły do herbu. Z kolei niektóre z wyobrażeń nie budzą żadnych skojarzeń z ostateczną wersją herbu Prus II. I tak, wspomniany uczyony swoje wywody

⁸⁸ R. Kiersnowski, *Wilczekosy i Czeluście*, s. 90–91.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 91.

⁹⁰ *Ibidem*.

rozpoczął od wizerunku pochodzącego z XIII lub XIV w. (Aneks II.4, ryc. 1.), który znajduje się w kościele cystersów w Mogile⁹¹.

W zasadniczym układzie nie odbiega zbyt daleko od obowiązującej wersji herbu. Gdyby nie to, że brakuje półtora krzyża, wyobrazenie to nie budziłoby większych zastrzeżeń.

Zupełnie inaczej sprawa ma się z kolejnym zabytkiem. Mowa o herbie wyrzeźbionym na tablicy erekcyjnej kościoła we wsi Mikułowice (ob. Wojciechowice, woj. świętokrzyskie, pow. opatowski) z 1362 r., który przypomina coś w rodzaju ósemki, z której boków wybiegają ukośnie dwa krzyże skierowane ku górze, co obrazuje zamieszczona ilustracja.

Warto w tym miejscu pochylić się nieco nad kwestią związaną z powyższym wyobrażeniem. Czy faktycznie można przyjąć, że jest to pierwotna forma herbu Prus II? Aby udzielić wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie, należy najpierw prześledzić przekazy źródłowe związane z tym godłem. Jan Długosz na kartach *Liber beneficiorum* odnotował, że „Wyelkanocz, villa sub parochia ecclesiae de Golcza sita, cuius haeres Johannes Wielkanoczsky de armis Pyakosky...”⁹² oraz inną informację, dotyczącą bezpośrednio Mikułowic, o których zanotował, że „Mykulowycze, villa sub parochia de Szyanyecz prope Buszko, sita, cuius haeredes... et... fratres nobiles de domo Pyankoschky”⁹³. Z przytoczonych zapisów nie wynika jednak, że mogłoby chodzić o herb Wilczekosy. Przyjmując, że powyższe przekazy dotyczą tego samego znaku herbowego, mielibyśmy do czynienia raczej z herbem Piękostki⁹⁴. Skąd zatem wynikał błąd polegający na utożsamieniu obu herbów? Otóż F. Piekosiński pod 1435 r. przypisał



Ryc. 3. Tablica erekcyjna kościoła w Mikułowicach. Źródło: P. Mrozowski, *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „Studia Źródłoznawcze” 1990, t. 32–33, s. 90

⁹¹ Zob. M. Starzyński, *Z działalności Stanisława Samostrzelnika. Renesansowa dekoracja heraldyczna klasztoru cystersów w Mogile*, [w:] *Cztery studia o heraldyce, epigrafice i kostiumologii*, red. A. Marzec, Kraków 2010, s. 54–55.

⁹² JDLB, t. 2, s. 39.

⁹³ JDLB, t. 3, s. 433.

⁹⁴ W. Fronczak, *O herbie Piękostki*, „Gens. Rocznik Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego” 2007/2008, s. 83.

Piotrowi z Mikułowic herb Wilczekosy⁹⁵. Długosz zaś przypisał dziedzicom z Mikułowic herb Piękostki, zatem powyższe wyobrażenie powinno reprezentować ten właśnie herb. W związku z tym, że Piekosiński zaliczył ich do współklejnotników herbu Prus II, bezrefleksyjnie przyjęto, że Piękostki były pierwotną odmianą Prusa II.

Nieco późniejszy typ herbu znajdujemy na pieczęci Adama z Będkowa z 1413 r. (Aneks II.1, ryc. 5) i jest on w zasadzie najbliższy współczesnemu wyobrażeniu. Jedynym elementem brakującym jest półtora krzyż, który wprawdzie pojawia się nieco później, bowiem w 1462 r., a więc w momencie fundacji kościoła w Będkowie przez kolejne pokolenie Spinków vel Wspinaków, którzy element ten umieszczają już na swoim herbie. Należałoby zatem przyjąć jego pojawienie się między 1413 r. a 1462 r., a przynajmniej tak kwestię tę widział F. Piekosiński, który zresztą nie był do końca konsekwentny w tej sprawie, bowiem odnotował on, że herb ten z krzyżem na kosach pojawia się już w 1287 r. na pieczęci śląskiego komesa Franciszka z Wilczyc⁹⁶. W starszej literaturze przedmiotu to właśnie rodzinie szlacheckiej z Będkowa przypisuje się znaczny wpływ na ostateczne wytworzenie się tego herbu w związku z umieszczeniem półtora krzyża. Ostatnio również W. Fronczak wskazał na Adama z Będkowa jako głównego twórcę herbu Wilczekosy. Dodanie głównego symbolu rodu Prusów, a więc wyżej wspomnianego przedmiotu heraldycznego, było świadomym zabiegiem kanonika Adama, który chciał w ten sposób podnieść dodatkowo nie tylko swój osobisty prestiż, ale także wzmocnić własny ród na tle innych grup krewniaczych. Wydaje się zatem, że wejście do coraz bardziej liczącego się rodu mogło spełnić jego ambicje. Nie można również zapominać, że znajomość z Tomaszem Strzępińskim była w tym kontekście kluczowa⁹⁷.

Datacja, którą zaproponował wspomniany Piekosiński została skrytykowana przez S. Dziadulewicz, który zwrócił uwagę, że mało prawdopodobne jest, aby wszyscy klejnotnicy herbu Prus II w przeciągu tak krótkiego odstępu czasowego (lata 1413–1462) umieścili półtora krzyża na wilczych kosach⁹⁸. W związku z tym lansował on swoją koncepcję, zgodnie z którą wyobrażenie pochodzące z pieczęci Adama z Będkowa było dowodem na istnienie zupełnie innego herbu, czyli Moszczenicy, za czym przemawiałyby brzmienia tak samo proklama, która ma ewidentny charakter terytorialny⁹⁹. Do tej sprawy powrócimy w dalszej części pracy. Zdaniem wspomnianego Dziadulewicza

⁹⁵ F. Piekosiński, *Poczet rodów...*, s. 85.

⁹⁶ F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, s. 178.

⁹⁷ W. Fronczak, *Nowe spojrzenie na początki Wilczych Kos*, „Rocznik Towarzystwa Genealogicznego Ziemi Częstochowskiej” 2011, t. 2, s. 219–222, 228–229.

⁹⁸ S. Dziadulewicz, *Ze studiów nad heraldyką polską. Herb Moszczenica*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1909, R. 2, nr 10, s. 139.

⁹⁹ *Ibidem*.

tylko Wspinkowie, z uwagi na swoją pozycję, mogli podtrzymać ten herb, ale ulegli oni grawitacji w kierunku możnych Prusów, dodając półtora krzyża do swojego herbu, zasilając w ten sposób ich szeregi¹⁰⁰. Jeśli rzeczywiście tak było, to w związku z tym daje się zauważyć ciekawe zjawisko. Otóż nie tylko Wspinkowie skorzystali na tej swego rodzaju adaptacji wśród zdobywającego coraz większą popularność rodu, ale także ród jako taki mógł dodatkowo wzmocnić swoją pozycję poprzez asymilację ze szlachtą, która w swoim regionie odgrywała jedną z większych ról na polu gospodarczym, kościelnym i politycznym.

Zupełnie inaczej sprawa ma się z wizerunkiem, który znajdujemy na pieczęci Stanisława Dawidowskiego z 1425 r. (zob. Aneks II.1, ryc. 6). Przedstawia ona wilcze kosa zaopatrzone na końcach hakami, które są wywrócone, natomiast u góry przeszyte elementem poprzecznym¹⁰¹.

Dochodzimy ostatecznie do finalnego wizerunku herbu, jaki możemy podziwiać do dzisiaj na płycie erekcyjnej kościoła w Będkowie (Aneks II.2, ryc. 1a). Są to dwie wilcze kosa, na których widnieje zaćwieczone półtora krzyża.

Jako ciekawostkę można przywołać w tym miejscu także jeszcze jeden, ostatni już wizerunek herbu, który jest przedmiotem naszych rozważań. Otóż w herbarzyku Marka Ambrożego z Nysy¹⁰² znajdujemy – zgodnie z tym, co napisano wyżej – dwie wilcze kosa, ale nie ma na nich półtora krzyża, a tylko jeden (zob. Aneks II.1, ryc. 8).

Pozostając nadal w kręgu tematyki związanej z ewolucją herbu, odwołajmy się do ciekawych spostrzeżeń S. Dziadulewicz, który podjął się szczegółowego prześledzenia jego transfiguracji. Wspomniany badacz przytoczył sprawę toczącą się na roczkach piotrkowskich w 1443 r. Wówczas swego szlachectwa dowiódł Jan Białkowski, któremu pomogli Jan Golecki oraz Klemens Wysochocki, wszyscy herbu Habcz¹⁰³. Znak herbowy przedstawia bicz.

W tym wypadku ciężko dopatrywać się jakiegokolwiek pierwowzoru, czy odmiany herbu Wilczekosa. Niemniej jednak Dziadulewicz zwrócił uwagę, że w 1582 r. pobory płacili Jan Białkowski z Białkowa, Mikołaj Breda Karliński z Karlina, Jan Lutosławski z Lutosławic, Marek Wysochocki z Wysochocic, którzy posługiwali się herbem wyobrażającym kombinację bicza z dwiema kosami i półkrzyżem (Aneks II.1, ryc. 10)¹⁰⁴.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 140.

¹⁰¹ Zob. M. Haisig, *Sfragistyka szlachecka doby średniowiecza w świetle archiwaliów lwowskich*, Lwów 1938, s. 45.

¹⁰² Zob. Marek Ambroży z Nysy, *Arma Regni Poloniae*, wyd. 2, [b.m.d.w.], s. 34. Na temat autora oraz jego dzieł zob. Z. Wdowiszewski, *Marek Ambroży z Nissy i jego „Arma regni Poloniae” z 1562 r.*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1934, R. 13, nr 12, s. 177–186.

¹⁰³ S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, s. 162.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

Jest on zatem już nieco bardziej zbliżony do finalnej formy herbu, którą znamy obecnie. W toku dalszych wywodów Dziadulewicz wskazał także na inne rodziny, których herby miały z czasem wejść do Prusa II. I tak, Bartosz Lisowski w 1564 r. miał pieczętować się herbem, którego wizerunek wydaje się być kombinacją herbu Nałęcz z półtora krzyżem, jak opisał go W. Wityg¹⁰⁵ (zob. Aneks II.1, ryc. 9).

W świetle ustaleń wspomnianego już Wityga, trzeba przywołać rodzinę Wieczwińskich, którzy jego zdaniem mieli używać najstarszej formy herbu Prus II. Wskazał on postać Mikołaja Wieczwińskiego, który w 1552 r. opłacił pobór ze wsi Wieczwin i Turzowej-Paczury w województwie płockim, w powiecie mławskim. Przypuszczał, że istniał jeszcze jeden Mikołaj, czym starał się uzasadnić występowanie dwóch wyobrażeń herbu Prus II¹⁰⁶ (zob. Aneks II.1, ryc. 11).

Stanisław Dziadulewicz wymienił ponadto Bieniasza i Stanisława Obrębskich, odwołując się do wizerunku ich herbu z 1570 r. (Aneks II.1, ryc. 12)¹⁰⁷.

Z kolei W. Fronczak w artykule poświęconemu przeobrażeniom herbu Prus II podkreślił, że powyższe wyobrażenie zbliżone było do herbu rodziny Olszowskich¹⁰⁸. Do tej kwestii powrócimy w dalszej części niniejszego rozdziału.

Z czasem miały upodobnić się do Prusa II herby należące do rodzin Cackowskich i Makowskich oraz Gąsowskich (zob. Aneks II.1, ryc. 13–14).

Zdaniem Dziadulewicza Białkowsy, Karlińscy, Lisowsy ulegli w XVI w. grawitacji w stronę herbu Prus II¹⁰⁹. Według W. Fronczaka nie miał on jednak racji, gdyż w herbarzu Niesieckiego, Bonieckiego, czy Uruskiego nie znajdujemy ich wśród klejnotników tego herbu¹¹⁰. Natomiast pozostałe rodziny szlacheckie, czyli Wieczwińscy, Obrębscy, Makowsy i Cackowsy także nie występują u Niesieckiego, z wyjątkiem Gąsowskich, którzy jako jedyni wymienieni przez Dziadulewicza pojawiają się u Bonieckiego i Uruskiego z herbem Prus II¹¹¹. Należy jednak pamiętać, że argumentacja Fronczaka ma również słabą stronę, gdyż w przywołanych herbarzach nie znajdujemy kompletnych wiadomości, a ponadto zawierają one także błędy, więc nie można argumentować na podstawie tylko samego braku informacji w konkretnym herbarzu.

¹⁰⁵ *Nieznana szlachta polska i jej herby*, s. 178.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 345.

¹⁰⁷ S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, s. 164.

¹⁰⁸ W. Fronczak, *Słów kilka o odmianach herbu Prus II*, „Gens. Rocznik Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego w Poznaniu” 2007/2008, s. 75.

¹⁰⁹ S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, s. 162.

¹¹⁰ W. Fronczak, *Słów kilka o odmianach herbu Prus II*, s. 75.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 76.

Śledząc dalsze przeobrażenia herbu, nie można pominąć wizerunków pochodzących z rekognicjarza poborowego z 1581 r. opublikowanego przez F. Piekosińskiego. Znajdujemy tam herby szlachty województwa podlaskiego, a wśród nich interesujące nas podobizny herbu Prus II¹¹² (zob. Aneks II.1, ryc. 15).

Szczegółowo problemem tym zajął się W. Fronczak, który definitywnie sprzeciwił się identyfikowaniu wyżej omówionych form herbowych z Prusem II, argumentując, iż gdyby w istocie były one pierwowzorami herbu Wilczekosy, to zapewne część rodzin posługująca się nimi upodobniłaby swoje wizerunki do powszechnie przyjętego wizerunku, jaki znamy z nowożytnych herbarzy¹¹³. Wypada zatem – za przywoływanym W. Fronczakiem – postawić bardzo istotne pytanie. Otóż, czy w związku z powyższymi wywodami możemy mówić o odmianach herbu Prus II? Czy może należałoby uznać je za samodzielne herby, którymi posługiwały się wąskie kręgi rodzin szlacheckich? Zwróćmy uwagę, że ostateczna forma wykryła się w II poł. XV w., co przemawiałoby jednak za argumentem, że były to zupełnie odrębne herby. Istnieje ponadto jeszcze problem wykonania pieczęci, które mogły przecież różnić się pod względem precyzji i szczegółowości, co dodatkowo komplikuje ich prawidłową klasyfikację oraz interpretację. Czy zatem mamy do czynienia ze świadomym nawiązaniem do Wilczychkos? A może jednak to dzieło przypadku? Wydaje się, że chyba jednak to pierwsze, ponieważ w drugiej połowie XVI w. ród Prusów był już na tyle okrzepły, by mógł zaznaczyć swoją wysoką pozycję. Czemu zatem szlachta o dużo niższym znaczeniu nie mogłaby odwoływać się w jakiś sposób do możniejszych Prusów? Jeśli faktycznie można dopatrywać się tego typu praktyki, to zastanawia jedynie to, że znakomita większość herbowników nie przeszła do Prusa II. Jak słusznie zauważył W. Fronczak, sprawę mogłaby rozwiązać zapiska heraldyczna wraz z odnotowaną proklamacją któregośkolwiek z wyżej zaprezentowanych herbów. Jednak z braku bezpośrednich dowodów źródłowych należy przyjąć, że stanowią one odmiany Prusa II, mimo że były używane przez nieliczne rodziny i to dopiero w XVI w.¹¹⁴ Opierając się na wywodach W. Fronczaka skupić się na jeszcze jednym, ostatnim już chyba aspekcie związanym z wizerunkiem omawianego herbu. Otóż dowodzi on, że istnieje odmiana Wilczychkos, która począwszy od XV w. przetrwała w niezmięnionej postaci aż do czasów niemal współczesnych. Mowa o herbie rodziny Olszowskich, wywodzących się z Olszowy w ziemi łeczyckiej w powiecie brzezińskim, której najwybitniejszym

¹¹² F. Piekosiński, *Wypisy heraldyczne z ksiąg poborowych*, RTHL 1910, t. 2, tab. 1.

¹¹³ *Ibidem*, s. 78.

¹¹⁴ *Ibidem*.

przedstawicielem był prymas Andrzej Olszowski¹¹⁵. W *Księdze herbowej rodów polskich* Juliusza Ostrowskiego czytamy na temat tego herbu, że „w polu czerwonym – pod półtora krzyżem złotym bez prawego dolnego ramienia – dwie kosy w słup ostrzem do dołu skrzyżowane. Nad hełmem w koronie – ręka zbrojna z mieczem”¹¹⁶. Oprócz cytowanego opisu, ten sam autor zanotował, że jest to „odmiana przysługująca rodzinie z Olszowy”¹¹⁷. Trzeba jednak zasygnalizować, że rodzina Olszowskich wywodziła się od dziedziców z Gutkowa i w związku z tym herb ten był musiał być pierwotnie używany przez tamtejszych posesjonatów. Prawdą jest, że w późniejszym okresie to Olszowscy cieszyli się większym prestiżem, a Gutkowscy całkowicie zaniknęli, ale to właśnie oni posługiwali się herbem Prus II jako pierwsi, o czym heraldycy zdają się zapominać¹¹⁸. Oczywiście nie zmienia to faktu, że herb ten przechodził pewne ewolucje. Do dzisiaj zachowały się wizerunki herbowe pozostawione po rodzinie Olszowskich. Jednym z przykładów jest kartusz herbowy Jana Olszowskiego, kasztelana brzezińskiego w latach 1676–1691, znajdujący się na balustradzie chóru w Ujeździe (Aneks II.4, ryc. 6). Nie jest to jednak najstarszy zachowany wizerunek po tej rodzinie. Z 1661 r. pochodzi bowiem nagrobek Waleriana Olszowskiego, znajdujący się w kościele parafialnym w Stolcu. Na tamtejszy program heraldyczny składają się herby Prus II, Jastrzębiec, Ostoja i Topór (Aneks II.2, ryc. 4a–b). Wizerunek herbu zachował się także w kościele Reformatorów w Wieluniu i widnieje na epitafium Marcina Siemianowskiego. W bazylice archikatedralnej pw. Wniebowzięcia NMP i św. Andrzeja we Fromborku znajduje się starannie wykonany herb prymasa Andrzeja Olszowskiego (Aneks II.4, ryc. 7), umieszczony na ołtarzu św. Jana Chrzciciela z ok. 1680 r.¹¹⁹ Co łączy wszystkie wymienione wyobrażenia? Niewątpliwie to, że w każdym z nich występuje charakterystyczny półtora krzyż, ale także układ kos jest klasyczny, czyli są one skrzyżowane do dołu. Podobny wizerunek herbu Prus II można odnaleźć w exlibrisie biskupa Józefa Andrzeja Załuskiego z 1730 r., bratanka biskupa kijowskiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego. Są tam skrzyżowane kosy, na których zaćwieczony jest półtora krzyż (Aneks II.4, ryc. 8). W Stolcu na grobowcu Olszowskich z XIX w. natrafiamy natomiast na nieco inną odmianę herbową, gdyż tym razem kosy zostały odwrócone i skierowane ku górze¹²⁰.

¹¹⁵ Zob. W. Czaplinski, *Olszowski Andrzej h. Prus*, [w:] PSB, t. 24, 1979, s. 24–26.

¹¹⁶ J. Ostrowski, *Księga herbowa rodów polskich*, cz. 2, Warszawa 1897–1906, s. 241.

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ Zob. K. M. Gutkowski, *Rawicze Gutkowscy z Gutkowic*, Warszawa 2003, s. 21.

¹¹⁹ T. Piaskowski, J. Sikorski, *Frombork, Pojezierze* 1971, s. 16; R. Kostecki, *Herb biskupa Andrzeja Olszowskiego w Katedrze Warmińskiej we Fromborku*, „Głos Pałęka” 1996, nr 3 (62), s. 12.

¹²⁰ W. Fronczak, *Słów kilka o odmianach herbu Prus II*, s. 79–82 oraz ryc. 18. Taki sam wizerunek znajduje się na pomniku Olszowskich z drugiej poł. XIX w. na cmentarzu w Odechowie – zob. Aneks II.3, ryc. 8.

Przywoływany wielokrotnie F. Piekosiński swego czasu uznał, że Wilczekosy to nic innego, jak zawołanie herbu Prus II. Uczony ten odrzucił jednocześnie proklamację Prus, ale argumentacja, którą się posłużył wydaje się być mało przekonująca, gdyż nie znajduje potwierdzenia w źródłach, a ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że „dla Prusa II proklamacją właściwą są Wilczekosy, a nie Prusy, gdyż herb ten w Wilczych kosach początek swój bierze”¹²¹. Tymczasem w świetle zapiski z 1431 r. o naganę szlachectwa Jana Kraski z Łubnicy kwestia proklamacji przedstawia się zupełnie inaczej. Jednym ze świadków jest Piotr z Będkowa, któremu najzupełniej słusznie przypisano herb Wilczekosy „et de proclamacione Pruszy”¹²². Wydaje się zatem, że przywołany zapis stanowi niezbity dowód na błąd F. Piekosińskiego. Także A. Małecki oraz Helena Polackówna zgodnie przypisują zawołanie *Prusy* do herbu Wilczekosy¹²³.

Widać zatem wyraźnie, że w związku z zamieszeniem w źródłach, mamy w literaturze przedmiotu do czynienia z trudnościami w kwestii przypisania właściwego zawołania herbowi Prus II. Jakby tego było mało, również sam Długosz wprowadził w tej sprawie pewne komplikacje, ponieważ w swoim herbarzu przypisał Wilczymkosom zawołanie *Nagody*, wzbogacając w ten sposób naszą wiedzę na temat proklam tego herbu¹²⁴. Bywa on również identyfikowany ze Słubicą, o czym już wspomiano wcześniej. Piekosiński w swoim spisie szlachty polskiej także błędnie wskazywał na tożsamość obu herbów¹²⁵. Powołując się w tym miejscu na zapiskę z 1478 r. w naszym i tak bogatym już zestawieniu zawołań herbu Prus II, pojawia się kolejne, tym razem *Na Pole*¹²⁶. Według kategoryzacji Władysława Semkowicza jest to proklamacja wojenna¹²⁷.

O ile kwestie związane ze Słubicą zostały omówione i rozstrzygnięte wyżej, wypada zatem skupić się na innych zawołaniach charakterystycznych dla omawianego tutaj herbu. Mowa o Moszczenicy, której nieco uwagi poświęcił niegdyś S. Dziadulewicz. Po raz pierwszy spotykamy się z nią w 1405 r. w zapiskach sieradzkich¹²⁸. Z racji swego nieco lakonicznego przekazu nie możemy wyjść poza stwierdzenie, że herbu tego używali występujący w zapisce

¹²¹ F. Piekosiński, *Najnowsze poglądy...*, s. 698.

¹²² *Prawo polskie w praktyce sądowej XIV i XV wieku*, [w:] SPPP, t. 2, wyd. A.Z. Helcel, nr 2344.

¹²³ A. Małecki, *op. cit.*, s. 118; H. Polackówna, *Materyały do heraldyki polskiej*, Kraków 1909, s. 49.

¹²⁴ J. Długosz, *Insignia seu clenodia Regni Poloniae*, s. 573.

¹²⁵ F. Piekosiński, *Poczet rodów...*, s. 68.

¹²⁶ AGZ, t. 18, nr 1084: „[...] clenodio et armis Vilcekossy et duabus crucibus et luna proclaminationis Napole [...]”.

¹²⁷ W. Semkowicz, *Uwagi metodyczno-krytyczne nad pochodzeniem i rozsiedleniem rycerstwa polskiego w średniowieczu*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1912, R. 5, nr 3–4, s. 43.

¹²⁸ *Nieznane zapiski średniowieczne...*, nr 22.

Stanisław z Siodłkowa (ob. Szadkowice) oraz Pietrasz z Będkowa. Nasuwa się zatem zasadnicze pytanie, czy w związku z tym można powiedzieć nieco więcej na temat tego herbu? Wydaje się, że mimo wszystko tak. Otóż z pomocą przychodzi zapiska heraldyczna z 1411 r. Na odbywające się wówczas roki sądowe w Piotrkowie stawiał się Stanisław z Siodłkowa, postać tożsama z przywoływanym już wyżej Stanisławem. Istotne jest, że w zapisce tej występuje już jako szlachcic herbu Wilczekosy¹²⁹. Jest to niewątpliwy dowód na tożsamość Moszczenicy oraz herbu Wilczekosy. Dlatego też na wstępie podjętych rozważań nad herbem Prus II istniała konieczność przesunięcia datacji pojawienia się tego znaku w źródłach pisanych na 1405 r., co było możliwe poprzez stwierdzenie jego integracji z Moszczenicą, a także na definitywnym wyeliminowaniu Słubicy, która jest reprezentatywna dla herbu Prus I.

Pozostając nadal przy zawołaniu *Moszczenica*, wypada zwrócić uwagę na kilka ważnych aspektów. Otóż, jak stwierdzono już wyżej, była to proklama terytorialna. Należy jednak podkreślić, że oprócz miejscowości o nazwie Moszczenica, położonej w dawnym województwie sieradzkim (powiat piotrkowski), mamy również do czynienia z rzeką Moszczenicą i to z tą ostatnią należy wiązać przywoływaną tutaj proklame¹³⁰. Przypomnijmy, że podobne zjawisko występuje także w związku z innymi herbami. Trzymając się konsekwentnie ziemi łęczycykiej i w gruncie rzeczy sąsiedniego obszaru, bowiem powiatu brzezińskiego, przywołajmy przykład rodu Bielinów, których zawołanie *Bielina*¹³¹ wiązało się z rzeką Bieliną i pochodziło właśnie od niej. Mamy tutaj zatem do czynienia z zawołaniami natury topograficznej, które wskazują w sposób niezaprzeczalny na osadnictwo rodowe zbudowane w oparciu o sieć rzeczną.

Nad rzeką Moszczenicą należałoby zatem dopatrywać się jakiegoś większego skupiska rodowego. Stanisław Dziadulewicz wymienił nawet Moszczeńskich jako główną gałąź rodu, a także jego linie boczne, czyli Siodłkowskich, Świerczyńskich, a nawet Wspinków¹³². Wszystkie wymienione rodziny, z wyjątkiem tej ostatniej oczywiście, nie odgrywały żadnej poważniejszej roli i w związku z tym podupadły. W 1497 r. działy w Moszczenicy i Woli Moszczeńskiej przypadły braciom Jakubowi i Mikołajowi z Kosowa h. Jelita¹³³. W ten sposób także herb Moszczenica uległ zapomnieniu, a jedyni którzy mogli ocalić go od zapomnienia, czyli Wspinkowie, zasilili szeregi Prusów, co zostało już wyżej zasygnalizowane. Niemniej jednak na uwagę zasługuje to,

¹²⁹ *Zapiski herbowe z dawnych...*, nr 29.

¹³⁰ A. Szymczakowa, *Drobiazgi heraldyczne z Sieradzkiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 2001, t. 5 (16), s. 130.

¹³¹ Zob. J. Szymański, *op. cit.*, s. 82.

¹³² S. Dziadulewicz, *Ze studyów nad heraldyką polską. Herb Moszczenica*, s. 139.

¹³³ MRPS II, nr 798; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 11, Warszawa 1907, s. 343.

że w XVI w. w Moszczenicy i Woli Moszczeńskiej dziedziczyli Lubiatowscy herbu Prus II, czyli Wilczekosy¹³⁴. Rodzina ta również przynależała do rodu Prusów i w ten sposób Moszczenica z powrotem znalazła się w posiadaniu szlachty herbu Wilczekosy, co tylko potwierdza względnie spore skupisko rodowe na tym obszarze.

W literaturze przedmiotu funkcjonuje jeszcze jedno zawołanie, które przypisywane jest herbowi Prus II. Mowa o proklamie *Ważanki*. W pierwszej kolejności należy powołać się na zapiskę z 1404 r., kiedy to w Sieradzu niejaki Mikołaj z Roźniecic oczyścił się z nagany szlachectwa przeprowadzając ze sobą świadków w osobach Mszczuja z Będkowa, podłowczego sieradzkiego oraz Spytka z Deszcznej, którzy byli klejnotnikami herbu *Ważanki*¹³⁵. Zapiska ta wprowadziła nieco zamieszania, gdyż na jej podstawie bezrefleksyjnie przyjęto tożsamość *Ważanek* z herbem *Wilczekosy*. Stanisław Dziadulewicz zwrócił uwagę, że

nazwa ta sugerowałaby coś wijącego się na podobieństwo węża, dlatego też zaproponował inną nazwę dla tego herbu, czyli *Wążanki* lub *Wężanki*. Wizerunek tego herbu identyfikował z wyobrażeniem znajdującym się na pieczęci Adama z Będkowa z 1413 r.

Wspomniany badacz popełnił jednak jeden poważny błąd, gdyż uznał, że Mszczuj oraz Adam to bracia pochodzący z tego samego Będkowa. Należy jednak podkreślić, że Adam pochodził z Łęczyckiego i należał do rodziny Wspinków herbu *Wilczekosy*, natomiast Mszczuj od 1410 r. pisał się z Będkowa znajdującego się w Sieradzkiem¹³⁶. Mimo wszystko, zgodnie z argumentacją Dziadulewicza stosunkowo niewielki odstęp czasowy między zapiską heraldyczną, a pieczęcią pozwalał mu przyjąć, że Adam posługiwał się herbem *Wężanki*, a ściślej rzecz ujmując *Wężanki* identyfikował jako nazwę godła herbowego, którego zawołanie brzmiało *Moszczenica*¹³⁷. Tymczasem herb *Wąż* jest zupełnie odrębnym herbem i nie należy w żaden sposób utożsamiać go z herbem *Wilczekosy*.



Ryc. 4. Herb *Ważanki* (*Wężanki*)
Źródło: F. Piekosiński, *Herbarz szlachty polskiej wieków średnich*, „Herold Polski” 1905, s. 133

¹³⁴ *Źródła dziejowe*, t. 13, s. 266.

¹³⁵ *Pokłosie heraldyczne*, zebrali M.S. Zdzienicki, S. Dziadulewicz, A. Markiewicz, W. Semkowicz, RTHL 1923, t. 6, nr 3.

¹³⁶ S. Dziadulewicz, *Drobiazgi heraldyczne*, RTHL 1923, t. 6, s. 135; A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 309.

¹³⁷ S. Dziadulewicz, *Drobiazgi heraldyczne*, s. 135.

Podsumowując, zawołania reprezentatywne dla Prusa II, po definitywnym wyeliminowaniu Słubicy, przedstawiają się następująco. Niewątpliwie należy do nich proklama *Moszczenica*, która po raz pierwszy pojawiła się w 1405 r. Obok niej należy wyróżnić jeszcze zawołania *Nagody*, *Na pole* oraz *Prusy*¹³⁸. Podkreślmy, że zarówno zawołanie *Nagody* oraz *Na pole* występowało dosyć rzadko.

3. HERB PRUS III

Herb Prus III po raz pierwszy pojawił się na kartach źródeł pisanych w 1415 r., kiedy to na roczkach ziemskich w Lublinie toczyła się sprawa o naganę szlachectwa Maćka z Tomików, który „dixit se esse de genealogia, qui dicuntur Prussi”¹³⁹. Zatem jego przynależność do rodu Prusów nie powinna wzbudzać żadnych wątpliwości. Ponadto po raz pierwszy odnotowano wówczas, że „in clipeo babatum cum altera dimidia cruce et pro proclamacione habent vulgariter Napora”¹⁴⁰. Długosz odnotował z kolei, że „auream cruce unam et semissem ferunt, sub qua consistunt una falx graminea et medietas babati, ambo albae in campo caelestino”¹⁴¹. A zatem w świetle tego przekazu barwa tarczy została określona jako błękitna. Z cytowanych źródeł dowiadujemy się, że zupełnie nowym elementem jest połowa podkowy połączona z wilczą kosą. Skąd zatem wzięłby się nowy przedmiot heraldyczny? Zgodnie z legendą herbową przywołaną przez K. Niesieckiego syn księcia pruskiego – jednego z tych, którzy mieli uciec z Prus na ziemię polskie – miał poślubić dziedziczkę herbu Pobóg i wzorem ojca, który poślubił niegdyś córkę Masława, dodał do swojego herbu, czyli Wilczychkos, połowę podkowy. Z kolei jego potomek, niejaki Sobor, miał stracić nogę w czasie zmagani wojennych, a w nagrodę za dzielność w walce książę Bolesław pozwolił mu na zmianę klejnotu herbowego, którym od tej pory była zbrojna noga zamiast ramienia¹⁴². Nie wykluczone, że herb ten musiał przechodzić pewne ewolucje związane z podziałem tarczy i jej kolorystyką, gdyż w nowożytnych herbarzach pojawiają się nieco odmienne opisy, niż te, które znane były w okresie średniowiecza. Należy zwrócić uwagę, że już M. Bielski znał inny wygląd tego herbu, gdyż odnotował on, że krzyż miał być w polu czerwonym, natomiast połowa podkowy w polu błękitnym¹⁴³. Więcej zamieszania w tej kwestii wprowadził

¹³⁸ J. Szymański, *op. cit.*, s. 240.

¹³⁹ *Wywody szlachectwa...*, nr 29.

¹⁴⁰ *Ibidem*.

¹⁴¹ J. Długosz, *Klejnoty Długoszowe*, oprac. i wyd. M. Friedberg, RTHL 1931, t. 10, s. 91.

¹⁴² K. Niesiecki, *op. cit.*, s. 524–525.

¹⁴³ M. Bielski, *op. cit.*, s. 125.



Ryc. 5. Herb Prus III według B. Paprockiego. Źródło: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 530

przywoływany już K. Niesiecki, który najpierw stwierdził, że wszystkie elementy herbowe powinny znajdować się w czerwonym polu, a zaraz dodał, że kosa i krzyż w czerwonym, a podkowa w błękitnym¹⁴⁴. Faktem jest, że także współcześni historycy opisują ten herb zgodnie z wersją upowszechnioną już w dobie nowożytnej. I tak, Józef Szymański podał w swoim herbarzu poświęconemu rycerstwu polskiemu w XVI w., że „w polu dwudzielnym w słup, z prawej czerwonym pół srebrnej wilczejkosi, z lewej błękitnym połupodkowa srebrna a na niej zaćwieczony takież półtorakrzyża. Hełm z koroną i labrami, zapewne błękitnymi ze srebrnym podbiciem. Klejnot – goleń zbrojna, zapewne srebrna”¹⁴⁵. Z powyższych rozważań wynika zatem, że herb ostatecznie przyjął się w takiej właśnie formie, czyli z tarczą dwudzielną w słup. Prus III jako swego rodzaju kombinacja herbu Prus II i herbu Pobóg zawiera zatem charakterystyczne dla tych dwóch ostatnich elementy, czyli czerwone pole oraz połowę wilczej kosi (herb Prus II), a także połowę podkowy, czyli nawiązanie do herbu Pobóg. Zwróćmy także uwagę, że w XV w. istniały trzy

¹⁴⁴ K. Niesiecki, *op. cit.*, s. 524.

¹⁴⁵ J. Szymański, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2011, s. 230.

odmiany herbu Pobóg, Barwa tarczy herbowej jednego z nich (Pobóg III) była błękitno-srebrna. Należy jednak podkreślić, że najczęściej spotykamy w średniowieczu barwę srebrno-czerwoną. W ten właśnie sposób blazonował herb Długosz¹⁴⁶. Błękitna barwa na stałe upowszechniła się w XVI w., co było wówczas dość powszechną tendencją i to nie tylko w odniesieniu do tego herbu, ale także innych¹⁴⁷. Należy zatem stwierdzić, że połowa błękitnej tarczy herbu Prus III – dostrzeżona już przez kanonika krakowskiego – musiała zostać zapożyczona od herbu Pobóg.

Przedmiotem wspólnym dla herbu Prus I, Prus II (Wilczekosy) oraz Prus III jest oczywiście półtora krzyża. Według Roberta Kosteckiego jest on znakiem wniesionym przez Prusów, którzy uciekli przed agresją zakonu krzyżackiego. Krzyż wywodził się z pruskiej mitologii – piktogram drzewa, które mocno zakorzenione w Ziemi podtrzymuje niebo. Z kolei pułapka na wilki miałyby wskazywać, że przedstawiciele rodu Prusów zaliczali się do grupy łowców, a więc chętnie polowali na wilki, ale zapewne nie tylko¹⁴⁸.

Herby i zawołania rodowe porządkuje poniższa tabela, w której uwzględniono wszystkie herby wraz z zawołaniami. Informacje w niej zawarte zgodne są z ustaleniami poczynionymi w niniejszym rozdziale.

Tabela 1

Herby i zawołania rodu Prusów

Herb	Zawołanie
Prus I	Słubica, Turzyna, Waga, Wiskała, Prusy
Prus II (Wilczekosy)	Moszczenica, Nagody, Na Pole, Na wilki, Prusy
Prus III	Napora, Prusy

Omawiając heraldykę rodu Prusów nie sposób pominąć kilku ważnych kwestii związanych ze stosunkiem rodu heraldycznego do genealogicznego. Otóż zgodnie z klasyfikacją zaproponowaną przez Kazimierza Tymieniec-

¹⁴⁶ J. Długosz, *Insignia seu clenodia Regni Poloniae*, s. 571; idem, *Klejnoty Długoszowe*, s. 72: „Pobodze ex familia Accipitrum derivata, babatum transversale album, cuius summitatem crux alba ornat, in campo rubeo deferet”.

¹⁴⁷ W. Zawitkowska, *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność kanclerza Jana Taszki Konięcpolskiego*, Kraków 2005, s. 59; eadem, *O herbie Pobóg w XV wieku. Na marginesie badań nad dziejami Konięcpolskich w późnym średniowieczu*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 2005, t. 7 (18), s. 27–29.

¹⁴⁸ R. Kostecki, *Ród Prusów*, „Głos Paśłka” 1996, nr 10 (69), s. 12.

kiego ród heraldyczny był formacją wtórną, natomiast cechy rodu właściwego posiada ród gniazdowy, naturalny, który opiera się nie tylko na związku krwi między rodowcami, ale także na wzajemnych stosunkach gospodarczych. W rodzie o wspomnianym charakterze występuje naturalne dziedziczenie ziemi. Z kolei ród heraldyczny jest wytworem pochodnym, który powstaje poprzez łączenie się wielu pierwotnie odrębnych rodów naturalnych. W takim przypadku elementem łączącym jest niewątpliwie wspólny herb, bądź jakaś kombinacja heraldyczna, która tworzy się na drodze pewnej ewolucji¹⁴⁹. Jak już wspomniano na początku niniejszej książki, ród heraldyczny definiuje się także jako ród sztuczny, nie oparty na pokrewieństwie i określenie to stoi zarazem w opozycji do rodu genealogicznego¹⁵⁰. Powstaje zatem kilka zasadniczych pytań. Po pierwsze, czy mamy do czynienia z jednym rodem, który z czasem dzieli się i tylko dla podkreślenia swojej pierwotnej wspólnoty używa spoiwa w postaci półtora krzyża? Może jednak był to proces odwrotny, polegający na stopniowym łączeniu się odrębnych rodów, które zachowując swoje dawne herby umieszczają na nich jeden element wspólny oraz zawołanie *Prusy*, nie odchodząc od dotychczasowych zawołań partykularnych? Po drugie, czy kryteria zaproponowane przez Kazimierza Tymienieckiego można zastosować wobec rodu Prusów? Zdaniem J. Chwalibińskiej różnorodność zawołań oraz herbów, sposób rozmieszczenia, brak imion pruskich w jednych dzielnicach, ale masowe występowanie ich w innych, może wskazywać, że mamy do czynienia z odrębnymi rodami, które z niewiadomych przyczyn łączą się ze sobą, przybierając wspólne zawołanie, ale z drugiej strony zachowują dawny znak herbowy. Wielość wyobrażeń herbowych oraz ich ewolucje (w wielu przypadkach także tendencje do ujednoczenia wyobrażeń herbowych), stanowią dowód na wyrażenie za pośrednictwem herbu rosnącej świadomości rodu Prusów, która była podstawowym warunkiem recepcji jednolitych godeł. Paradoksalnie, proces ten nie był jednak na tyle silny, by Prusowie przyjęli jeden wspólny herb. Mamy tutaj zatem do czynienia – jak zasugerował Jan Wroniszewski – z procesem łączenia się kilku genealogicznych grup krewniaczych¹⁵¹. Fakt zachowania dawnych znaków herbowych w rodzie należy zapewne tłumaczyć tym, że w momencie, kiedy ród się konstituował, tj. w XIV w., nie było wybitnej jednostki, która odegrałaby rolę *sui generis* unifikatora, łączącego wszystkich rodowców pod

¹⁴⁹ K. Tymieniecki, *Kształtowanie się społeczeństwa średniowiecznego (Polska na tle Słowiańszczyzny zachodniej)*, t. 1: *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1996, s. 244–45, 250.

¹⁵⁰ J. Bieniak, *Rody rycerskie jako czynnik struktury społecznej w Polsce XIII–XV wieku. (Uwagi problemowe)*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne...*, s. 59.

¹⁵¹ J. Wroniszewski, *Kryteria herbowe w badaniach genealogicznych*, [w:] *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, red. J. Hertel, Toruń 1982, s. 120.

jednym herbem. Taka osoba pojawiła się dopiero w XV w., a mowa o Tomaszu Strzępińskim, biskupie krakowskim. Problem polega jednak na tym, że heraldyka polska była już zamknięta, a różnorodność herbowa siłą rzeczy musiała pozostać, czego odbiciem było współwystępowanie herbu Prus I, Prus II i Prus III.

Jadwiga Chwalibińska – pisząc w odniesieniu do Mazowsza – wskazała, że tamtejszych Prusów łączyło wspólne pochodzenie etniczne, przywilej z 1345 r., a także poczucie wspólnoty z rycerstwem, które zostało obdarowane tym przywilejem¹⁵². Monografistka rodu zwróciła także uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię, pisząc, że procesy zachodzące między grupami toczyły się na płaszczyźnie rodowej, obejmującej nawet kilkanaście rodzin. Można zatem wyróżnić ich wspólny interes rodowy, materialny oraz osadniczy. Do tej klasyfikacji śmiało można dopisać szeroko rozumiane transakcje majątkowe w ramach wspólnoty¹⁵³. Nie można nie zgodzić się z powyższymi stwierdzeniami, ale należy także podkreślić, że Chwalibińska omawiała te procesy na kanwie stosunków rodowych na Mazowszu, które było przecież pierwszym etapem pruskiej migracji. Warto także pamiętać, że ród dopiero się konstytuował i w związku z tym nie może dziwić fakt, że większość transakcji majątkowych odbywała się w ramach rodu. Wypada zatem zadać sobie w tym miejscu pytanie, jakie były zależności między rodem na Mazowszu, a jego przedstawicielami w Polsce Centralnej? Można zaryzykować stwierdzenie, że w zasadzie żadne, gdyż nie możemy mówić w tym wypadku o wspólnocie interesów, co należy tłumaczyć względami geograficznymi. Trudno sobie wyobrazić, aby współrodowcy z Mazowsza i Łęczyckiego oraz Sieradzkiego prowadzili transakcje majątkowe tylko dlatego, że pieczętowali się tym samym herbem. W tym wypadku decydowały na pewno bieżące względy i zwyczajna chęć nabycia dóbr w konkretnej miejscowości, ale z całą pewnością nie kwestie heraldyczne. Prawdą natomiast jest, że mogli bronić wspólnych interesów w sądach ziemskich i grodzkich. Taka praktyka była szczególnie widoczna w początkach XV w., kiedy Prusowie z Mazowsza świadczyli w procesach o naganę szlachectwa, np. w Sieradzu (Michał, podśudek gostyniński, był świadkiem Macieja z Głowaczewic w 1401 r.). Oczywiście jest, że częściej spotykamy się z wyżej wymienionymi praktykami, ale w ramach stosunków rodowych na określonym obszarze. Doskonale zdaje się ilustrować to chociażby sprawa z 1419 r., kiedy to w sądzie ziemskim łęczyckim stanęli naprzeciw siebie reprezentanci rodu Prusów i Junoszków. Sprawa dotyczyła zabójstwa Jana z Rosochy (ewidentny Prus) przez Jakuba

¹⁵² J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 104. Na tożsamość pochodzenia etnicznego jako jednego z czynników spajających ród heraldyczny zwracał również uwagę W. Dworzaczek, (*Genealogia*, Warszawa 1959, s. 17).

¹⁵³ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 104.

Tłusto z Dobrej. Notujemy zatem po stronie szlachty herbu Wilczekosy Piotra I Wspinka z Będkowa, Szymka (niewątpliwie chodzi o Szymka z Rudnika) oraz Tworka (Floriana). Z kolei Junoszków reprezentował Mikołaj Tłusto z Dobrej oraz jego syn Jakusz. Między stronami zostało ustanowione wadium w wysokości 200 grzywien¹⁵⁴. Widać zatem w tym wypadku ewidentnie wróżdę interklenodialną. Ze sprawy tej przebija również niepodważalna solidarność rodowa. Pozostając nadal w tej tematyce, należy podkreślić za Januszem Bieniakiem, że nawet ewentualne wyłamanie się pojedynczych jednostek z linii przyjętej przez dany ród, nie przekreśla jeszcze jego solidarności¹⁵⁵. Ponadto Prusowie z Łęczyckiego i Sieradzkiego prowadzili między sobą transakcje majątkowe (kupno, sprzedaż), finansowe (długi, poręczenia), a nawet reprezentowali się wzajemnie w sądach. Pomagali sobie także w osiąganiu kolejnych szczebli karier kościelnych, ale nie tylko, gdyż znane są także inne przykłady ich wzajemnego wspierania się, o czym w dalszej części niniejszej książki. Nie ulega jednak wątpliwości, że wyżej wymienione relacje nie stanowiły reguły i nie ograniczały się tylko do konkretnego rodu. Należy zatem odrzucić możliwość prowadzenia kupna-sprzedaży tylko w obrębie współrodowców. Przedstawiciele rodu z dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej nie powoływali się także na przywilej z 1345 r., nie tylko dlatego, że nie dotyczył ich bezpośrednio, ale także z uwagi, że nie czuli żadnego związku z grupą mazowiecką¹⁵⁶. Mimo całej złożoności poruszonych wyżej problemów faktem jest, że ród Prusów, który – należy to mocno podkreślić – nie był oparty na więzach krwi, ale na zasadzie wspólnego herbu, posiadał jedną wspólną dla wszystkich trzech herbów proklamację, czyli *Prusy*, która ewidentnie nawiązywała do pochodzenia jego pierwszych przedstawicieli. Mamy tutaj zatem do czynienia z zawołaniem o charakterze etnicznym¹⁵⁷. W tym wypadku jak najbardziej zasadna jest uwaga J. Bieniaka, który zwrócił uwagę, że nazwa rodu mogła (ale również nie musiała) pokrywać się z jego zawołaniem¹⁵⁸. Ród Prusów ewidentnie spełnia to kryterium.

¹⁵⁴ AGAD, KZŁ, ks. 6, k. 388.

¹⁵⁵ J. Bieniak, *Rody rycerskie jako czynnik...*, s. 72.

¹⁵⁶ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 108.

¹⁵⁷ F. Pilarczyk, *Stemmata w drukach polskich XVI wieku*, Zielona Góra 1982, s. 11.

¹⁵⁸ J. Bieniak, *Heraldyka polska przed Długoszem...*, s. 92.



ROZDZIAŁ III

ROZSIEDLENIE I MAJĄTKI SZLACHTY HERBU PRUS W ŁĘCZYCKIEM, SIERADZKIEM I SANDOMIERSKIEM

Pruskie osadnictwo na interesujących nas obszarach koncentrowało się przede wszystkim po obu stronach rzeki Wolborki, stanowiącej na długim odcinku naturalną granicę między – najpierw księstwami, a później przedrozbiorowymi województwami: łęczyckim i sieradzkim. Na omawianym terytorium znajdujemy zatem największe skupisko gniazd rodowych (Wilczekosy). Przedstawiciele heraldycznego rodu Prusów na tych terenach notujemy najwcześniej od schyłku XIV w. Jest to poważna bariera źródłowa, gdyż uniemożliwia tym samym wcześniejsze odtworzenie pruskiego osadnictwa. Jakkolwiek możemy zaryzykować stwierdzenie, że zapewne znakomita większość szlachty herbu Prus przybyła z Mazowsza już jako w miarę ukonstytuowana wspólnota. Tym samym dawne ziemie: łęczycka, sieradzka i sandomierska stanowiły kolejny etap przemieszczania się Prusów w średniowiecznej Polsce. Nie ulega wątpliwości, że próbując określić ramy czasowe tego procesu, musimy wykluczyć XIII w., bowiem – jak już zasygnalizowano w pierwszym rozdziale – najliczniej migrowali oni na Mazowsze w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych 13. stulecia, a zatem nie mogli znaleźć się jeszcze w Polsce Centralnej. Jeśli dodamy do tego stosunkowo spory czas, jaki musiał upłynąć na formowanie się heraldycznego rodu (począwszy od przywileju z 1345 r.), to hipotetycznie możemy określić pruską migrację na interesujący nas obszar na 2. poł. XIV w. Dodajmy, że to osadnictwo koncentrowało się nie tylko nad Wolborką, ale także w Sieradzkim nad rzeką Moszczenicą oraz w okolicy wsi o takiej samej

nazwie. Podkreślmy za Alicją Szymczakową, że mamy w tym wypadku do czynienia z rozproszonymi niewielkimi genealogicznymi grupami krewnicznymi, które identyfikowały się jako członkowie rodu Prusów, a więc wspólnota etniczna była w tym wypadku decydująca¹. W rozdziale poświęconym zagadnieniom heraldycznym zasygnalizowaliśmy, że Prusowie z Łęczycykiego i Sieradzkiego nie powoływali się na wspomniany przywilej książąt mazowieckich, o czym decydowały względy geograficzne, ale nie tylko. Zwróćmy uwagę, że znakomita większość najwcześniejszych uchwytnych przedstawicieli *nobiles* herbu Prus posługiwała się imionami chrześcijańskimi, a zatem możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa zakładać, że byli to już potomkowie przybyłych Prusów. Konceptji tej nie podważają również sporadyczne przypadki imion pruskich. Nie dziwi zatem fakt, że następne pokolenie nie poczuwało się już do związków ze współrodowcami z Mazowsza.

Pomocne w odtwarzaniu pruskiego osadnictwa zdają się być również miejscowe nazwy, które posiadają częśćkę *prusy* i jej pochodne, jakkolwiek nie zawsze stanowi to regułę, czego doskonałym przykładem jest Mazowsze (np. Słubice, Gałki, Nakwasin, Fałęcin, Żochów)². Biorąc pod uwagę interesujący nas obszar zauważmy, że pruskie nazwy miejscowe odnajdujemy w dawnej ziemi sieradzkiej: w powiecie radomszczańskim oraz szadkowskim, a także w Łęczycykiem³. Co ciekawe, jedna z nich stanowiła własność kościelną. Na tym terenie najczęściej występowały Prusinowice. Jako przykład wymieńmy sprawę z 1417 r., kiedy to Jakusz z Piorunówka miał wytoczoną sprawę z pozwu Pietrasza z Prusinowic, która została ostatecznie odroczone na wniosek Stefana, plebana w Mikołajewicach⁴. Z kolei w 1491 r. – i ponownie w 1497 r. – Jan Nierwański (prawdopodobnie z rodu Porajów) wziął w zastaw łan w Prusinowicach za 11 grzywien od Jana Hynka⁵.

Występowanie pruskich nazw miejscowych oraz ich pochodnych w Polsce Centralnej obrazuje poniższa tabela.

¹ A. Szymczakowa, *Drobiazgi heraldyczne z Sieradzkiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 2001, t. 5 (16), s. 130.

² J. Chwalińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 34–35, 37, 59; H. Rutkowski, *Szlachectwo Piotra Skargi*, [w:] *Fundamenta Historiae. Pisma wybrane*, oprac. M. Zbieranowski, M. Słoń, Warszawa 2014, s. 242–243; zob. KSHGMaz., Prusinowa Gać, Prusocino Strzegowskie, Sulewo-Prusy, Prusinowice, Prusy; Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu, IH PAN im. Tadeusza Manteuffla, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl>, Mogielnica-Prusy, Rudowo-Prusy, Wierzuchowo-Prusy.

³ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. 2, Poznań 1928, s. 45–46.

⁴ A. Szymczakowa, *Drobiazgi genealogiczne z Sieradzkiego z XV wieku*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59, s. 18.

⁵ *Ibidem*, s. 13.

Tabela 2

Miejscowe nazwy pruskie w Łęczyckiem i Sieradzkim

Nazwa XVI-wieczna	Powiat	Województwo	Charakter osady	Rodzaj własności
Prusicko	radomszczański	sieradzkie	wieś	szlachecka
Prusinowice	szadkowski	sieradzkie	wieś	szlachecka
Prusinowice	szadkowski	sieradzkie	wieś	szlachecka
Prusinowice	szadkowski	sieradzkie	wieś	kościelna
Prusinowice Małe (ob. Prusinowiczki)	szadkowski	sieradzkie	wieś	szlachecka
Prusinowice Wielkie (ob. Prusinowice)	szadkowski	sieradzkie	wieś	szlachecka
Prusinowice	łęczycki	łęczyckie	wieś	szlachecka
Pruszki	łęczycki	łęczyckie	wieś	szlachecka

Źródło: opracowanie własne, na podstawie Ziemie polskie Korony w XVI w. Przestrzenna baza danych, Instytut Historii PAN im. Tadeusza Manteuffla, 2015, <http://atlasfontium.pl/index.php?article=korona>, dostęp: 26.07.2015; *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, S.K. Kuczyński, K. Pacuski, E. Rutkowska, S. Trawkowski, M. Wilska, red. H. Rutkowski, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1998, wg hasań w tabeli.

Na przestrzeni badanego w tej pracy okresu nie znajdujemy we wspomnianych osadach reprezentantów szlachty herbu Prus. Możliwe zatem, że zestawione wyżej nazwy były echem jakiegoś wcześniejszego osadnictwa żywołu pruskiego, np. jenieckiego lub – jak Prusinowice – mogły odzwierciedlać formę dzierżawczą (Prusinowic)⁶. Z jednym faktem nie możemy natomiast polemizować – sformułowany w tytule niniejszej książki obszar był z całą pewnością dosyć intensywnie zasiedlony przez Prusów, którzy następnie włączyli się w szeregi społeczeństwa pod władzą Piastów i Jagiellonów. Czas zatem szczegółowo prześledzić rozsiedlenie oraz majątki rodu Prusów w Łęczyckiem, Sieradzkim oraz Sandomierskiem.

⁶ H. Modrzewska, *Osadnictwo jenieckie we wcześniejszym średniowieczu polskim. Uwagi w sprawie obcego elementu etnicznego w toponomastyce polskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1969, R. 17, nr 3, s. 357–358; eadem, *Osadnictwo obcoetniczne i innoplemienne w Polsce wcześniejszego średniowiecza*, Warszawa 1984, s. 22.

1. ROZSIEDLENIE I MAJĄTKI W ŁĘCZYCKIEM I SIERADZKIEM

CYGAŃSCY

Zgodnie z ustaleniami Jadwigi Chwalibińskiej do rodu należała rodzina Cygańskich, która pochodziła z Cygan w Łęczycy⁷. Jednak wbrew temu, co napisała przedstawiciele tamtejszych dziedziców są uchwytliwi już od pierwszej połowy XV w. Autorzy nowożytnych herbarzy zaliczali ich w poczet szlachty posługującej się herbem Prus I⁸. Własność na obszarze wspomnianej miejscowości była mocno rozdrobniona, toteż trudno ją precyzyjnie uchwycić⁹. W świetle ustaleń poczynionych w niniejszej pracy, należy stwierdzić, że do rodu Prusów należał Wojciech z Cygan, znany co najmniej od 1425 r., kiedy to wraz ze swoją pierwszą żoną, tj. Helszką, dokonali zamiany dóbr z Janem z Cygan, pisarzem grodzkim łęczycyckim. Otrzymali od niego czwartą część jego działu ojczystego w Cyganach w zamian za ich dział w Golbicach¹⁰. W 1466 r. jego synowie, tj. Jan oraz Piotr dokonali podziału majątkowego. Janowi przypadły dobra ojczyste, czyli rodzinne Cygany oraz zastaw w Kalinowej, a ponadto musiał zaopiekować się upośledzonym bratem Mikołajem. Piotr wziął na siebie ciężar odpowiedzialności za ich matkę Dorotę, którą miał utrzymywać¹¹. Jan nie wyszedł poza rodzinne Cygany, gdyż w tym samym roku zapisał swej żonie Dzichnie 23 grzywny z tytułu posagu i wiana na połowie swych dóbr w Cyganach¹². Z kolei w 1473 r. zapisał Jadwidze z Rzędkowa 45 grzywien na połowie swoich wszystkich dóbr w Cyganach¹³. Trzy lata później zeznał, że otrzymał 30 grzywien z tytułu posagu od Mikołaja i Bogusława, braci Jadwigi¹⁴. Jeśli obaj Janowie są tożsami, to Jadwiga była zatem drugą małżonką dziedzica z Cygan. Zwróćmy uwagę, że jego brat Piotr pisał się nie tylko z rodzinnego gniazda, ale także

⁷ J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 75.

⁸ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 527; K. Niesiecki, *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 7, Lipsk 1841, s. 522.

⁹ Zob. T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łęczycyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003, s. 90-91.

¹⁰ *Ibidem*, s. 91; AGAD, KZŁ, ks. 11, k. 57.

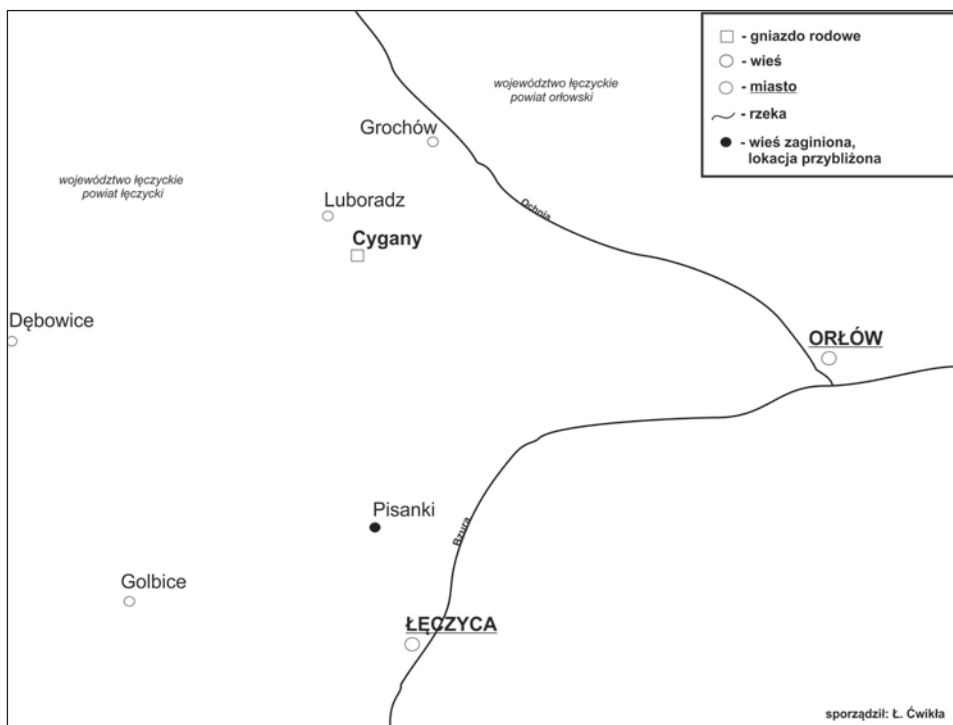
¹¹ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 626v.

¹² *Ibidem*, k. 405v.

¹³ AGAD, KGŁ, ks. 3, k. 515v.

¹⁴ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 128.

Mapa 2. Dobra Cygańskich w Łęczyskiem



z Grochowa¹⁵. Z kolei synowie Jana, czyli Mikołaj II oraz Stanisław posiadali, oprócz rodzinnego gniazda, także Pisanki, gdyż w 1481 r. zastawili tamtejszy dział swojemu współrodowcowi Janowi Szamowskiemu¹⁶.

Piotr pozostawił dwóch synów, tj. Wojciecha II oraz Piotra II. Ten pierwszy w 1491 r. zapisał swej małżonce Katarzynie łączną kwotę 40 kop groszy na połowie swoich dóbr w Cyganach i Luboradzu¹⁷. W poszukiwaniu rozsiedlenia tej rodziny wspomaga nas zapis z 1532 r., kiedy to został odnotowany Maciej, syn Wojciecha II Cygańskiego z Dębowic¹⁸.

Rozsiedlenie Cygańskich koncentrowało się tylko na obszarze powiatu łęczyckiego, w którym dysponowali 6 osadami. Dobra tej rodziny nie tworzyły jednak zwartego klucza majątkowego.

¹⁵ *Ibidem*, k. 128v.

¹⁶ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 487v.

¹⁷ *Ibidem*, k. 751v.

¹⁸ AGAD, KGŁ, ks. 18, k. 301v-302: „Nobilis Mathias Cziganysky heres de Czygany filius nobilis Alberti Czyganysky de Dambowycze”.

GŁOWACCY

Głowaccy wywodzili się z nieistniejących już dzisiaj Głowaczewic¹⁹, które znajdowały się w dawnym województwie sieradzkim, powiecie szadkowskim i należały do parafii w Marzeninie²⁰. Własność ziemska we wspomnianej miejscowości była rozdrobniona, toteż pisało się z niej liczne grono właścicieli²¹. U schyłku XIV w. notujemy tam bowiem Bartłomieja, Wawrzyńca i Macieja z Głowaczewic²². Ostatni z wymienionych należał do rodu Prusów²³. W 1414 r. w Sieradzu został poświadczony źródłowo Marcin z Głowaczewic²⁴. W 1417 r. zostali odnotowani kolejno Piotr oraz Jakub z Głowaczewic²⁵. W tym samym roku w sądzie ziemskim w Szadku stawiał się Dzierśław, który był winien Annie, wdowie po Jakubie z Głowaczewic, dług o łącznej wysokości 6 grzywien płatnych w dwóch ratach²⁶. Nie jest jednak pewne, czy była ona żoną wymienionego już wyżej Jakuba, czy też może mamy w tym wypadku do czynienia wyłącznie z imiennikami. Należy ponadto zasygnalizować Piotra z Głowaczewic, który pojawia się w zapisce za 1417 r.²⁷ Stąd pisała się także bliżej nieznaną Agnieszka, która w 1419 r. procesowała się z Marcinem z Bielowa²⁸.

Z Głowaczewic wywodził się również Mikołaj²⁹, należący do rodu Prusów, którego potomkowie odegrali jedną z ważniejszych ról na partykularzu sieradzkim i sięgnęli po urzędy, o czym szerzej w kolejnym rozdziale poświęconym karierom politycznym. Synem Mikołaja był Jan I, który posiadał już dobra w Nowych Głowaczewicach, Dzbankach i Kalinowej³⁰. Na tym jednak

¹⁹ W średniowieczu funkcjonował podział na Stare oraz Nowe Głowaczewice, które określane były jako Stypuły i pod taką nazwą przetrwały do dnia dzisiejszego. Ten dualizm daje się dostrzec w źródłach co najmniej od 1440 r. Utrzymał się jeszcze w 1513 r. – AGAD, GSI, ks. 1, k. 134. Z kolei Jan Łaski odnotował tylko jedną osadę o nazwie Głowaczewice – ŁLB, t. 1, s. 482; zob. Źródła dziejowe, t. 13, s. 242.

²⁰ ŁLB, t. 1, s. 483; *Atlas historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, S.K. Kuczyński, K. Pacuski, E. Rutkowska, S. Trawkowski, M. Wilska, red. H. Rutkowski, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1998, s. 46, 129; Źródła dziejowe, t. 13, Warszawa 1883, s. 242.

²¹ A. Szymczakowa, *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.

²² S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. 1, Łódź 1966, s. 87.

²³ Zob. III.3. Inna szlachta h. Prus.

²⁴ AGAD, KGS, ks. 3, k. 33.

²⁵ AGAD, KZSz., ks. 1, k. 11.

²⁶ *Ibidem*, k. 14.

²⁷ *Ibidem*, k. 109.

²⁸ *Ibidem*, k. 212. Bielów (ob. Bilew), województwo sieradzkie, powiat szadkowski, parafia Marzenin – *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 106.

²⁹ AGAD, KZSz., ks. 3, k. 559. Należy wszakże zwrócić uwagę, że z Głowaczewic pisał się jeszcze inny Mikołaj – zob. AGAD, KZSz., ks. 4, k. 1034: 1453 r.

³⁰ A. Szymczakowa, *Marcin Klobar kuźnik – szlachcicem*, [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, Toruń 1997, s. 294–295.

nie koniec, jeśli chodzi o zasięg przestrzenny jego majątności, gdyż pisał się również z Krobanowa Wielkiego³¹. Widać zatem ewidentnie, że Jan dysponował czterema posiadłościami.

Bratem Jana I był Maciej I³², który również sprawował pieczę nad dobrami rodzinnymi. Otóż w 1463 r. dokonał zamiany dóbr z Elżbietą Pstrokońską h. Poraj, żoną Dobka z Abramowic, dając jej dział we wsi Wrzesiny i dopłatę w wysokości 30 grzywien, w zamian za łąn w Marzeninie³³. W 1477 r. nabył wieś Zagórzyce od Jarosława z Zagórzyc za pole i sumę 300 grzywien. Dnia 16 I 1481 r. Jakub Wnuk h. Poraj wniósł pozew przeciwko Maciejowi o sprzedaną przez swojego brata wujecznego Jarosława wyżej wymienioną miejscowość. Jakub zamierzał skorzystać z prawa pierwokupu jako bliższy do tych dóbr (po matce). Spór zakończył dopiero Piotr Wnuk z Belenia – zapewne syn Jakuba – dokonując zamiany dóbr z Głowackim. Piotr otrzymał pole w Głowaczewicach, zagrodę i kwotę 5 grzywien za siedlisko, dwór i część zwaną Spotowską w Zagórzycach³⁴.

W 1490 r. Głowacki pożyczył Janowi Zarębie z Kalinowej 336 złp pod zastaw (w 1491 r. zastaw urósł do 500 złp) wsi: Popów, Borki, Wola Popowska, które Zarębowie ostatecznie stracili, bowiem nigdy ich nie wykupili³⁵.

W 1495 r. Maciej Głowacki zapisał swojej żonie Aleksandrze Lubrańskiej³⁶ łączną kwotę 200 grzywien posagu i wiana na wsi Stęszyce w powiecie szadkowskim³⁷, co wzbogaca naszą wiedzę na temat rozsiedlenia tej familii. Przy czynności tej asystowali Mikołaj Gardzina Lubrański, późniejszy wojewoda poznański (1511–1523)³⁸ oraz Jan (późniejszy biskup poznański)³⁹, którzy zostali określani jako bracia stryjeczni rodzeni Aleksandry⁴⁰. W tym samym

³¹ AGAD, KGS, ks. 23, k. 191.

³² S. Szybkowski, *O kręgu rodzinnym podkanclerzego Królestwa Grzegorza Lubrańskiego*, „Średniowiecze polskie i powszechne” 2009, t. 1 (5), s. 209, przyp. 89.

³³ A. Szymczakowa, *Nobiles Siradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Warszawa 2011, s. 63.

³⁴ AGAD, KZSz., ks. 6, k. 205; zob. A. Szymczakowa, *Nobiles Siradienses...*, s. 111, 475.

³⁵ Z. Górczak, *Rozwój majątków możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku. Studium z dziejów wielkiej własności ziemskiej*, Poznań 2007, s. 464–465.

³⁶ Aleksandra Lubrańska, córka Wacława z Kalnego Redcza, była żoną Macieja Głowackiego od ok. 1480 r. – zob. J. Pakulski, *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*, Toruń 2005, s. 127; S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370–1501)*, Gdańsk 2006, s. 540.

³⁷ AGAD, KZSz., ks. 6, k. 823; zob. S. Szybkowski, *O kręgu rodzinnym podkanclerzego Królestwa Grzegorza Lubrańskiego*, „Średniowiecze polskie i powszechne” 2009, t. 1 (5), s. 209, przyp. 89.

³⁸ Urz. I/2, s. 144. Szerzej na temat Mikołaja Gardziny Lubrańskiego zob. J. Bieniak, *Lubrański Mikołaj*, [w:] PSB, 1973, t. 18, s. 84–85.

³⁹ Uroczysty ingres do katedry poznańskiej odbył 7 I 1489 r., inaugurując swoje rządy na zwołanym 7 II synodzie diecezjalnym – L. Hajdukiewicz, *Lubrański Jan h. Godziemba*, [w:] PSB, 1973, t. 18, s. 82.

⁴⁰ AGAD, KZSz., ks. 6, k. 823; S. Szybkowski, *O kręgu rodzinnym...*, s. 203, przyp. 51.

roku nabył od Anny, żony Benedykta, całą jej część w Głowaczewicach Wielkich za kwotę 6 grzywien⁴¹. W 1496 r. Maciej nabył od Stanisława Grabskiego h. Pomian jego dobra we wsi Kalinowa w par. Strońsko za 310 złp⁴². Z kolei w 1497 r. kupił dobra w tej wsi od dziedziców ze Szczawna i Rychłotic⁴³.

W 1498 r. za kwotę 323 grzywien nabył dobra w Zapolicach, Strońsku, Chojnem i Tądowie Wysokim od Anny, żony Jana ze Złotego Potoku i Głupczowa h. Szreniawa, wojskiego krakowskiego (1488–1494), chorążego mniejszego sieradzkiego (1494–1514)⁴⁴. Dzięki tej transakcji powiększył zatem znacznie stan posiadania Głowackich w Sieradzkim. Maciej zmarł przed 12 III 1499 r. i pozostawił po sobie trzech synów: Macieja II, Jana II i Marcina I, którzy wystąpili jako nieletni i uzyskali od Jana Olbrachta zwolnienie z udziału we wszelkich wyprawach wojennych na okres trzech lat⁴⁵.

Warto zauważyć, że poprzez konsekwentną i przemyślaną politykę nabywania kolejnych dóbr, Maciej stał się jednym z zamożniejszych posiadaczy, także na obszarze parafii w Strońsku, a transakcje te ewidentnie dowodzą, że Głowaccy nabyli prawo patronatu już w 2. poł. XV w. Podkreślimy, że to z prezenty synów Macieja, Wojciech Godziątkowski został tamtejszym plebanem⁴⁶.

Jego potomstwo spotykamy wspólnie 16 IV 1499 r., kiedy to znana nam już Anna ponowiła sprzedać im wsie: Zapolice, Strońsko, Chojne i Tądów Wysoki za kwotę 500 grzywien⁴⁷. Wspomniana transakcja była zapewne wyrazem chęci powiększenia przez Głowackich stanu posiadania we wspomnianych miejscowościach.

W 1511 r. Maciej II dokonał zamiany dóbr z Wiktoryną z Siemnowa, żoną Jana h. Lis, od której otrzymał wsie w powiecie brzeskim na Kujawach, tj. Kwilno, czyli Smogorzewo Małe, Siemnowo Wielkie oraz folwark Siedliska w zamian za Borki, Popów i Wolę Popowską⁴⁸. Widać zatem ewidentnie, że wyszedł już poza granice Sieradzkiego, ale nie należy przeceniać tej transakcji, gdyż już dwa lata później kujawskie dobra Głowackiego nabył Mikołaj Gardzina Lubrański⁴⁹.

⁴¹ AGAD, KZS, ks. 13, k. 276v.

⁴² A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 83.

⁴³ AGAD, KZSz., ks. 7, k. 61.

⁴⁴ A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka...*, s. 324–325.

⁴⁵ MRPS III, nr 1348.

⁴⁶ ŁLB, t. 1, s. 475; A. Szymczakowa, *Kilka uwag w sprawie fundatorów kościoła w Strońsku koło Sieradza*, „Archeologia Historica Polona” 2005, t. 15/1, s. 85–86.

⁴⁷ AGAD, KZSz., ks. 7, k. 157–158; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka...*, s. 325.

⁴⁸ A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka...*, s. 304–305.

⁴⁹ J. Pakulski, *op. cit.*, s. 124; idem, *Krąg rodzinny biskupa Jana Lubrańskiego*, [w:] *Jan Lubrański i jego dzieło*, red. J. Wiesiołowski, Poznań 1999, s. 34.

W 1514 r. Katarzyna, wdowa po Jakubie Kaznowskim, zapisała Maciejowi, którego wówczas określiła jako brata ciotecznego, swoje dobra oprawne w Kaznowie, Łękach i Wilczkowie⁵⁰. W tym samym roku wraz z Marcinem Zapolskim sprzedali swoje części dziedziczne w Tądowie Niskim za 100 grzywien Wawrzyńcowi Noskowskiemu z Wielkopolski⁵¹. Z kolei w 1516 r. Maciej II otrzymał od Anny ze Skoszew, córki Katarzyny i Jakuba Kossowskiego, pół wsi Świnice, pół Krasek i Woli Świnieckiej⁵². W tym samym roku sprzedał Janowi Licińskiemu, wojskiemu mniejszemu sieradzkemu, części przypadające mu po ojcu we wsi Chojne za kwotę 70 grzywien⁵³. W 1517 r. Maciej wraz z bratem Janem II, kanonikiem uniejowskim, przeprowadzili między sobą podział dóbr. Maciej otrzymał Zagórzyce, dziedzictwa w Strońsku i Chojnem wraz z dworem, a Jan wieś Kalinowa, część Zapolic i 40 grzywien⁵⁴.

Rozpatrując rozsiedlenie i majątki rodziny Głowackich w dawnym województwie sieradzkim, należy zwrócić uwagę na Jana IV Głowackiego, który był synem Macieja II. Otóż w 1520 r. Katarzyna Koźmińska, jego małżonka, sprzedała mu wieś Głowczyno w województwie kaliskim za kwotę 600 złp. Również w tym samym roku Jan oprawił jej 700 złp na połowie swych dóbr w Zagórzycach i Strońsku⁵⁵. W 1529 r. małżonkowie sprzedali wszystkie przypadające im działki w Zapolicach Janowi Pstrokońskiemu za 400 grzywien⁵⁶. W 1536 r. Jan Głowacki oraz Jan Liciński dokonali uregulowania granicy między swoimi dobrami dziedzicznymi, czyli Zagórzycami a Chojnami⁵⁷. Katarzyna Koźmińska była jego pierwszą małżonką. Drugie małżeństwo zawarł z bliżej nieznaną Reginą, odnotowaną w 1547 r., z którą miał syna Jana VII (Aneks I, tabl. 2). Z kolei trzecie małżeństwo zawarł z Jądwigą ze Świnic⁵⁸.

Na mocy testamentu Jana z 17 VIII 1556 r. Zagórzyce i Strońsko przypadło żonie Jadwidze oraz bratu Marcinowi II, po ich śmierci zaś dobra te miał otrzymać Stanisław II oraz jego syn Marcin III (Aneks I, tabl. 2). Ponadto Marcin II miał wypłacić 600 złp Janowi z Iwanowic z tytułu oprawy Katarzyny Koźmińskiej, pierwszej żony Jana IV⁵⁹.

⁵⁰ AGAD, GSI, ks. 2, k. 15v.

⁵¹ *Ibidem*, k. 43.

⁵² A. Szymczakowa, *Nobiles Siradienses...*, s. 174.

⁵³ AGAD, KZS, ks. 14, k. 36.

⁵⁴ AGAD, KZS, ks. 16, k. 148–149.

⁵⁵ AGAD, GSI, ks. 3–4, k. 161. W 1524 r. Jan Głowacki wraz z Piotrem Koźmińskim, szwagrem, zastawili Głowczyno Mikołajowi Piekarskiemu za 200 grzywien i pod taką samą kwotą wadium – AGAD, GSI, ks. 5, k. 214v–215.

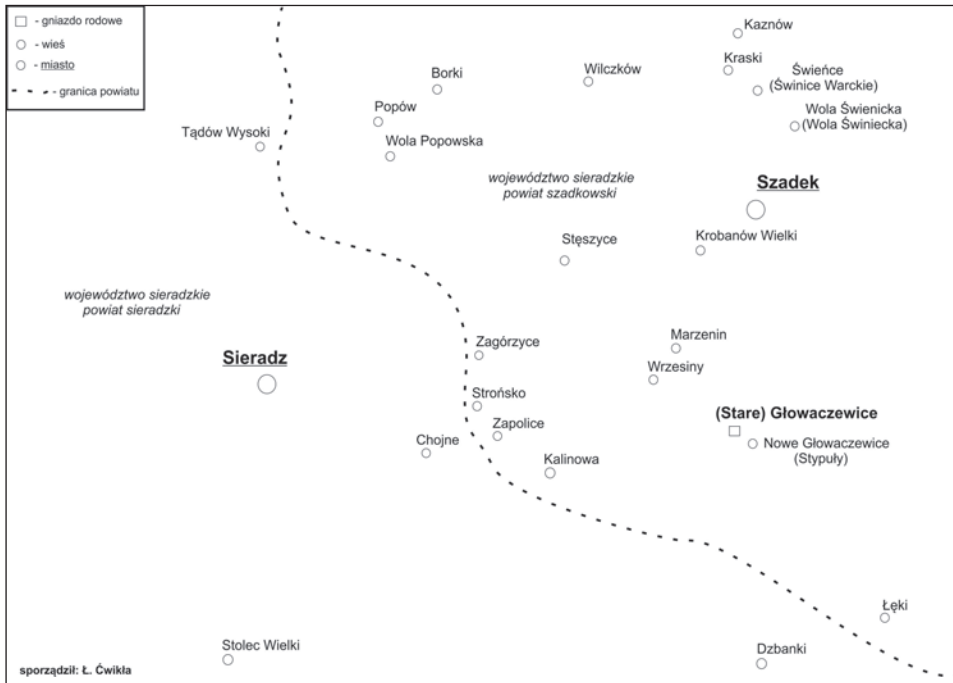
⁵⁶ AGAD, GSI, ks. 9, k. 28.

⁵⁷ AGAD, GSI, ks. 15, k. 132v.

⁵⁸ A. Szymczakowa, *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.

⁵⁹ AGAD, GSI, ks. 38, k. 39v–42.

Mapa 3. Dobra Głowackich w Sieradzkiem



Bratem Jana IV był wymieniony wyżej Marcin II⁶⁰, który w 1529 r. Jan opustoszały zwany Wolny w Zapolicach przekazał Janowi Pstrokońskiemu z Pstrokonii, a ponadto sprzedał mu za sumę 400 grzywien swoje działki w tejże miejscowości, które pozyskał niegdyś od swego brata i jego małżonki Katarzyny⁶¹. Rok później bracia Głowaccy wypłacili 20 grzywien za dom i dwór w Sieradzu Katarzynie, wdowie po Jakubie Grądzkim, wójcie sieradzkim i zostali przez nią skwitowani⁶².

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na inną gałąź tej rodziny, którą reprezentowało potomstwo Jana I. Pozostawił on bowiem trzech synów: Mikołaja II, Jana III oraz Macieja III (Aneks I, tabl. 2). W 1500 r. uczynili oni wieczystą ugodę ze swym bratem stryjecznym Maciejem II, na mocy której zrezygnowali z praw do dóbr: Zagórzycy, Strońsko, Zapolice, Kalinowa, Chojne, Popów, Tądów, Stęszycy, Wola Popowska oraz Borki na rzecz wspomnianego Macieja II i jego braci. Ci ostatni zrzekli się natomiast praw do dóbr dziedzicznych w Głowaczewicach Wielkich⁶³.

⁶⁰ MRPS V/1, nr 1897.

⁶¹ AGAD, GSI, ks. 9, k. 389.

⁶² AGAD, GSI, ks. 10, k. 161.

⁶³ AGAD, KGS, ks. 30, k. 223, 228.

Jan III posiadał dobra w Nowych Głowaczewicach⁶⁴. Zmarł przed 1524 r.⁶⁵ Wówczas Anna, wdowa po nim, wraz z ich synem Stanisławem I stanęła w Sieradzu i dokonała sprzedaży wszystkich działów w Głowaczewicach Andrzejowi Mojaczewskiemu⁶⁶ za 125 grzywien⁶⁷. Z kolei w 1530 r. Stanisław nabył od niego dział w Stolcu Wielkim za 70 grzywien⁶⁸.

Jak wynika z powyższych rozważań, Głowaccy wyszli także poza granice Sieradzkiego, ale dobra na Kujawach dzierżyli tylko przez krótki okres czasu. Z kolei w województwie kaliskim posiadali zaledwie jedną posiadłość. Z punktu widzenia tematyki podjętej w niniejszym rozdziale, istotny jest fakt, że zasięg rozsiedlenia tej rodziny koncentrował się przede wszystkim w powiecie szadkowskim, gdzie również znajdowało się ich gniazdo rodowe, co w konsekwencji tworzyło względnie zwarty kompleks majątkowy. Wymowne niech będzie również to, że posiadali nieruchomości w stołecznym Sieradzu!

GUTKOWSCY VEL OLSZOWSCY

Gutków i Olszowa położone w ziemi łęczyckiej, w powiecie brzezińskim, nie były znane J. Chwalibińskiej jako siedziby rodu Prusów, toteż nie wymieniła ich w swojej monografii⁶⁹. Należy wszakże zauważyć, że z Gutkowa wywodzili się protoplaści rodziny Olszowskich, której przedstawiciele odegrali dużą rolę polityczną i kościelną w XVII w.

Wśród licznych dziedziców Gutkowa⁷⁰, należy odnotować Jana z Będkowa *alias* Gutkowa, który pojawił się na kartach źródeł pisanych w 1418 r.⁷¹ Oprócz wymienionych wsi, posiadał również łąn ziemi w pobliskim Wyknie, który sprzedał w 1434 r. Janowi II z Rosochy za kwotę 22 grzywien⁷². Zo-

⁶⁴ AGAD, KZSz., ks. 5, k. 194.

⁶⁵ Jan został zabity, gdy jechał ze wsi Stolec do miasta Widawy. Napadu dokonał Jan Momot ze Stolca Małego wraz z trzema innymi szlachcicami i trzema chłopami – AGAD, KZS, ks. 16, k. 232–232v.

⁶⁶ Andrzej Mojaczewski był synem Anny z drugiego małżeństwa z Mikołajem Mojaczewskim, toteż Stanisława oraz Ewę Głowackich łączyły więzy rodzinne z Andrzejem, bowiem byli rodzeństwem przyrodnim – AGAD, GSI, ks. 6, k. 119v–120.

⁶⁷ AGAD, GSI, ks. 6, k. 119–119v.

⁶⁸ AGAD, GSI, ks. 10, k. 207–208.

⁶⁹ Zob. J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 75–80.

⁷⁰ Andrzej – PKŁ, cz. 2, nr 2003, 3387, 3404, 3416; AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 38v, 92, 120, 153v; Piotr – PKŁ, cz. 2, nr 3274, 3345; Maciej – PKŁ, cz. 2, nr 2668, 2841, 3020, 3093, 3099, 3114, 3132; AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 62, 107, 116, 276, 288, 304v; Wawrzyniec – PKŁ, cz. 2, nr 3400; Borzysława i Małgorzata, żona Jakuba z Gutkowa – AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 239v; Jakusz z Gutkowa – AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 173v.

⁷¹ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 28v.

⁷² T. Nowak, *op. cit.*, s. 457.

stał wzmiankowany jeszcze w 1438 r., kiedy to Maciej z Gutkowa zeznał mu 4 grzywny długu z tytułu poręczenia⁷³. Uznajemy go za potencjalnego protoplastę tej rodziny, gdyż imię to było niezwykle popularne w tej gałęzi rodziny Gutkowskich vel Oszowskich i występowało w kolejnych pokoleniach (Aneks I, tabl. 3a), co stanowi poszlakę w poszukiwaniu najstarszego przedstawiciela tej rodziny.

Jan II – w świetle przyjętej przez nas hipotezy syn wyżej wymienionego Jana – pojął za żonę Dorotę z rodu Bielinów, córkę Wojciecha z Drzazgowej Woli, zapisując jej w 1445 r. łączną kwotę 100 grzywien oprawy posagowo-wiennej na połowie swych dóbr w Gutkowie⁷⁴. Poprzez ten ożenek wszedł również w posiadanie dóbr w Olszowie, toteż w źródłach występował nie tylko jako Jan z Gutkowa, ale również jako Jan z Gutkowa i Olszowy⁷⁵. W 1450 r. dokonał zamiany z Jakuszem z Gutkowa, dając mu cały swój las w zamian za inny las oraz przylegające doń pole, które znajdowało się za Gutkowem⁷⁶. W 1453 r. wraz ze swoim bratem stryjecznym Adamem⁷⁷ (Aneks I, tabl. 3a) dokonali zamiany dóbr z Janem Rososzką, otrzymując od niego pole znajdujące się w pobliżu Gutkowa, w zamian dając Janowi las oraz inne pole rozciągające się od drogi Rudnickiej, która wiodła z Rosochy⁷⁸. Z kolei w 1454 r. Jan II nabył od swego teścia połowę jego dziedzictwa w Olszowie za 140 grzywien⁷⁹. Pozostawił po sobie liczne potomstwo. Jego najstarszym synem był Wojciech, znany od 1460 r., który pisał się z Olszowy i Gutkowa⁸⁰. W 1476 r. zastawił matce Dorocie swoje tamtejsze działki za 400 grzywien⁸¹.

⁷³ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 243v.

⁷⁴ *Ibidem*, k. 301.

⁷⁵ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 21v.

⁷⁶ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 329.

⁷⁷ Adam i Jan z Gutkowa niewątpliwie byli ze sobą spokrewnieni. Należy wszakże zauważyć, że istnieją pewne rozbieżności, co do stopnia pokrewieństwa. Jeśli faktycznie byli braćmi stryjecznymi (*patruales*) – jak przyjęto w niniejszej pracy – mieli wspólnego dziadka, a ich ojcowie musieli być braćmi rodzonymi. Jeśli jednak abrewiację określającą ich stopień pokrewieństwa (AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 362) odczytamy jako *paternales*, wówczas mieliby wspólnego ojca, ale inną matkę. Znamy jednak tylko jedną małżonkę Jana I z Będkowa *alias* Gutkowa, potencjalnego ojca obu wymienionych dziedziców z Gutkowa. Brak zatem dostatecznych przesłanek, aby wywodzić ich od jednego ojca, gdyż nie dysponujemy informacjami na temat dóbr macierzystych wniesionych przez ich matki, które niewątpliwie by dziedziczyli. Niemniej jednak – co zasygnalizowano już w tekście właściwym niniejszej pracy – przyjmujemy, że Jan I był przynajmniej ojcem Jana II z Gutkowa i Olszowy. W świetle tej koncepcji ojcem Adama musiał być brat rodzony Jana I, którego jednak nie znamy z imienia.

⁷⁸ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 362.

⁷⁹ *Ibidem*, k. 403v.

⁸⁰ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 404; KGŁ, ks. 4, k. 4v.

⁸¹ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 22v.

W 1488 r. zapisał swej małżonce Agnieszce z Miedznej⁸² i Wielkich Wierzchowisk⁸³ łączną kwotę 240 florenów węgierskich z tytułu oprawy posagowo-wiennej na połowie swych dóbr⁸⁴. W tym samym roku domagał się od Mikołaja z Woli Krzykowskiej wytyczenia granic między Olszową, a Wolą Krzykowską⁸⁵. W 1489 r. wraz z bratem Janem III oraz swymi bratanicami, tj. Dorotą i Apolonią mieli wydzielić Agnieszce (siostra rodzona Wojciecha i Jana III) równą część dóbr w Gutkowie i Olszowie⁸⁶. W 1502 r. Wojciech odstąpił swemu bratu Janowi III pół działu w Olszowie za 30 grzywien⁸⁷. Z Gutkova i Olszowy pisał się również ich brat, czyli Andrzej⁸⁸.

Znana nam już Agnieszka była żoną Jakuba, sołtysa z Lipin. Ich dziećmi byli Wojciech i Elżbieta⁸⁹, którzy zostali odnotowani w 1509 r., kiedy to ich ojciec Jakub sprzedał Janowi III z Gutkova (stryj Wojciecha i Elżbiety) trzecią część działu swoich dzieci w Gutkowie i Olszowie, które przypadały im po matce Agnieszce i babce Dorocie⁹⁰.

Wymieniony wyżej Jan III był najmłodszym z rodzeństwa. Jego żoną była Katarzyna z Bukowa⁹¹. Istotny jest fakt, że to on jako pierwszy został określony w źródłach jako Jan Olszowski, zwany Gutkowski. Bywa jednak błędnie identyfikowany ze swym ojcem, czyli Janem II⁹². W 1512 r. dokonał zamiany dóbr z Janem z Przesiadłowa, od którego otrzymał Przesiadłów w zamian za pół łąnu w Gutkowie i dopłatę 13 grzywien⁹³. W 1529 r. od swojej brata-

⁸² Miedzna, województwo sandomierskie, powiat opoczyński, parafia Białaczów – zob. *Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, red. W. Pałucki, cz. 2: Komentarz, Indeksy, Warszawa 1993, s. 147.

⁸³ Wierzchowiska, województwo sandomierskie, powiat opoczyński, parafia Bedno – zob. *Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie...*, s. 160.

⁸⁴ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 527.

⁸⁵ *Ibidem*, k. 544v.

⁸⁶ *Ibidem*, k. 559.

⁸⁷ *Ibidem*, k. 668.

⁸⁸ *Ibidem*, k. 492.

⁸⁹ Nie należeli oni do rodu Prusów.

⁹⁰ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 754.

⁹¹ *Ibidem*, k. 668.

⁹² AGAD, MK, ks. 22, k. 111; MRPS IV/2, nr 8386: „Ioannes Olschowsky dictus Gothcowsky”. Błędna identyfikacja tych postaci znajduje się w pracy Z. Pakowskiego (*Olszowa. Historia i ludzie*, Łódź 2014, s. 86), gdyż wspomniany autor odnotował, że to właśnie Jan II, czyli jego ojciec, przyjął na stałe nazwisko Olszowski. Tymczasem nigdy nie wystąpił źródłowo z tym nazwiskiem. Tomasz Sławiński (*Olszowscy herbu Wilczekosy. Stan badań nad genealogią rodziny*, [w:] *Studia genealogiczne poświęcone pamięci profesora Włodzimierza Dworzaczka*, red. A. Sikorski, T. Sławiński, Warszawa 2016, s. 119 oraz tabl. 1) również błędnie utożsamiał obie postaci.

⁹³ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 2v-3.

nicy, tj. Katarzyny, żony Andrzeja Rusińskiego, nabył za kwotę 5,5 grzywien połowę jej działu w Olszowie⁹⁴. Cztery lata później wspomniana Katarzyna zapisała mu tamtejszy dział⁹⁵.

Dnia 22 II 1510 r. wspomniana już Katarzyna oraz jej siostra Jadwiga, wówczas panna, córki Wojciecha I, sprzedały swoje działki w Gutkowie oraz dział ich siostry Anny za 120 złp Ewie Lubiатовskiej, żonie Mikołaja Lubiатовskiego, wojskiego większego sieradzkiego⁹⁶. Jedyny syn Wojciecha, tj. Jan IV (Aneks I, tabl. 3a) zeznał w 1523 r. Andrzejowi Rusińskiemu z Rusienic⁹⁷, swemu szwagrowi, 9 grzywien długu z tytułu posagu z dóbr ojczytych w Gutkowie i Olszowie należnych jego siostrze Katarzynie, płatnych w dwóch ratach⁹⁸.

Potomstwo Andrzeja także było dosyć liczne, gdyż miał on dwóch synów: Wojciecha II i Jana V oraz córki: Apolonię, Dorotę oraz Małgorzatę (Aneks I, tabl. 3a). W 1508 r. Apolonia sprzedała działki ojczyste znajdujące się w Gutkowie i Olszowie oraz dział jej siostry Doroty za kwotę 200 grzywien Janowi III Olszowskiemu, swojemu stryjowi⁹⁹.

Jan III Olszowski miał 3 synów, tj. Stanisława, Macieja oraz Piotra. Pierwszy z wymienionych braci 9 IX 1533 r. otrzymał za swoją małżonkę Katarzynę Kurzewską, córkę Dzierżawia Kurzewskiego z Rękawca, 100 grzywien z tytułu jej posagu i opłacił jej łączną kwotę 200 grzywien na połowie dóbr w Olszowie i Przesiadłowie. Zapis ten został potwierdzony przez jego ojca¹⁰⁰.

Pozostający do tej pory w niedziale bracia, dokonali 15 X 1538 r. podziału majątkowego. Stanisław otrzymał Olszowę, pasiekę rozciągającą się aż do Ujazdu, pół łanu kmiecego, rolę i łąki, staw znajdujący się pod lasem naprzeciwko granicy z Żywocinem, ponadto pół łanu roli opustoszałej Michałowskiej obok placu Macieja, inną łąkę obok brodu za mostem, znajdującą się w pobliżu drogi publicznej. Oprócz tego w Przesiadłowie przypadł mu łan roli zwany Gorzałowski, staw rozciągający się od Ojrzanowa, aż do Przesiadłowa i łąkę od roli Macieja do granicy z Ojrzanowem, a także trzecią część ról folwarcznych w Przesiadłowie.

Maciej otrzymał dwa ogrody, w tym jeden znajdujący się na końcu Olszowy wraz z łąką. Ponadto 4 kmieci na półankach oraz pół łanu opustoszałego zwanego Kasowski wraz z zagrodnikiem Stanisławem, a do tego inny ogród

⁹⁴ *Ibidem*, k. 577v-578.

⁹⁵ AGAD, KZB, ks. 5, k. 15-15v.

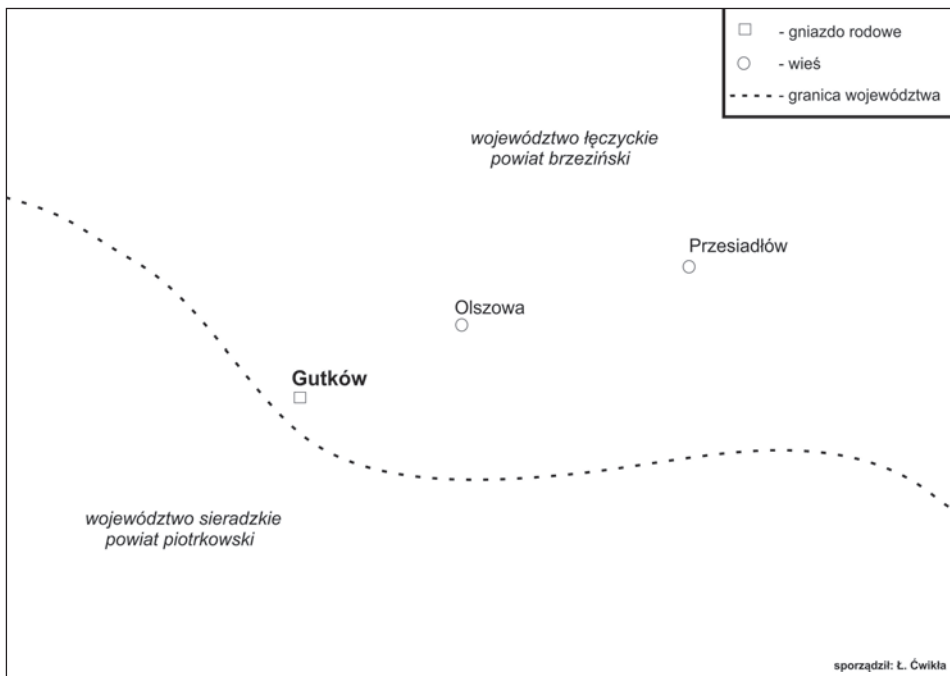
⁹⁶ MRPS IV/2, nr 9412.

⁹⁷ Rusienice, województwo sandomierskie, powiat opoczyński, parafia Skorkowice – *Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie...*, s. 154.

⁹⁸ AGAD, KZB, ks. 3-4, k. 283.

⁹⁹ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 742-742v.

¹⁰⁰ AGAD, KZB, ks. 5, k. 14-15.

Mapa 4. Dobra Gutkowskich vel Olszowskich w Łęczyckiem

z zagrodnikiem Tomaszem, staw rozpoczynający się od drogi Skrzyńskiej do roli, która leżała na końcu łąki Stanisława. W Przesiadłowie przypadł mu łąn roli i staw znajdujący się powyżej dóbr Stanisława, a także inny staw leżący na tyłach gospodarstwa kmiecia Skowronka i role folwarczne.

Piotrowi przypadł plac na środku wsi Olszowa, staw z łąką rozciągającą się aż do granicy z Ujazdem oraz sad naprzeciwko wspomnianego placu, dwa łąny, na których siedziało 4 kmieci i pół łąnu pustego zwanego Jankowski oraz zagrodnik i łąki. W Przesiadłowie otrzymał łąn kmiecy, rolę folwarczną, pasiekę z pastewnikami, rolę z placem do lasu i drogi prowadzącej do Skrzynek oraz staw. Podziału dokonano pod 100 grzywnami wadium¹⁰¹.

Majątek Gutkowskich vel Olszowskich w Łęczyckiem to skromny dorobek, na który składały się dobra w 5 miejscowościach. Dość powiedzieć, że dopiero na przełomie XVI i XVII w. Olszowscy – i to za sprawą Waleriana (1587–1650), który zadbał o sprawy majątkowe – weszli do grona znaczących rodzin szlacheckich na obszarze Polski Centralnej¹⁰². Z kolei jego

¹⁰¹ *Ibidem*, k. 32–33v.

¹⁰² Zob. Ł. Ćwikła, *Walerian Olszowski herbu Prus II (zm. 1650), ojciec prymasa Andrzeja Olszowskiego i dobrodziej rodziny w pamięci potomstwa wyrażonej na nagrobku ojca w Stolcu*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2017, t. 98, s. 9–23.

syn, czyli Andrzej (Aneks I, tabl. 3b) osiągnął najwyższą godność w Kościele w Polsce, zostając arcybiskupem gnieźnieńskim w 1675 r. Był ponadto zręcznym dyplomatą, gruntownie wykształconym duchownym, który nie tylko sprawnie władał piórem, ale prowadził również działalność fundacyjną¹⁰³.

GUTKOWSCY VEL WILKUCCY

Adam – który zapoczątkował gałąź Gutkowskich vel Wilkuckich – pojawił się na kartach źródeł pisanych w 1450 r. Stał wówczas w sądzie ziemskim w powiatowych Brzezinach, zeznając Wojciechowi z Konarzewa dług w wysokości 25 grzywien¹⁰⁴.

W 1464 r. nabył od Jakuba z Raciborowic jego dobra w Czerwiu za kwotę 15 grzywien¹⁰⁵. Zakup dóbr w Czerwiu może świadczyć o chęci skupienia wokół rodzinnego Gutkova możliwie największej własności ziemskiej, jakkolwiek nie należy przeceniać tego faktu, gdyż w porównaniu z potencjałem majątkowym dziedziców z sąsiedniego Będkowa, zasoby gospodarcze Gutkowskich nie przedstawiały się imponująco. W 1476 r. Adam otrzymał 60 grzywien z tytułu posagu za swoją żonę Jadwigę i oprawił jej łączną kwotę 120 grzywien na połowie swych dóbr w Gutkowie, Wilkucicach i Czerwiu¹⁰⁶. Zapis ten ukazuje zatem zasięg majątności Gutkowskiego, który – należy podkreślić to raz jeszcze – był posiadaczem zaledwie trzech posiadłości i to nie w całości, a jedynie w częściach. W tym samym roku w obecności Piotra z Remiszewic, Michała Głowy z Przanowic, Mikołaja z Kalna oraz Stanisława z Bogusławic doszło do podziału lasów między Gutkowskimi¹⁰⁷, na mocy którego Adam otrzymał las zwany Osiny, rozciągający się w pobliżu jego gruntów aż do lasu Czerwieńskiego, a ponadto miał zatrzymać trzy place. Podziału dokonano pod 100 grzywnami wadium¹⁰⁸. Konsekwentnie kontynuował on politykę kumulacji dóbr, nabywając w 1479 r. od Jakusza z Wilkucic jego dział w Wilkucicach (10 łanów) wraz z dwiema karczmami oraz lasem zwanym Buków (Bukowy?) za 350 grzywien¹⁰⁹.

¹⁰³ Szerzej na temat prymasa Andrzeja Olszowskiego zob. W. Czapliński, *Olszowski Andrzej h. Prus*, [w:] PSB, t. 24, 1979, s. 42–46.

¹⁰⁴ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 344.

¹⁰⁵ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 190–190v.

¹⁰⁶ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 249.

¹⁰⁷ Adam dzielił dobra wraz z przedstawicielami linii Gutkowski vel Olszowskich, tj. Wojciechem I oraz jego braćmi: Andrzejem i Janem III, którzy otrzymali część lasu zwanego Osiny rozciągającego się od Rudnika, aż do granicy z Wolą Krzykowską – AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 275v.

¹⁰⁸ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 276v.

¹⁰⁹ AGAD, KGŁ, ks. 5, k. 217.

Po tragicznej śmierci Adama Gutkowskiego w 1481 r., o czym szerzej w stosownej części niniejszej książki, dalsze losy jego rodzinnego gniazda i innych dóbr spoczęły nie tylko na jego żonie Jadwidze, ale także na ich dość licznym potomstwie, czyli Janie oraz Małgorzacie, Leonardzie, Stanisławie, Katarzynie, Annie oraz Adamie II. Jan oraz Leonard pisali się z Wilkucic¹¹⁰. Stanisław, który został odnotowany po raz pierwszy w 1469 r.¹¹¹, dysponował również dobrami w pobliskiej Olszowie¹¹².

Dnia 19 II 1510 r. Jan i Leonard wraz ze swoją siostrą Małgorzatą, żoną Jakuba z Zakrzewa (pow. piotrkowski), sprzedali swoje działki w Gutkowie oraz dobra po nieżyjącym już wówczas bracie Stanisławie Ewie Lubiатовskiej, żonie Mikołaja, wojskiego większego sieradzkiego, za 150 grzywien¹¹³. Była to ważna transakcja majątkowa, gdyż Lubiатовscy stopniowo wykupywali dobra w rodzinnym gnieździe Gutkowskich, których nazwisko nie przetrwało do połowy XVI w., ale nadal działali oni na partykularzu łączycim i zaczęli funkcjonować jako Wilkucy, ponieważ Wilkucice od tej pory stanowiły ich główną siedzibę. Jan Gutkowski jest postacią tożsamą z Janem Wilkuckim (występował w źródłach także jako Jan z Wilkucic) wzmiankowanym od 1511 r.¹¹⁴ W 1514 r. skwitował Ewę Lubiатовską, która wypłaciła mu kwotę 300 grzywien za dobra dziedziczne w Czerwiu i Gutkowie¹¹⁵. Z kolei w 1527 r. sprzedał Mikołajowi V Wspinkowi, wojskiemu większemu sieradzkemu i staroście wolborskiemu, połowę lasu zwanego Buków za kwotę 52 grzywiny¹¹⁶.

W następnych latach w Wilkucicach dziedziczyli synowie Jana Wilkuckiego, czyli Adam III, Leonard II i Michał oraz córki Ewa, Katarzyna i Jadwiga (Aneks I, tabl. 4). Dodajmy, że Katarzyna była w 1546 r. żoną Wojciecha Gozimierskiego z Gozimierza¹¹⁷ (ob. Godzimierz) h. Bończa¹¹⁸. Z kolei Jadwiga wyszła za Łukasza Koluszkowskiego z Koluszek, który w 1546 r. przyjął

¹¹⁰ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 667; KGŁ, ks. 6, k. 1186v.

¹¹¹ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 1055v.

¹¹² AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 440; zob. T. Nowak, *Z dziejów Ujazdu do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje. Kościół. Miasteczko*, red. L. Kajzer, Łódź–Ujazd 2005, s. 39.

¹¹³ AGAD, MK, ks. 24, k. 436; MRPS IV/2, nr 9405.

¹¹⁴ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 792v.

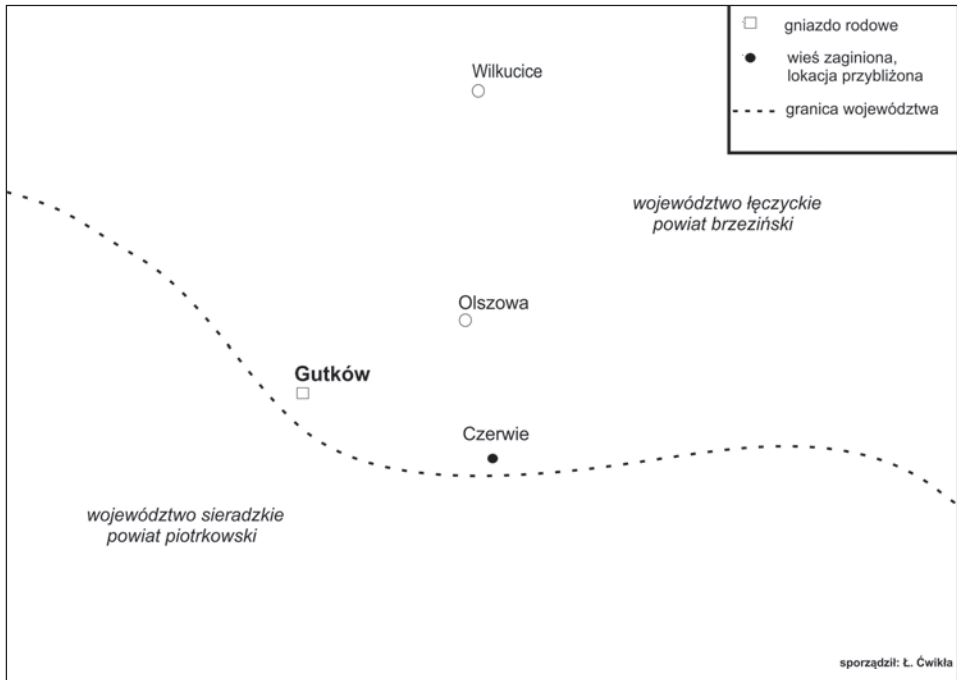
¹¹⁵ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 46–46v.

¹¹⁶ AGAD, KGŁ, ks. 16A, k. 208v–209.

¹¹⁷ Gozimierz (ob. Godzimierz), województwo rawskie, powiat bialskie, parafia Lewin – *Atlas historyczny Polski, Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. A. Dunin-Wąsowicz, I. Gieysztorowa, J. Humnicki, W. Kalinowski, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, W. Szaniawska, red. W. Pałucki, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1973, s. 168.

¹¹⁸ AGAD, KZB, ks. 5, k. 98; zob. W. Wityg, *Rozsiedlenie i gniazda rodowe szlachty ziemi rawskiej w wieku XVI*, AKH, t. 11, 1909–1913, s. 11: przynależność Gozimierskich do herbu Bończa.

Mapa 5. Dobra Gutkowskich vel Wilkuckich w Łęczyczkim



25 grzywien z tytułu posagu za swoją małżonkę i oprawił jej łączną kwotę 50 grzywien na swoich dobrach w Koluszkach¹¹⁹.

Omawiana w tym miejscu rodzina zgromadziła łącznie 4 posiadłości. Warto również zwrócić uwagę, że Adam III wraz z synem Marcinem zostali błędnie zaliczeni do rodu Bielinów, którego przedstawiciele również posiadali swoje dobra w Wilkucicach i sąsiednim Jankowie¹²⁰.

LUBIATOWSCY

Lubiatów znajdował się na granicy z dawnym województwem łęczyckim, gdyż leżał już po drugiej stronie rzeki Wolborki, która w naturalny sposób rozgraniczała Sieradzkie i Łęczyckie. Wspomniana miejscowość wchodziła w skład powiatu piotrkowskiego¹²¹. Stanowiła ona gniazdo Lubiatowskich

¹¹⁹ AGAD, KZB, ks. 5, k. 95v-96.

¹²⁰ J. Malinowska, *Studia osadnicze na obszarze powiatu brzezińskiego do połowy XVI wieku*, Toruń 2001, s. 76.

¹²¹ Lubiatów, województwo sieradzkie, powiat piotrkowski, parafia Wolbórz – *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 119.

h. Prus II, czyli Wilczekosy¹²². U schyłku XIV w. notujemy tu Mikołaja, który został poświadczony w 1399 r. w dokumencie dotyczącym likwidacji sporu o jezioro Brdowskie na Kujawach¹²³. W próbie odtworzenia rozsiedlenia tej rodziny wspomaga nas zapis z 1431 r., kiedy to Mikołaj III sprzedał Stefanowi, archidiakonowi uniejowskiemu 2,5 łanu osiadłego wraz z połową sołectwa w Zakrzowie, w pobliżu Brzeźnicy¹²⁴. Informacja ta ukazuje zatem zasięg rozsiedlenia tej rodziny, która posiadała swoje dobra poza powiatem piotrkowskim, wychodząc w ten sposób jeszcze dalej na południe dawnego Sieradzkiego.

Do rodziny należał zapewne Stefan Lubiatowski (Aneks I, tabl. 5), który pisał się z rodzinnego gniazda¹²⁵. Był znany co najmniej od 1420 r., kiedy to procesował się w nieznannej sprawie z Bogusławem z Rózyca Trojanowych h. Sulima¹²⁶. W 1443 r. skarżył się, że dokumenty dotyczące jego dziedzictwa, czyli Lubiatowa, zostały odłączone z ksiąg ziemskich i w związku z tym domagał się innych zapisów z ksiąg sądowych. Sprawa Stefana została odroczone do najbliższego sejmiku lub wiecu sądowego¹²⁷. W 1462 r. jego małżonka Katarzyna, córka Jakuba z Zadzimia, ustąpiła z oprawy w Lubiatowie¹²⁸. Stefan Lubiatowski był również w posiadaniu działu w Rososze¹²⁹ i jest postacią tożsamą ze Stefanem z Rosochy¹³⁰. W 1466 r. zamienił z Mikołajem IV Wspinkiem swój dział w Rososze na dział Wspinka we wsi Boczki *alias* Skubiki i dopłatę 50 grzywien¹³¹. Natomiast Katarzyna, żona Stefana, zrezygnowała na rzecz Wspinka ze swoich dóbr oprawnych w Rososze, toteż małżonek zapisał jej w tym samym roku łączną kwotę 120 grzywien z tytułu oprawy posagowo-wiennej na połowie swych dóbr w Boczkach¹³².

¹²² J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 79.

¹²³ *Zbiór dokumentów zakonu OO. Paulinów w Polsce*, z. 1: 1328–1464, oprac. J. Fijałek, Kraków 1938, nr 44: „Nicolao herede de Lubetowo”; zob. S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika...*, cz. 1, s. 167.

¹²⁴ Zakrzów, województwo sieradzkie, powiat radomszczański, parafia Brzeźnica – *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 136.

¹²⁵ AGAD, KZS, ks. 9, k. 40.

¹²⁶ T. Nowak, T. Pietras, *Łęczyccy współrodowcy Oporowskich herbu Sulima do początku XVI wieku*, Łódź 2016, s. 180.

¹²⁷ A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie. Początek ich i rozwój aż do ustalenia się udziału postów ziemskich w ustawodawstwie sejmku walnego 1374–1505*, Warszawa 1895, Dodatki, nr 135.

¹²⁸ A. Szymczakowa, *Właściciele Zadzimia w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 45.

¹²⁹ Rosocha, województwo łęczyckie, powiat brzeziński, parafia Będków (*Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 126). Nie należy utożsamiać tej miejscowości z Rossoszą w województwie sieradzkim, powiecie szadzkowskim, parafii Marzenin – por. A. Szymczakowa, *Właściciele Zadzimia...*, s. 45.

¹³⁰ AGAD, KGŁ, ks. 1, k. 651v.

¹³¹ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 597v.

¹³² *Ibidem*, k. 598.

W 1473 r. nabył dział w Rudniku od Macieja i jego syna Jana z Poduli (z sieradzka) za kwotę 150 grzywien gr. sz.¹³³ Zapewne synem Stefana był Andrzej Lubiowski z Boczków, który został odnotowany w 1478 r., kiedy to dokonał zamiany dóbr z Andrzejem Zbrożkiem z Boczków. Lubiowski otrzymał dział w Woli Zbrożkowej w zamian za dział w Boczkach¹³⁴. Trzy lata później Andrzej Lubiowski dokonał kolejnej zamiany dóbr, dając swój dział w Woli Zbrożkowej Stanisławowi z Ziewanic, kanonikowi łęczyckiemu, w zamian za sołectwo w Chroślinie na Mazowszu (woj. rawskie) i dopłatę 60 grzywien¹³⁵. Krąg rodzinny współtworzył także Jan Lubiowski, odnotowany w 1468 r. Pisał się z Zakrzewa¹³⁶ oraz Wykna¹³⁷. W 1476 r. zrzekł się swego całego dziedzictwa w Wyknie na rzecz syna Mikołaja IV¹³⁸, który posiadał swoje działki także w Gutkowie.

Mikołaj III pozostawił co najmniej jednego syna, czyli Wojciecha (Aneks I, tabl. 5). Na temat wspomnianego Wojciecha niewiele jednak wiadomo. Został wzmiankowany 27 II 1474 r., kiedy to dokonał transakcji majątkowej, sprzedając dział w Zakrzewie po zmarłym ojcu Mikołaju za kwotę 50 grzywien. Dobra te nabyli Piotr Stary z Chorzenic, pleban w Radomsku oraz Piotr Mały i Piotr Dziad¹³⁹.

Z kolei Mikołaj IV, syn Jana Lubiowskiego (Aneks I, tabl. 5), który jako pierwszy z rodziny odegrał największą rolę, w 1495 r. zapisał Ewie Drzewickiej h. Ciołek, córce Jakuba, kasztelana żarnowskiego, 400 florenów węgierskich z tytułu posagu i wiana na połowie swych dóbr w Lubiowie i Zakrzewie w Sieradzkim oraz Wyknie w Łęczyckim¹⁴⁰. Zmarł przed 13 II 1511 r.¹⁴¹, pozostawiając córkę Zofię¹⁴² oraz synów: Feliksa, Bartłomieja i Stanisława.

W 1510 r. Ewa Lubiowska kupiła od Jana III Olszowskiego i Apolonii, jego bratanicy (Aneks I, tabl. 3a), ich działki znajdujące się w Gutkowie za 150 złp¹⁴³.

¹³³ AGAD, KGŁ, ks. 3, k. 321–321v.

¹³⁴ AGAD, KGŁ, ks. 5, k. 142v.

¹³⁵ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 88.

¹³⁶ Zakrzew, województwo sieradzkie, powiat piotrkowski – *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 136.

¹³⁷ AGAD, KZS, ks. 12, k. 153; KGS, ks. 17, k. 3, 323, 324; KZB, ks. 1–2, k. 413v.

¹³⁸ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 448v.

¹³⁹ MRPS I, nr 1136; zob. A. Szymczakowa, J. Szymczak, *Wójtostwo w Nowej Brzeźnicy w XIII–XVI wieku*, [w:] *Origines, fontes et narrationes* – pośród kręgów poznania historycznego. Prace ofiarowane Profesorowi Marcelemu Antoniewiczowi w 65. rocznicę urodzin, red. M. Cetwiński, M. Janik, przy współudziale M. Nity, Częstochowa 2018, s. 701.

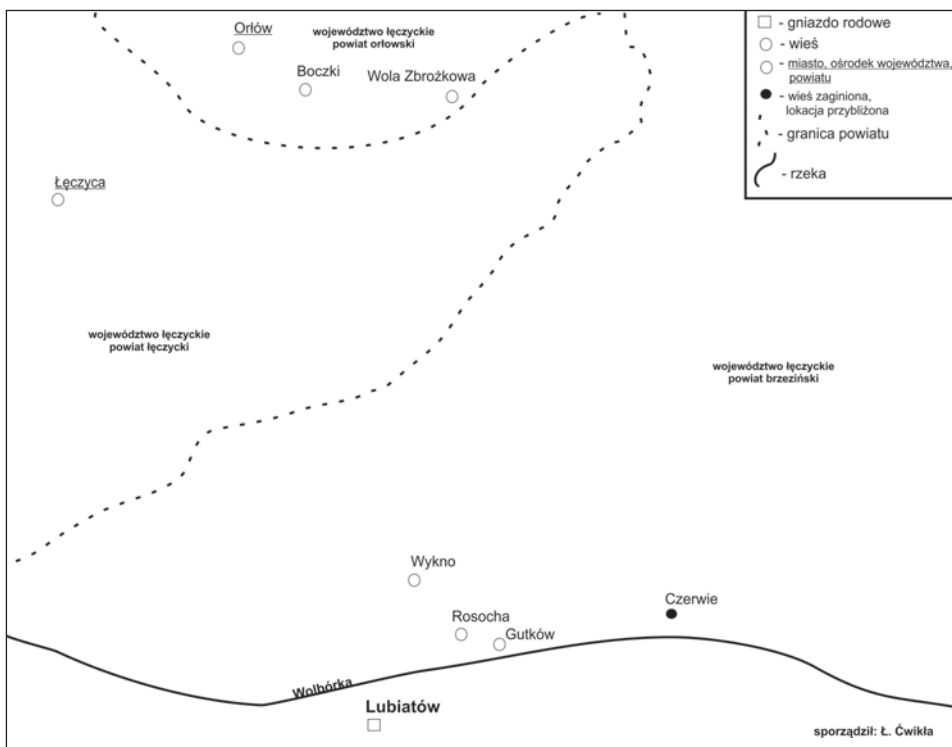
¹⁴⁰ AGAD, MK, ks. 15, k. 117v–118; MRPS II, nr 536.

¹⁴¹ Urz.II/2, s. 182.

¹⁴² Zofia była małżonką Piotra, wójta rawskiego, któremu w 1504 r. Mikołaj Lubiowski wypłacił posag w wysokości 300 grzywien, która to kwota została zabezpieczona przez Piotra na Woli Czarniewskiej w województwie rawskim – AGAD, MK, ks. 19, k. 146.

¹⁴³ MRPS IV/2, nr 9404.

Mapa 6. Dobra Lubiатовskich w Łęczyckiem



W tym samym roku Ewa nabyła za 120 złp od Katarzyny i Jadwigi, córek Wojciecha Gutkowskiego (Aneks I, tabl. 3a), trzecią część dóbr oprawnych ich matki znajdujących się w Gutkowie i Olszowie, z wyłączeniem trzeciej części przypadającej ich siostrze, czyli Annie¹⁴⁴. W 1514 r. Ewa dokonała zamiany dóbr z Mikołajem Spruchem, któremu dała łan kmiecy w Zakrzewie zwany Bratlowski wraz z ogrodem zwanym Szczepanowski oraz prawo połowu ryb w Zakrzewie, a w zamian Mikołaj przekazał jej swój dział dziedziczny w Wyknie¹⁴⁵. W tym samym roku wypłaciła Janowi z Wilkucic 300 grzywien za dobra w Czerwie i Gutkowie i została przez niego skwitowana¹⁴⁶.

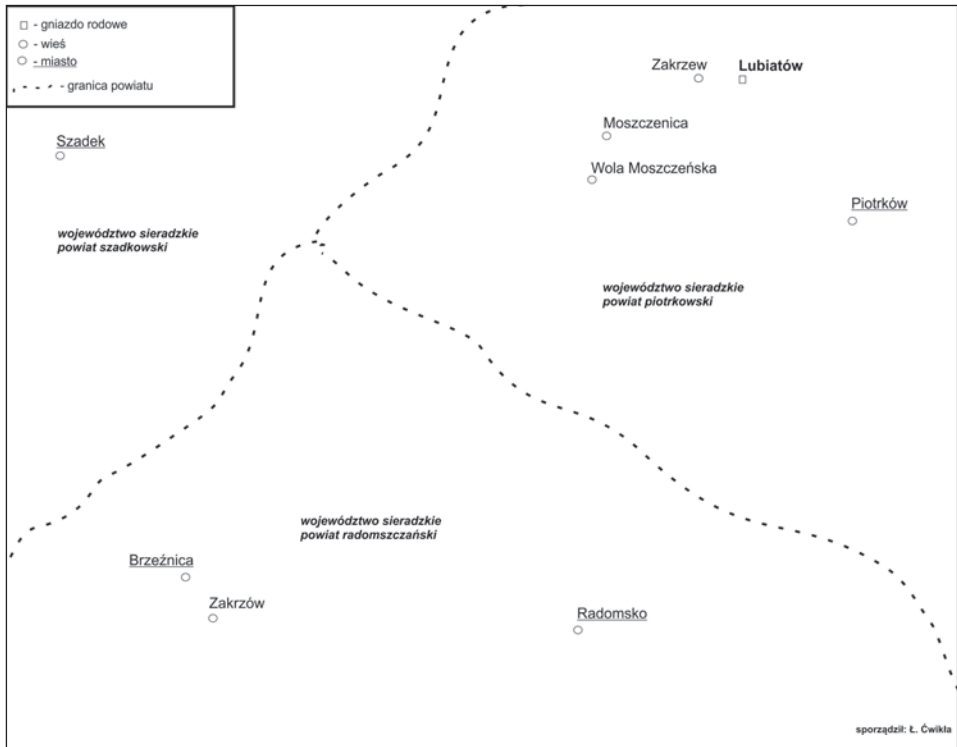
Dnia 21 II 1526 r. bracia Lubiатовscy, tj. synowie Mikołaja IV, pozostający do tej pory w niedziale, w obecności Benedykta Wiktorowskiego, podstarościego i sędziego sieradzkiego, dokonali podziału majątkowego. Jako świadkowie tego przedsięwzięcia zostali wymienieni: Wojciech Ota z Orzepowa, Jan Ota z Orzepowa, Aleksander Gostek, Kasper Porowski, Bartłomiej Ochelski

¹⁴⁴ *Ibidem*, nr 9412.

¹⁴⁵ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 42–42v.

¹⁴⁶ *Ibidem*, k. 46–46v.

Mapa 7. Dobra Lubiатовskich w Sieradzkim



i Jan Iwański. Obecność dziedziców z Orzepowa nie może dziwić, ponieważ najmłodszy z braci, czyli Stanisław w 1526 r. był żonaty z Agnieszką, córką wymienionego wyżej Wojciecha Oty, której zapisał łączną kwotę 600 złp na połowie swoich dóbr Lubiatów, Zakrzew i Moszczenica w ziemi sieradzkiej oraz na połowie dworu, młyna i stawu z tytułu oprawy wiennej¹⁴⁷. W wyniku przeprowadzonego podziału najstarszy z braci, czyli Feliks otrzymał Wykno i Gutków w ziemi łęczycyckiej oraz pół młyna wraz ze stawem rybnym w Moszczenicy, z tym, że prawo do połowu ryb otrzymał Bartłomiej, który miał wykupić i naprawić groblę przy stawie, a którą miał następnie otrzymać Stanisław Gliński z tytułu posagu za siostrę Lubiатовskich. Ponadto Bartłomiejowi przypadła Wola Moszczeńska z dworem i folwarkiem oraz 2,5 łanu ról osiadłych, a także pół młyna i dwie karczmy w Moszczenicy, z czego jedna osiadła, a druga opustoszała. Ostatni z braci, czyli Stanisław otrzymał rodzinny Lubiatów, dział w Zakrzewie, karczmę wraz z dworem lubiatowskim, folwark z budynkami oraz młyn, zwany Gierold. Z kolei w Moszczenicy

¹⁴⁷ AGAD, GSI, ks. 7-8, k. 55.

przypadło mu 2,5 łanu ról osiadłych, na których siedzieli kmiecie: Nowak, Maciej Chomańko, a na pozostałym półłanku Chawda. Oprócz tego otrzymał zagrodę wraz z zagrodnikiem¹⁴⁸. Podział został dokonany pod wadium w wysokości 100 grzywien.

W tym samym roku, ale już po podziale majątkowym, Feliks zeznał, że przyjął 250 grzywien za żonę Jadwigę z Ostrołęki, córkę nieżyjącego wówczas Jana Ostrołęckiego, z tytułu jej posagu i łączną sumę 500 grzywien posagu oraz wiana zapisał jej na połowie swych dóbr w Moszczenicy, Wyknie i Gutkowie¹⁴⁹. W 1528 r. Feliks nabył od Mikołaja z Wykna jego tamtejsze działy za 100 grzywien¹⁵⁰.

Majątek Lubiатовskich w Łęczyckiem był skromny, bowiem dziedziczyli w 6 miejscowościach, które jednak nie przypadły im w całości, a tylko częściowo. Z kolei w Sieradzkim Lubiатовscy posiadali 5 osad, które znajdowały się w dwóch tamtejszych powiatach. Mimo to, największe i w miarę zwarte skupisko ich posiadłości znajdowało się na obszarze powiatu piotrkowskiego, w pobliżu ich rodzinnego gniazda.

RUDNICCY

Rudnik znajdował się w dawnym województwie łęczyckim, w powiecie brzezińskim i położony był w bliskim sąsiedztwie innych gniazd rodu Prusów, tj. Będkowa, Gutkowa, Rosochy i Zacharza. Na przełomie XIV i XV w. notujemy tam kilku współwłaścicieli. W 1399 r. został poświęcony źródłowo Tworzysław z Rudnika, a rok później Pietrasz, którego małżonka Święchna posiadała dział w Rudniku ponad 12 lat¹⁵¹.

Najwcześniej uchwytnym źródłowo antenatem Rudnickich był Stanisław z Rudnika i Siodłkowa¹⁵², który w 1411 r. wystąpił jako szlachcic h. Wilczekosy¹⁵³. W 1415 r. został wymieniony wraz z pięcioma synami. Spośród nich znamy tylko Szymona (Aneks I, tabl. 6), którego filiacja jest udokumentowana źródłowo, bowiem w 1416 r. Stanisław zeznał, że przekazał swemu

¹⁴⁸ *Ibidem*, k. 53.

¹⁴⁹ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 344.

¹⁵⁰ AGAD, KGŁ, ks. 16A, k. 447–447v.

¹⁵¹ S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika...*, cz. 2, Łódź 1970, s. 77; T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 459.

¹⁵² Siodłków lub Siodłkowice (ob. Szadkowice), województwo sandomierskie, powiat opoczyński, parafia Sławno i Kunice Wielkie – zob. *Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie...*, s. 155.

¹⁵³ S. Kozierowski, *Nieznanne zapiski heraldyczne. Zapiski sieradzkie*, RTHL 1926–1927, t. 8, nr 2.

synowi wieś Rudnik do końca życia¹⁵⁴. Z kolei w 1419 r. świadkowie Szymona w sporze o część Rudnika z Anną, żoną Mikołaja z Bielank, zgodnie zeznali, że jego ojciec był w posiadaniu tej miejscowości przez ponad 12 lat, a po nim jego syn¹⁵⁵. Szymon konsekwentnie pisał się z dóbr ojczystych, czyli Rudnika i należy zauważyć, że nie wyszedł poza rodzinną miejscowość¹⁵⁶.

W 1426 r. Szymon dokonał zamiany pewnych łąnów ze swoim bratem stryjecznym Piotrem z Gutkowa, synem Andrzeja z Gutkowa¹⁵⁷. Po raz ostatni wystąpił źródłowo w 1427 r., toteż należy uznać, że zmarł po tej dacie.

Być może jego synem był Jan z Rudnika, który pojawił się na kartach źródeł w 1436 r. przy okazji bliżej nieokreślonego sporu z Maciejem z Rudnika¹⁵⁸. W 1438 r. Jan nabył od Jana II z Rosochy jego grunty zwane Kąty znajdujące się w pobliżu Rudnika za 12 grzywien¹⁵⁹. W latach 1443–1444 r. prowadził spór dotyczący rozgraniczenia jego miejscowości dziedzicznej z Żywocinem, należącym do biskupa włocławskiego¹⁶⁰.

Zapewne synem Jana był Stanisław II, występujący w źródłach co najmniej od 1452 r.¹⁶¹ Jego małżonką była Katarzyna z Łubnicy. W 1473 r. Stanisław skwitował Mikołaja z Łubnicy, plebana w Kałach oraz jego braci Jana i Macieja z wypłacenia posagu i wyprawy za Katarzynę¹⁶². W 1476 r. Stanisław oddał w zastaw swoje dobra w Cieniawach Mikołajowi z Cieszanowic¹⁶³ z tytułu posagu za swoją córkę Annę¹⁶⁴. Stanisław II zmarł przed 1485 r. Katarzyna została określona wówczas jako wdowa po nim, o czym informuje wpis do księgi grodzkiej łęczyckiej, w którym czytamy, że król Kazimierz Jagiellończyk wydał decyzję, zgodnie z którą Katarzyna będzie w posiadaniu połowy Rudnika i Cieniaw, gdyż była to jej oprawa. Z kolei syn Jan II miał prawo wykupić połowę wsi Cieniawy, która była zastawiona wymienionemu wyżej Mikołajowi z Cieszanowic¹⁶⁵. W tym samym roku Katarzyna dokonała

¹⁵⁴ T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 459.

¹⁵⁵ PKŁ, cz. 2, nr 3251: „Testes ducit Symon de Rudnik contra Annam conthoralem Nicolai de Bylanow: Stanislaus de Orzanowo, Gregorius de Sangroc, Stephanus de Vicno, Johannes de Sweczechowo, Nicolaus de Conicze. Rota talis est. Sicut sciunt et testantur, quia Stanislaus Swotkowsky istam hereditatem Rudnik tenuit ultra duodecem annos in pace et Symon filius suus post eum sine impedimento”. Zob. T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 459.

¹⁵⁶ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 29, 31, 33, 37v.

¹⁵⁷ *Ibidem*, k. 139.

¹⁵⁸ *Ibidem*, k. 216v.

¹⁵⁹ *Ibidem*, k. 248v–249.

¹⁶⁰ *Ibidem*, k. 274v, 280, 291.

¹⁶¹ *Ibidem*, k. 353v.

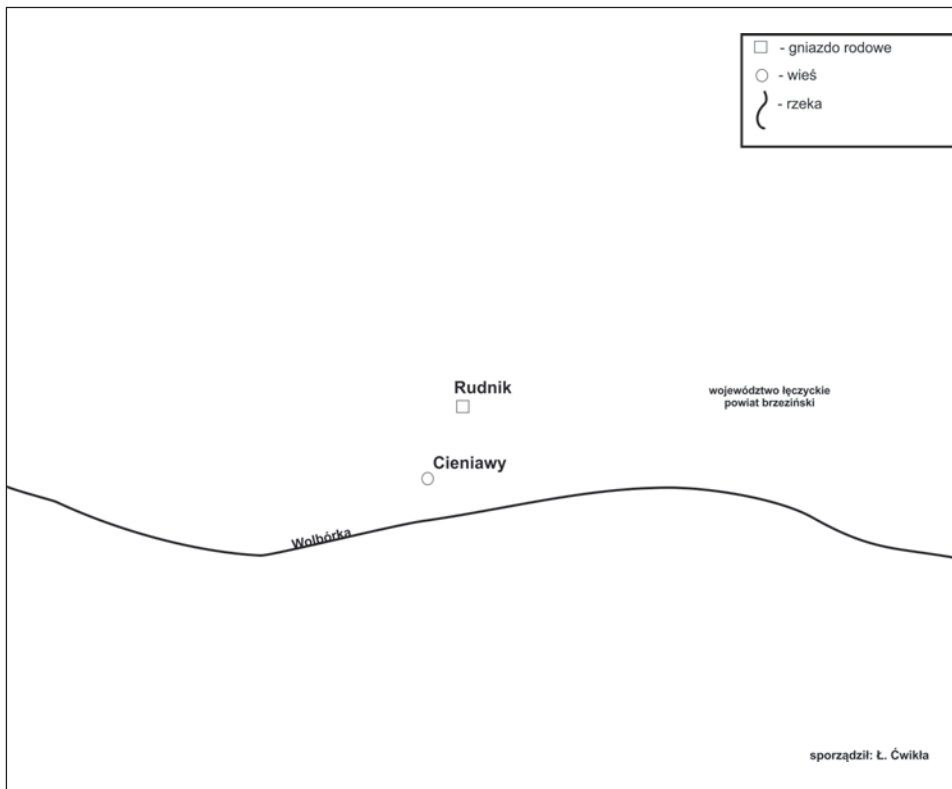
¹⁶² AGAD, KGŁ, ks. 3, k. 310.

¹⁶³ Cieszanowice, województwo sieradzkie, powiat piotrkowski – *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 109.

¹⁶⁴ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 28v.

¹⁶⁵ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 1037.

Mapa 8. Dobra Rudnickich w Łęczyckiem



podziału majątkowego wraz ze swoim synem Janem II. Przypadła jej połowa ról folwarcznych w Rudniku od strony wschodniej, a Jan otrzymał pozostałą część. Podzielili się między sobą ponadto tamtejszymi zasiewami, a także łąkami i lasami. Oprócz tego wzięli po 2,5 łanu osiadłego w Cieniawach. Podziałowi podlegały również tamtejsze lasy¹⁶⁶.

Jan II w 1488 r. przyjął 250 grzywien z tytułu posagu za swoją żonę Annę od Jana z Kobieli¹⁶⁷ i podwojoną kwotę, tj. 500 grzywien zapisał jej na połowie swoich dóbr w Rudniku i Cieniawach¹⁶⁸. Zapis ten ewidentnie zatem określał potencjał majątkowy Rudnickiego, który dysponował dwiema posiadłościami. Jan zmarł przed 1491 r. i pozostawił syna Stanisława III¹⁶⁹.

¹⁶⁶ *Ibidem*, k. 1215.

¹⁶⁷ Kobieli, województwo sieradzkie, powiat radomszczański – *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 116.

¹⁶⁸ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 528v.

¹⁶⁹ *Ibidem*, k. 576v.

Stanisław III w 1515 r. rozgraniczał Rudnik z Olszową Jana III Gutkowskiego vel Olszowskiego¹⁷⁰. Prowadził również transakcje finansowe z Feliksem Lubiatowskim, któremu w 1526 r. zwolnił zastaw w Gutkowie za 44 grzywny i go skwitował¹⁷¹. Trzymał również tytułem zastawu dobra Stanisława Lubiatowskiego w Lubiatowie i Zakrzewie oraz młyn zwany Gierold, które ostatecznie zwolnił za kwotę 71 grzywien, kwitując go¹⁷².

Rudniccy dysponowali tylko 2 miejscowościami położonymi w powiecie brzezińskim. Z powyższych rozważań ewidentnie wynika, że była to szlachta cząstkowa, której potencjał majątkowy był dosyć skromny.

SPINKOWIE VEL WSPINKOWIE

Rodzina Spinków vel Wspinków h. Prus II, czyli Wilczekosy wywodziła się z Będkowa położonego w ziemi łeczyckiej, w powiecie brzezińskim. Protoplastą tej rodziny, która odegrała przecież jedną z najważniejszych ról w swoim regionie, był Mikołaj z Będkowa, żonaty z Dorotą, siostrą Dzierśława Tłuka ze Strykowa z rodu Jastrzębców o zawołaniu Łazęka. Po raz pierwszy pojawił się on na kartach źródeł pisanych w 1388 r.¹⁷³ Posiadał tylko część wspomnianej miejscowości. Nie ulega natomiast wątpliwości, że to synowie Mikołaja i Doroty jako pierwsi zapisali się na kartach historii jako Spinkowie vel Wspinkowie.

Najstarszym z ich potomstwa był Piotr I (Aneks I, tabl. 7), znany już od 1399 r.¹⁷⁴ Najprawdopodobniej jest postacią tożsamą z Pietraszem z Będkowa, który w 1400 r. został odnotowany na roczkach sądowych w Brzezińskich¹⁷⁵. On również był jednym z kilku współwłaścicieli Będkowa¹⁷⁶. Po raz pierwszy został odnotowany w 1413 r. jako *Spinek de Bandkow*¹⁷⁷. W 1417 r. zaczął kłaść podwaliny pod przyszłą fortunę rodziny, kiedy to przejął działy sąsiadów z Remiszewic we wsiach Kał i Kalska Wola, znajdujących się w Sieradzkkiem, a położonych naprzeciwko Będkowa¹⁷⁸. W 1427 r. musiał procesoso-

¹⁷⁰ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 69.

¹⁷¹ *Ibidem*, k. 343–343v.

¹⁷² AGAD, GSI, ks. 7–8, k. 56.

¹⁷³ PKŁ, cz. 1, nr 832: „Nicolaus de Banthcowo”.

¹⁷⁴ T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 456.

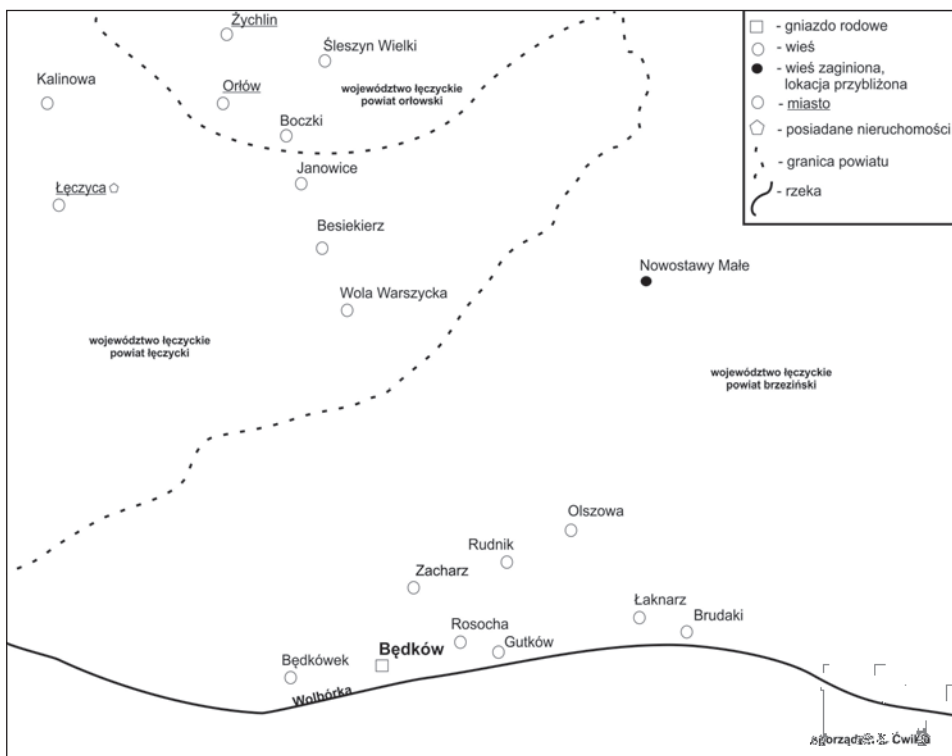
¹⁷⁵ PKŁ, cz. 2, nr 2183.

¹⁷⁶ S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika...*, cz. 1, s. 12; AGAD, KZŁ, ks. 6, k. 305v, 346; ks. 8, k. 251v. Michał z Będkowa – AGAD, KZŁ, ks. 5, k. 279–279v; Wszebor z Będkowa – AGAD, KZŁ, ks. 7, k. 134; Tomasz z Będkowa – AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 203.

¹⁷⁷ AGAD, KGS, ks. 1–2, k. 299; zob. J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa i podziale ich majątku w 1464 r. raz jeszcze*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 60.

¹⁷⁸ J. Szymczak, Śladem *Wspinków herbu Wilczekosy, czyli Prus II*, „Herald”, 1991, nr 3–4, s. 11; S.M. Zajączkowski, *O wielowioskowej własności szlacheckiej w województwie łeczyckim*

Mapa 9. Dobra Spinków vel Wspinków w Łęczyckiem



wać się z Tomkiem z Prawęcina o wyżej wymienione miejscowości¹⁷⁹. Z kolei w 1418 r. odparł pretensje Anny, żony Mikołaja z Bieliny do łąki w Będkowie i części lasu koło Olszowy, a także dokonał zamiany z jej ojcem, który przekazał mu dział w Rudniku w zamian za dział Piotra w Będkowie¹⁸⁰. W 1427 r. Piotr nabył za 80 grzywien gr. sz. pr. część działu w Zacharzu, który należał do Paszka, a już rok później nabył od Jakuba, brata Paszka, należącą do niego połowę tej miejscowości za kwotę 100 grzywien gr. sz.¹⁸¹ W ten sposób dziedzice z Będkowa weszli w posiadanie dóbr w Zacharzu, który był położony w bliskim sąsiedztwie ich rodzinnego gniazda. Podkreślimy, że do Piotra należał także dział w Rososze, który pozostawał w posiadaniu Wspinków także

w XV i pierwszej połowie XVI w., „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Seria I, z. 60, 1969, s. 94.

¹⁷⁹ A. Szymczakowa, *Rodzina czy klientela? Komornicy urzędników sieradzkich w XV wieku*, [w:] *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1999, s. 129.

¹⁸⁰ PKŁ, cz. 2, nr 3162–3164; T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 459.

¹⁸¹ T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 457.

w kolejnych pokoleniach¹⁸². Były to wprawdzie niewielkie transakcje majątkowe, ale należy podkreślić, że widać w nich celową politykę zmierzającą do skupienia w swych rękach jak największej części Będkowa, gdzie znajdował się dwór Piotra wraz z fortalicją.

Jan, najstarszy syn Piotra, pisał się z Będkowa¹⁸³. Jego żoną była Anna, córka skarbnika łęczyckiego Mikołaja z Żychlina h. Rola, za którą otrzymał dział w mieście Żychlinie z tytułu jej posagu¹⁸⁴. Widać zatem wyraźnie, że skoligacenie się z urzędniczą rodziną przyniosło Janowi wymierne korzyści majątkowe. Zmarł zapewne po 1453 r., gdyż w 1454 r. Anna miała już drugiego męża, czyli Mikołaja z Miłonic, kasztelana brzezińskiego w latach 1455–1469¹⁸⁵.

Kolejnym z synów Piotra I (miał ponadto pięć córek: Katarzynę¹⁸⁶, Małgorzatę¹⁸⁷, Annę¹⁸⁸, Elżbietę¹⁸⁹ i Jadwigę¹⁹⁰) był Piotr II. Na mocy podziału majątkowego przeprowadzonego w 1464 r. przypadło mu miasto Będków wraz z dworem i fortalicją oraz Kał i Kalska Wola, które miał wziąć po śmierci matki. Z kolei jego brat Mikołaj III wziął działą we wsi Będków i Zacharzu wraz

¹⁸² J. Szymczak, *Epigrafika w służbie genealogii. O początkach Wspinków z Będkowa*, [w:] *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska”, sectio F, Historia, 45, 1990 (1992), s. 308–309.

¹⁸³ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 324.

¹⁸⁴ S.M. Zajączkowski, *Powiat orłowski do lat siedemdziesiątych XVI wieku. Studia z dziejów osadnictwa, struktury własnościowej i stosunków kościelnych*, Łódź 1996, s. 153.

¹⁸⁵ Niniejszą informację zawdzięczam Panu Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi.

¹⁸⁶ Katarzyna poślubiła Jana z Rzeczycy k. Szadku, z którym miała 4 córki. Żyła jeszcze w 1465 r. – zob. J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 62, przyp. 17.

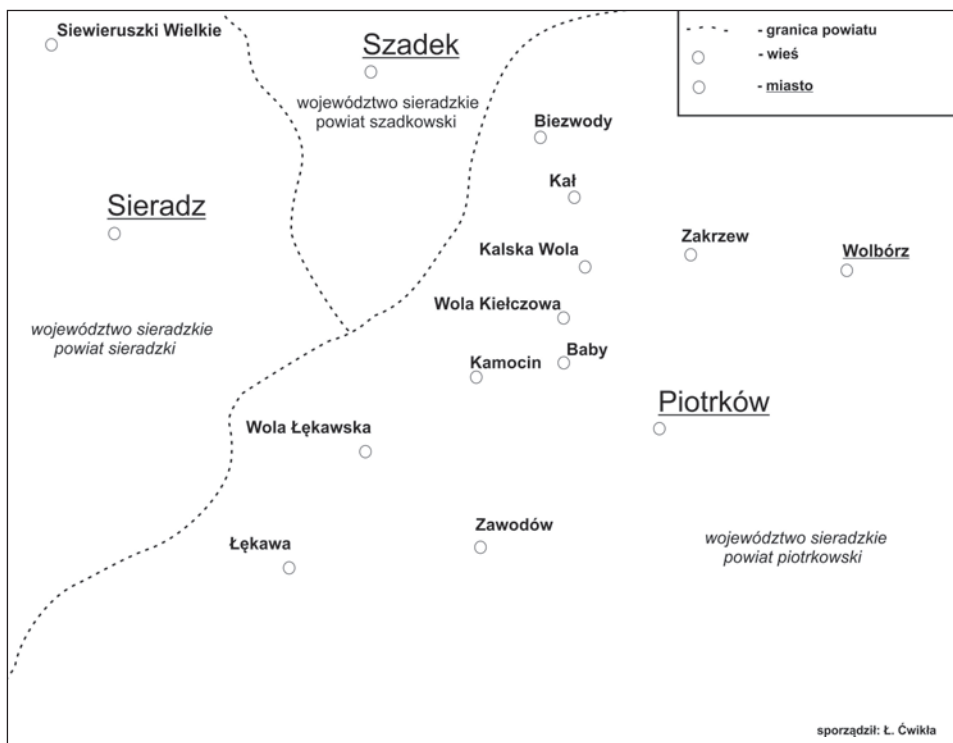
¹⁸⁷ Małgorzata poślubiła Mikołaja z Rąbienia (k. Kazimierza nad Nerem) z rodu Jelitów, który w 1437 r. zapisał jej łączną kwotę 160 grzywien z tytułu oprawy posagowo-wiennej na połowie swych dóbr. Po jego śmierci ok. 1453 r. zawarła drugie małżeństwo z Wyszkkiem z Wilkowiec z rodu Nałęczów. W 1465 r. zrzekła się – za zgodą swego brata Mikołaja III – oprawy w Rąbieniu. Wyszek zapisał jej w 1469 r. kwotę 160 grzywien na swej wsi. Z kolei w 1481 r. wystąpiła już jako wdowa po nim – zob. AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 307; T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 200, przyp. 308; K. Latocha, T. Nowak, *Ród Nałęczów w ziemi łęczyckiej w późnym średniowieczu*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56, s. 18, tabl., s. 24.

¹⁸⁸ Anna Grabina poślubiła nieznanego z imienia dziedzica Woli Grabinej k. Srocka w powiecie piotrkowskim – zob. J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 62, przyp. 19.

¹⁸⁹ Elżbieta Bedłneńska. Bedlno k. Orłowa (*Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie...*, s. 106) lub Bedlno w woj. sandomierskim, powiecie opoczyńskim (*Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, red. W. Pałucki, cz. 2: Komenatrz, Indeksy, Warszawa 1993, s. 134).

¹⁹⁰ Jadwiga wyszła za mąż za Jana z Sochy i Tomisławic (k. Warty) h. Nałęcz, który w 1452 r. zapisał jej 160 grzywien oprawy posagowo-wiennej na połowie dóbr niepodzielonych dotąd z bratem Mikołajem. Jan ożenił się ponownie w 1458 r. z Anną, córką Stefana z Rakowca. Zatem Jadwiga zmarła ok. 1457 r. – zob. J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 62, przyp. 21.

Mapa 10. Dobra Spinków vel Wspinków w Sieradzkim



z Wolą Kielczową (ob. Kielczówka). Natomiast Mikołajowi IV Janowicowi, bratankowi Piotra II i Mikołaja III, przypadły działy we wsi Kał¹⁹¹. Dziedziczył ponadto po matce Annie część Żychlina wraz z młynem i lasem Wrzeciona oraz folwarkiem, toteż najczęściej pisał się z dóbr macierzystych¹⁹². Posiadał w dodatku wieś Boczki i dom w Łęczycy. Po ojcu zaś przypadła mu część Zacharza¹⁹³. Odnotujmy fakt, że w 1466 r. trzecią część swoich dóbr macierzystych w Żychlinie, Boczkach i Śleszynie oraz dom w Łęczycy, zapisał swemu stryjowi Piotrowi II Wspinkowi¹⁹⁴. Dodajmy, że Piotr II w 1469 r. nabył za

¹⁹¹ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 2-2v; ANKr, Akta osób i rodzin. Zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/645/241, k. 1-2; zob. J. Szymczak, *Dział rodzinny Wspinków z Będkowa w 1464 roku*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”. Prace ofiarowane jubileuszowo Profesorowi Aleksandrowi Swieżawskiemu, „Zeszyty Historyczne” 1994 [1995], z. 2, s. 158; idem, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 70-71.

¹⁹² AGAD, KZŁ, ks. 13, k. 116; KZŁ, ks. 15, k. 167; KGŁ, ks. 6, k. 806v 853v, 913, 944.

¹⁹³ J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 71.

¹⁹⁴ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 523-523v.

400 grzywien wieś Kalinowa od sióstr Krystyny i Katarzyny ze Strykowa¹⁹⁵. Wspinków i Łazeków h. Jastrzębiec łączyły wszakże więzy rodzinne, ponieważ babką Piotra była Dorota, siostra Dzierśława Tłuka ze Strykowa.

Wracając do postaci Mikołaja IV, należy odnotować fakt, że dokonał zamiany dóbr ze Stefanem Lubiawskim z Rosochy. Otóż dział dziedziczny w Boczkach *alias* Skubiki zamienił na dział Stefana i dopłacił mu 50 grzywien, gdyż uznano, że dobra w Rososze były bardziej wartościowe¹⁹⁶. Jego żoną od 1476 r. była Dorota Piekarska h. Dębno, córka Tomasza Piekarskiego¹⁹⁷. W 1476 r. dokonał niewielkiej transakcji majątkowej z Prokopiuszem z Żychlina, który dał Mikołajowi dział w Żychlinie w zamian za łąkę w Orłowie, położoną w pobliżu dworu Prokopiusza, z dopłatą 30 grzywien gr. sz.¹⁹⁸ Rok później Mikołaj przyjął 500 grzywien posagu za małżonkę i zapisał jej łączną kwotę 1000 grzywien oprawy posagowo-wiennej na wszystkich swoich dobrach, mieście Żychlinie i przedmieściu oraz na działach w Śleszynie Wielkim¹⁹⁹.

W związku z tym, że Mikołaj IV nie doczekał się potomstwa, losy majątności Wspinków przeszły na jego braci stryjecznych, czyli synów Mikołaja III.

Spśród nich Piotr III Wspinek (Aneks I, tabl. 7), w wyniku podziału majątkowego z 1488 r. otrzymał dział w mieście Będkowie, wieś Będków oraz Zacharz²⁰⁰. W Sieradzkkiem dysponował z kolei wsiami: Kał i Kalska Wola. W 1500 r. swej małżonce, Annie z Piekars h. Dębno, zapisał łączną kwotę 400 grzywien oprawy posagowo-wiennej na wsiach Będków, Zacharz, Kał i Kalska Wola oraz połowie dworu w mieście Będkowie²⁰¹. Dodajmy, że około 1504 r.²⁰² Anna zapisała swemu małżonkowi wieś Siewieruszki Wielkie, a on z kolei zobowiązał się wypłacić jej pozostałym siostrom po 100 grzywien²⁰³. Anna w 1524 r. nabyła od Stanisława, Barbary i Anny, dzieci nieżyjącego Jana z Będkówka, ich dział w tej miejscowości za kwotę 100 grzywien²⁰⁴. Pisał

¹⁹⁵ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa – przedsiębiorczy gospodarz i administrator dóbr pabianickich kapituły krakowskiej w drugiej połowie XV wieku*, [w:] *Ludzie, Kościół. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, red. W. Iwańczak [i in.] Warszawa 2001, s. 546.

¹⁹⁶ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 597.

¹⁹⁷ A. Szymczakowa, *Potworowscy i Piekarscy herbu Dębno w średniowieczu*, [w:] *Między tekstem a znakiem. Prace ofiarowane Profesor Barbarze Trelińskiej w 70 rocznicę urodzin*, red. A. Jaworska, S. Górzyński, Warszawa 2013, s. 328.

¹⁹⁸ AGAD, KZŁ, ks. 14, k. 16v.

¹⁹⁹ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 353.

²⁰⁰ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 534.

²⁰¹ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 1093.

²⁰² Brak datacji ostatnich kart w KZS, ks. 13.

²⁰³ AGAD, KZS, ks. 13, k. 395v–396; zob. A. Szymczakowa, *Potworowscy i Piekarscy herbu Dębno w średniowieczu*, [w:] *Między tekstem a znakiem. Prace ofiarowane Profesor Barbarze Trelińskiej w 70 rocznicę urodzin*, red. A. Jaworska, S. Górzyński, Warszawa 2013, s. 325.

²⁰⁴ AGAD, KGŁ, ks. 14, k. 241v.

się nie tylko z Kalskiej Woli, ale także Woli Kiełczowej, którą odziedziczył po swym bracie Janie II²⁰⁵. Dbając o powiększenie potencjału majątkowego rodziny nabył w 1520 r. od Piotra Rowieńskiego wieś Zawodów (ob. Zawadów) w zamian za część wsi Będkówki i dopłatę 300 grzywien²⁰⁶.

Andrzejowi, który był bratem Piotra III, w wyniku podziału z 1488 r. przypadła Wola Kiełczowa²⁰⁷.

Najmłodszy z braci, tj. Mikołaj V, posiadał swoje dobra w mieście Będkowie i tamtejszy dwór oraz Kał i Kalską Wolę w Sieradzkim, o czym informuje nas zapis oprawnny z 1515 r., jaki uczynił swej małżonce Elżbiecie Drzewickiej h. Ciołek, zapisując jej łączną kwotę 800 florenów węgierskich z tytułu posagu i wiana na wymienionych wyżej dobrach²⁰⁸. Do niego należały również dobra w Rososze, skoro w 1516 r. zastawił tamtejszy łan kmięcy Pawłowi Rawce z Gawronów, sędziemu grodzkiemu opoczyńskiemu, za 15 grzywien²⁰⁹. W 1517 r. nabył od Mikołaja z Małego Kamocina jego dział w Czerwiu za 60 grzywien²¹⁰. Zgodnie z ustaleniami Jadwigi Chwalibińskiej miał również dział w Kamocinie²¹¹. Dysponował także Łaknarzem, który w 1522 r. przekazał kościołowi w Rososze²¹².

W 1528 r. Mikołaj poszerzył stan posiadania, gdyż Jan III Olszowski sprzedał mu połowę dóbr dziedzicznych w Gutkowie oraz dobra w Olszowie przysługujące mu prawem bliższości za 40 grzywien i pod takim samym wadium²¹³. Dodajmy, że rok później Wspiniek zadośćuczynił Feliksowi Lubiатовskiemu za działy oprawne w Gutkowie i Olszowie, które to dobra posiadała niegdyś Ewa Lubiатовska, matka Feliksa, nabywając je od córek Wojciecha z Gutkowa, a które następnie przypadły braciom Lubiатовskim²¹⁴. Wynika zatem, że Mikołaj wszedł w posiadanie dóbr w Gutkowie i Olszowie,

²⁰⁵ AGAD, KZS, ks. 14, k. 50v, 81v-82.

²⁰⁶ AGAD, GSI, ks. 3-4, k. 75-77.

²⁰⁷ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 534.

²⁰⁸ AGAD, KZB, ks. 3-4, k. 83v.

²⁰⁹ *Ibidem*, k. 82.

²¹⁰ *Ibidem*, k. 105-105v.

²¹¹ J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 77.

²¹² AGAD, MK, ks. 37, k. 340v; MRPS IV/1, nr 4058. Faktycznymi użytkownikami tej wsi byli mansonarze z Będkowa. Z kolei w 1576 r. Łaknarz został wymieniony jako własność prepozyta będzkowskiego. Miejscowość ta została zaliczona przez Łaskiego do parafii w Wolborzu, natomiast w rejestrze z 1576 r. została wymieniona wśród miejscowości wchodzących w skład parafii w Chorzęcinie. Waldemar Gliński jednoznacznie opowiedział się za przynależnością Łaknarza do parafii w Wolborzu, gdyż z poczynionych przez niego ustaleń nie wynika, aby – nawet na krótki czas – wieś zmieniła swą przynależność parafialną – zob. ŁLB, t. 2, s. 233; Źródła dziejowe, t. 13, s. 96; W. Gliński, *Dzieje parafii św. Mikołaja w Wolborzu*, [w:] *Wybrane karty z dziejów Wolborza. Materiały z konferencji naukowej z okazji 950-lecia miasta (10 X 2015)*, red. M. Wichowa, Łódź 2016, s. 41-42.

²¹³ AGAD, KZB, ks. 3-4, k. 540.

²¹⁴ *Ibidem*, k. 570-572.

należących do Lubiatowskich, a które zapewne zapisał mu wspomniany wyżej Jan Olszowski.

Mikołaj V posiadał Brudaki, a w 1529 r. nabył od Wojciecha Piorunowskiego, dziedzica Cieszkowic (ob. Ciężkowice), wszystkie jego dobra znajdujące się w tej miejscowości za 150 grzywien²¹⁵.

Jeszcze w tym samym roku dokonał zamiany dóbr ze swoim szwagrem Maciejem Drzewickim²¹⁶, któremu ofiarował wspomniane Brudaki²¹⁷ i połowę wsi Nowostawy Małe, w zamian za dziesięciny ze Skotnik, Woli Skotnickiej, Sulborowic i Reczkowa²¹⁸. Zamiana ta wiązała się ściśle z fundacją świątyni w Skotnikach i to od tej pory wspomniane dziesięciny miały stanowić jej uposażenie²¹⁹. Należy również nadmienić, że przed powyższą zamianą Stanisław z Liwu, pleban w Niesułkowie i jednocześnie kanonik kolegiaty łowickiej, odstąpił połowę Nowostawów Mikołajowi V Wspinkowi²²⁰.

Dnia 31 X 1514 r. – w związku ze śmiercią wymienionego wyżej Mikołaja IV – bracia Piotr III i Mikołaj V wraz ze swym bratankiem Stanisławem I, synem nieżyjącego Jana II (Aneks I, tabl. 7), dokonali podziału majątności po zmarłym krewnym. Piotr wziął dział w mieście Będkowie wraz z przypadającymi mu mieszczanami. Ponadto cały dział we wsi Zacharz, pół karczmy w Kalskiej Woli, którą dzierżył kmieć, płacący pół kopy groszy czynszu. We wsi Rosocha przypadło mu pół łąnu, na którym siedział kmieć Mikołaj Pustołka oraz staw znajdujący się za groblą starego stawu. Z kolei Mikołaj V wziął część w mieście Będkowie, którą miał otrzymać Stanisław I. Ponadto w Kalskiej Woli przypadli mu dwaj kmiecie siedzący na pełnych łąnach, a we wsi Kał kmieć Maciej Michałowicz i Wawrzyniec, włodarz (*vilicus*). Z kolei w Rososze Maciej Pustołka na półłanku. Oprócz tego Mikołaj otrzymał dobra, które przysługiwały mu prawem sukcesji po zmarłym bracie stryjecznym,

²¹⁵ *Ibidem*, k. 572–573.

²¹⁶ Maciej Drzewicki h. Ciołek był w latach 1513–1531 biskupem wrocławskim, a w latach 1531–1535 arcybiskupem gnieźnieńskim – W. Pocięcha, *Drzewicki Maciej h. Ciołek*, [w:] PSB, t. 5, 1939–1946, s. 409–412.

²¹⁷ Od tej pory Brudaki na stałe weszły w skład majątności biskupstwa wrocławskiego – zob. R. Rosin, *Wolbórz i jego okolice w XI–XVI w. Kasztelania – osadnictwo – miasto*, [w:] *400-lecie śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego. 700-lecie nadania praw miejskich Wolborzowi. Materiały z sesji popularnonaukowej z 24 IX 1972 r.*, red. R. Rosin, Łódź 1975, s. 32–33.

²¹⁸ AGAD, MK, ks. 43, k. 586v–587; MRPS IV/2, nr 15621; zob. H. Rybus, *Prymas Maciej Drzewicki: zarys biografii (1467–1535)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1964, t. 2, nr 1–2, s. 111; S.M. Zajączkowski, *Uwagi nad dziejami dóbr łąnowskich i niesułkowskich biskupstwa wrocławskiego do końca XVI wieku*, Łódź 2000, s. 40.

²¹⁹ Zob. Rozdział IV, s. 113–140.

²²⁰ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*, t. 2, Poznań 1888, s. 783–784; S.M. Zajączkowski, *Uwagi nad dziejami...*, s. 40; zob. *Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis*, t. 14, wyd. S. Chodyński, Włocławek 1897, nr 367.

tj. dział w mieście Będkowie wraz z mieszczanami. Ponadto w Kalskiej Woli dwóch kmieci na pełnym łanie, we wsi Kał kmieć Marcin Kijek, siedzący na półłanku oraz kmieć Maciej na łanie. We wsi Rosocha pół łanu kmiecego oraz tamtejsze role folwarczne i kmiece. Las Kraszkowy miał zostać podzielony na 3 części, z których jedna miała przypaść Piotrowi, a pozostałe Mikołajowi. Podobny podział zastosowano również względem ról folwarcznych we wsi Kał. Piotr wraz z Mikołajem mieli również posiadać stary młyn wraz z urządzeniami młyńskimi, a poddani zachowali prawo do przemiału w tymże młynie. Z kolei nowy młyn, znajdujący się pod dworem, w którym rezydował Mikołaj, przypadł Piotrowi, a jego brat otrzymał prawo do budowy kolejnego. Podziału dokonano pod wadium w wysokości 500 grzywien²²¹.

Kolejne pokolenie Spinków vel Wspinków było reprezentowane przez Stanisława II, syna Piotra III i Anny Piekarskiej. Po śmierci Piotra (zm. 1521²²²) to na Stanisławie II spoczęła odpowiedzialność za dalsze losy majątku, bowiem Mikołaj V pozostawił osiem córek. W 1534 r. Anna wraz z synem podzielili się przypadającą im częścią dóbr. Wdowa po Piotrze III wzięła Kał i Kalską Wolę, a Stanisławowi przypadł dział w mieście Będkowie, Łękawa, Zawodów i Wola Łękawska²²³. Żoną Stanisława II była Katarzyna z Kleczewa (woj. kaliskie, powiat koniński), której w 1536 r. zapisał łączną sumę 4000 złp posagu i wiana na połowie miasta Będkowa oraz połowie wsi: Zacharz, Rosocha, Będkówek, Wola Kiełczowa i Zawodów, na częściach, na których jego matka Anna nie miała oprawy²²⁴. W 1542 r. małżonkowie jako dziedzice Będkowa zapisali sobie wzajemnie dożywocie²²⁵. Ponadto Stanisław III, syn Stanisława I, posiadał dział w Babach w powiecie piotrkowskim²²⁶.

Na uwagę zasługują transakcje majątkowe dokonane przez córki Mikołaja V Wspinka, tj. Elżbietę, Barbarę oraz Dorotę, które są kluczowe w kontekście rozsiedlenia Wspinków w Łęczyckiem i Sieradzkim. Ukazują bowiem potencjał majątkowy tej rodziny. I tak, Elżbieta Wspinkówna, żona Feliksa Potockiego z Mokrska, w 1549 r. zrezygnowała na rzecz Stanisława Gomolińskiego²²⁷ z dóbr w mieście Będkowie oraz wsi: Gutków, Czerwie, Rosocha,

²²¹ AGAD, KGŁ, ks. 11, k. 825v-826v.

²²² Zob. Ł. Ćwikła, *W sprawie daty śmierci kasztelana brzezińskiego Piotra (III) Wspinka z Będkowa w 1521 roku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2018, t. 100, s. 31-43.

²²³ AGAD, KGŁ, ks. 20A, k. 337-338.

²²⁴ TD, http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html, Spinek; APP, KGP, ks. 17, k. 59-59v.

²²⁵ AGAD, GSI, k. 19, k. 510. Dziękuję Pani Profesor Alicji Szymczakowej za wskazanie tej zapiski.

²²⁶ J. Szymczak, *Śladem Wspinków...*, s. 16.

²²⁷ Stanisław Gomoliński pełnił w latach 1519-1543 urząd pisarza sieradzkiego, następnie kasztelana rozpierskiego (1543-1559). Ponadto w latach 1525-1534 był starostą uniejowskim i odbudował tamtejszy zamek po pożarze w 1525 r. W latach 1545-1553 był również starostą wieluńskim. W 1538 r. został odnotowany jako mąż - nieznaney zresztą dotąd w historiografii - Agnieszki Wspinkówny - AGAD, KZB, ks. 6, k. 166-166v; Urz.II/2, s. 154, 132, 233; J. Szymczak, *Uniejów do schyłku XVI wieku*, [w:] *Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak,

pole zwane Kraskowy, las zwany Bukowy w powiecie brzezińskim, Kał, Kalska Wola, Zakrzew (pow. piotrkowski) oraz grunty i zagrody w mieście Wolborzu zwane Siekowskie w powiecie piotrkowskim za 1000 złp²²⁸. Rok później jej siostra Barbara dała Gomolińskiemu Janowice, Wolę Warszyczką i Besiekierz w Łęczyckiem pod 100 grzywnami wadium, a ponadto sprzedała mu swoje działki dziedziczne i siostry Anny w mieście Będkowie oraz we wsiach: Gutków, Czerwie, Rosocha, pole Kraskowy i las Bukowy za 1000 złp²²⁹. Także Dorota dokonała transakcji majątkowej ze Stanisławem Gomolińskim, sprzedając mu działki swoje oraz siostry Anny w mieście Będkowie oraz w Gutkowie, Czerwiu, Rososze, pole Kraskowy i las Bukowy, ponadto dwór wraz z fortalicją i fosą w Będkowie za 1000 złp²³⁰.

Należy zauważyć, że Kał i Kalska Wola już wcześniej wchodziły w skład własności ziemskiej tej rodziny, do której należał jeszcze Zakrzew i dobra w Wolborzu. Niestety, nie jesteśmy w stanie precyzyjnie określić momentu przejść tych ostatnich w posiadanie dziedziców będzkowskich. Mimo ich sprzedaży w połowie XVI w. umieszczamy je na mapie rozsiedlenia, bowiem powyższa transakcja dokumentowała wcześniejszy stan posiadania tej rodziny, a dodatkowo zamykała się w przedziale czasowym, który nas interesuje.

W świetle przeprowadzonej analizy Wspinkowie zgromadzili w Łęczyckiem majątek znajdujący się w 19 punktach osadniczych. Największe skupisko ich dóbr znajdowało się na obszarze dawnego powiatu brzezińskiego, ale należy zauważyć, że wyszli oni również poza ten wyjątkowo zwarty klucz i sięgnęli po dobra w powiecie łęczyckim i orłowskim. Z kolei w Sieradzkim zgromadzili łącznie 12 osiadłości. Z tego niemal wszystkie – z wyjątkiem Siewieruszek Wielkich – znajdowały się na obszarze powiatu piotrkowskiego.

SZAMOWSCY

Szamowscy pieczętujący się herbem Prus I wywodzili się z Szamowa położonego na północ od Łęczycy. Rodzina ta była znana także Bartoszowi Paprockiemu, który odnotował, że *mezo wieku były te domy z tej rodziny znaczne, jako dom Szamowskich w łęczyckiem województwie*²³¹. W Szamowie dziedziczyło liczne grono współwłaścicieli²³². Stąd pisał się również Michał,

Łódź–Uniejów 1995, s. 95; zob. J. Szymczak, *Gomolińscy herbu Jelita z Gomulina koło Piotrkowa Trybunalskiego w szesnastowiecznej epigrafice Polski Centralnej*, 2019, maszynopis, s. 3–4.

²²⁸ AGAD, GSI, ks. 27, k. 126–130; KGŁ, ks. 33, k. 111–113.

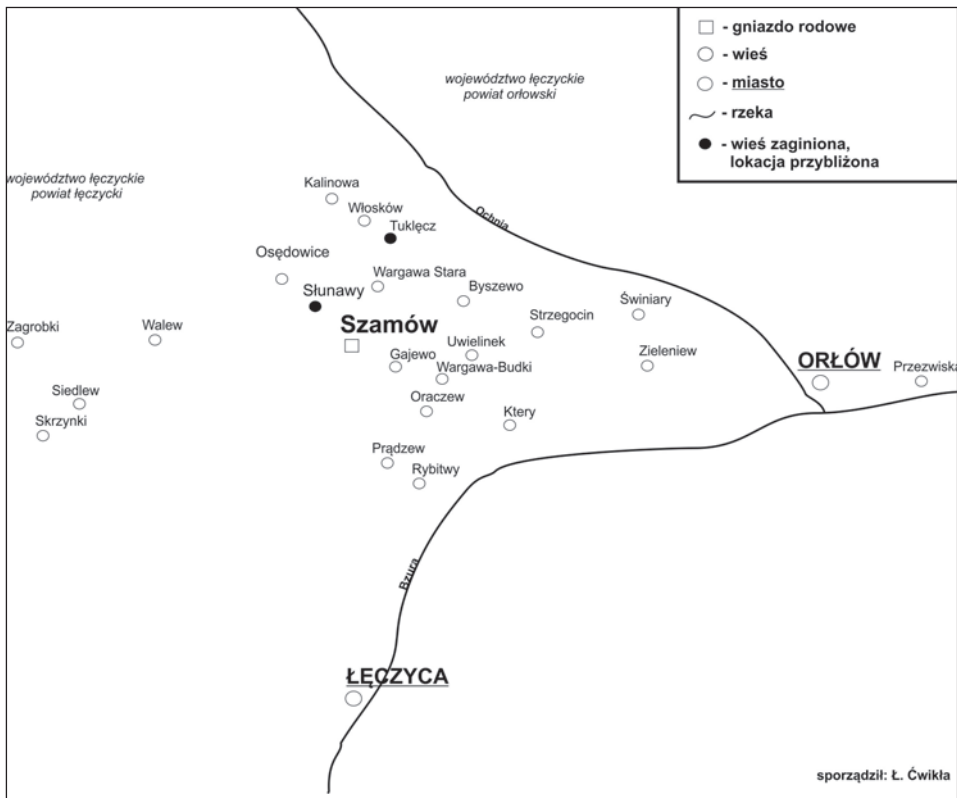
²²⁹ AGAD, KGŁ, ks. 33, k. 109–113.

²³⁰ *Ibidem*, k. 114v–116.

²³¹ B. Paprocki, *op. cit.*, s. 526–527.

²³² Według ustaleń T. Nowaka (*Kopia rycerska Stefana Puczka z Nędzarzewa*, „Gdańskie studia z dziejów Średniowiecza” 2002, nr 8, s. 95) w epoce Grunwaldu w Szamowie występo-

Mapa 11. Dobra Szamowskich w Łęczycyem



najwcześniej poświadczony antenat tej rodziny, znany od 1453 r.²³³ Jakkolwiek nie wyszedł on poza obręb gniazda rodowego. Z kolei jego syn Jan – poprzez politykę skupowania okolicznych dóbr – znacznie powiększył zasięg rozsiedlenia swojej rodziny. W pierwszej kolejności zadbał o stan posiadania w rodzinnym Szamowie²³⁴. Otóż w 1486 r. nabył od Małgorzaty, córki Pawła Czarnego z Szamowa, a żony Jakuba z Bielic, wszystkie jej działki znajdujące

wało około 20 współwłaścicieli. Wśród nich należy odnotować Wojciecha i Bogusława, walczących pod komendą Stefana Puczka, który służył w chorągwi Piotra Szafranca z Pieskowej Skały, starosty łęczyckiego i podkomorzego krakowskiego, w kampanii grunwaldzkiej. Brak jednak dostatecznych przesłanek, aby zaliczyć ich do rodu Prusów. Zob. J. Sperka, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001, s. 88.

²³³ AGAD, KZŁ, ks. 11, k. 63.

²³⁴ Zob. T. Nowak, *Zaplecze osadnicze średniowiecznej Łęczycy (metryka historyczna i przynależność własnościowa osad w powiecie łęczyckim)*, [w:] *Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i w XX wieku. Suplement do monografii miasta*, red. J. Szymczak, Łęczycza–Łódź 2003, s. 119.

się w Szamowie za kwotę 300 grzywien²³⁵. Następnie wyszedł również poza rodzową siedzibę, gdyż 12 V 1487 r. uzyskał od króla Kazimierza Jagiellończyka przywilej na lokację na prawie niemieckim swej wsi gniazdowej oraz Wargawy Starej²³⁶. W 1492 r. nabył dział w Walewie od spadkobierców Jakuba Trojko z Walewa za 500 grzywien i jeszcze w tym samym roku otrzymał od Jana Brużyckiego wieś Przewiska w powiecie orłowskim w zamian za dział w Zagrobkach i dopłatę 600 grzywien²³⁷. W 1493 r. bracia Maciej, Jan i Mikołaj, synowie Stanisława z Małego Szamowa sprzedali Janowi swoje działki dziedziczne za kwotę 30 grzywien²³⁸. Odparł także pretensje Mikołaja z Zalesia w ziemi sieradzkiej do wsi Uwielinek i Prądzew, które znajdowały się uprzednio w posiadaniu siostry Mikołaja, czyli Anny, żony miecznika łęczyckiego Adama z Parzęczewa. Z kolei w latach 1506–1507 pozyskał drogą zakupów i zamian za dopłatą wsie Kalinowa (pow. łęczycki) i Włosków od spadkobierców kasztelana Andrzeja z Wroczyń. Pod koniec swego życia posiadał także dobra w Grabiach (dział Wargawy Starej), Siedlewie, Osędowicach, Skrzyńkach i Świniarach²³⁹.

Widać ewidentnie, że Jan znacznie rozszerzył podstawy majątkowe Szamowskich, które tworzyły zwarty kompleks w północnej części dawnego województwa łęczyckiego.

Także jego brat Stanisław I (Aneks I, tabl. 8), będący zresztą duchownym, dokonał istotnych transakcji. W 1495 zamienił z dziećmi Barbary Łęckiej działki w Byszewie, Tuklęczu, Wargawie Starej oraz Grabiach za dział w Moszkowicach i dopłatę 300 grzywien²⁴⁰. Do tego doszła kolejna zamiana działów w tych samych miejscowościach w zamian za dział w Osędowicach i dopłatę takiej samej kwoty²⁴¹.

Stanisław II, syn Jana, w 1516 r. nabył od szlachcica zwanego Krótki trzy zagony roli w Słunawach, miejscowości położonej w bliskim sąsiedztwie Szamowa, za kwotę 3 grzywien²⁴². W tym kroku należy zatem dopatrywać się ewidentnej kontynuacji polityki jego ojca, który chciał stworzyć możliwie zwarty klucz majątkowy. Żoną Stanisława była Anna, córka Jana Kterskiego z Kter, której 22 IX 1518 r. zapisał łączną kwotę 1200 grzywien z tytułu jej

²³⁵ AGAD, KGŁ, ks. 7, k. 147–147v.

²³⁶ S.M. Zajączkowski, *Materiały z Metryki Koronnej odnoszące się do lokacji wsi na prawie niemieckim w dobrach szlacheckich w Łęczyckim i Sieradzkim oraz dzieje odnośnych osiedli w XIV–XV w.*, „Rocznik Łódzki” 1981, t. 30, s. 311.

²³⁷ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 302v–303.

²³⁸ *Ibidem*, k. 467–467v.

²³⁹ T. Nowak, *Szamowski Jan h. Prus*, [w:] PSB, t. 46, 2009–2010, s. 590.

²⁴⁰ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 834–835; T. Nowak, *Ród Toporów w ziemi łęczyckiej w późnym średniowieczu*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, t. 1, red. W. Bukowski, T. Jurek, Kraków 2012, s. 377.

²⁴¹ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 835–835v.

²⁴² AGAD, KGŁ, ks. 12, k. 197v.

posagu i wiana na wsiach: Włosków, Kalinowa oraz Wargawa Stara²⁴³. Posiadał również działki w Wargawie zwanej Budki, gdyż w 1522 r. zeznał Andrzejowi Budkowi 29 grzywien za jego dobra dziedziczne w tej miejscowości²⁴⁴. Nie poprzestał wszakże na wymienionych wyżej transakcjach, gdyż w 1526 r. zeznał Jadwidze Golisowskiej, żonie Jana z Kał, sumę 16 grzywien za jej dobra w Prądzewie i Rybitwach²⁴⁵. Stanisław jednak sprzedał wymienione wyżej dobra, gdyż w 1527 r. Jan Czernikowski zeznał mu 150 grzywien z tytułu długu za nie²⁴⁶.

Zmarły przed 1 IV 1536 r. Stanisław, pozostawił pięciu synów (Aneks I, tabl. 8), spośród których Bartłomiej oraz Jan posiadali swoje działki w Osędowicach, Kalinowej, Strzegocinie, Kterach, Zieleniewie, Oraczewie, Szamowie, Wargawie Starej²⁴⁷. W 1545 r. wspomniany Jan wraz z bratem Stanisławem III zapisali swojej matce Annie dożywotnie użytkowanie należących do niej tytułem oprawy dóbr, które po jej śmierci miały do nich powrócić ze wszelkimi prawami²⁴⁸.

Rozsiedlenie Szamowskich koncentrowało się – z wyjątkiem jednego osiedla w powiecie orłowskim – wokół ich siedziby rodowej i w ten sposób tworzyło zwarty kompleks majątkowy, na który składały się 23 punkty osadnicze.

2. ROZSIEDLENIE I MAJĄTKI W SANDOMIERSKIEM

SPINKOWIE VEL WSPINKOWIE

Analizując rozsiedlenie rodu Prusów w Sandomierskiem, należy stwierdzić, że tylko Wspinkowie – biorąc pod uwagę uchwytne genealogicznie rodziny – byli w posiadaniu dóbr na tym obszarze.

I tak, na mocy podziału majątkowego przeprowadzonego w 1464 r. Skotniki i Wola Skotnicka²⁴⁹ przypadły Mikołajowi III²⁵⁰. W akcie drugiego

²⁴³ AGAD, KGŁ, ks. 29, k. 284v-286.

²⁴⁴ AGAD, KGŁ, ks. 13, k. 240.

²⁴⁵ AGAD, KGŁ, ks. 15, k. 370.

²⁴⁶ *Ibidem*, k. 502.

²⁴⁷ Źródła dziejowe, t. 13, s. 73, 84, 86–87.

²⁴⁸ AGAD, KGŁ, ks. 29, k. 105.

²⁴⁹ Skotniki i Wola Skotnicka znajdowały się w województwie sandomierskim w granicach powiatu opoczyńskiego. Skotniki początkowo należały do parafii w Ręcznie, a następnie między 1528 a 1530 r. stały się siedzibą nowo erygowanej parafii – *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie...*, s. 61, 156, 163; J. Wiśniewski, *Dekanat konecki*, Radom 1913, s. 253.

²⁵⁰ ANKr, Akta osób i rodzin..., sygn. 29/645/241, k. 1–2; J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 71.

Mapa 12. Dobra Spinków vel Wspinków w Sandomierskim

podziału z 1488 r. Sulborowice i Olszamowice otrzymał Jan II²⁵¹. Andrzej dostał Reczków, a Piotr III wraz z Mikołajem V wzięli po połowie wsi Klew.

²⁵¹ Jan zm. ok. 1504 r., toteż jego dobra odziedziczył po nim syn Stanisław I. Niemniej jednak, należy zwrócić uwagę, że Jan był żonaty z Barbarą z Szydłowca w Sandomierskim, córką Stanisława, kasztelana radomskiego – zob. KSHGMał., Sulborowice; *Archiwum ksiąg Łubar-towiczów Sanguszków w Sławucie*, t. 2, wyd. Z. Radziwiński, B. Gorczałak, Lwów 1888, nr 217.

Ponadto ten ostatni objął Skotniki i Wolę Skotnicką²⁵². Wymienione wyżej Sulborowice graniczyły z królewsczyznami, czyli Turowicami i Płaskowicami, a oprócz Jana II dziedziczył w nich również Mikołaj V²⁵³. W 1503 r. zostali oni poświadczeni jako dziedzice Reczkowa²⁵⁴. Objęli te dobra po śmierci Andrzeja (zm. 1493), gdyż byli jego sukcesorami. Skotniki stały się główną siedzibą Mikołaja V, toteż ufundował tam kościół oraz wznosił dwór, a ponadto pisał się jako Mikołaj Skotnicki²⁵⁵. Na nim jednak wygasła skotnicka linia Wspinków, ponieważ posiadał same córki (Aneks I, tabl. 7). Warto zauważyć, że w 1510 r. Mikołajowi – za wstawiennictwem swego szwagra Macieja Drzewickiego, wówczas biskupa przemyskiego – przypadły stawy rybne nad rzeką Ojrzenia w dobrach przedborskich²⁵⁶. Według J. Chwalibińskiej dysponował również działem w Mikułowicach²⁵⁷. Z kolei w 1508 r. Stanisław I²⁵⁸ posiadał dobra w Sulborowicach, Olszamowicach oraz Miedznej²⁵⁹.

Majątek zgromadzony przez rodzinę z Będkowa liczył 8 osiadłości na obszarze dawnego powiatu opoczyńskiego, a do stanu posiadania należy również zaliczyć wzmiankowane wyżej stawy nad rzeką Ojrzenia.

3. INNA SZLACHTA HERBU PRUS

Uchwycenie drobiazgu szlacheckiego należącego do rodu Prusów na interesującym nas obszarze umożliwia analiza opublikowanych zapisów sądowych i heraldycznych. W niektórych przypadkach odtworzenie powiązań genealogicznych było niemożliwe z kilku względów. Po pierwsze, z powodu

²⁵² AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 534.

²⁵³ KSHGMał., Sulborowice.

²⁵⁴ *Ibidem*, Reczków.

²⁵⁵ Źródła dziejowe, t. 15, s. 482; zob. KSHGMał., Skotniki.

²⁵⁶ J. Szymczak, *Śladem Wspinków...*, s. 15.

²⁵⁷ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 77. Mowa o Mikułowicach znajdujących się obecnie w woj. łódzkim, pow. opoczyńskim, gminie Mniszków. Nie należy mylić jej z Mikułowicami-Wojciechowicami znajdującymi się w woj. świętokrzyskim, pow. opatowskim, gminie Wojciechowice – zob. Rozdział II, s. 54.

²⁵⁸ Stanisław I bywa mylony ze Stanisławem II, synem Piotra III i Anny Piekarskiej. Jadwiga Chwalibińska (*op. cit.*, s. 78) błędnie uznała go za najmłodszego syna Mikołaja III.

²⁵⁹ Źródła dziejowe, t. 15, s. 482: „Svlyborovycze, Olszamovycze, Mydzwne”; zob. KSHGMał., Sulborowice. Warto zwrócić uwagę, że miejscowość Miedzna vel Miedzne dzieliła się na Wielką i Małą. Jeśli chodzi o dobra Wspinków, to z cytowanego przez nas źródła nie wynika jednoznacznie, w której z nich posiadali swoje działki – zob. KSHGMał., Miedzne; J. Wroniszewski, *Nobiles Sandomirienses. Rody Dębnow, Janinów, Grzymałów, Doliwów i Powatów*, Kraków 2013, s. 139, przyp. 72.

braku dostatecznych źródeł (nie zachowały się księgi sądowe piotrkowskie oraz radomszczańskie). Po drugie, ze względu na zbyt duże rozdrobnienie własności ziemskiej, które uniemożliwia precyzyjną rekonstrukcję powiązań rodzinnych. Zapiski sądowe i herbowe stanowią istotne źródło wiedzy na temat rozsiedlenia rodowego Prusów i jeśli nawet odtworzenie kręgów rodzinnych natrafia na poważną barierę, to nie ulega wątpliwości, że dzięki nim dysponujemy całościową panoramą zasiedlenia Polski Centralnej przez ród. Nasze rozważania rozpoczniemy od Sieradzkiego.

Bodaj pierwszym z licznych dziedziców Głowaczewic, który posługiwał się herbem Prus I, był Maciej. Pojawił się na kartach źródeł pisanych w 1394 r.²⁶⁰ Kilka lat później, tj. w 1401 r., dowiódł swojego szlacheckiego pochodzenia na roczkach sądowych w Sieradzu jako szlachcic herbu Prus vel Słubica, kiedy to został naganiony przez bliżej nieokreślonego Voszczina Rukałę. Z tego właśnie herbu świadczył Głowackiemu Michał, podsędek gostyniński²⁶¹, który wywodził się ze Słubic na Mazowszu, gdzie – podkreślmy to bardzo wyraźnie raz jeszcze – znajdowało się duże skupisko przedstawicieli rodu Prusów.

Należy stwierdzić, że Maciej nie odgrywał żadnej roli na partykularzu sieradzkim. Złożyło się na to niewątpliwie kilka czynników. Po pierwsze – jak już zaznaczono – był on jednym z kilku współwłaścicieli rodzinnych Głowaczewic. Po drugie, nie dysponował zasobami majątkowymi, które mogłyby zapewnić mu uznanie wśród okolicznej szlachty. I wreszcie fakt, że nie sprawował urzędów ziemskich, toteż nie odgrywał żadnej roli politycznej. Ostatni raz Macieja spotykamy w 1427 r., kiedy to wraz ze swoim synem Wojciechem procesowali się z Dzierławem z Dobrej i Cziborem z Bielowa²⁶², dlatego też należy uznać, że zmarł po tej dacie. Jego syn także nie wyszedł poza rodzinną miejscowość.

Z Sieradzkiego pochodził Mikołaj z Witkowic, który w 1407 r. udowodnił swoje szlachectwo²⁶³. Ponadto w 1411 r. na roczkach w Piotrkowie stanął Marek z Kamocina *de clenodio Vilcza Kosza*²⁶⁴. Bratem Marka był Stefan

²⁶⁰ *Zbiór rot przysięg sądowych poznańskich, kościańskich, kaliskich, sieradzkich, piotrkowskich i dobrzyszyckich z końca wieku XIV i pierwszych lat wieku XV*, wyd. R. Hube, Warszawa 1888, s. 69.

²⁶¹ *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w archiwach Radomskiem i Warszawskiem*, wyd. K. Potkański, [w:] *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 9, Kraków 1886, nr 14; F. Piekosiński, *Poczet rodów szlachty polskiej wieków średnich*, Lwów 1911, s. 79; A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998, s. 203.

²⁶² AGAD, KZSz., ks. 2, k. 264.

²⁶³ Z. Wdowiszewski, *Nieznanne zapiski heraldyczne*, RTHL 1924–1925, t. 7, s. 229: „ego sum cleynodii dimidum alterum cruce in cleynodio, ferens proclamacione Vysskala”.

²⁶⁴ S. Koziarowski, *Nieznanne zapiski heraldyczne. Zapiski sieradzkie*, RTHL 1926–1927, t. 8, nr 2.

z Kamocina wzmiankowany w 1412 r.²⁶⁵ Obok wymienionego wyżej Marka w 1412 r. w sądzie w powiatowym Piotrkowie odnotowano Stanisława z Ostrowa²⁶⁶. Posiadali oni swoje dobra w sąsiedniej Woli Kamockiej²⁶⁷. W świetle zapiski z 1424 r. do rodu Prusów należeli niewątpliwie Paweł z Dzieciart i Marcin ze Świerczyńska²⁶⁸. W 1434 r. w ziemi sieradzkiej odnotowujemy kolejnych przedstawicieli rodu, a mianowicie Jana Koysza (Coyssyo) *alias* Kogisza (Cogisz) z Wodzina, (wśród nich również Jakuba Zacharskiego), Macieja z Sułostowic i Piotra z Kletni²⁶⁹. Jadwiga Chwalibińska wysunęła przypuszczenie, że z Wodzina i Wodzinka pochodziła rodzina Wodzyńskich h. Prus II²⁷⁰. W latach 1398–1423 siedział tam Koysz *alias* Kogisz z bratem Saszkim, z kolei w latach 1412–1434 wymieniony wcześniej Jan Koysz oraz Andrzej, którzy prawdopodobnie byli synami Koysza, wzmiankowanego od 1398 r. Poza tym, że posługiwali się herbem Wilczekosy, należy także zwrócić uwagę na fakt, że używali proklamy partykularnej *Moszczenica*²⁷¹.

Jeśli wierzyć Kasprowi Niesieckiemu, panoramę gniazd rodu Prusów w Sieradzkim należałoby powiększyć o Rzeczków znajdujący się w powiecie piotrkowskim, z którego wywodzili się Rzeczkowscy h. Prus III²⁷². Należy zatem odnotować Jana z Rzeczkowa, znanego co najmniej od 1445 r.²⁷³ Jest on zapewne tożsamy z Janem Rzeczkowskim, pełniącym w 1479 r. funkcję rządcy dóbr pabianickich kapituły krakowskiej, który wspierał tym samym swego współrodowca, czyli Piotra II Wspinka w administrowaniu tamtejszym majątkiem²⁷⁴.

W Sroczku swoją siedzibę mieli Jan i Piotr, odnotowani w 1415 r., pieczętujący się herbem Wilczekosy²⁷⁵.

²⁶⁵ *Nieznane zapiski średniowieczne polskie, głównie sieradzkie*, zebrał S. Łaguna, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1898, nr 42; J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 79.

²⁶⁶ *Zapiski herbowe z dawnych...*, nr 32: „Stanislaus de Ostrow de cleynodio Wilcza kossa”.

²⁶⁷ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 79.

²⁶⁸ *Nieznane zapiski średniowieczne polskie, głównie sieradzkie*, nr 60: „Paulus de Dzecharti, Martinus de Swirczinsko de klenodio Wiskali”.

²⁶⁹ *Ibidem*, nr 77: „Iohannis Cogisz de Wodzino, Iacobi Zacharsky, de clenodio Wylczecossy, ac Mathiae de Sulostowice, Petri de Clethna de clenodio Prussow suam nobilitatem declarauit”; S. Kozierowski, *op. cit.*, nr 4.

²⁷⁰ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 78.

²⁷¹ *Ibidem*.

²⁷² K. Niesiecki, *op. cit.*, t. 8, s. 214.

²⁷³ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 304v.

²⁷⁴ J. Szymczak, *Tenutariusze dóbr pabianickich kapituły krakowskiej (do końca XV w.)*, „Pabianiciana”, t. 1, Pabianice 1992, s. 28.

²⁷⁵ A. Gieysztor, *Fragmenty zapisek herbowych piotrkowskich i radomskich województwa sieradzkiego XIV i XV w.*, „Przegląd Historyczny” 1948, t. 37, nr 89.

W województwie łęczyckim również znajdujemy szereg drobnej szlachty należącej do rodu Prusów. Otóż w 1398 r. w sądzie grodzkim w Łęczycy toczyła się sprawa o naganę szlachectwa Jakuba z Szołajd²⁷⁶, który został zapytany, jakiego jest herbu. Pozwany nie wiedział jak nazywa się jego herb, ale stwierdził, że jest zawołania Wagi²⁷⁷. Tym samym potwierdził przynależność do rodu Prusów. Umieszczamy zatem na mapie miejscowość Szołajdy i zaliczamy ją w poczet gniazd rodowych²⁷⁸.

W Cyganach, gnieździe rodziny Cygańskich h. Prus I, notujemy w 1436 r. Mikołaja noszącego przydomek Prus, który wystąpił jako arbiter w podziale majątkowym dziedziców z Szamowa²⁷⁹. Nie ulega wątpliwości, że wyżej wymienione przezwisko wskazuje na jego przynależność rodową, co dodatkowo wzmacnia fakt, że – jak już doskonale wiadomo – Cygany były siedzibą szlachty herbu Prus I.

W znanym nam już Szamowie także znajdujemy inną szlachtę h. Prus: Stanisława, Urbana, Andrzeja oraz Pietrasza²⁸⁰. Dokładnie na tym samym roczku w Łęczycy, obok dziedziców z Szamowa, spotykamy również Dzierśława z Sierpowa h. Prus²⁸¹. O Urbanie wiadomo ponadto, że zmarł w 1412 r., pozostawiając żonę Krzystkę i syna Chwalisława²⁸².

W dotychczasowej monografii rodu Prusów w wiekach średnich próżno szukać informacji na temat przedstawicieli rodu wywodzących się z Truskawca. W świetle zachowanego materiału źródłowego nie mamy jednak podstaw, aby bezrefleksyjnie zaliczyć wszystkich dziedziców z Truskawca w poczet heraldycznych Prusów²⁸³. Nie ulega wątpliwości, że do rodu nale-

²⁷⁶ Zob. S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika...*, cz. 2, s. 138.

²⁷⁷ PKŁ, cz. 2, nr 5763: „Nota, quod Jacobus de Szolaydy coram domino capitaneo et aliis, videlicet dno Johanne castellano Lanc., Wlodimiro veniens, conquestus et super Johannem Czirchowski pro vituperacionem; tunc Johannes requisivit ipsum, et domini in presenti iudicio presidentes, primo, secundo, tercio interrogaverunt ipsum, cuius clenodio dii esset? Et ipse Jacobus predictus nescivit insignum clenodii sui nominare, sed tantum dixit: se de ista proclamatione Waga, preterea ad dominos terrigenas recepere ad interrogacionem”.

²⁷⁸ Zob. Ł. Ćwikła, *Rozsiedlenie rodu Prusów w ziemi łęczyckiej w średniowieczu*, [w:] *Varia Mediaevalia. Studia nad średniowieczem w 1050. rocznicę chrztu Polski*, red. K. Marinow, K. Szadkowski, K. Węgrzyńska, Łódź 2016, s. 64.

²⁷⁹ AGAD, KGŁ, ks. 1, k. 373v.

²⁸⁰ T. Piotrowski, *Rozsiedlenie rodowe szlachty łęczyckiej na przełomie XIV i XV wieku*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1939, t. 3, s. 46; *Wywody szlachectwa w Polsce XIV–XVII wiek*, wyd. W. Semkowicz, RTHL 1911–1912, t. 3, nr 8: „Omnes iuraverunt de clipeo crux media altera, videlicet: [...] Stanislaus de Szamowo, Urbanus de ibidem, Andreas de ibidem, Petrassius de ibidem [...]”.

²⁸¹ *Wywody szlachectwa...*, nr 8.

²⁸² T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 121.

²⁸³ Zbigniew z Truskawca (AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 290); Dorota, wdowa po Pawle z Truskawca (AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 332). Być może tożsama z nią Dorota z Truskawca (AGAD, KGŁ, ks. 5,

żała Róża, córka Bartłomieja z Truskawca²⁸⁴ h. Prus I²⁸⁵. W poszukiwaniu jej genealogii wspomaga nas zapiska z 1515 r., kiedy to została wymieniona jej matka Anna, wdowa po Bartłomieju²⁸⁶. W 1517 r. Róża poślubiła Jana Małachowskiego h. Nałęcz, a po jego śmierci (1521) wyszła powtórnie za mąż za Pawła Gawrońskiego h. Rola²⁸⁷. Miała ponadto czterech braci rodzonych: Andrzeja²⁸⁸, Mikołaja, Jakuba i Bartłomieja, którzy w 1523 r. wyposażyli ją w wyprawę ślubną i kosztowności²⁸⁹.

W 1388 r. został poświęcony Piotr Kamocki, który również należał do szlachty h. Wilczekosy²⁹⁰. W 1401 r. kupił za 200 grzywien gr. pr. należącą do Myślibora jego część w Będkowie²⁹¹. Jego syn Mikołaj pisał się z Zacharza, który stanowił siedzibę szlachty pieczętującej się herbem Prus II. W 1407 r. został odnotowany na liście studentów Uniwersytetu Krakowskiego²⁹². Z tej miejscowości pisali się także bracia Paweł (Paszek) oraz Jakub, który pojawił się na kartach źródeł pisanych w 1416 r., kiedy to pozwał przed sąd w Brzezinach kmiecia Macieja z Wolborza²⁹³. Jakub poślubił Warszkę, córkę Warsza z Krzykowic (Dąbrówki), której zapisał 40 grzywien posagu na połowie swych majątności w Zacharzu²⁹⁴.

Również sąsiednia Rosocha była siedzibą szlachty herbu Wilczekosy. W 1413 r. został odnotowany Jan z Rosochy²⁹⁵. Między 1416 a 1418 r. po-

k. 451; ks. 6, k. 104v; ks. 8, k. 538v); Klemens z Truskawca (AGAD, KGŁ, ks. 5, k. 689); Elżbieta z Truskawca (AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 104v); Andrzej z Truskawca (AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 55).

²⁸⁴ W 1512 r. pisał się także jako Bartłomiej Truskawski z Turu w powiecie łęczyckim – AGAD, KZŁ, ks. 15, k. 477v.

²⁸⁵ T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, R. 13, Poznań 1891, s. 161.

²⁸⁶ AGAD, KGŁ, ks. 12, k. 49v: „Anna relicta olim nobilis Bartholomei de Truskavyecz”. Anna wyszła ponownie za mąż za Grzegorza z Łubnicy, który został określony w 1523 r. jako ojczym (*vitricus*) Róży – AGAD, KGŁ, ks. 10, k. 134v.

²⁸⁷ T. Żychliński, *op. cit.*, s. 161; *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, opr. S. Uruski przy współudziale A.A. Kosińskiego i A. Włodarskiego, t. 10, Warszawa 1913, s. 172; J. Szymczak, *Inskrypcja z pamiątnika wnuka. W sprawie szesnastowiecznego nagrobka Mikołaja Małachowskiego w Modłej koło Łodzi, [w:] Pomerania et alia. Opuscula Joachimo Zdrenka dedicata*, red. J. Karczewska, M. Tureczek, Toruń 2017, s. 221.

²⁸⁸ Nie wiadomo, czy jest on tożsamy z wzmiankowanym wcześniej Andrzejem z Truskawca – zob. przyp. 275.

²⁸⁹ AGAD, KGŁ, ks. 10, k. 135.

²⁹⁰ PKŁ, cz. 1, nr 832.

²⁹¹ AGAD, KZŁ, ks. 4, k. 293v.

²⁹² *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, t. 1, Kraków 2004, s. 65; T. Nowak, *Własność ziem-ska...*, s. 456.

²⁹³ PKŁ, cz. 2, nr 2852.

²⁹⁴ T. Nowak, *Własność ziem-ska...*, s. 457. Warszka była uprzednio żoną Mikołaja z Bogusławic. Posag w wysokości 10 grzywien w 1418 r. zwracał jej Piotr z Bogusławic – PKŁ, cz. 2, nr 3096. Jakub i jego żona Warszka – AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 143.

²⁹⁵ A. Gieysztor, *op. cit.*, nr 79.

niósł śmierć z ręki Jakuba Tłusto z Dobrej. W 1424 r. jego syn, tj. Jan II, otrzymał 60 grzywien główszczyzny za zabitego ojca²⁹⁶. Odnotujmy, że w 1411 r. Jan I nabył od Myślitora z Wykna jego tamtejsze dział. Z kolei w 1437 r. Jan II kupił łan ziemi w Wyknie od Jana I z Gutkowa za 22 grzywny²⁹⁷. W ten sposób dziedzice z Rosochy znaleźli się w posiadaniu dóbr w Wyknie, toteż w źródłach Jan II występował przemienne jako Jan z Rosochy lub Jan Rososzka z Wykna²⁹⁸. W latach 1444–1445 rozgraniczał Wykno z Popielawami, należącymi do dóbr biskupstwa włocławskiego²⁹⁹. Posiadał ponadto dział w pobliskich Cieniawach, który w 1462 r. zastawił Stanisławowi II z Rudnika³⁰⁰.

Zapewne synem Jana II był Stanisław, który – podobnie jak ojciec – nosił przydomek Rososzka. Pojawił się na kartach źródeł w 1479 r. i pisał się z Kędzierek w powiecie brzezińskim³⁰¹.

W Rudniku dziedziczył Andrzej, który jest tożsamy z Andrzejem z Gutkowa. Pojawił się na kartach źródeł pisanych w 1399 r.³⁰² Przypomnijmy, że dział w tej wsi posiadał również jego brat Stanisław z Rudnika i Siodłkowa³⁰³, protoplasta rodziny Rudnickich (Aneks I, tabl. 6). Andrzej miał syna Piotra, który pisał się z Gutkowa³⁰⁴. W 1419 r. zabiegali oni o łan pola i dom w Rudniku³⁰⁵.

W Wyknie posiadał swój dział Tworek (Florian)³⁰⁶, znany z przywoływanej wcześniej sprawy z 1419 r., kiedy to naprzeciwko siebie stanęli przedstawiciele rodu Prusów i Junoszków.

W ziemi sandomierskiej także odnotowujemy przedstawicieli pozostałej szlachty pieczętującej się herbem Prus II. W wyżej wymienionym Siodłkowie został odnotowany w 1415 r. Jan h. Wilczekosy³⁰⁷. Dziedziczył tam ponadto

²⁹⁶ T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 458.

²⁹⁷ *Ibidem*, s. 457.

²⁹⁸ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 367v, 385, 314, 367v: Jan z Rosochy *alias* Wykna. Należy zwrócić uwagę, że Jan Rososzka z Wykna nie jest tożsamy z Janem z Wykna, gdyż w 1454 r. toczyli oni spór w bliżej nieokreślonej sprawie – zob. AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 385.

²⁹⁹ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 291, 301v.

³⁰⁰ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 269v.

³⁰¹ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 457v. Być może wynikało to z faktu, że jego potencjalna małżonka pochodziła stamtąd, albo dobra te przypadły Stanisławowi Rososzce po matce, której również nie znamy. Tamtejszy dział mógł także nabyć drogą kupna lub zamiany dóbr.

³⁰² PKŁ, cz. 2, nr 6315.

³⁰³ Siodłków lub Siodłkowice (ob. Szadkowice), województwo sandomierskie, powiat opoczyński, parafia Sławno i Kunice Wielkie – zob. *Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie...*, s. 155.

³⁰⁴ Piotr z Gutkowa wystąpił źródłowo jeszcze w 1428 r. – zob. AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 184v.

³⁰⁵ T. Nowak, *Własność ziemska...*, s. 459.

³⁰⁶ *Ibidem*, s. 458.

³⁰⁷ A. Gieysztor, *op. cit.*, nr 88.

Mapa 13. Rozmieszczenie gniazd rodu Prusów w Polsce Centralnej



Andrzej h. Prus³⁰⁸. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa zakładać, że pieczętował się herbem Wilczekosy, gdyż na omawianym przez nas obszarze mamy do czynienia z intensywnym rozsiedleniem szlachty h. Prus II, a podkreślmy, że próżno na tych terenach szukać osób posługujących się herbem Prus I.

W Mikułowicach w powiecie opoczyńskim swoje działy miał w 1443 r. Piotr, który być może jest tożsamy z Piotrem z Mikułowic zwanym Kamockim, poświadczonym w 1469 r.³⁰⁹ Także w 1517 r. w Mikułowicach odnotowano – ale zapewne jest on reprezentantem kolejnego już pokolenia – Piotra Kamockiego, który kupił dwie niwy w Świeciechowie³¹⁰. W 1508 r. dział w Mikułowicach należał do Stanisława Kamockiego³¹¹. W tym samym roku notujemy Jana Kamockiego w Paszkowicach³¹². Kamoccy posiadali ponadto łąny w Mniszkowie i Jaworze³¹³.

Także znany nam już Jakub z Zacharza dysponował dobrami w województwie sandomierskim. Był on bowiem w 1443 r. posiadaczem działu w Wąwale³¹⁴.

Na wschód od Opoczna, tj. w Bielejowicach (ob. Bielowice) i Mroczkach siedział Hieronim, syn Pawła, posługujący się herbem Prus II, czyli Wilczekosy³¹⁵.

Widać ewidentnie, że na obszarze powiatu opoczyńskiego również mamy do czynienia z względnie silnym skupiskiem rodowym, szczególnie na obszarze pogranicza łęczycycko-sieradzko-sandomierskiego.

Rozmieszczenie wszystkich gniazd rodowych w Polsce Centralnej obrazują tabela oraz mapa. W tabeli uwzględniono podział administracyjny oraz przynależność herbową szlachty. Na główne siedziby *nobiles* h. Prus w Łęczycykiem, Sieradzkim i Sandomierskim (powiat opoczyński) złożyło się łącznie 28 osiadłości, co stanowi całkiem pokaźną liczbę.

³⁰⁸ DLB, t. 1, s. 507; J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 80.

³⁰⁹ *Zapiski herbowe z dawnych...*, nr 83; KSHGMał., Mikułowice.

³¹⁰ J. Wiśniewski, *Dekanat opoczyński*, Radom 1913, s. 34.

³¹¹ Źródła dziejowe, t. 15, s. 482. Według J. Chwalibińskiej, (*op. cit.*, s. 80) w Mikułowicach dziedziczył również Leonard Kamocki.

³¹² Źródła dziejowe, t. 15, s. 482.

³¹³ J. Chwalibińska, *op. cit.*, s. 80.

³¹⁴ *Zapiski herbowe z dawnych...*, nr 83.

³¹⁵ DLB, t. 1, s. 358–359. Nie ulega wątpliwości, że te miejscowości miał na myśli M. Friedberg (*Rozsiedlenie rodów rycerskich w województwie sandomierskim w wieku XV*, „Pamiętnik Świętokrzyski” 1930, t. 1, s. 93), pisząc że dwie wsie na terenie parafii Opoczno znajdowały się w rękach szlachty h. Wilczekosy. Podkreślmy, że Bielejowice i Mroczków spełniają te kryteria.

Tabela 3
Gniazda rodu Prusów w Polsce Centralnej

Miejscowość	Powiat	Województwo	Herb
Cygany	łęczycki	łęczyckie	Prus I
Chrzanowice	radomszczański	sieradzkie	Prus I
Dzieciarty	piotrkowski	sieradzkie	Prus I
Głowaczewice	szadkowski	sieradzkie	Prus I
Kletnia	radomszczański	sieradzkie	Prus I
Sierpów	łęczycki	łęczyckie	Prus I
Sułostowice	radomszczański	sieradzkie	Prus I
Szamów	łęczycki	łęczyckie	Prus I
Szołajdy	łęczycki	łęczyckie	Prus I
Świerczyńsko	piotrkowski	sieradzkie	Prus I
Truskawiec	łęczycki	łęczyckie	Prus I
Witkowice	radomszczański	sieradzkie	Prus I
Będków	brzeziński	łęczyckie	Prus II (Wilczekosy)
Bielejowice	opoczyński	sandomierskie	Prus II (Wilczekosy)
Gutków	brzeziński	łęczyckie	Prus II (Wilczekosy)
Kamocin	piotrkowski	sieradzkie	Prus II (Wilczekosy)
Lubiatów	piotrkowski	sieradzkie	Prus II (Wilczekosy)
Mroczków	opoczyński	sandomierskie	Prus II (Wilczekosy)
Ostrów	piotrkowski	sieradzkie	Prus II (Wilczekosy)
Rosocha	brzeziński	łęczyckie	Prus II (Wilczekosy)
Rudnik	brzeziński	łęczyckie	Prus II (Wilczekosy)
Siodłków vel Siodłkowice	opoczyński	sandomierskie	Prus II (Wilczekosy)
Srock	piotrkowski	sieradzkie	Prus II (Wilczekosy)

Tabela 3 cd.

Miejscowość	Powiat	Województwo	Herb
Wodzin	piotrkowski	sieradzkie	Prus II (Wilczekosy)
Wodzinek	piotrkowski	sieradzkie	Prus II (Wilczekosy)
Wykno	brzeziński	łęczyckie	Prus II (Wilczekosy)
Zacharz	brzeziński	łęczyckie	Prus II (Wilczekosy)
Rzeczków	piotrkowski	sieradzkie	Prus III

ROZDZIAŁ IV

UDZIAŁ W ŻYCIU POLITYCZNYM, GOSPODARCZYM I KOŚCIELNYM POLSKI

1. DZIAŁALNOŚĆ ADMINISTRACYJNO-POLITYCZNA

GŁOWACCY

Znany nam już Mikołaj, protoplasta urzędniczej gałęzi Głowackich, w latach 1429–1453 pełnił funkcję komornika, czyli zastępcy urzędnika w sądach grodzkim i ziemskim w Sieradzu¹. Jego syn Jan I zaszedł niewątpliwie wyżej, gdyż z ramienia Jakuba z Dębna, kasztelana (1478–1490) i starosty krakowskiego (1463–1490)², był w latach 1478–1488 burgrabią przedeckim, pełniąc jednocześnie urząd łowczego sieradzkiego³. Jak podkreślił Sobiesław Szybkowski, Głowacki bywał określany nieco na wyrost w źródłach skarbowych jako tenutariusz przedecki, co wynikało z faktu, że to on właściwie zarządzał starostwem pod nieobecność Dębińskiego, angażującego się w bieżącą politykę państwową⁴. Niemniej jednak należy podkreślić, że w 1483 r. Jan został określony w księdze grodzkiej sieradzkiej jako starosta przedecki⁵. Dodajmy, że jako burgrabia przedecki i łowczy sieradzki występował do końca swego życia, tj. do 7 IV 1488 r.

¹ A. Szymczakowa, *Marcin Klobar kuźnik – szlachcicem*, [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, Toruń 1997, s. 294.

² Urz.IV/1, s. 68, 289.

³ Urz.II/1, s. 127, 165; zob. *Rachunki królewskie z lat 1471–1472 i 1476–1478*, oprac. S. Gawęda, Z. Perzanowski, A. Strzelecka, Wrocław–Kraków 1960, s. 217, 222.

⁴ S. Szybkowski, *Starostowie przedeccy w późnym średniowieczu (koniec XIV–XV w.)*. *Studium prozopograficzne*, „*Studia z Dziejów Średniowiecza*” 2008, nr 14, s. 422.

⁵ A. Szymczakowa, *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.

Mimo to brat Jana I, czyli Maciej I, odegrał największą rolę polityczną spośród wszystkich dotychczasowych przedstawicieli swojej rodziny. Otóż w 1473 r. znalazł się na dworze Kazimierza Jagiellończyka, zostając królewskim łożnym⁶. Przebywając w bliskim otoczeniu monarchy, zaskarbił sobie jego życzliwość, co zaprocentowało w latach następnych. Jako dworzanin, uzyskawszy poparcie króla, został mianowany wojskim większym sieradzkim, pełniąc ten urząd od 24 VI 1488 r. do 6 I 1499 r.⁷ Z czasem awansował na urząd starosty sieradzkiego, który objął dnia 13 VIII 1489 r., pełniąc go do 1 V 1497 r.⁸ W latach 1493–1494 pobierał podatek z Sieradzkiego⁹.

Pełnienie przez Macieja urzędu starosty sieradzkiego wiązało się z obowiązkami natury administracyjnej. Znana nam jest jego działalność na tej płaszczyźnie. Otóż w 1490 r. ustał roczek sądowy, w którym pozywał burmistrza i rajców miasta Szczercowa o niezwożenie drewna i niewykonywanie prac, do których byli zobowiązani na rzecz grodu¹⁰. Rok później również ustał roczek sądowy na burmistrzu i rajcach Szadku, na którym Maciej, starosta sieradzki, skarżył ich o to, że gdy zawiadomił ich dokumentem królewskim i osobiście nakazał, aby żadnego złego człowieka i niemającego zajęcia nie przyjmowali do swojej społeczności, jak zostało ogłoszone w całej ziemi sieradzkiej, nie usłuchali go. Niestety, bliżej nieokreśleni włóczędzy, tj. Mikołaj Myszka i Jan Pisarzowicz zgwałcili chłopkę Annę Kuczkową, a ponadto zniszczyli bramy i pasieki. Głowacki wycenił szkody na 50 grzywien¹¹. W 1494 r. Maciej wystawił drugi i trzeci pozew adresowany do Stanisława Witowskiego h. Poraj, który nie pojawił się w sądzie grodzkim, mimo że wcześniej poręczył własnym słowem stawienie się. Został on pozwany przez Jakuba Poniatowskiego z Sokołowa, który oskarżył go o najazd nocą na jego dom w Sokołowie i porwanie mu żony oraz kradzież rzeczy¹².

Dnia 22 IX 1496 r. ustanowił wadium w wysokości 200 grzywien między Klemensem z rodu Lisów, który toczył spór z Gruszczyńskimi, dziećmi swej siostry stryjecznej Anny¹³. Maciej pełnił również rolę asesora w Sieradzu (13 VIII 1489, 17 III, 21 VII 1490, 1 VIII, 17 VIII 1493, 1494, 30 VI, 31 VI 1495, 16 II, 23 IV, 25 V, 3 X 1496, 3 II 1498)¹⁴.

⁶ S. Gawęda, *Głowacki Maciej h. Prus I*, [w:] PSB, t. 8, 1959–1960, s. 124.

⁷ Urz.II/1, s. 132.

⁸ *Ibidem*, s. 138.

⁹ AGAD, MK, ks. 15, k. 42, 71; A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 295.

¹⁰ AGAD, KGS, ks. 26, k. 462.

¹¹ AGAD, KGS, ks. 27, k. 112–113.

¹² A. Szymczakowa, *Nobiles Siradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Warszawa 2011, s. 82.

¹³ A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 300.

¹⁴ A. Szymczakowa, *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.

Spośród potomków Macieja, to właśnie noszący imię po ojcu, tj. Maciej II, sięgnął po urzędy. Wprawdzie nie była to kariera na miarę osiągnięć jego ojca, ale mimo wszystko zaliczał się do hierarchii urzędniczej, będąc w latach 1511–1518 chorążym większym sieradzkim¹⁵. Urząd ten objął po Andrzeju Duninie z Prawkowic, który dobrowolnie dokonał cesji na rzecz Głowackiego¹⁶. Ostatni raz został poświadczony jako chorąży większy sieradzki 28 VI 1518 r. Zmarł przed 2 I 1519 r., a urząd po nim objął Serafin Wronikowski¹⁷. Dodajmy ponadto, że był asesorem w Sieradzu (10 VI 1511), Ostrzeszowie (18 VI 1510) i Wieluniu (9 IX 1510)¹⁸.

Maciej II pozostawił dwóch synów, z których Jan IV wzorem swego ojca i dziadka stopniowo wspinał się po szczeblach kariery urzędniczej. W 1532 r. został poborcą podatków w Sieradzkim¹⁹. W latach 1536–1537 był surrogatorem sieradzkim, a następnie od 1538 r. do 1542 r. ostrzeszowskim. Wymowny niech będzie również fakt, że w latach 1537–1556 pełnił urząd sędziego sieradzkiego²⁰. Z urzędem tym łączył funkcję sędziego grodzkiego sieradzkiego, a ponadto 13 I 1534 r. został poświadczony źródłowo jako wicestarosta sieradzki²¹. Po raz ostatni z tą godnością spotykamy go 23 XII 1535 r.²² Dodajmy, że 15 II 1539 r. na sejmie w Krakowie został wyznaczony do poboru pieniędzy na potrzeby wojska z województwa sieradzkiego²³. Był ponadto asesorem w Szadku (17 III 1506) i Sieradzu (12 VIII 1550)²⁴.

GUTKOWSCY VEL OLSZOWSCY

Gutkowscy vel Olszowscy nie weszli w interesującym nas okresie do ziemskiej hierarchii urzędniczej. Należy jednak zwrócić uwagę, że Wojciech Gutkowski zaznaczył swoją rolę polityczną na lokalnym partykularzu, będąc asesorem sądu ziemskiego w powiatowych Brzezinach. Pełnił tę funkcję na roczkach: 12 III 1493 r., 18 VI 1499 r., 5 XI 1499 r., 17 III 1500 r., 16 III i 25 V 1501 r., 8 III i 3 V 1502 r.²⁵

¹⁵ Urz.II/2, s. 136.

¹⁶ MRPS IV/2, nr 9977.

¹⁷ AGAD, MK, ks. 33, k. 112; MRPS IV/2, nr 12004; Urz.II/2, s. 136.

¹⁸ A. Szymczakowa, *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.

¹⁹ AGAD, MK, ks. 46, k. 152v; MRPS IV/1, nr 6134.

²⁰ Urz.II/2, s. 254, 165.

²¹ AGAD, GSI, ks. 12, k. 442.

²² AGAD, GSI, ks. 13–14, k. 966.

²³ *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, t. 1, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 272.

²⁴ A. Szymczakowa, *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.

²⁵ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 586, 616v, 624v, 631, 640, 648, 673v, 661v.

LUBIATOWSCY

Rodzina Lubiатовskich nie odegrała specjalnej roli politycznej w Polsce Centralnej. Tylko Mikołaj IV Lubiатовski pełnił urzędy ziemskie. I tak, swoją karierę rozpoczął od piastowania w latach 1491–1498 urzędu łowczego sieradzkiego²⁶. Natomiast w latach 1499–1510 sprawował godność wojskiego większego sieradzkiego²⁷.

Mikołaj był także asesorem w czasie roczków brzezińskich. Spotykamy go w tej roli na sesjach sądowych: 21 VI, 1 XI 1491 r., 30 I 1492 r., 25 VI 1493 r., 5 XI 1499 r., 25 V 1501 r., 8 III 1502 r., 3 V 1502 r., 7 V 1504 r. oraz 18 VI 1505 r.²⁸

Dnia 5 V 1497 r. został zwolniony przez króla Jana Olbrachta z wyprawy wojennej na Mołdawię, a kluczowy jest fakt, że został wówczas określony jako poborca podatku czopowego w ziemi sieradzkiej²⁹. W 1498 r. Lubiатовski rozliczał się z zebranych podatków z Ambrożym Pampowskim, starostą generalnym wielkopolskim³⁰.

Dnia 15 III 1506 r. Mikołaj z Kurozwęk, wojewoda lubelski, wypłacił Mikołajowi, wówczas poborcy podatków w ziemi sieradzkiej, kwotę 100 złp wynagrodzenia³¹. Dokładnie z tą samą datą odnotowujemy Lubiатовskiego także jako poborcę podatków w ziemi wieluńskiej³².

Mikołaj zmarł przed 13 II 1511 r.³³ i to on – jak już zasygnalizowano – jako jedyny reprezentant gałęzi rodu Prusów z Lubiатовa wykazywał aktywność polityczną.

SPINKOWIE VEL WSPINKOWIE

Dziedzice z Będkowa musieli czekać – licząc od Mikołaja I, protoplasty rodziny – ponad jedno stulecie, zanim weszli do grona ziemskiej hierarchii urzędniczej, a zatem długo pracowali na swój awans polityczny. Niemniej jednak, należy zauważyć, że Piotr I był asesorem w sądzie ziemskim w Brzezinach. Odnotowujemy go w tej roli na roczkach: 2 XI 1423 r. oraz 27 II 1436 r.³⁴

²⁶ Urz.II/1, s. 110.

²⁷ Urz.II/2, s. 182.

²⁸ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 571, 576, 581v, 590, 624v, 648, 661v, 673v, 701, 720.

²⁹ MRPS II, nr 703.

³⁰ J. Wiesiołowski, *Ambroży Pampowski – starosta Jagiellonów. Z dziejów awansu społecznego na przełomie średniowiecza i odrodzenia*, Wrocław 1976, s. 171.

³¹ *Liber quitantiarum Alexandri Regis ab a. 1502 ad 1506*, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 1, Warszawa 1897, s. 209.

³² *Ibidem*, s. 210.

³³ Urz.II/2, s. 182.

³⁴ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 81, 212.

W jego ślady poszli przedstawiciele kolejnych pokoleń rodziny. I tak, asesorami w Brzezinach i Łęczycy byli również: Jan II (6 VII 1484), Piotr III (6 VII 1484, 7 IX 1501³⁵, 31 VI 1511), Mikołaj V (3 V 1502, 7 V 1504, 18 VI 1505, 1515)³⁶.

Po urzędy ziemskie Wspinkowie sięgnęli dopiero w pierwszej dekadzie XVI w. Dnia 12 XI 1507 r., po śmierci Jerzego Krośniewskiego, Piotr III objął urząd miecznika łęczyckiego, pełniąc go do 22 III 1508 r.³⁷ Z kolei 22 III 1508 r. po śmierci Jan Golickiego z Golic, został chorążym większym łęczycykim i z godnością tą występował do 15 VI 1512 r.³⁸ Cierpliwość opłaciła się Piotrowi, bowiem po awansie Wojciecha Gledzianowskiego na urząd kasztelana łęczyckiego, doczekał się kasztelanii brzezińskiej, którą objął w 1512 r. i pozostał w jej posiadaniu jeszcze przez dziewięć lat, czyli do 16 IV 1521 r.³⁹ Ten ostatni urząd gwarantował mu już miejsce w senacie. Należy wszakże podkreślić, że jako kasztelan brzeziński wystąpił jeszcze 16 V 1521 r., a zatem miesiąc później niż przyjmowana dotąd data. Wówczas nałożono na niego karę siedemdziesiąt i pięćdziesiąt, ponieważ nie spłacił Andrzejowi Duninowi z Ujazdu 30 kop groszy długu za niezyjącego już wówczas Bartłomieja Sędziwojowica z Leżenic, tenutariusza Przedborza, a ponadto musiał wywiązać się z tego zobowiązania na następnych roczkach sądowych w Brzezinach⁴⁰.

Mikołaj V w latach 1510–1529 pełnił urząd wojskiego większego sieradzkiego⁴¹. W jego rękach pozostawał zatem tylko jeden urząd ziemski, toteż nie mógł dorównać prestiżem i liczbą pełnionych funkcji swojemu bratu Piotrowi III.

Z kolei Stanisław I wzorem swego stryja Piotra III również sięgnął po kasztelanię, ale już w Sandomierskiem. Był bowiem w latach 1530–1531 kasztelanem małogoskim⁴².

SZAMOWSCY

Kariera polityczna Szamowskich nabrała przyspieszenia od Jana, który rozpoczął od funkcji burgrabiego łęczyckiego. Otóż w świetle ustaleń Tadeusza Nowaka przed 3 VII 1481 r. został powołany przez Piotra Dunina, starostę łęczyckiego, na ten urząd, który objął po Piotrze Polaku z Głogowy, pełniąc go

³⁵ Jedyna data roczku łęczyckiego z udziałem Piotra w roli asesora – AGAD, KGL, ks. 9, k. 204.

³⁶ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 590, 661v, 701, 720, 759; KZB, ks. 3–4, k. 66v.

³⁷ Urz.II/2, s. 70.

³⁸ AGAD, MK, ks. 22, k. 225; MRPS IV/2, nr 8720; Urz.II/2, s. 54.

³⁹ AGAD, MK, ks. 25, k. 192; Urz.II/2, s. 23.

⁴⁰ AGAD, KZB, ks. 3–4, 239v.

⁴¹ Urz.II/2, s. 182.

⁴² Urz.IV/3, s. 39.

do 1 I 1496 r.⁴³ Pozycja burgrabiego umożliwiła mu orzecznictwo w sądach grodzkich, gdzie w jego obecności toczyło się wiele spraw między przedstawicielami lokalnej szlachty. Często występował także jako pełnomocnik w sprawach spornych. I tak, w 1486 r. w imieniu Marcina z Neru wniósł protestację przeciwko Stanisławowi Nyrskiemu z Wargawy, który nie miał praw do dóbr w Wargawie, bowiem przysługiwały one wspomnianemu Marcinowi⁴⁴. W tym samym roku z mandatu królewskiego wraz z Mikołajem z Kutna, wojewodą łęczyckim, rozstrzygał spór między Anną Kocurową i jej służbą, a burmistrzem i rajcami oraz całą społecznością Łęczycy. Jan i Mikołaj nałożyli wówczas wadium na obie strony konfliktu⁴⁵. Z kolei w 1488 r. wystąpił razem z Wojciechem Gledzianowskim z Parzęczewa, miecznikiem łęczyckim, w sądzie grodzkim w wojewódzkiej Łęczycy, doprowadzając do ugody między dziedzicami z Proboszczewic⁴⁶. W 1493 r. ustanowił wadium w wysokości 120 grzywien między Stanisławem z Jarochowa, a braćmi Bogusławem i Janem z Pratkowa⁴⁷.

Od 1482 r. Jan aktywnie uczestniczył w życiu politycznym ziemi łęczyckiej, biorąc udział w miejscowych sejmikach w latach: 1482, 1485–1488, 1490, 1493, 1500, 1502–1503⁴⁸. Wyrazem wzrostu znaczenia pozycji politycznej Jana były pełnione przez niego urzędy. Dnia 10 XII 1484 r. otrzymał ekspektatywę na urząd kasztelana konarskiego łęczyckiego, obejmując ten urząd po śmierci Mikołaja Puczka z Nędzrzewa w dniu 2 II 1485 r., sprawując go do 28 IX 1512 r.⁴⁹ Według spisów urzędniczych tytułu kasztelana konarskiego łęczyckiego używał jeszcze 2 IX 1514 r.⁵⁰ W świetle poczynionych ustaleń możemy ją jeszcze przesunąć, gdyż z tytułaturą tą wystąpił w źródłach po raz ostatni 26 II 1516 r.⁵¹ Należy jednak podkreślić, że po rezygnacji z kasztelanii na rzecz syna w 1513 r. była to tytułatura wyłącznie grzecznościowa.

W 1488 r. został oddelegowany do sądu królewskiego w sprawach granicznych, dotyczących dóbr monarszych. Taką samą funkcję pełnił jeszcze

⁴³ T. Nowak, *Szamowski Jan h. Prus*, [w:] PSB, t. 46, 2009–2010, s. 590. Należy ponadto zasygnalizować fakt, że w KGŁ, ks. 5, k. 682v Jan Szamowski wystąpił z tytułaturą burgrabiego łęczyckiego już w 1480 r., ale mamy w tym wypadku do czynienia z dopisaniem daty rocznej inną ręką i przemieszczeniem kart w księdze, gdyż zapiska ta pochodzi z 1483 r.

⁴⁴ AGAD, KGŁ, ks. 7, k. 29.

⁴⁵ J. Parol, *Działalność Mikołaja z Kutna wojewody łęczyckiego na polu lokalnym*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 67, s. 18.

⁴⁶ AGAD, KGŁ, ks. 7, k. 500.

⁴⁷ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 391.

⁴⁸ A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie. Początek ich i rozwój aż do ustalenia się udziału postów ziemskich w ustawodawstwie sejmu walnego 1374–1505*, Warszawa 1895, Dodatki, nr 81–82, 84–86, 89–93.

⁴⁹ Urz.II/1, s. 47.

⁵⁰ Urz.II/2, s. 64, 295.

⁵¹ AGAD, KGŁ, ks. 12, k. 170v.

dwukrotnie: 2 V 1502 oraz 23 II 1504 r. W 1489 r. na zjeździe w Piotrkowie został wyznaczony na komisarza królewskiego w sprawie nagany szlachectwa wójta łęczyckiego Mikołaja z Leszczów przez kasztelana sieradzkiego Mikołaja Kurozwęckiego⁵². W 1493 r. Jan uczestniczył w sejmie walnym w Piotrkowie.

W 1500 r. występował jako podstarości sieradzki, kiedy urząd starosty sieradzkiego pełnił Rafał Leszczyński. Jan Szamowski był również postem ziemi łęczyckiej na sejm piotrkowski w 1504 r. i otrzymał dietę poselską w wysokości 15 grzywien. Uczestniczył ponadto w sejmie w Radomiu w 1505 r.⁵³

W latach 1504–1506 pełnił funkcję poborcy podatków w ziemi łęczyckiej. W 1507 objął urząd podstarościego łęczyckiego i zdaniem T. Nowaka, urząd ten zawdzięczał nominacji ówczesnego starosty łęczyckiego Mikołaja Gardziny Lubrańskiego⁵⁴. Z godnością tą występował w źródłach jeszcze 4 III 1516 r.⁵⁵

W lutym 1508 r. na sejmiku łęczyckim Jan występował jako jeden z kandydatów do objęcia godności sędziego ziemskiego łęczyckiego, co zakończyło się niepowodzeniem, ponieważ Zygmunt I Stary wybrał na ten urząd Jana Ponętowskiego⁵⁶.

Jan był również asesorem na licznych sesjach sądów ziemskich i grodzkich. W tej roli spotykamy go – co oczywiste – w Łęczycy (1483–1506, 1511⁵⁷), a ponadto 17 V 1487 r. w Orłowie⁵⁸. Dnia 8 I 1496 r. został odnotowany jako sędzia grodzki łęczycki⁵⁹.

Jan Szamowski zmarł po 4 III 1516 r., czyli po dacie, z którą ostatni raz spotykamy go w źródłach jako podstarościego łęczyckiego, pozostawiając syna Stanisława II, który poszedł w ślady ojca, obejmując po nim urząd kasztelana konarskiego łęczyckiego w 1513 r.⁶⁰ Nie poprzestał tylko na kasztelanii

⁵² T. Nowak, *op. cit.*, s. 590.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ AGAD, KGŁ, ks. 12, k. 173v.

⁵⁶ T. Nowak, *op. cit.*, s. 590.

⁵⁷ AGAD, KGŁ, ks. 1, k. 666v, 721; ks. 6, k. 930v, 951, 983v, 1036v, 1184v, 1209v, 1043v; ks. 7, k. 3v, 112, 322v, 551, 405, 530v, 470, 588v, 602, 606, 590v, 642v, 618, 621, 630v, 812v; ks. 8, k. 59, 107, 66v, 352, 460, 435, 719, 907, 1073, 1129, 1085, 1098v, 909v; ks. 9, k. 152, 170, 172, 179v, 202v, 215v, 216v, 218v, 257v, 258v, 264v, 291, 284, 287v, 291v, 296v, 310v, 317v, 321, 330, 331, 336v, 342v, 349v, 363, 368, 381, 381v, 370v, 371, 396, 400, 385, 404v, 411, 437, 444, 454, 459v, 460v, 462, 473v, 493v, 505, 534, 541, 550v, 556, 571, 572, 598, 604, 608, 610v; KZŁ, ks. 14, k. 247, 296v, 321v, 368, 382, 382v, 403, 414v, 431; ks. 15, k. 14v, 21, 21v, 37v, 58v, 61, 63v-64, 64v, 81v, 94v, 96v, 103v, 136, 207, 220v, 243, 257, 272, 288v, 281, 282, 320v, 332, 371, 348v, 345v, 382, 458v.

⁵⁸ AGAD, KZO, ks. 3, k. 87v.

⁵⁹ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 114v.

⁶⁰ AGAD, MK, ks. 28, k. 60; MRPS IV/1, nr 2092: „Datus est castellanatus Conariensis Stanislaw Schamowski per liberam resignationem Ioannis Schamowski, patris sui”.

konarskiej, bowiem w latach 1513–1520 pełnił urząd podstarościego łączycykiego, który również przejął po ojcu⁶¹. Stanisław był asesorem w Łęczycy 19 III 1519 r.⁶²

2. KARIERY KOŚCIELNE

GŁOWACCY

Pierwszym przedstawicielem duchowieństwa w tej rodzinie był Jan II Głowacki, który został odnotowany 15 III 1514 r. z godnością kanonika poznańskiego, kiedy to potwierdził zamianę dóbr z 1511 r. dokonaną przez jego brata Macieja II z Wiktoryną Rudnicką⁶³. Należy wszakże zwrócić uwagę, że w kapitule poznańskiej zasiadał niewątpliwie wcześniej. Wymowny niech będzie fakt, że do 1511 r. pełnił funkcję tamtejszego kanclerza (nie wiadomo jednak od kiedy sprawował tę posadę). Wiązało się to z obowiązkami sprawowania pieczy nad dokumentami i przywilejami katedry oraz czuwaniem nad poprawnością nowo wystawianych aktów, a także opieką nad pieczęcią większą kapituły⁶⁴. W latach 1517–1518 r. występował jako kanonik uniejowski⁶⁵. Należy zwrócić uwagę, że Jan poprzestał na tym kanonikacie, toteż nie wspiął się wyżej w hierarchii kościelnej. Porzucił stan kapłański i powrócił do życia świeckiego, gdyż nie wystąpił z predykatem stanowym charakterystycznym dla osoby duchownej. Informuje nas o tym zapis sądu grodzkiego sieradzkiego z 27 II 1524 r., zgodnie z którym Marcin Poniatowski i Tomasz Zbierzchowski dochodzili długu w wysokości 11 grzywien, które wspomniany Głowacki musiał spłacić za swojego nieżyjącego brata Macieja II, chorążego większego sieradzkiego⁶⁶. Jest to jedyny pewny ślad źródłowy, który ewidentnie odnosi się do postaci Jana, na co wskazuje określenie filiacyjne. Należy zatem uznać, że zmarł po tej dacie.

⁶¹ Urz.II/2, s. 295.

⁶² AGAD, KGŁ, ks. 10, k. 54.

⁶³ AGAD, GSI, ks. 2, k. 42–42v. Wprawdzie Głowaccy nie posiadali już tych dóbr, gdyż w 1513 r. nabył je Mikołaj Gardzina Lubrański, ale należy zwrócić uwagę, że Jan II zapłacił w 1514 r. poręczycielom tej transakcji, tj. Wincentemu Malskiemu oraz Marcinowi Tarnowskiemu i w ten sposób uwolnił ich od poręczenia.

⁶⁴ K. Lutyński, *Poznańscy prałaci i kanonicy w XVI wieku*, „Saeculum Christianum” 1994, t. 1, nr 2, s. 118, 143; idem, *Kapituła katedralna w Poznaniu w XVI wieku. Organizacja i majątek*, Poznań 2000, s. 52, 132.

⁶⁵ AGAD, MK, ks. 31, k. 237–238; MRPS IV/2, nr 11646; A. Szymczakowa, *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.

⁶⁶ AGAD, GSI, ks. 5, k. 244v–245.

Następnym w kolejności kapłanem był Marcin II, syn Macieja II. W 1529 r. został poświadczony źródłowo jako pleban w Strońsku⁶⁷. Z kolei 21 II 1534 r. Marcin został odnotowany w źródłach jako prepozyt w Kalinowej, kiedy to Baltazar Tarnowski zeznał mu 117 złp długu⁶⁸. Z dokumentu datowanego na 9 III 1540 r. wynika, że Marcin Głowacki starał się o kanonię uniejowską, doszło nawet do rozmów na temat zamiany beneficjów ze znanym już Wojciechem Godziątkowskim, wówczas kanonikiem uniejowskim, ale z nieznanych nam powodów sprawa zakończyła się dla Głowackiego fiaskiem. Otrzymał on wszakże obietnicę królewską, zgodnie z którą będzie mógł w przyszłości podjąć starania o kanonikat, jeśli tylko zwolni się to beneficjum⁶⁹. Jakkolwiek, nigdy nie sięgnął po tę godność, na co zdają się wskazywać jego dalsze losy, gdyż nie wystąpił z nią nigdy w źródłach. Warto zauważyć, że plebanem w Strońsku był jeszcze w 1569 r.⁷⁰ Długoletnie probostwo Marcina Głowackiego w Strońsku wynikało z prawa patronatu, które przysługiwało Głowackim z racji posiadania Zagórzyc, wchodzących w skład parafii strońskiej.

LUBIATOWSCY

Mikołaj II Lubiатовski, syn Mikołaja, w 1413 r. pełnił funkcję notariusza publicznego, a w 1415 r. wystawił instrument notarialny w miejscowości Eger na Węgrzech, ale nie znamy przyczyny, dla której znalazł się za granicą. Ponadto był altarystą i kaznodzieją w katedrze poznańskiej w 1436 r.⁷¹

SPINKOWIE VEL WSPINKOWIE

Mikołaj II w 1412 r. był plebanem w Wolborzu po rezygnacji swego brata Adama⁷². Zmarł przed 1425 r.⁷³

Największą natomiast rolę odegrał wymieniony wyżej Adam, który w 1399 r. objął wspomnianą plebanię wolborską⁷⁴. W 1400 r. został po-

⁶⁷ AGAD, GSI, ks. 9, k. 389.

⁶⁸ AGAD, GSI, ks. 12, k. 493–494.

⁶⁹ AGAD, MK, ks. 57, k. 153.

⁷⁰ AGAD, GSI, ks. 60, k. 448v-540v.

⁷¹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 15, Warszawa 1912, s. 30–31; K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997, s. 124, przyp. 11.

⁷² BP, t. 3, nr 1372; T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003, s. 456.

⁷³ T. Nowak, *op. cit.*, s. 456, przyp. 572.

⁷⁴ BP, t. 3, nr 631.

świadczony jako notariusz publiczny⁷⁵, a w 1410 r. był kapelanem nadwornym Władysława Jagiełły⁷⁶.

Należał ponadto do grona najbardziej aktywnych dyplomatów królewskich, gdyż został wysłany do papieża Aleksandra V *in causa Cruciferorum de Prusia*⁷⁷. Warto dodać, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, to między innymi dzięki jego zabiegom, Aleksander V wystosował bullę (23 I 1410) do Ulryka von Jungingen z wezwaniem zachowania pokoju z Królestwem Polskim⁷⁸. Szczególnego znaczenia nabiera także fakt, że dyplomacja zakonna działała intensywnie na dworze kolejnego papieża, czyli Jana XXIII, starając się za wszelką cenę zaszkodzić unii polsko-litewskiej. Władysław II Jagiełło musiał przeciwstawić się ofensywie ideologicznej Zakonu, a do tego potrzebni byli wybitni i doświadczeni dyplomaci, do których zaliczał się Adam (obok Piotra Wolframa). Wspomniany Wolfram powrócił do Polski 2 XII 1410 r., zdając królowi dokładną relację z sytuacji panującej w otoczeniu papieskim, natomiast Adam pozostał w kurii i przekazywał głowie Kościoła oraz życzliwym kardynałom królewskie pisma, które mocno polemizowały z wrogą propagandą krzyżacką⁷⁹. Doświadczenie, które zdobywał w rozgrywkach dyplomatycznych przeciwko Zakonowi niewątpliwie procentowało w kolejnych latach. Należy bowiem podkreślić, że Adam z Będkowa został wymieniony w dokumencie arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca wystawionym 13 VI 1424 r. w Inowrocławiu, w którym prymas potwierdził zobowiązanie Polski do dotrzymania warunków pokoju nad jeziorem Mełno. Dokument został wystawiony przez arcybiskupa z tego względu, iż miano dokonać wymiany dokumentów potwierdzających dochowanie pokoju przez niewymienionych w dotychczasowych aktach landmistrza niemieckiego Eberharda von Saunshaim i wspomnianego polskiego duchownego⁸⁰. Przytoczone wyżej informacje ewidentnie zatem wskazują na sporą rolę Adama z Będkowa w tzw. sprawie krzyżackiej.

⁷⁵ KMaz.L, nr 137: „ego Adam Nicolai de Banthcow Gneznensis dioecesis publicus Imperiali auctoritate Notarius”; zob. K. Skupieński, *op. cit.*, Lublin 1997, s. 268.

⁷⁶ J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych podług źródeł archiwalnych*, t. 1, Gniezno 1883, s. 37; K. Ożóg, *Związki Uniwersytetu Krakowskiego z kapitułą katedralną krakowską u schyłku XIV i w pierwszej połowie XV wieku*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1998, t. 43, s. 30; J. Szymczak, A. Szymczakowa, *Legaty testamentowe kanonika krakowskiego Adama z Będkowa z 1451 roku dla rodziny*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 21, *Studia Historica* III, 2004, *Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka*, red. A. Jureczko, F. Leśniak, Z. Noga, s. 421.

⁷⁷ *Polonia apud Italos scholastica saeculi XV*, Fasc. I, wyd. J. Fijałek, Kraków 1900, s. 70.

⁷⁸ D. Wróbel, *Elity polityczne Królestwa Polskiego wobec problemu krzyżackiego w czasach Władysława Jagiełły*, Lublin 2016, s. 222.

⁷⁹ K. Ożóg, *Uczni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004, s. 184.

⁸⁰ G. Lichończak-Nurek, *Wojciech herbu Jastrzębiec. Arcybiskup i mąż stanu (ok. 1362–1436)*, Kraków 1996, s. 150; D. Wróbel, *op. cit.*, s. 416, przyp. 63.

Pełnił także wiele innych godności kościelnych, toteż należy w tym miejscu skupić się na dokładnym prześledzeniu jego kariery kościelnej. Jako kanonik gnieźnieński został poświadczony od 18 X 1399 r. do 2 XII 1447 r., kiedy to zrezygnował z tego beneficjum na rzecz swojego bratanka, czyli Piotra II Wspinka⁸¹. Adam był również kanonikiem w Rudzie (26 V 1410 r.⁸²) oraz kanonikiem krakowskim i kanoniję tę posiadał od 26 V 1410 r. aż do swojej śmierci, tj. do 15 X 1451 r.⁸³ W 1413 r. został archiprezbiterem kościoła Mariackiego w Krakowie⁸⁴ i pełnił tę funkcję niemal do końca swego życia, gdyż między 4 II a 3 VI 1450 r. archiprezbiterat zamienił na kanoniję kielecką z Jerzym Szwarcem⁸⁵. Jako kanonik krakowski i archiprezbiter rozstrzygał w 1418 r. spór między Zygmuntem, rektorem kościoła parafialnego w miejscowości Topsisina, a Krystianem, żupanem Spiskiej Soboty⁸⁶. W latach 1413–1419 sprawował urząd wikariusza generalnego i oficjała biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca⁸⁷. Warto w tym miejscu podkreślić, że musiały łączyć ich bardzo dobre relacje, bowiem 24 X 1411 r. został ustanowiony prokuratorem kapituły gnieźnieńskiej w kurii rzymskiej w sprawie akceptacji papieskiej dla Wojciecha Jastrzębca do wyniesienia go do godności arcybiskupiej, a ponownie był w tej sprawie w kurii jeszcze w 1423 r.⁸⁸ Można przypuszczać, że Adam dobrze wywiązywał się z powierzonych mu wówczas zadań. Faktem jest, że Wojciech Jastrzębiec w tym samym roku objął stolicę gnieźnieńską, ale było to przede wszystkim wynikiem dobrej woli króla.

Adam ponadto brał udział w legacjach z ramienia kapituły gnieźnieńskiej. Dnia 23 IV 1425 r. został delegowany na synod prowincjonalny w Łęczycy⁸⁹, 25 X 1434 r. na zjazd w Warcie, 28 IV 1435 r. na synod prowincjonalny

⁸¹ L. Poniewozik, *Pracaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Toruń 2004, s. 150; J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa – przedsiębiorczy gospodarz i administrator dóbr pabianickich kapituły krakowskiej w drugiej połowie XV wieku*, [w:] *Ludzie, Kościół. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, red. W. Iwańczak [i in.] Warszawa 2001, s. 544.

⁸² BP, t. 3, nr 1252.

⁸³ L. Poniewozik, *op. cit.*, s. 150.

⁸⁴ W 1427 r. Adam wyposażył tamtejszą zakrystię w srebrny kielich – zob. E. Piwowarczyk, *Przedmioty i paramenty liturgiczne przechowywane w zakrystii kościoła Mariackiego w Krakowie w wieku XIV i XV*, „Folia Historica Cracoviensia” 2002, t. 8, s. 302.

⁸⁵ *Polonia apud Italos...*, s. 70, 72; L. Poniewozik, *op. cit.*, s. 151.

⁸⁶ *Dokumenty polskie z archiwów dawnego Królestwa Węgier*, t. 1 (do 1450 r.), wyd. i oprac. S.A. Sroka, Kraków 1998, s. 67.

⁸⁷ G. Lichończak-Nurek, *Wojciech herbu Jastrzębiec. Arcybiskup i mąż stanu (ok. 1362–1436)*, Kraków 1996, s. 101; E. Knappek, *Akta oficjałatu i wikariatu generalnego krakowskiego do połowy XVI wieku*, Kraków 2010, s. 196, 205.

⁸⁸ M. Czyżak, *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408–1448*, Poznań 2003, s. 311.

⁸⁹ A.Cap., t. 1, s. 338, nr 1597.

w Kaliszu⁹⁰, 26 VII 1435 r. na zjazd w Piotrkowie, 2 XI 1437 r. na zjazd szlachty z duchowieństwem w Koninie⁹¹, 23 IX 1439 r. na synod prowincjonalny w Łęczycy⁹².

W latach 1426–1435 był kanonikiem poznańskim, a w 1427 r. zamienił dziekanie kielecką na kanonię sandomierską⁹³.

Alicja oraz Jan Szymczakowie zgodnie podkreślają, że Adam z Będkowa należał do jednych z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej elity intelektualnej pierwszej połowy XV w.⁹⁴ W 1423 r. uzyskał tytuł doktora prawa kanonicznego uniwersytetu Bolońskiego i jeszcze w tym samym roku został profesorem Uniwersytetu Krakowskiego⁹⁵. Szczególne miejsce zajął w otoczeniu biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. Znajdujemy go w formule testacyjnej dokumentów biskupich aż 31 razy⁹⁶. Warto odnotować, że Adam znalazł się w składzie dwudziestoosobowej komisji powołanej w 1426 r. przez arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca (na prośbę Zbigniewa Oleśnickiego), której zadaniem było zebranie świadectw życia i cudów przypisywanych wstawiennictwu Jadwigi Andegaweńskiej⁹⁷. Biskup krakowski okazał się być hojny dla członków kapituły, w tym także dla Adama, bowiem otrzymał on dziesięciny biskupie ze Słomnik oraz wsi Moczydło i Parkoszo-wice, a także dziesięciny z 11 wsi w kluczu krakowskim⁹⁸. W 1429 r. toczył spór z poddanymi chłopami z powodu przysługujących mu świadczeń z Bronowic, ale po nieudanych mediacjach kapituły krakowskiej zaskarżył ich ponownie w 1430 r. tym razem w sądzie grodzkim krakowskim⁹⁹. Adam zmarł w Krakowie w dniu 15 X 1451 r. i tam został pochowany¹⁰⁰.

W jego ślady poszedł bratanek, czyli Piotr II, któremu stryj z pewnością pomagał w stopniowym awansie w hierarchii kościelnej. Został kanonikiem oraz prepozytem krakowskim (1463–1496), wchodząc 11 VII 1447 r. do kapituły gnieźnieńskiej¹⁰¹. Jako kanonik gnieźnieński został poświadczony

⁹⁰ *Ibidem*, s. 350, nr 1644.

⁹¹ *Ibidem*, s. 361, nr 1671.

⁹² *Ibidem*, s. 364, nr 1686; M. Czyżak, *op. cit.*, s. 311.

⁹³ BP, t. 4, nr 2208; M. Czyżak, *op. cit.*, s. 311; L. Poniewozik, *op. cit.*, s. 151.

⁹⁴ Zob. J. Szymczak, A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 423.

⁹⁵ *Polonia apud Italos...*, s. 70.

⁹⁶ M. Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki i kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423–1455)*, Warszawa 2004, Aneks I, nr 7, 8, 13, 14, 19, 43, 77, 79–81, 87–90, 99, 103, 113, 124, 139, 143, 148, 158, 160, 163–167, 170, 176, 180, 184.

⁹⁷ J. Nikodem, *Jadwiga. Król Polski*, Wrocław 2009, s. 381.

⁹⁸ M. Koczerska, *op. cit.*, s. 234.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 245.

¹⁰⁰ *Polonia apud Italos...*, s. 72.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 73; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych. Podług źródeł archiwalnych*, t. 3, Gniezno 1883, s. 578;

jeszcze kilkakrotnie: 30 IX, 21 XII 1447 r., 19 I, 1 II, 24 IV, 26 IV, 2–3, 11, 30 XI, 15, 28 XII 1448 r.¹⁰² W 1451 r. wraz z kustoszem Janem Furmanem został oddelegowany z ramienia kapituły gnieźnieńskiej do rozgraniczenia dóbr arcybiskupich na Mazowszu¹⁰³.

W 1451 r. został poświęcony jako kanonik poznański, z której to kanonii zrezygnował w 1466 r. z tytułu zamiany z Michałem Strykowskiem na altarię św. Andrzeja Apostoła i Wszystkich Świętych w kolegiacie łęczyckiej¹⁰⁴.

W 1453 r. po śmierci arcybiskupa gnieźnieńskiego Władysława Oporowskiego otrzymał odpowiedzialne zadanie przygotowania jego pogrzebu wraz z Janem Oporowskim¹⁰⁵. W tym samym roku kapituła gnieźnieńska, na tajnym głosowaniu, dokonała elekcji profesora teologii Tomasza Strzępińskiego¹⁰⁶ na arcybiskupa gnieźnieńskiego i zwróciła się z prośbą do papieża o potwierdzenie wyboru, a do poprowadzenia tej sprawy upoważniono Piotra Wspinka i Mikołaja z Książa¹⁰⁷. W 1454 r. Piotr został jednym z komisarzy do ustalenia i zabezpieczenia granic arcybiskupich dóbr łowickich oraz łęczyckich. Dwa lata później spotykamy go na zwołanym przez arcybiskupa Jana ze Sprowy synodzie w Gnieźnie, a następnie w Iłży, kiedy był świadkiem porozumienia arcybiskupa z nowym biskupem krakowskim, a swym krewniakiem i współrodowcem Tomaszem Strzępińskim¹⁰⁸. W 1458 r. był

A. Kowalska-Pietrzak, *Duchowieństwo parafialne w późnośredniowiecznej Polsce Centralnej. Archidiakonaty łęczycki i uniejowski*, Łódź 2014, wg aneksu; J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 77) błędnie przypisała mu tytuł doktora dekrétów.

¹⁰² J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 544; M. Czyżak, *op. cit.*, s. 381.

¹⁰³ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*, t. 2, Poznań 1888, s. 232.

¹⁰⁴ P. Dembiński, *Poznańska kapituła katedralna wieków średnich. Studium prozopograficzne 1428–1500*, Poznań 2012, s. 635.

¹⁰⁵ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 544; T. Pietras, *Oporowscy herbu Sulima. Kariera rodziny możnowładczej w późnośredniowiecznej Polsce*, Łódź 2013, s. 109.

¹⁰⁶ Szerzej na temat Tomasza Strzępińskiego zob. L. Korczak, *Strzępiński (Strzempinski) Tomasz ze Strzępina (Strzempina) h. Prus*, [w:] PSB, t. 45, 2007–2008, s. 80–84; M. Koczerska, *Elekcja Tomasza Strzępińskiego na biskupa krakowskiego w 1455 roku*, [w:] *Miasta. Ludzie. Instytucje. Znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 319–347.

¹⁰⁷ Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego Małopolski, t. 5: 1451–1506, edycja elektroniczna, oprac. W. Bukowski, F. Sikora, J. Wroniszewski, red. W. Bukowski, przy współpracy J. Szyszki, nr 71, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html>.

¹⁰⁸ Piotr II został po raz pierwszy wymieniony jako krewniak (*consanguineus*) biskupa Tomasza Strzępińskiego w 1460 r., gdy pretendował do prepozytury krakowskiej – zob. BP, t. 6, nr 1560; G. Rutkowska, *Strzępiń*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, oprac. P. Dembiński, K. Górski-Gołaska, T. Jurek, G. Rutkowska, I. Skierska, współpraca archeologiczna A. Łosińska, red. A. Gąsiorowski, T. Jurek, cz. 4, Poznań 2001–2008, s. 720.

jednym ze świadków rozgraniczenia wsi biskupstwa krakowskiego (Nietulisko Wielkie, Kunów, Jamnik, Wierzбно) od wsi Nietulisko Małe, która należała do biskupstwa lubuskiego¹⁰⁹. W tym samym roku świadkował również w dokumencie Kazimierza Jagiellończyka, na mocy którego monarcha potwierdził akt Władysława Jagiełły z 31 I 1433 r., w którym bronił praw Kościoła, nakazując starostom zajęcie dóbr wszystkim obłożonym klątwą kościelną z tytułu zaboru dziesięciny, jeśli w ciągu roku nie uwolnią się od anatemy¹¹⁰. W 1459 r. uczestniczył w obradach synodu diecezjalnego w Łęczycy, a rok później został egzekutorem testamentu wspomnianego biskupa krakowskiego¹¹¹. W tym samym roku (1459) występował już jako dziekan kielecki (prowizję papieską uzyskał w 1458 r.). Z tą tytułaturą figuruje także na tablicy erekcyjnej kościoła w Będkowie z 1462 r.¹¹²

W 1463 r. otrzymał godność prepozyta kapituły krakowskiej po Jakubie z Sienna¹¹³. W świetle ustaleń J. Szymczaka należy zwrócić uwagę, że prepozytura krakowska była oceniona na 60 grzywien, natomiast dziekana kieleckiego na 20 grzywien, kanonia gnieźnieńskiego na 15 grzywien, a poznańskiego zaś na 16 grzywien¹¹⁴. Objęcie godności prepozyta krakowskiego dało więc Piotrowi pewne korzyści finansowe, ale także prestiżowe. Niemniej jednak musiał zrezygnować z udziału w dochodach kapituły poznańskiej i gnieźnieńskiej. W ostatecznym rozrachunku cierpliwość opłacała się, ponieważ zgoda na łączenie wszystkich wymienionych wyżej prebend przyczyniła się do podwojenia jego dochodów do kwoty 111 grzywien rocznie¹¹⁵.

Nie ulega wątpliwości, że posiadanie prepozytury krakowskiej przyczyniło się do objęcia przez niego w zarząd klucza kieleckiego, co nastąpiło po śmierci biskupa krakowskiego Jana Lutka z Brzezia w 1471 r.¹¹⁶

¹⁰⁹ Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego..., t. 5: 1451–1506, nr 341, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html>.

¹¹⁰ *Ibidem*, nr 314.

¹¹¹ J. Korytkowski, *Praląci i kanonicy...*, t. 3, s. 578; J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 545. Wówczas wraz z Janem Rzeszowskim, kanonikiem krakowskim, otrzymali zezwolenie na budowę nowego ołtarza z legatu zmarłego biskupa. Nowy obiekt sakralny miał nosić wezwanie Przemienienia Pańskiego oraz trzech świętych Tomaszów: Apostoła, Kantuaryjskiego i Akwinaty – zob. *Cracovia artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1451–1460*, wyd. B. Przybyszewski, Kraków 2001, nr 276, przyp. 1.

¹¹² CIP, t. 6, s. 76; P. Dembiński, *op. cit.*, s. 635.

¹¹³ B. Przybyszewski, *Kapituła krakowska za kanonikatu Jana Długosza (1436–1480)*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, Warszawa 1980, s. 32.

¹¹⁴ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 545.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 546.

Po śmierci arcybiskupa Jana ze Sprowy w 1464 r. otrzymał w zarząd klucz skierniewicki dóbr arcybiskupich¹¹⁷. W związku z tym kapituła gnieźnieńska poleciła Wspinkowi, aby zwrócił kmieciom łąki zabrane im przez niedawno zmarłego arcybiskupa we wsi Mokra, znajdujące się w tymże kluczu¹¹⁸. Piotr był często wymieniany w formule testacyjnej¹¹⁹ nowego arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego¹²⁰. Jego obecność w bliskim otoczeniu Gruszczyńskiego przyniosła mu wymierne korzyści, gdyż otrzymał w dożywocie dziesięciny stołu arcybiskupiego w Babach, Wilkowicach i Śleszynie¹²¹. Wspinek musiał cieszyć się przychylnością hierarchy, gdyż w 1468 r. otrzymał od niego 50 florenów węgierskich pożyczki¹²².

W latach 1466–1467 był plebanem w Żychlinie¹²³. Należy wszakże zauważyć, że jako tamtejszy pleban wystąpił także w 1493 r., kiedy to procesował się w bliżej nieokreślonej sprawie z Piotrem Buszkowskim, dziedzicem Żychlina¹²⁴. Widać zatem wyraźnie, że pod koniec swego życia ponownie sięgnął po to beneficjum.

W 1485 r. Piotr poręczył za biskupa włocławskiego Piotra z Bnina spłatę 100 grzywien Piotrowi z Lubocza pod groźbą intromisji w Będków¹²⁵. Dnia 27 XI 1487 r. odnotowujemy go jako jednego ze świadków rozgraniczenia między wsiami: Prażki i Wołą Praską Stanisława Pokrzywnickiego, Kurowicami kapituły krakowskiej (klucz pabianicki) oraz Łaznowem, wsią biskupa włocławskiego Piotra¹²⁶. Rok później procesował się ze Stanisławem Bocianem z Bieliny, który pozwał go o to, że wbrew laudum i statutowi Królestwa Polskiego oraz ziemi łęczyckiej utrzymywał od 2 lat wyrok ekskomuniki i ciężenia na niego wydane przez Pawła z Jezowa, kanonika i wikariusza *in spiritualibus* i oficjała łęczyckiego z powodu dziesięciny o wartości 6 grzywien, zabranej przez Stanisława. Piotr Wspinek proces ten wygrał, gdyż zapłacił za pośrednictwem Jana ze Zdziechowa tzw. pamiętne, a dziedzic z Bieliny nie stawił się na rozprawę¹²⁷.

¹¹⁷ J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy...*, t. 3, s. 578.

¹¹⁸ *Ibidem*.

¹¹⁹ Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego..., nr 784, 798, 949, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html>.

¹²⁰ Jan Gruszczyński objął stolec arcybiskupi dnia 2 XII 1464 r. – Z. Wilk-Woś, *Późnośredniowieczna kancelaria arcybiskupów gnieźnieńskich (1437–1493)*, Łódź 2013, s. 29, tab. 1.

¹²¹ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 546.

¹²² AAG, ACap., A2, k. 38v.

¹²³ A. Kowalska-Pietrzak, *op. cit.*, s. 88.

¹²⁴ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 476. Bliżej nieokreślony spór Wspinka z Piotrem Buszkowskim ciągnął się od 1473 r. – zob. AGAD, KGŁ, ks. 3, k. 551.

¹²⁵ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 1229v.

¹²⁶ CDP, t. 2, cz. 2, nr 433.

¹²⁷ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 620.

Pod koniec życia, tj. w 1494 r., był prezentowany na plebanię w Pawłowicach¹²⁸. Dnia 23 IV 1495 r. Piotr dał 3 grzywny na aniwersarz Pawła Włodkowica z Brudzenia¹²⁹. Ostatnie miesiące życia Piotr Wspinek spędził w Gnieźnie, gdzie spotykamy go w dniach 22–25 IV 1496 r., czyli w czasie uroczystości poświęconych św. Wojciechowi. Zmarł w sierpniu 1496 r.¹³⁰

Andrzej, syn Mikołaja III i bratanek Piotra II, nie skumulował w swych rękach wielu beneficjów kościelnych, gdyż poprzestał tylko na kanonikacie gnieźnieńskim, który objął w 1490 r.¹³¹ Warto odnotować fakt, że w 1492 r. bezskutecznie ubiegał się o scholasterię łęczycką, którą ostatecznie otrzymał Jan Łąka z Ciechoślawic¹³². Zmarł w 1493 r. w Rzymie¹³³. Nie wiadomo jednak, w jakim celu się tam udał.

SZAMOWSCY

Szamowscy w interesującym nas okresie mieli tylko jednego duchownego w rodzinie, czyli Stanisława. Jest on tożsamy ze Stanisławem z Szamowa, który poświadczył w 1451 r. odbiór legatów testamentowych Adama z Będkowa przez Piotra II, Jana i Mikołaja III Wspinków¹³⁴. Warto chyba zaznaczyć, że we wspomnianym dokumencie nie znajduje się predykat stanowy odnoszący się do Stanisława, który mógłby sugerować, że był wówczas duchownym. W związku z tym należy uznać, że pozostawał jeszcze osobą świecką. Dopiero w latach 1458–1460 został poświadczony jako kanonik skalbmierski¹³⁵. W 1460 r. świadkował w dokumencie Tomasza Strzępińskiego, biskupa krakowskiego, w którym Tomasz zezwolił prałatom i kanonikom katedry krakowskiej na założenie sadzawki rybnej w lasach radłowskich, przeznaczając na ten cel miejsce zwane Karcz lub każde inne, które uznają za stosowne¹³⁶. Od 1480 r. był plebanem w Pszczonowie z prowizji arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba z Sienna, z kolei w latach 1488–1489 zasiadał

¹²⁸ A. Kowalska-Pietrzak, *op. cit.*, wg aneksu.

¹²⁹ E. Knapek, *Rachunki kolegium wikariuszy wieczystych katedry krakowskiej z lat 1493–1495 i 1497–1498*, „*Studia Źródłoznawcze*” 2014, t. 52, s. 135.

¹³⁰ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 551.

¹³¹ J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy...*, t. 3, s. 581.

¹³² A. Kowalska-Pietrzak, *Prałaci i kanonicy kapituły łęczyckiej do schyłku XV wieku*, Łódź 2004, Aneks 1.

¹³³ J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy...*, t. 3, s. 581.

¹³⁴ Zob. J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa i podziale ich majątku w 1464 roku raz jeszcze*, „*Rocznik Łódzki*” 2016, t. 64, s.

¹³⁵ P. Dembiński, *op. cit.*, s. 664.

¹³⁶ Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego..., nr 463, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html>.

w kapitule łowickiej, a od 1497 r. był prepozytem łowickim¹³⁷. W 1485 r. wystąpił jako jeden ze świadków na akcie dotyczącym zatwierdzenia dokumentów przedłożonych przez klasztor św. Wincentego we Wrocławiu¹³⁸. Dodajmy, że Stanisław pełnił również funkcję prokuratora kapituły łowickiej i poborcy czynszów w należących do dóbr arcybiskupich kluczach skierniewickim i łowickim. Wyżej wymienioną prepozyturę łowicką wraz z probostwem w Pszczonowie pełnił jeszcze w 1523 r.¹³⁹

3. DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

GŁOWACCY

W 1487 r. Maciej I Głowacki został odnotowany jako zastępca kierownika (*vicezuppario*) żupy bocheńskiej¹⁴⁰. Natomiast w 1496 r. otrzymał administrację żup krakowskich na okres trzech lat. Zdaniem Stanisława Gawędy Maciej wszedł w spółkę z Pawłem Szworcem z Witowic, mieszczaninem krakowskim, gdyż od 20 X 1497 r. figuruje na żupach także jego nazwisko. W okresie trzyletniej administracji żupami krakowskimi Maciej dał się poznać jako dobry przedsiębiorca, ponieważ podniósł o parę tysięcy roczne dochody spółki, a także usprawnił transport soli oraz ludzi z kopalni na powierzchnię, wprowadzając na miejsce lin lipowych – konopne¹⁴¹.

Jak stwierdzono już przy okazji omawiania działalności politycznej, Maciej Głowacki cieszył się niewątpliwym poparciem monarchy, co zaowocowało objęciem urzędu wojskiego większego sieradzkiego. Przychylność króla opłaciła się Maciejowi, gdyż w 1490 r. otrzymał zapis 100 grzywien na wsi królewskiej Kobyła¹⁴² w powiecie szadkowskim¹⁴³. Pozostawała ona jeszcze przez jakiś czas w rodzinie Głowackich. I tak, 10 III 1512 r. na prośbę Jana Lubrańskiego Maciej II otrzymał lukratywny zapis na Kobyli, który opiewał na kwotę 100 kop groszy¹⁴⁴. Z kolei 11 V 1518 r. Jan II Głowacki, wówczas

¹³⁷ ŁLB, t. 2, s. 525; J. Wieteska, *Katalog prałatów i kanoników Prymasowskiej Kapituły Łowickiej od 1433 do 1970 r.*, Warszawa 1971, s. 33; T. Nowak, *Szamowski Jan h. Prus*, s. 590.

¹³⁸ AAG, ACap., A3, k. 77–77v.

¹³⁹ T. Nowak, *Szamowski Jan h. Prus*, s. 590.

¹⁴⁰ *Liber quitantiarum regis Casimiri ab a. 1484 ad 1488*, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 2, Warszawa 1987, s. 157, 170.

¹⁴¹ S. Gawęda, *Głowacki Maciej h. Prus I*, [w:] PSB, t. 8, 1959–1960, s. 124; zob. A. Keckowa, *Żupy krakowskie w XVI–XVIII wieku (do 1772 roku)*, Wrocław 1969, s. 272, przyp. 1.

¹⁴² Obecnie Kobyła Miejska.

¹⁴³ MRPS I, nr 2141.

¹⁴⁴ AGAD, MK, ks. 25, k. 134; MRPS IV/1, nr 1456.

kanonik uniejowski, uzyskał ją od swego brata Marcina, który zrzekł się zapisanej na niej kwoty 200 złp¹⁴⁵. W 1492 r. Maciej I został odnotowany jako tenutariusz w Popowie i Jakubicach¹⁴⁶. Rok później Jan Olbracht zapisał Maciejowi, staroście sieradzkemu, 1000 florenów węgierskich na miastach Sieradz, Szadek i Warta¹⁴⁷. Dnia 9 II 1498 r. monarcha zapisał Maciejowi Głowackiemu 450 grzywien, które był mu dłużny po rozliczeniach z dochodów starostwa sieradzkiego na królewskich: Brodni, Kobyli, Klonowej i Brąszewicach oraz trzeciej części młyna w Sieradzu¹⁴⁸.

W 1501 r. król zapisał Mikołajowi Gardzinie Lubrańskiemu 110 grzywien i 100 florenów węgierskich i ponadto zgodził się na zastaw tej wsi w wymienionej sumie Maciejowi II, Janowi II i Marcinowi I Głowackim¹⁴⁹.

W 1503 r. Mikołaj Gardzina Lubrański odstąpił Głowackim wieś królewską Lubole¹⁵⁰, którą dzierżyli do 1511 r., kiedy to biskup Jan Lubrański wyprosił od Zygmunta Starego wykup Luboli z rąk Macieja II przez Jana Łazarza Lubrańskiego, krewniaka duchownego¹⁵¹.

W 1528 r. Jan IV Głowacki uzyskał zgodę na wykup wsi królewskich: Czechy i Polków, znajdujących się w ziemi sieradzkiej, z rąk Macieja Widawskiego¹⁵². Kontynuował on zatem w tym zakresie politykę swoich przodków.

Zygmunt Stary w nagrodę za zasługi wobec króla i ojczyzny wydał zgodę Janowi na wykup wsi królewskiej Tyczyn z rąk Mikołaja i Stanisława Potoczkich oraz wójtostwa (w tejsze wsi) od dominikanów sieradzkich¹⁵³. Dodajmy, że dzień wcześniej monarcha zezwolił Janowi na ustanowienie nowego stawu rybnego w królewskich: Czechach i Polkowie, zasilanego wodami rzeki Chocielnicy oraz ich dożywotnie użytkowanie¹⁵⁴.

Na tym jednak nie koniec, jeśli chodzi o przychylność monarchy względem Głowackiego. Cztery lata później, tj. 28 III 1544 r. otrzymał od króla w dożywotnią dzierżawę wieś królewską Sokołów oraz wójtostwo we wsi

¹⁴⁵ AGAD, MK, ks. 31, k. 237–238; MRPS IV/2, nr 11646.

¹⁴⁶ AGAD, KZS, ks. 13, k. 253.

¹⁴⁷ *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum quaecunque in archivo regni in arce Cracoviensi continentur*, wyd. E. Rykaczewski, Paryż 1862, s. 313.

¹⁴⁸ AGAD, MK, ks. 17, k. 149.

¹⁴⁹ *Inventarium omnium et singulorum...*, s. 314.

¹⁵⁰ Zapewne Maciejowi II, chorążemu większemu sieradzkemu.

¹⁵¹ AGAD, MK, ks. 26, k. 43; MRPS IV/2, nr 10095; Z. Górczak, *Kariery majątkowe rodzin aspirujących do kręgu elity możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku*, Poznań 2013, s. 197.

¹⁵² AGAD, MK, ks. 44, k. 59v; MRPS IV/1, nr 5363.

¹⁵³ AGAD, MK, ks. 61, k. 289–289v; A. Szymczakowa, *Rozplanowanie przestrzenne*, [w:] *Sieradz. Dzieje miasta*, t. 1, red. Z. Anusik, Łódź–Sieradz 2014, s. 106.

¹⁵⁴ AGAD, MK, ks. 61, k. 290; A. Szymczakowa, *Marcin Kłobar kuźnik – szlachcicem*, s. 296; zob. *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, cz. 2, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963, s. 116, przyp. 252.

Kłocko wykupione z rąk Jana Licińskiego, wojskiego mniejszego sieradzkiego, a także wieś Godynice wykupione z rąk Kaspara Koźmińskiego i sołectwo we wsi Grodziec (ob. Grójec W.)¹⁵⁵. Z kolei 21 VII 1547 r. król wydał zgodę na objęcie w dzierżawę przez Głowackiego wsi królewskich: Tyczyn wraz z młynem, Sokołów, Grodziec, Kłocko oraz Trzebiczna wraz z zapisanymi na nich sumami¹⁵⁶. Na mocy testamentu Jana królewskiej Trzebiczna z wójtostwem i połowa Męckiej Woli została przekazana Janowi VI Głowackiemu, bratu Marcinowi II przypadły Godynice oraz Sokołów, 6 łanów i sołectwo w Kłocku otrzymali bracia Grzegorz i Jakub Gajewniczy¹⁵⁷.

Należy podkreślić, że Głowaccy czerpali dodatkowe dochody z tytułu dzierżawy królewskiej, które przynosiły im w konsekwencji wymierne profity. Dzierżawa domeny monarszej wynikała najczęściej z przychylności króla, a czasem była także wynikiem koneksji z wpływowymi Lubrańskimi, z którymi Głowaccy byli przecież skoligaceni.

SPINKOWIE VEL WSPINKOWIE

Na polu gospodarczym zapisał się wyraźnie Adam z Będkowa. Otóż pierwszym efektem jego działalności fundacyjnej było wybudowanie w 1425 r. w Krakowie przy ulicy Kanoniczej domu przeznaczonego na mieszkanie dla kanonika, z którego roczny czynsz w wysokości 2 grzywien przeznaczył na aniwersarz za swoją duszę¹⁵⁸. Na Wawelu, naprzeciwko południowego wejścia do katedry, również wznosił dom dla wikariuszy katedry krakowskiej, którego budowę dokończono w 1450 r.¹⁵⁹ Z dokumentu biskupa Zbigniewa Oleśnickiego wystawionego w Krakowie z datą 2 II 1453 r. dowiadujemy się, że Adam ufundował ołtarz świętych Heleny i Apolonii w kaplicy świętych Kosmy i Damiana. Fundacja ta została dokonana w formie wykonania zapisu testamentowego Tomasza ze Strzępina¹⁶⁰. Egzekutor testamentu przekazał ponadto 12 grzywien, które pozostały z rozliczenia tej fundacji, na utrzymanie przy tymże ołtarzu altarysty, który zobowiązany był do odprawiania

¹⁵⁵ AGAD, MK, ks. 66, k. 295–296v; MRPS IV/3, nr 21526.

¹⁵⁶ AGAD, MK, ks. 73, k. 169v–170; MRPS IV/2, nr 22881.

¹⁵⁷ AGAD, GSI, ks. 38, k. 39v–42.

¹⁵⁸ DLB, t. 1, s. 189: „domus ab acie, in parte dextra sita, per Adam de Bandkow, decreto- rum doctorem canonicum Cracoviensem [...] in terra et area capitulari murata et fabricata, cuius inhabitator ratione census terrestris in anniversario eiusdem Adae doctoris, praelatis et canonicis Cracoviensibus anniversarium praefati Adae doctoris agentibus, singulis annis solvere tenetur”. J. Szymczak, A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 422; zob. *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1440–1500*, wyd. B. Przybyszewski, [w:] *Źródła do dziejów Wawelu*, red. O. Łaszczyńska, t. 3, Kraków 1960, nr 6, przyp. 1.

¹⁵⁹ J. Szymczak, A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 422; M. Koczerska, *op. cit.*, s. 225.

¹⁶⁰ M. Koczerska, *op. cit.*, s. 18, 26–27.

mszy za duszę Adama. Dzięki jego testamentowi ukończono w 1457 r. dwutomowy pergaminowy antyfonarz dla kościoła na Wawelu, który został iluminowany przez wikariusza katedry wawelskiej Mikołaja Seteszę¹⁶¹. Znajdujemy w nim miniaturę św. Andrzeja, a na marginesie herb Prus II, czyli Wilczekosy (Aneks II.3, ryc. 1a-b).

Warto również wspomnieć, że Adam był zarządcą tenuty kurzelowskiej w latach 1411–1412 oraz uniejowskiej w 1436 r. (*sede vacante*)¹⁶².

Ważnym wydarzeniem dla Będkowa było podniesienie go do rangi miasta, co stało się za sprawą Jana, Piotra II i Mikołaja III Wspinków. Król Kazimierz Jagiellończyk uczynił zadość ich prośbom 29 VIII 1453 r.¹⁶³ Miejska lokacja Będkowa odbyła się na części gruntów Będkowa i Rosochy należących do Wspinków. Pozostałe części tych miejscowości nadal funkcjonowały jako wsie o takich samych nazwach i pozostawały w rękach innych właścicieli¹⁶⁴. Miejski charakter Będkowa potwierdza ponadto obowiązek wyekwirowania w 1458 r. jednego zbrojnego piechura w ramach województwa łęczyckiego¹⁶⁵.

Pierwszym poświadczonym źródłowo wójtem Będkowa był Maciej Łomazga z Przanowic¹⁶⁶. Znani są również najstarsi mieszczanie będkowski. W 1453 r. został odnotowany Jan¹⁶⁷. W 1469 r. wystąpił źródłowo Maciej, w 1480 r. Stanisław z żoną szlachcianką Świętochną i znany do 1505 r. Jan, żonaty także ze szlachcianką Dorotą z Byszewa¹⁶⁸. Listę mieszczan można jeszcze poszerzyć o Macieja Czepiętę (1486–1488) oraz Andrzeja Kasowczyka z żoną szlachcianką Katarzyną w 1509 r.¹⁶⁹ W okresie wczesnonowoczesnym notujemy ponadto Annę, mieszkankę (*provida*) z Będkowa w latach 1520–1521¹⁷⁰.

¹⁶¹ B. Miodońska, *Iluminacje krakowskich rękopisów z I. połowy w. XV w Archiwum Kapituły Metropolitalnej na Wawelu*, Kraków 1967, s. 54; J. Szymczak, A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 422; K. Niegowski, *XV-wieczny antyfonarz ms. 48 z archiwum kapituły katedralnej na Wawelu w świetle tradycji europejskiej*, „Saeculum Christianum” 2002, t. 9, nr 2, s. 111.

¹⁶² M. Czyżak, *op. cit.*, s. 311.

¹⁶³ APŁ, ARGP, sygn. 48, k. 15; zob. *Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego w XIX w.*, wyd. R. Kaczmarek, Warszawa 1958, s. 114. Oryginalny dokument nie zachował się do naszych czasów. Pozostał jedynie odpis, który ostatnio przywołał w całości J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, Aneks 1.

¹⁶⁴ J. Dylik, *Łódź i okolice. Przewodnik geograficzny*, Łódź 1939, s. 196; J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 70.

¹⁶⁵ J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 66.

¹⁶⁶ J. Malinowska, *Studia osadnicze na obszarze powiatu brzezińskiego do połowy XVI wieku*, Toruń 2001, s. 81.

¹⁶⁷ J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 66.

¹⁶⁸ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 425, 481v.

¹⁶⁹ J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 66.

¹⁷⁰ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 222v–223, 248.

Ważnym wydarzeniem było nadanie miastu w 1459 r. przez Piotra II oraz Mikołaja III i ich bratanka Mikołaja IV Janowica ról folwarcznych z Rosochy wraz z łąkami znajdującymi się w pobliżu lasu sosnowego będkowskiego i wsi Kał w celu polepszenia sytuacji mieszczan. W dokumencie czytamy o prawach i obowiązkach mieszczan, wysokości należnych czynszów, funkcjonowaniu rzemiosła. I tak, w świetle wydanego przywileju, użytkownicy ról folwarcznych winni płacić po wiardunku na św. Marcina. Ponadto obywatele miasta otrzymali od Wspinków las przeznaczony na ogrody i łąki z okresem 14 lat wolnizny, który mieli swobodnie użytkować. Po tym okresie każde domostwo miało płacić po groszu dziedzicom będkowskim na św. Marcina. Ponadto piwowarzy, szewcy, krawcy, piekarze, sukiennicy, rzemieślnicy byli zobowiązani uiszczać po groszu, także na św. Marcina. Mieszczanie mieli obowiązek oddawać zboże do przemiału tylko w będkowskim młynie. Ludzie mieszkający w mieście od roku i posiadający domostwa zobowiązani byli płacić 4 grosze. Wszyscy chałupnicy i komornicy mieli płacić po groszu. Ludzie posiadający swoje kotły mogli warzyć w nich swoje piwo bez uiszczania dodatkowej opłaty. Ci zaś, którzy korzystali z kotła miejskiego, mieli płacić po groszu. Dokument wspomina również o wolnym połowie ryb w rzece za młynem będkowskim oraz w innej rzece nad sadzawką pod miastem, która to rzeka przepływała z Będkowa do Kału. Mieszczanie mieli także oddawać dziesięcinę plebanowi, która miała iść do niego z ról miejskich. Komornicy musieli z kolei uiszczać na rzecz plebana po pół grosza na święto Oczyszczenia NMP¹⁷¹.

Zaledwie trzy lata później Piotr II wraz Mikołajem III ufundowali w Będkowie murowany kościół (Aneks III, ryc. 1a), który początkowo funkcjonował jako filia parafii w Rososze. Przy kościele ustanowiono kolegium czterech kapelanów z odpowiednim uposażeniem¹⁷². Kościół w Będkowie posiadał działki z domami dla wikarych. Do świątyni należały 2 łąki w Łaknarzu, na których siedziało 4 kmieci. Płacili oni po pół grzywny rocznie, 2 kapłony i 30 jaj. Byli ponadto zobowiązani kosić łąkę, przewracać i zwozić siano przez 12 dni¹⁷³.

¹⁷¹ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 125v–127v; APŁ, ARGP, sygn. 48, k. 19–20v; *Źródła do historii miast...*, s. 114.

¹⁷² ŁLB, t. 2, s. 231: „circa idem oppidum ecclesia muris ex cocto latere tanquam per haeredem eiusdem oppidi est erecta”; J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 67; zob. *Będków*, [w:] SGKP, t. 1, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880, s. 165; W. Długoszewska, J. Pietrzak, *Kilka uwag o Będkowie, jego właścicielach i niektórych tamtejszych zabytkach*, [w:] *Nie tylko krzemienie. Not only flints. Studia ofiarowane prof. Lucynie Domańskiej w 45-lecie pracy naukowo-dydaktycznej i w 70. rocznicę urodzin*, red. A. Marciniak-Kajzer, A. Andrzejewski, A. Golański, S. Rzepecki, M. Wąs, Łódź 2017, s. 500.

¹⁷³ J. Malinowska, *op. cit.*, s. 115.

Pamiętką po fundacji świątyni jest tablica erekcyjna¹⁷⁴, którą można podziwiać do dzisiaj (Aneks II.2, ryc. 1a). We wnętrzu kościoła znajduje się obraz Matki Bożej Będkowskiej (Aneks III, ryc. 1b), którego oryginalna warstwa datowana jest na XV w. (obraz był kilkakrotnie przemaalowywany). Tomasz Szczypa wskazał jednoznacznie na Piotra II i Mikołaja III jako fundatorów tego dzieła. Ponadto na malowidle nie ma wizerunku adoranta, co oznaczałoby fundację zbiorową¹⁷⁵. Obraz jest również wyrazem nasilającego się – od momentu fundacji nowej świątyni – kultu maryjnego¹⁷⁶.

Swoistym zwieńczeniem wyżej wymienionych przedsięwzięć było wydzielenie przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Łaskiego w 1523 r. z terytorium parafii Rosocha, nowej parafii z ośrodkiem w Będkowie¹⁷⁷.

Działania gospodarcze podjął Piotr II także w związku z objęciem w dzierżawę klucza pabianickiego należącego do kapituły krakowskiej. Dodajmy, że miał już doświadczenie w tego typu działalności, gdyż w 1458 r. wystąpił jako tenutariusz kluczy bodzentyńskiego i kunowskiego biskupstwa krakowskiego¹⁷⁸. Dnia 10 II 1476 r. podpisał kontrakt dzierżawny z kapitułą, który obejmował zasady arendy. Musiał więc wypłacić jej 300 grzywien, płatnych po 100 grzywien w 3 ratach w obowiązujących terminach: 29 IX, 2 II oraz 8 V. Do tego dochodziła kwota 6 grzywien na aniwersarz za duszę ś.p. biskupa Tomasza Strzępińskiego. W kontrakcie zamieszczona była także klauzula, zgodnie z którą przejeżdżający przez dobra pabianickie prałaci i kanonicy krakowscy mieli otrzymywać przyzwoite utrzymanie, ale tylko przez 1 dzień. Jakkolwiek kontrakt został podpisany w lutym, to nabierał on ważności z dniem 8 V, kiedy mijał termin umowy z poprzednim dzierżawcą, czyli Maciejem Błędowskim h. Półkozic¹⁷⁹.

¹⁷⁴ CIP, t. 6, s. 76; zob. P. Mrozowski, *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „Studia Źródłoznawcze” 1990, t. 32–33, s. 100.

¹⁷⁵ T. Szczypa, *Kult łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Będkowskiej do 1986 r.*, praca licencjacka napisana pod kier. ks. dr Jacka Nowaka w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w 1994 r., maszynopis w APB, s. 24, 36. Dziękuję ks. kan. Sławomirowi Jałmużnemu, proboszczowi w Będkowie, za życzliwe udostępnienie materiałów znajdujących się w zasobach parafialnych.

¹⁷⁶ A. Trepkowski, *Dzieje parafii i kościoła w Będkowie*, rękopis w APB, k. 160.

¹⁷⁷ J. Malinowska, *op. cit.*, s. 115; K. Rzemieniecki, *Spis ludności parafii będckowskiej z 1791 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2003, t. 15, s. 109; A. Trepkowski, *op. cit.*, k. 11: pod błędną datą 1511 r.

¹⁷⁸ Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego..., nr 341, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html>; Szerzej na temat uposażenia biskupstwa krakowskiego zob. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV wieku. Próba odtworzenia zaginionej części Liber beneficiorum* Długosza, Lwów 1925, s. 15–61; A. Marciniak-Kajzer, *Dwory biskupów krakowskich w XV w. Przyczynek do rekonstrukcji zaginionej części Liber beneficiorum Jana Długosza*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archeologica” 1996, t. 20, s. 97–110.

¹⁷⁹ J. Szymczak, *Tenutariusze dóbr pabianickich kapituły krakowskiej*, „Pabianiciana”, t. 1, Pabianice 1992, s. 26.

Po objęciu dzierżawy Piotr Wspinek na posiedzeniu kapituły generalnej 14 V 1476 r. donosił o zniszczeniach w majątku kapitulnym, których to mieli dokonać żołnierze. Jednym z jego pierwszych zadań jako tenutariusza była kwestia uregulowania spraw własnościowych z dziedzicem sąsiednich Porszewic. Sprawa zakończyła się powodzeniem, ponieważ sąd ziemski w Piotrkowie nakazał dokonać zamiany działki koło Porszewic zwanej Charzew. W zamian kapituła miała otrzymać od Jana z Porszewic pole zwane Modlicą, które włączono do Żytowic¹⁸⁰. Jeszcze w tym samym roku Piotr pozował Mikołaja ze Świątnik o to, że ten wraz z inną szlachtą oraz chłopami, przekroczyli rzekę Ner i zawłaszczyli łąki o wartości 40 grzywien, które należały do wsi kapitulnej Łaskowice, stawiając – wbrew prawu – płot i pale. W związku z tym miano dokonać ponownego uregulowania granic między tymi miejscowościami¹⁸¹.

W latach 1478–1479 dobra pabianickie doznały kolejnych zniszczeń w wyniku wojny polsko-krzyżackiej. Piotr zażądał zatem, aby kapituła przysłała wizytatorów do oszacowania strat. Zadania tego podjęli się: Jan Wojszyk, Jan z Baruchowa i Jan z Latoszyna, a dodatkowo kanonicy: Dzierśław z Karnic i Jan Gosławski, którzy wraz z notariuszem spisali szkody. Kapituła zapoznała się z tym swego rodzaju raportem 1 X 1479 r.¹⁸²

Kolejny kontrakt dzierżawny podpisał Piotr w 1480 r. Przystąpił wówczas do rozwijania przemysłu, czego najlepszym dowodem była założona w dobrach pabianickich huta szkła¹⁸³. Zarządzanie dobrami pabianickimi wiązało się nie tylko z prowadzeniem działalności gospodarczej, ale także z rozwiązywaniem bieżących sporów, o czym świadczyć może fakt, iż w 1480 r. Piotr razem z kmieciami z Rakowskiej Woli oraz Kurowic procesował się z Janem Lasockim, scholastykiem gnieźnieńskim¹⁸⁴. W czasie drugiej kadencji u boku Piotra znalazł się jego bliski sąsiad i współrodowiec Adam z Gutkowa. Wiadomo, że tenutariuszy wspomagali rządcy, a od 1479 r. przy boku Piotra znajdował się również jego sąsiad, czyli Jan Rzeczkowski¹⁸⁵. Nie ulega wątpliwości, że Adam pełnił funkcję tożsamą z posadą Jana (*procurator in Pabyanycze*). Wynika zatem, że przynajmniej od 1481 r. (ale może także nieco wcześniej, jak już zasugerowano) Adam musiał znajdować się w bliskim otoczeniu Wspinka, który okazał pomoc swojemu współkolejnikowi i przyczynił się w ten sposób do zwiększenia jego dochodów, które

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 28; AGAD, KZSz., ks. 6, k. 58–59.

¹⁸¹ AGAD, KZSz., ks. 6, k. 59.

¹⁸² J. Szymczak, *Tenutariusze dóbr pabianickich...*, s. 28.

¹⁸³ *Księga wizyt dóbr Pabianice należących do uposażenia kapituły krakowskiej 1496–1540*, wyd. B. Ulanowski, [w:] SPPP, t. 12, Kraków 1912, s. 429, 432; J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 547.

¹⁸⁴ AGAD, KGL, ks. 5, k. 764.

¹⁸⁵ J. Szymczak, *Tenutariusze dóbr pabianickich...*, s. 28.

wynikały z zarządu wspomnianymi dobrami. Niemniej jednak trudno precyzyjnie określić, od jak dawna Adam mógł znajdować się w Pabianicach w roli prokuratora. Adam Gutkowski nie zakończył jednak pomyślnie swojej działalności w dobrach kapituły krakowskiej, gdyż w 1481 r. został zabity, a cały dramat rozegrał się w kurii pabianickiej. Poniósł śmierć z ręki Macieja, syna Jana ze Szczytów, miejscowości znajdującej się w ziemi łęczycykiej¹⁸⁶, który wraz z czterema sobie podobnymi (szlachtą), przybył do domu Piotra Wspinka, czyli do dworu pabianickiego i zabił znajdującego się tam Adama¹⁸⁷.

W 1483 r. Wspinek podpisał następujący kontrakt, ale tym razem kapituła zobowiązała go do, niełatwego zresztą zadania, przekształcenia Rzgowa w miasto, co nastąpiło dopiero na początku XVI w.¹⁸⁸

Na posiedzeniu kapituły 10 VIII 1484 r. podjęto decyzję nabycia wsi Świątniki, znajdującej się na obrzeżach włości, za którą miał zapłacić tennariusz z czynszu dzierżawnego. Transakcja została sfinalizowana dopiero w następnym roku, kiedy na sejmie w Piotrkowie 10 XII 1485 r. Kazimierz Jagiellończyk zatwierdził zamianę połowy wsi kapitulnej Borków, leżącej w ziemi sandomierskiej na wieś Świątniki w Sieradzkkiem, należąca do sióstr: Anny Strzeszkowej i Doroty Leszczyńskiej. W rozliczeniu otrzymały one jeszcze kwotę 300 grzywien. Akt ten w imieniu kapituły podpisali Piotr Wspinek wraz z Janem z Latoszyna¹⁸⁹. W maju 1485 r. kapituła zdecydowała się wysłać do Pabianic komisarzy, którzy po raz kolejny mieli dokonać rozgraniczenia dóbr pabianickich od królewskiej tenuty tuszyńskiej¹⁹⁰.

Piotr II Wspinek po raz kolejny został odnotowany źródłowo dopiero na początku następnego roku, kiedy to procesował się z chorążym większym sieradzkim Mikołajem z Kwiatkowic w sprawie zagrodnika Macieja Madeja, który miał zbiec do dóbr kapitulnych, gdzie zapewne znalazł lepsze warunki do osiedlenia. J. Szymczak przypuszcza, że było to najprawdopodobniej spowodowane akcją zasiedlania pustek w powierzonych Wspinkowi dobrach¹⁹¹.

Dnia 8 V 1486 r. Piotr stawił się na posiedzenie generalne swej kapituły w Krakowie, z którą rozliczył się z kwoty 164 grzywien i 16 groszy. Tego samego dnia odnowił także – po raz już czwarty – kontrakt dzierżawny na

¹⁸⁶ Szczyt, województwo łęczycykie, powiat orłowski, parafia Kaszewo Kościelne lub Szczytów, ziemia łęczycycka, powiat łęczycycki, parafia Kałowo – *Atlas Historyczny Polski, Województwo sieradzkkie i województwo łęczycykie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, S.K. Kuczyński, K. Pacuski, E. Rutkowska, S. Trawkowski, M. Wilska, red. H. Rutkowski, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1998, s. 130, 134.

¹⁸⁷ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 253v; zob. Ł. Ćwikła, *Tragedia w dworze w Pabianicach*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 67, s. 155–164.

¹⁸⁸ J. Szymczak, *Tennariusze dóbr pabianickich kapituły krakowskiej*, s. 26.

¹⁸⁹ *Ibidem*, s. 28–29; idem, *Piotr Wspinek z Będkowa*..., s. 548.

¹⁹⁰ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa*..., s. 548.

¹⁹¹ *Ibidem*.

dobra pabianickie. Z tego tytułu był zobowiązany płacić kapitulie krakowskiej 330 grzywien rocznie. W umowie zawarto również klauzulę, zgodnie z którą Wspinek zobowiązywał się zasiedlić wyludnione na skutek zarazy morowej pustkowie. Miał też zwrócić bydło, ziarno i narzędzia zabrane po zmarłych osadnikach. Zalecono mu również dbałość o lasy i zwrócono uwagę na konieczność rozgraniczenia włości kapitulnych ze wsiami Stanisława Pokrzywnickiego oraz uregulowanie spraw z rodziną Ottów z Krzeczowa, dziedziców sąsiadującego z kapitulnym Pałczewem Kalinka¹⁹². Piotr Wspinek wypełnił zobowiązania względem rodziny Ottów, gdyż w 1496 r. oddał im łąkę przynależną do kapitulnego Kalina¹⁹³.

W okresie zarządzania dobrami pabianickimi założył on osadę, którą na cześć swego poprzednika nazwał Będowską Wolą, stanowiącą dzisiaj Orzk. Wydał również rozporządzenie w sprawie wysokości czynszu dla kmieci z Czyżemina, a do tego wyraził zgodę na wzniesienie karczmy w Wiskitnie, czego jednak późniejsi lustratorzy nie chcieli uznać, gdyż wystawiony przez niego dokument nie został zatwierdzony przez kapitułę krakowską¹⁹⁴.

Piotr Wspinek po roku zakończył kadencję tenentariusza. Kapituła krakowska wybrała 11 V 1487 r. nowego administratora w osobie Krzesława Kurozwęckiego¹⁹⁵.

Należy również podkreślić, że w historiografii błędnie przypisywano mu objęcie w 1493 r. w zarząd klucza uniejowskiego, należącego do arcybiskupów gnieźnieńskich¹⁹⁶. Tymczasem to jego bratanek, czyli Piotr III był faktycznym tenentariuszem uniejowskim. Dodajmy, że w 1492 r. był już tenentariuszem klucza złockiego, należącego do biskupów krakowskich¹⁹⁷. Dnia 16 XI złożył uroczystą przysięgę w obecności Jakuba z Krzyżanowic, kanonika gnieźnieńskiego, zostając – z nominacji Fryderyka Jagiellończyka – starostą w dobrach arcybiskupów gnieźnieńskich. Piotr Wspinek zobowiązał się do tego, że będzie dzierżył, strzegł i bronił dóbr, które otrzyma w zarząd¹⁹⁸. Nie można zupełnie wykluczyć faktu, że objęcie w zarząd tego kompleksu majątkowego zawdzięczał Piotr swojemu żyjącemu jeszcze stryjowi Piotrowi II,

¹⁹² J. Szymczak, *Tenentariusze dóbr pabianickich...*, s. 29. Część Kalinka należała również do kapituły krakowskiej – zob. A. Szymczakowa, *Krzeczowscy herbu Junosza. Z dziejów awansu społecznego drobnej szlachty w Polsce centralnej w średniowieczu*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. 5, s. 53.

¹⁹³ *Ibidem*.

¹⁹⁴ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa...*, s. 549.

¹⁹⁵ J. Szymczak, *Tenentariusze dóbr pabianickich...*, s. 29.

¹⁹⁶ J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy...*, t. 3, s. 580.

¹⁹⁷ Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego..., nr 2083, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html>.

¹⁹⁸ AAG, Dypl. Gn., sygn. 532.

zmarłemu dopiero trzy lata później¹⁹⁹. Wymowny niech będzie fakt, że była to największa tenuta arcybiskupów gnieźnieńskich w ziemi sieradzkiej²⁰⁰. Zarząd tymi dobrami był zapewne dla niego udany i stanowił poważny krok do sięgnięcia w przyszłości po kolejne. I tak, z dokumentu wystawionego przez samego zainteresowanego z datą 20 XII 1520 r. dowiadujemy się, że był również starostą kluczy wieluńskiego i sędziejowickiego²⁰¹. Dodajmy, że tenuta sędziejowicka była bardzo rozległa, toteż nie tworzyła zwartego kompleksu majątkowego. W 1517 r. liczyła 18 miejscowości²⁰².

Z kolei Stanisław I był tenutariuszem królewskiego miasta Przedborza. W 1517 r. uzyskał zgodę na wykup tego ośrodka miejskiego z rąk Doroty Piekarskiej²⁰³. Rok wcześniej uzyskał zgodę Zygmunta Starego na wykupienie zamku i miasta Lelów z rąk Nawojki z Koniecpola, wdowy po Macieju z Bnina, wojewodzie poznańskim²⁰⁴. W 1518 r. Stanisław sprzedał za 350 grzywien Janowi Salomonowi, kanonikowi krakowskiemu, 16 grzywien czynszu rocznego na dobrach królewskich Lelów i Sulborowice na użytek każdorazowego altarysty Wniebowzięcia NMP w kościele Mariackim w Krakowie²⁰⁵. Lelów wraz ze sołectwami we wsiach królewskich: Sokolniki, Zagórze i Dżibice dzierżawił w latach 1518–1531, czyli do swojej śmierci²⁰⁶. Warto zauważyć, że w 1533 r. Anna, wdowa po Spinku, po wykupieniu z jej rąk Lelowa, przeniosła czynsz na rzecz altarii Wniebowzięcia NMP na swoje dobra oprawne i dobra dziedziczne jej nieletnich wówczas synów: Stanisława, Krzysztofa i Jana na miejscowość Lubcza²⁰⁷. W 1521 r. Stanisław I został poświad-

¹⁹⁹ Ł. Ćwikła, *Piotr III Wspaniały z Będkowa starostą uniejowskim w 1493 r.*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 216.

²⁰⁰ Zob. J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu z uwzględnieniem stosunków gospodarczych w XIV i XV w.*, Lwów 1929, s. 63–64; J. Topolski, *Rozwój latyfundiów arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1958, s. 79; J. Szymczak, *Uniejów do schyłku XVI wieku*, [w:] *Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 1995, s. 96–97.

²⁰¹ AGAD, KMW, ks. 1, k. 76v; T. Grabarczyk, T. Nowak, *Władze miasta. Finanse miejskie*, [w:] *Wieluń. Monografia miasta*, t. 1, red. A. Szymczak, Łódź–Wieluń 2011, s. 146.

²⁰² S.M. Zajączkowski, *Dzieje wsi Sędziejowice do początku XVI wieku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1992, t. 42, s. 108–109.

²⁰³ MRPS IV/2, nr 11248.

²⁰⁴ *Ibidem*, nr 11019; zob. J. Laberschek, *Lelów, zamek i starostwo*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, A. Marzec, F. Sikora, M. Wilamowski, M. Wolski, współpraca archeologiczna S. Kołodziejki, red. F. Sikora, cz. 3, Kraków 1994–2004, s. 514.

²⁰⁵ MRPS IV/1, nr 2840; W. Bukowski, *Salomonowie herbu Łabędź. Ze studiów nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, [w:] *Cracovia. Polonia. Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 141.

²⁰⁶ J. Laberschek, *op. cit.*, s. 515.

²⁰⁷ MRPS IV/2, nr 17004; J. Laberschek, *op. cit.*, s. 514–515.

czony także jako starosta buski²⁰⁸. Ponadto w latach 1530–1531 był kasztelanem małopolskim²⁰⁹.

Mikołaj V zasłynął z działalności fundacyjnej. To właśnie z jego inicjatywy powstał w 1528 r. drewniany modrzewiowy kościół w Skotnikach nad Pilicą (Aneks III, ryc. 2), który był filią kościoła parafialnego w Ręcznie, z własnym plebanem i wikariuszem. W związku z tym, że dziesięcina ze Skotnik, Woli Skotnickiej i Reczkowa szła do biskupa włocławskiego, Mikołaj dał duchownemu w zamian wieś Brudaki, a proboszcz wraz z wikariuszem zostali obdarzeni dziesięcinami, polami, prawem swobodnego wyrębu drzewa w lasach i wolnym połowem ryb²¹⁰. Do dzisiaj można również podziwiać znajdujący się w świątyni obraz Matki Bożej Niepokalanego Poczęcia (Aneks II.3, ryc. 3a-b), u stóp której klęczy niewątpliwie fundator. Identyfikuje go herb Prus II, czyli Wilczekosy. Mikołajowi przypisuje się również budowę muranego dworu w Skotnikach (Aneks III, ryc. 3)²¹¹. Działalność Mikołaja na tym polu wynikała zapewne z faktu, że to Skotniki, znajdujące się w ziemi sandomierskiej, stanowiły jego główną siedzibę i chciał w ten sposób podnieść rangę oraz prestiż swego siedliska.

Ponadto w 1523 r. został poświadczony źródłowo jako starosta wolborski²¹², co niewątpliwie wynikało z protekcji swego szwagra Macieja Drzewickiego, biskupa włocławskiego. Przypomnijmy, że Wolbórz należał do tamtejszego biskupstwa.

Stanisław III również posiadał królewszczyzny. W 1548 r. otrzymał Turówice i Płaskowice²¹³ w Sandomierskiem, które znajdowały się w bliskim sąsiedztwie posiadłości Wspinków, czyli Sulborowic i Reczkowa²¹⁴.

Został również odnotowany w rejestrze cła wodnego we Włocławku, kiedy to za pośrednictwem swoich poddanych transportował zboże (1557, 1561, 1574–1576), śledzie (1557, 1573, 1576), wino (1576), piwo (1560, 1576), a także sukno (1560)²¹⁵.

²⁰⁸ MRPS IV/1, nr 3940.

²⁰⁹ Urz.IV/3, s. 39.

²¹⁰ J. Wiśniewski, *Dekanat konecki*, Radom 1913, s. 253.

²¹¹ A. Bastrzykowski, *Zabytki kościelnego budownictwa drzewnego w diecezji sandomierskiej*, Kraków 1930, s. 231; Z. Błaszczak, *Dwór w Skotnikach nad Pilicą*, „Ochrona Zabytków” 1998, t. 51, nr 2 (201), s. 165–166.

²¹² MRPS IV/2, nr 13724.

²¹³ Sejm warszawski 1563–1564 r. skasował Stanisławowi III to nadanie – zob. W. Pałucki, *Reformy skarbowe Sejmu Egzekucyjnego 1562/63 r.*, [w:] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 307, przyp. 39.

²¹⁴ J. Szymczak, *Śladem Wspinków...*, s. 16.

²¹⁵ *Regestra theloni aquatici Wladislaviensis saeculi XVI*, wyd. S. Kutrzeba, F. Duda, Kraków 1915, s. 122, 136, 177, 189, 269, 292, 326, 357, 492, 498, 521, 525, 536, 540, 572, 580, 589, 603.

SZAMOWSCY

Także synowie Stanisława II – podobnie jak wymieniony wyżej Stanisław III Spinek – zostali odnotowani we wspomnianym rejestrze. Bracia Szamowscy również transportowali zboże. Mowa o Bartłomieju (1555, 1573–1574), Janie II (1556, 1560–1561, 1568) oraz Stanisławie III (1558)²¹⁶.

* * *

Ukazana w niniejszym rozdziale rola polityczna, kościelna i gospodarcza przedstawicieli rodu Prusów przeczy ewidentnie tezie postawionej niegdyś przez Jadwigę Chwalibińską, która stwierdziła, że ród Prusów nie odgrywał specjalnej roli w Polsce. Biorąc pod uwagę tylko Łęczycę, Sieradzkę i Sandomierskie, należy stwierdzić, że heraldyczni Prusowie zaznaczyli swój wyraźny udział w analizowanych przez nas przejawach działalności. Dzierżąc majątki kościelne oraz królewskiej z pewnością przyczynili się do wzrostu zamożności swoich rodzin, czerpiąc przecież niemałe korzyści finansowe, które miały służyć następnym pokoleniom. Wyrazem wzrostu znaczenia majątkowego była niewątpliwie działalność fundacyjna, która miała na celu podniesienie rangi i prestiżu siedzib rodowych, a pozostałości niektórych przedsięwzięć przetrwały do czasów współczesnych. Rola polityczna i kariery kościelne poszczególnych osób również stanowią zauważalny aspekt szeroko rozumianej działalności rodu Prusów.

²¹⁶ *Ibidem*, s. 85, 143, 173, 185, 189, 207, 220, 276, 307.

ROZDZIAŁ V

ZRÓŻNICOWANIE SPOŁECZNE SZLACHTY HERBU PRUS W POLSCE CENTRALNEJ

Rozważania nad rozwarstwieniem stanu szlacheckiego w Polsce Centralnej w późnym średniowieczu stanowią do tej pory ważne miejsce w badaniach mediewistycznych, szczególnie w odniesieniu do dawnej ziemi sieradzkiej. Nieco inaczej stan badań prezentuje się w związku z ziemią łęczycką, gdyż mamy do czynienia z luką historiograficzną, jeśli chodzi o szeroko zakrojone badania porównawcze nad ogółem szlachty wywodzącej się z Łęczyckiego i działającej na jego obszarze. Możemy wyróżnić szereg kryteriów, które składają się na miejsce w hierarchii społecznej. Henryk Samsonowicz dokonał klasyfikacji, zgodnie z którą podzielił szlachtę na pięć grup. Pierwszą z nich stanowili właściciele wielkich majątków ziemskich, sprawujący najważniejsze urzędy w państwie, a także posiadający ogólnopolskie koneksje. Druga grupa to przedstawiciele lokalnych ziem, czyli urzędnicy terytorialni (kasztelanowie, chorążowie, cześnicy, sędziowie etc.), którzy byli posiadaczami paru wsi, bądź działów położonych w stosunkowo bliskiej odległości. Trzecia grupa obejmowała szlachtę posiadającą jedną wieś lub jej część, ale nie piastującą żadnych godności i urzędów. Można zatem stwierdzić, że ta grupa nie odgrywała specjalnego znaczenia poza swoją miejscowością, czy parafią. Kolejną grupę tworzyła uboga szlachta nie posiadająca kmieci, lecz siedząca na wsi, bądź to w otoczeniu bardziej zamożnych sąsiadów. Można wyodrębnić jeszcze jedną grupę szlachty znajdującą się w miastach (*nobiles in civitatis sedentes*), ale składała się ona z przedstawicieli grup wyżej wymienionych. Była

to zatem warstwa niejednolita¹. W ślad za Krzysztofem Borodą możemy również zaproponować nieco odmienną klasyfikację społeczno-majątkową: szlachta cząstkowa (posiadacze części wsi); szlachta średnia (posiadacze od 1 do 4 lub 5 wsi); szlachta zamożna (od 5–6 do 9–10 wsi); szlachta bogata i magnateria (od 10–11 wsi), w obrębie której wyróżnia się również magnaterię jako odrębną grupę (od 20 wsi)². Alicja Szymczakowa wyróżniła natomiast następujące czynniki klasyfikacji: prestiż, władza polityczna, osobisty autorytet przywódcy, znaczenie gospodarcze, akceptacja wspólnoty, ideologia, atrybuty kultury, wykształcenie³. Przy okazji niniejszych rozważań nie sposób pominąć innego wyznacznika pozycji społecznej w ramach stanu szlacheckiego, który przejawiał się w stosowaniu odpowiedniego predykatu stanowego. I tak, możemy wyróżnić następującą hierarchię: szlachetnych (*nobiles*), urodzonych (*generosi*) oraz wielmożnych (*magnifici*). Nie ulega wątpliwości, że pierwsze z przytoczonych określeń dotyczyło ogółu tego stanu, w tym także drobiazgu szlacheckiego, który nie odgrywał żadnej roli politycznej, czy nawet gospodarczej. Sprawę zdaje się jednak komplikować fakt, że predykat stanowy nie zawsze musiał odzwierciedlać faktyczną pozycję społeczną. Operując konkretnymi przykładami z Polski Centralnej, należy zauważyć, że Piotr I Wspaniały z Będkowa, który położył podwaliny pod przyszłą fortunę rodziny, nie wyszedł poza grupę *nobiles*⁴, mimo że jego potencjał majątkowy był już dużo większy w porównaniu z zasobami gospodarczymi sąsiedniej szlachty. I jakkolwiek nie pełnił on żadnych urzędów, to nie ulega wątpliwości, że dominował nad okoliczną szlachtą. Badając rozwarstwienie społeczne rodu w Łęczyckim i Sieradzkim, możemy zaobserwować także przykłady awansu w przywołanej wyżej hierarchii. Doskonale obrazuje to przykład Jana Szamowskiego, późniejszego kasztelana konarskiego łęczyckiego, który w źródłach funkcjonował najpierw jako *nobilis*. Jako *generosus* występował Jan w związku z objęciem przez niego urzędu kasztelańskiego, czyli od 1485 r., a w źródłach bywał jeszcze określany jako *nobilis*⁵. Ciekawy jest fakt, że jeszcze w tym samym roku, a dokładnie 23 IV Jan został zaliczony w poczet grupy *magnificorum*⁶. Widać zatem wyraźnie przykład zauważenia awansu Jana w strukturze społecznej. Z kolei jego syn Stanisław, pełniący zresztą po ojcu urząd kasztelana konarskiego łęczyckiego, był określany w źródłach jako *generosus*. To określenie dotyczyło szlachty urzędniczej,

¹ H. Samsonowicz, *Struktura społeczna późnego średniowiecza Polski w badaniach historycznych*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 7, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1996, s. 278–279.

² K. Boroda, *Geografia gospodarcza Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Białystok 2016, s. 135.

³ A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 11–12.

⁴ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 203.

⁵ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 1060v.

⁶ *Ibidem*, k. 1219v–1220.

toteż fakt ten nie może dziwić. Warto jednak podkreślić, że Szamowski nie awansował jeszcze wyżej w hierarchii społecznej, konsekwentnie utrzymując się w przywołanej wyżej grupie. Jako ciekawostkę zauważmy, że nawet pełnienie przez niego funkcji podstarościego łęczyckiego, nie wpłynęło na zmianę jego statusu społecznego wyrażonego predykatem⁷. Przykład Macieja Głowackiego zdaje się dobrze ilustrować zasygnalizowane zależności, gdyż piastował on wprawdzie niski w hierarchii ziemskiej urząd wojskiego większego sieradzkiego, ale ze względu na urząd starosty został zaliczony do grupy *magnificorum*. Przykłady Stanisława II Szamowskiego i Macieja Głowackiego doskonale pokazują, że bardzo często trudno znaleźć precyzyjny klucz, według którego określano terminem *generosus*, czy nawet *magnificus*. Nie można również wykluczyć, że pisarze popełniali w tym zakresie błędy, gdyż istniało ryzyko przeniesienia określenia na potomstwo urzędników. Znane są przypadki, że także wiedza pisarza nie zawsze była aktualna jeśli chodzi o pełnione funkcje, czy też godności kościelne. Biorąc pod uwagę rodzinę Wspinków z Będkowa, koncentrując się szczególnie na trzecim pokoleniu tej rodziny, należy zauważyć niezwykle ciekawe zjawisko, jak w przypadku Mikołaja V Wspinka z Będkowa i Żychlina, który był określany przemiennie jako *nobilis*, bądź *generosus*⁸. Szczegółnej wymowy nabiera to, że chronologicznie wcześniej wystąpił on z predykatem stanowym o wyższej randze. Można chyba zaryzykować stwierdzenie, że w tym wypadku największe znaczenie miała wiedza pisarza grodzkiego, który – jak już stwierdzono wyżej – nie zawsze musiał być dobrze zorientowany⁹. Analizując wspomniane pokolenie Wspinków nie sposób pominąć także braci, mianowicie Piotra, kasztelana brzezińskiego (1512–1521) oraz Mikołaja, wojskiego większego sieradzkiego (1510–1529). Obaj byli *generosi* i fakt ten z całą pewnością nie może dziwić, gdyż piastowali urzędy ziemskie, które w wypracowanej dotąd metodzie są całkiem dobrze punktowane – odpowiednio 9 i 5 punktów, jakkolwiek urząd wojskiego większego nie znajduje się szczególnie wysoko w hierarchii ziemskiej. Zasygnalizowana wyżej kwestia zostanie jeszcze poddana szczegółowej analizie. Warto zwrócić uwagę także na tytułaturę stosowaną względem kobiet. Dorota, żona Mikołaja Wspinka z Będkowa i Żychlina została określona jako *generosa*¹⁰. Anna, żona Piotra III, kasztelana brzezińskiego także była *generosa*¹¹. Natomiast Elżbieta, żona Mikołaja V

⁷ AGAD, KGŁ, ks. 13, k. 357v.

⁸ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 225v: „Veniens Generosus Nicolaus de Bandkowo et de Zychlyn Wspynek”. Por. AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 765v, 853v.

⁹ Zasygnalizujemy w tym miejscu pomyłkę pisarza ziemskiego, który zamiast Mikołaja V Wspinka, wojskiego większego sieradzkiego, odnotował pod 1529 r. Wincentego Wspinka! – zob. AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 587v.

¹⁰ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 748.

¹¹ AGAD, KGŁ, ks. 14, k. 242.

Wspinka ze Skotnik, zaliczała się początkowo tylko do grupy *nobiles*, by potem zostać określoną jako *generosa*¹². Z kolei siostra Elżbiety, czyli Ewa, żona Mikołaja IV Lubiатовskiego, wówczas jeszcze łowczego sieradzkiego – podobnie jak małżonek – została zaliczona do grupy *generosorum*¹³.

Ważnym czynnikiem decydującym o statusie społecznym nie tylko danej rodziny szlacheckiej, ale również jednostki jako takiej, był fakt przynależności do stanu duchownego, co nie pozostawało bez wpływu, także ze względu na zasoby materialne. Jak zauważył Jacek Wiesiołowski, co piąty z biskupów doprowadził do awansu swej rodziny na dwóch płaszczyznach, czyli pod względem prestiżu i majątku¹⁴. Ród Prusów w Polsce Centralnej nie był zbyt licznie reprezentowany, jeśli chodzi o duchowieństwo. W interesującym nas okresie z rodziny Wspinków wywodziło się 4 duchownych, z Głowackich 2, z Szamowskich 1, z Lubiатовskich również 1, co daje łącznie 8 duchownych na cały ród w Łęczyckim i Sieradzkim. Kariery kościelne wszystkich przedstawicieli poszczególnych rodzin zostały omówione w osobnym rozdziale, dlatego też szczegółowe wyliczenie ich godności jest w tym miejscu zbędne. Nie ulega natomiast wątpliwości, że łączna liczba duchowieństwa w ramach całego rodu nie jest imponująca.

Istotnym czynnikiem w badaniu zróżnicowania społecznego jest także wykształcenie. Zazwyczaj – choć nie stanowiło to reguły – gruntowne wykształcenie uniwersyteckie odbierały osoby, które decydowały się na karierę kościelną. Tak uczynił Marcin II Głowacki, syn Macieja II, który początkowo studiował poza granicami kraju, będąc w 1514 r. studentem we Frankfurcie nad Odrą¹⁵. Nie wiadomo jednak, czy ukończył tamtejsze studia, gdyż już rok później (1515) znalazł się na liście studentów Uniwersytetu Krakowskiego, wpłacając 8 gr. wpisowego¹⁶. Wiemy doskonale, że był plebanem w Strońsku i prepozytem w Kalinowej. Jeśli chodzi o rodzinę Wspinków, to należy podkreślić, że Mikołaj II – jeszcze jako student – był w 1412 r.¹⁷ plebanem w Wolborzu, ale za to jego brat Adam mógł poszczycić się nie tylko znakomitym wykształceniem (doktor dekretów), które sytuowało go wśród elity

¹² AGAD, MK, ks. 19, k. 15; KZB, ks. 6, k. 61v.

¹³ AGAD, MK, ks. 15, k. 117v-118.

¹⁴ J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 4, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 249.

¹⁵ M. Sipayłło, *Polskie superexlibrisy XVI-XVII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988, s. 34. Wspomniana autorka, nie mając zapewne większej wiedzy na temat rodziny Głowackich, błędnie przypisała Marcinowi II kanonikat uniejowski w 1540 r. – por. Rozdział IV, s. 137.

¹⁶ *Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509–1551*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska przy współpracy R. Grzesika, Warszawa 2010, s. 66.

¹⁷ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska przy współpracy R. Grzesika, t. 1, Kraków 2004, s. 76.

intelektualnej swoich czasów, ale także wieloma innymi godnościami kościelnymi. Wysokie walory intelektualne Adama z Będkowa sprawiły, że brał udział nie tylko w życiu kościelnym, ale także politycznym. Z kolei w 1476 r. bracia Piotr III i Andrzej Wspinkowie rozpoczęli studia na Uniwersytecie Krakowskim¹⁸, ale po jego ukończeniu tylko drugi z braci zdecydował się na obranie stanu duchownego, podczas gdy Piotr pozostał osobą świecką i w pierwszej dekadzie XVI w. sięgnął po urzędę. Także wcześniejsze pokolenia tej rodziny dosyć wysoko wspięły się w hierarchii kościelnej. Na uczelnię krakowską zapisali się synowie Stanisława II Szamowskiego. Notujemy wśród immatrykulowanych Stanisława III w 1527 r., Marcina w 1532 r. oraz Bartłomieja w 1545 r.¹⁹ Również Lubiатовscy mogą odnotować w swoim gronie jednego studenta w osobie Mikołaja Lubiатовskiego, syna Feliksa, który zapisał się na uczelnię w 1545 r.²⁰

Nie ulega wątpliwości, że jednym z najważniejszych czynników wpływających w dużym stopniu na miejsce zajmowane w hierarchii społecznej było sprawowanie urzędów. W tym miejscu pojawia się problem związany z zagadnieniem tzw. starszeństwa urzędów. Starsza metoda polegająca na ustalaniu ich ważności opierała się na badaniu formuł testacyjnych dokumentów. Listy urzędników widniejących w dokumentach miały być wskazówką, zgodnie z którą próbowano określać starszeństwo urzędów na podstawie kolejności ich występowania²¹. Metoda ta została jednak zakwestionowana, gdyż niekoniecznie świadkowie musieli być szeregowani hierarchicznie, jak argumentował Adam Wolff²². W związku z tym ustalono metodę analizy awansów na poszczególne urzędy i godności. Wspomniany Wolf, w oparciu o bogaty materiał źródłowy, zaproponował hierarchię starszeństwa urzędników mazowieckich w XV w. Przedstawia się ona następująco: wojewodowie, kasztelanowie, cześnik, sędzia, chorąży, podkomorzy, stolnik, łowczy, skarbnik, podsędek, wojski, podczaszcy, podstoli²³. Inną koncepcję w tym zakresie – ale już w odniesieniu do ziemi łęczyckiej – posiadał Tadeusz Piotrowski, który skomplikował nieco zagadnienie starszeństwa urzędów. Zaproponowana

¹⁸ Jako ciekawostkę przytoczmy fakt, że Piotr w 1478 r. został odnotowany w aktach rektorskich, kiedy to musiał wypłacić 18 groszy Aleksemu z Lublina z tytułu zniszczenia jego książki – *Acta rectoralia Almae Universitatis Studii Cracoviensis inde ab anno 1469*, wyd. W. Wiśłoscki, t. 1, Fasc. I, Kraków 1893, nr 670.

¹⁹ *Metryka czyli album...*, s. 147, 174, 246,

²⁰ *Ibidem*, s. 250. Z jego późniejszych losów wynika, że on także obrał karierę duchowną, gdyż w 1578 r. był prepozytem w Będkowie – AGAD, KZB, ks. 14, k. 19.

²¹ A. Gašiorowski, *Starszeństwo urzędów w Polsce późnośredniowiecznej*, „Roczniki Historyczne” 1969, R. 35, s. 34.

²² A. Wolff, *Starszeństwo urzędów. (Metoda ustalania na przykładzie hierarchii ziemskiej Mazowsza udzielnego)*, Warszawa 1928, s. 5.

²³ *Ibidem*, tablica po s. 20.

przez niego hierarchia nie rysuje się jednoznacznie, gdyż niektóre urzędy stawał ze sobą na równi pod względem kolejności²⁴.

Nie wdając się w zbędne dla niniejszych rozważań szczegóły, należy przejść do prześledzenia dróg awansu przedstawicieli rodu Prusów w Łęczycykiem i Sieradzkkiem.

Tabela 4

Awanse urzędników z rodu Prusów w Polsce Centralnej
od XV w. do okresu wczesnonowożytnego

Urzędnik	Awans na urząd
–	kasztelana konarskiego łęczycykiego
miecznik łęczycycki	chorążego większego łęczycykiego
chorąży większy łęczycycki	kasztelana brzezińskiego
łowczy sieradzki	wojskiego większego sieradzkiego

Mimo, że powyższa tabela nie wyczerpuje całej hierarchii ziemskiej, to do pewnego stopnia wyłania się z niej obraz starszeństwa urzędów. Z uwagi na złożoność problemu, będziemy posiłkować się hierarchią i punktacją zaproponowaną w tym względzie przez A. Szymczakową, tym bardziej, że ustalenia wspomnianej badaczki opierają się na stosunkach panujących w Sieradzkkiem. Przyjmujemy zatem następującą punktację:

- 12 – wojewoda, kanclerz,
- 10 – kasztelan stołeczny, starosta grodowy,
- 9 – kasztelanowie,
- 7 – kasztelan konarski, sędzia,
- 6 – podsędek,
- 5 – chorąży większy, wojski większy,
- 4 – chorąży mniejszy, cześnik, łowczy, stolnik,
- 3 – miecznik, pisarz, podczaszy, podkonie, podłowczy, podstoli, wojski mniejszy,
- 1 – komornik, rajca, ławnik.

²⁴ Zob. T. Piotrowski, *Dostojnicy województwa łęczycykiego za pierwszych Jagiellonów*, „Przegląd Historyczny” 1934–1935, t. 32, s. 334–336.

Należy wspomnieć, że Prusowie pełnili także funkcje starostów niegrodowych, czyli tenentariuszy kapituły krakowskiej, czy też klucza uniejowskiego wchodzącego w skład dóbr arcybiskupów gnieźnieńskich. Szczegółowo zagadnienie to zostało omówione przy okazji śledzenia działalności gospodarczej poszczególnych przedstawicieli rodu. Z niezwykle ciekawym zjawiskiem związanym z pełnieniem funkcji publicznych mamy do czynienia w związku z osobą Wojciecha z Gutkowa. Jakkolwiek obie linie Gutkowskich nie brały udziału w życiu publicznym i nie wybiły się na tle innych gałęzi rodu, to nie można pominąć faktu, że wspomniany już wyżej reprezentant tej rodziny występował jako sędzia zamku łowickiego (*iudex castris Loviciensis*) w latach 1499–1502²⁵. Z racji przynależności Łowicza do dóbr arcybiskupów gnieźnieńskich, należy zwrócić uwagę, że w tym wypadku Wojciech byłby kolejnym z rodu Prusów, który znalazł się w kręgach administracji kościelnej, piastując tam jedną z funkcji, która polegała na sprawowaniu sądów nad poddanymi klucza tychże dóbr²⁶.

Pozostając przy omawianiu zagadnień związanych ze zróżnicowaniem rodu, nie sposób pominąć ważnych kwestii związanych z majątkiem poszczególnych rodzin. Kryterium to jest niewątpliwie jednym z kluczowych, biorąc pod uwagę próbę uporządkowania hierarchii ważności rodu Prusów w Polsce Centralnej. Należy podkreślić za Krzysztofem Mikulskim i Janem Wroniszewskim²⁷, że wzorcowy model organizacji wielkiej własności ziemskiej, charakterystyczny dla późnego średniowiecza, polegał przede wszystkim na:

- 1) posiadaniu zwartego klucza majątkowego;
- 2) lokacji miasta;
- 3) budowie rezydencji i ośrodka władzy;
- 4) ujęciu posiadanej terytorium w odrębną strukturę parafialną.

Chociaż żadna z rodzin, które są przedmiotem naszych rozważań, nie doczekała się statusu możnowładczej, to nie ulega wątpliwości, że niektóre z nich zbudowały solidne zaplecza majątkowe dla przyszłych pokoleń. Mamy tu przede wszystkim na myśli rodziny Wspinków, Szamowskich i Głowackich, które zgromadziły największą własność ziemską. Dobra dziedziców z Będkowa rozciągały się aż w trzech ówczesnych województwach, czyli łęczyckim, sieradzkim oraz sandomierskim. W badanym okresie rodzina

²⁵ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 620, 667.

²⁶ Znany jest jeszcze jeden sędzia zamku łowickiego, którym w 1455 r. był Tomasz z Dąbrowej Góry – zob. Z. Wilk-Woś, *Późnośredniowieczna kancelaria arcybiskupów gnieźnieńskich (1437–1493)*, Łódź 2013, s. 35, przyp. 23.

²⁷ K. Mikulski, J. Wroniszewski, *Folwark i zmiany koniunktury gospodarczej w Polsce XIV–XVII wieku*, „Klio” 2003, nr 4, s. 28.

Szamowskich nie wyszła wprawdzie poza Łęczyckie, ale dzięki zabiegom kasztelana Jana jej pozycja majątkowa stopniowo wzrastała, szczególnie w północnej części województwa. Biorąc jednak pod uwagę wymienione wyżej kryteria, należy stwierdzić, że tylko Wspinkowie z Będkowa je spełniali. Widać zatem wyraźnie, że była to rodzina, która aspirowała do elity polityczno-gospodarczej. Podkreśliśmy także, że posiadanie majątku na obszarze trzech różnych województw stwarzało – przynajmniej teoretycznie – możliwości sięgnięcia po urzędy w danej ziemi. Dziedzice będkowski również wykorzystali ten fakt, gdyż pełnili je w Łęczyckiem, Sieradzkim i Sandomierskiem, a więc wszędzie tam, gdzie posiadali swoje dobra.

Podstawę do wyliczenia wielkości własności ziemskiej stanowi liczba miejscowości posiadanych przez daną rodzinę (bez względu na to, czy dysponowała całą wsią, jej połową, czy też mniejszą jednostką gruntową). Oczywiście jest, że na własność ziemską nie składały się zastawy, dlatego też nie uwzględniono ich w niniejszych rozważaniach. Przyjmujemy zatem, że suma wszystkich miejscowości będzie podstawą do wyliczenia majątku i przeprowadzenia badań porównawczych. W wyliczeniach wzięto również pod uwagę posiadanie dworu, fortalicji, a także dysponowanie miastem lub jego częścią.

Potencjał majątkowy poszczególnych rodzin do pewnego stopnia zdają się odzwierciedlać również sumy zapisów posagowo-wiennych. Istnieje wszakże pewne ryzyko, gdyż nie zawsze – dotyczy to w szczególności ubogiej szlachty – stawiano się w sądzie, aby dokonać oficjalnego wpisu do ksiąg sądowych, gdyż chciano uniknąć kosztów z tym związanych. Niemniej jednak zapisy oprawne, którymi dysponujemy, pozwalają oszacować zasoby finansowe poszczególnych rodzin. Zatem im większa liczba takich zapisów w ramach konkretnej rodziny oraz wysokość kwot, tym większa pozycja majątkowa rodziny. Największe sumy w tym względzie odnotowujemy u Wspinków. W 1477 r. Mikołaj IV Wspinek z Żychlina zapisał swojej żonie 1000 grzywien z tytułu posagu i wiana²⁸. Piotr III Wspinek, późniejszy kasztelan brzeziński, uczynił wprawdzie nieco mniejszy zapis oprawny, opiewający na łączną sumę 400 grzywien²⁹. Z kolei Mikołaj V Wspinek ze Skotnik zabezpieczył żonie Elżbiecie Drzewickiej 800 florenów węgierskich na połowie swych dóbr i połowie dworu w Skotnikach³⁰.

Także córki Mikołaja V dobrze wyszły za mąż. Dodajmy tylko, że doborem małżonków rządziła zasada równości stanowej i majątkowej. Małżeństwa córek miały na celu nie tylko ugruntowanie wpływów rodziny w okolicy,

²⁸ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 353.

²⁹ AGAD, KGŁ, ks. 8, k. 1093.

³⁰ AGAD, MK, ks. 19, k. 15–15v.

ale także poszerzały możliwość sięgnięcia po urzędy w danej ziemi (ta ostatnia ewentualność dotyczy oczywiście mężczyzn). Poza tym dzięki mariażom poszerzano krąg krewnych i powinowatych, którzy mogli nieść ewentualną pomoc w przypadku wróżdy rodowej, czy zajazdu³¹. Powracając do córek Wspinka, należy odnotować, że aż w 4 przypadkach wyszły one za przedstawicieli szlachty urzędniczej (Aneks I, tabl. 7). Barbara, córka Piotra III, także wyszła za urzędnika, czyli Mikołaja Starzechowskiego, podsędka wielńskiego (1519–1550), wnosząc mu w posagu 450 złp³². Były to zatem korzystne mariaże i to dla obu stron.

Mikołaj Lubiatowski zapisał swojej żonie Ewie 400 florenów węgierskich posagu i wiana na połowie wsi Lubiatów oraz wsi Zakrzew w ziemi sieradzkiej, a także na połowie wsi Wykno w ziemi łęczyckiej³³. Ciekawe zjawisko daje się zaobserwować w rodzinie Szamowskich. Otóż w 1479 r. Jan Szamowski zapisał swojej pierwszej żonie Annie zaledwie 50 grzywien (30 grzywien posagu i 20 grzywien wiana) na połowie swych dóbr w Szamowie³⁴. Skąd taka niska kwota? Wydaje się, że fakt ten należy wytłumaczyć nieznaczną jeszcze wówczas pozycją majątkową Szamowskich, którzy w 1479 r. nie odgrywali żadnej roli politycznej, czy gospodarczej. Dopiero drugi zapis oprawny (zapewne dla swojej drugiej małżonki, czyli Elżbiety³⁵), którego dokonał Jan w 1512 r. wynosił już 40 grzywien posagu i 200 florenów węgierskich wiana³⁶. Małżonka musiała zatem wnieść jeszcze jakąś gotówkę i dobra ziemskie, skoro wiano było tak wysokie. Warto zauważyć, że w momencie dokonywania drugiego zapisu Szamowscy liczyli się już nie tylko na partykularzu łęczyckim, ale także – za sprawą wspomnianego Jana – odgrywali pewną rolę ogólnopolską, która wynikała z faktu jego zasiadania na sejmach. Nie należy jej oczywiście przeceniać, ale nie zmienia to faktu, że kwoty zapisów wyraźnie wskazują na dosyć szybkie tempo awansu politycznego i majątkowego tej rodziny. W 1518 r. jego syn Stanisław II zapisał swojej żonie kwotę 1200 złp na dobrach Włosków, Kalinowa oraz Wargawa Stara³⁷. Zatem przekroczył on znacznie kwoty, którymi niegdyś dysponował jego ojciec.

³¹ A. Szymczakowa, *Pozycja kobiety w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Kobiety o kobietach. Studia i szkice. Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. W. Zawitkowska, Rzeszów 2010, s. 14.

³² AGAD, GSI, ks. 19, k. 510v-511. Barbara Wspinkówna była drugą żoną Mikołaja – zob. T. Stolarczyk, *Szlachta wielńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005, s. 237.

³³ AGAD, MK, ks. 15, k. 117–118; MRPS II, nr 536.

³⁴ AGAD, KGL, ks. 5, k. 541v.

³⁵ Elżbieta wystąpiła jako żona Jana Szamowskiego w 1492 r. Była zatem jego drugą małżonką – AGAD, KZŁ, ks. 15, k. 97; zob. S.M. Zajączkowski, *Materiały z Metryki Koronnej odnoszące się do lokacji wsi na prawie niemieckim w dobrach szlacheckich w Łęczyckiem i Sieradzkim oraz dzieje odnośnych osiedli w XIV–XV w.*, „Rocznik Łódzki” 1981, t. 30, s. 312.

³⁶ T. Nowak, *Szamowski Jan h. Prus*, [w:] PSB, t. 46, 2009–2010, s. 590.

³⁷ AGAD, KGL, ks. 29, k. 284–286.

Z kolei Jan II z Gutkowa i Olszowy w 1445 r. otrzymał 50 grzywien z tytułu posagu za swoją żonę Dorotę, córkę Wojciecha z Drzazgowej Woli, której zapisał łączną kwotę 100 grzywien na połowie swych dóbr w Gutkowie³⁸. Jego syn Wojciech zapisał małżonce Agnieszce kwotę nieco bardziej imponującą, gdyż wynoszącą 240 złp oprawy posagowo-wiennej³⁹. Natomiast zapis oprawny jego brata stryjecznego Adama z Gutkowa na rzecz żony Jadwigi, wynosił łącznie 120 grzywien, którą to kwotę zapisał jej na połowie swoich dóbr w Gutkowie, Wilkucicach i Czerwiu⁴⁰. W 1466 r. identyczną kwotę opisał Stefan Lubiатовski swej małżonce Katarzynie na połowie swych dóbr w Boczach⁴¹. Na tym tle słabo wypadł Jan Cygański, który w tym samym roku zapisał swojej pierwszej żonie łączną kwotę 23 grzywien na połowie dóbr w Cyganach⁴². Z kolei w 1488 r. Jana II Rudnicki zapisał łączną kwotę 500 grzywien swej małżonce⁴³. Jest to całkiem spory zapis, biorąc pod uwagę to, że Rudniccy nie sprawowali żadnych urzędów i nie czerpali dodatkowych korzyści z tytułu innych funkcji. Przytoczone wyżej sumy posagowo-wienne niewątpliwie ukazują skalę zróżnicowania majątkowego szlachty herbu Prus w Polsce Centralnej. Z całą pewnością stanowią one dobre kryterium rozwarstwienia społecznego, ale należy również pamiętać, że wysokość umów posagowo-wiennych zależała od tego, czy małżonka wносиła dobra ziemskie, czy też gotówkę. W pierwszym przypadku zapisy były zdecydowanie wyższe. Ponadto skromniejsze posiadłości wnoszone przez żony zabezpieczone były przez reprezentantów średniej szlachty niższymi zapisami⁴⁴. Analizując małżeństwa rodu Prusów, potwierdza się niewątpliwie przywołana wyżej zasada, zgodnie z którą dobór partnera lub partnerki był dokonywany na podstawie zbliżonego statusu społecznego i majątkowego. Liczba wszystkich zapisów oprawnych została zestawiona w tabeli wieńczącej rozważania podjęte w niniejszym rozdziale (tabela 5).

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej kryteria, należy w tym miejscu dokonać klasyfikacji wszystkich gałęzi rodu pod względem zajmowanego przez nich miejsca w hierarchii społecznej, politycznej i majątkowej. Nasze rozważania rozpoczniemy od rodziny Wspinków, która do tej pory uchodziła w historiografii za najwybitniejszych reprezentantów rodu heraldycznego Prusów w Polsce Centralnej. Przedstawiciele tej rodziny pełnili

³⁸ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 301.

³⁹ *Ibidem*, k. 527.

⁴⁰ AGAD, KGŁ, ks. 4, k. 249.

⁴¹ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 598.

⁴² *Ibidem*, k. 405v.

⁴³ AGAD, KZB, ks. 1-2, k. 528v.

⁴⁴ Zob. T. Nowak, *Kilka uwag o zapisach posagowo-wiennych szlachty łęczyckiej w XV wieku*, [w:] *Niebem i sercem okryta. Studia historyczne dedykowane dr Jolancie Malinowskiej*, red. M. Malinowski, Toruń 2003, s. 155, 157.

łącznie 5 urzędów ziemskich, czyli urząd miecznika łęczyckiego, chorążego większego łęczyckiego, wojskiego większego sieradzkiego, kasztelana brzezińskiego i małogoskiego. Należy jednak podkreślić, że punktujemy tylko najwyższy urząd ziemski pełniony przez daną osobę. Wspinkom przyznaliśmy zatem 23 punkty. Jak już wspomniano wcześniej, rodzina z Będkowa mogła pochwalić się 4 duchownymi (po 1 punkcie za każdego duchownego). Niewątpliwie mogli się oni poszczycić także związkami z Uniwersytetem Krakowskim (immatrykulowano kolejno: Mikołaja w 1412 r., Piotra II Wspinka w 1444 r., Piotra III Wspinka i Andrzeja w 1476 r.), ale nie tylko, gdyż Adam z Będkowa był doktorem prawa kanonicznego (Bologna 1423), prezentując największe walory intelektualne spośród całej rodziny. W związku z tym, że inne rodziny nie odebrały wykształcenia uniwersyteckiego, przyjęto punktację, zgodnie z którą przydzielono po 1 punkcie za wpis do *Metryki*, z kolei za tytuł doktora 2 punkty. Reasumując zagadnienia związane z wykształceniem, należy stwierdzić, że Wspinkowie otrzymali łącznie 6 punktów. Ostatni element, który należy poddać analizie, to liczba osiadłości. Jak zasygnalizowano wyżej, pod uwagę weźmiemy posiadanie całej lub części wsi, podobne kryterium dotyczy także miast. W wyliczeniach uwzględnimy też posiadanie dworu i fortałicji. Nie ulega zatem wątpliwości, że wspomniani dziedzice z Będkowa byli jedną z tych rodzin, które odegrały ważniejszą rolę w Łęczyckiem i Sieradzkim. Jak zatem na ich tle wypadli pozostali przedstawiciele rodu Prusów? Obsada odpowiednich miejsc w hierarchii społecznej nie wydaje się być – wbrew pozorom – kwestią prostą i oczywistą. Może bowiem się zdarzyć tak, że dana rodzina odegrała większą rolę polityczną, ale niekoniecznie musiała dysponować większym majątkiem. W związku z tym na ogólną konkluzję muszą złożyć się w tym wypadku kwestie związane z liczbą sprawowanych urzędów i suma wszystkich osiadłości. Jako, że Wspinkowie – mimo że ich posiadłości rozciągały się aż w trzech ówczesnych województwach – należeli do szlachty łęczyckiej, poddane analizie zostaną kolejne rodziny wywodzące się z tej właśnie ziemi, a w następnej kolejności spojrzymy na ziemię sieradzką. Zgodnie z tym, co zasygnalizowano już wcześniej, obie linie rodziny Gutkowskich nie odegrały specjalnej roli politycznej, czy też gospodarczej na partykularzu łęczyckim. Nie możemy niestety przypisać im żadnego urzędu ziemskiego, czy też grodzkiego. Odegrali jednak pewną rolę ze względu na osobę Adama z Gutkowa, który zarządzał z ramienia Piotra Wspinka, tennariusza dóbr pabianickich kapituły krakowskiej, wspomnianymi dobrami. Z kolei Wojciech z Gutkowa, jak już to zostało wyżej podkreślone, był sędzią zamku łowickiego w dobrach arcybiskupów gnieźnieńskich.

Zupełnie inaczej przedstawiają się kariery polityczne rodziny Szamowskich. Nasze rozważania należy rozpocząć od Jana, który wprowadził Szamowskich do grona ważniejszych rodzin szlacheckich w ziemi łęczyckiej.

Jak już doskonale wiemy, sprawował on urząd burgrabiego łęczyckiego, który objął przed 3 VII 1481 r. Jakże zatem były jego kompetencje? Jako burgrabia Szamowski zastępował podstarościego, sądził, a ponadto był uprawniony do przeprowadzania egzekucji sądowej, chwycił przestępców, dbał także o porządek w czasie sesji sądowych. Wydaje się zatem, że jego prerogatywy były dosyć rozległe, tym bardziej, że często uprawnienia burgrabiego i podstarościego nakładały się na siebie. Tę funkcję zaliczamy do kategorii *inne*, o czym jeszcze niżej. Sprawował również urząd kasztelana konarskiego łęczyckiego, za który należy przyznać mu 7 punktów. Ostatnim pełnionym przez niego urzędem była godność podstarościego łęczyckiego. Jego syn Stanisław objął po ojcu urząd kasztelana konarskiego łęczyckiego (7 punktów), pełniąc równocześnie urząd podstarościego łęczyckiego. Szamowskim przypadło zatem 14 punktów. Kolej na analogiczne rozważania w odniesieniu do rodzin wywodzących się z ziemi sieradzkiej, czyli Głowackich i Lubiатовskich. Mikołaj I, protoplasta urzędniczej gałęzi tej rodziny, był komornikiem sądowym, toteż zyskał 1 punkt. Jan I pełnił urząd łowczego sieradzkiego. Maciej Głowacki pełnił urząd wojskiego większego sieradzkiego, a także starosty sieradzkiego. Obie godności dają w sumie 15 punktów. Z kolei syn Macieja, czyli Maciej II, był chorążym większym sieradzkim, a jego syn Jan IV, został w 1537 r. sędzią sieradzkim. Łączna punktacja przypadająca na tę rodzinę wynosi 32.

Niekorzystnie na tle Głowackich wypadają Lubiатовscy, gdyż najwyższym urzędem ziemskim pełnionym przez Mikołaja IV było wojstwo większe sieradzkie, za które przyznajemy mu 5 punktów.

Wyniki zaprezentowane w niniejszym rozdziale prezentuje poniższa tabela. Ukazuje ona skalę zróżnicowania majątkowego pod względem osiadłości posiadanych przez daną rodzinę. Stanowi również zbiorcze zestawienie większości interesujących nas kryteriów zróżnicowania społecznego, takich jak wykształcenie, liczba przedstawicieli duchowieństwa, rola polityczna (dotyczy urzędów ziemskich), liczba zapisów posagowo-wiennych. W kategorii *inne* uwzględniono łączną liczbę rozmaitych funkcji pełnionych przez szlachtę. Zaliczono do niej poborców podatków w danych ziemiach, tenurariuszy i starostów niegrodowych, asesorów sądowych oraz pozostałe. Zasygnalizujemy w tym miejscu, że pełnienie funkcji asesora stanowiło – szczególnie dla szlachty średniozamożnej i drobnej – szansę na poprawę swojego losu i zwrócenie na siebie uwagi możnych⁴⁵. Wspomniana rola świadczyła także o pewnym prestiżu na lokalnym partykularzu.

Należy zauważyć, że kryteria i punktacja dotycząca zróżnicowania rodzin współtworzących ród Prusów w Polsce Centralnej, stanowi po części

⁴⁵ A. Szymczakowa, *Personel sądu grodzkiego w Sieradzu za starosty Jana Koniecpolskiego (1442–1455)*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. 4, Łódź 1999, s. 176.

subiektywnie wypracowaną metodę piszącego te słowa. Mowa przede wszystkim o przyznawaniu konkretnej liczby punktów za poszczególne czynniki zróżnicowania, gdyż w niektórych przypadkach nie istniała potrzeba szczegółowego opracowywania szerszej skali punktowej. Kwestia ta dotyczyła chociażby liczby duchowieństwa. Nie ustalono osobnej punktacji dla plebanów, prepozytów, czy kanoników, biskupów etc. W podjętych rozważaniach – ze względu na niewielką reprezentację duchowieństwa – przyjęto odpowiednią punktację za sam fakt przynależności do tego stanu, bez konieczności wdawania się w szczegóły związane z zajmowaną pozycją w hierarchii kościelnej.

Ustalenie hierarchii społecznej rodu Prusów w Polsce Centralnej jest ważne z kilku powodów. Po pierwsze, można w ten sposób prześledzić tempo wzrostu zamożności, bądź pauperyzacji danej rodziny. W niniejszych rozważaniach częściej do czynienia mamy jednakże z tym pierwszym zjawiskiem. Po drugie, istnieje możliwość sprawdzenia, czy faktycznie stan majątkowy danej rodziny przekładał się na jej pozycję społeczną w danej ziemi. Oczywiście jest, że bardziej szczegółowe i dalej idące wnioski należałoby wysuwać po dokładnych badaniach nad ogółem szlachty sieradzkiej i łęczyckiej, poczynając od okresu średniowiecza do epoki wczesnonowożytnej. W wielu jednak wypadkach rozmieszczenie własności ziemskiej danej familii obrazuje chęć zgromadzenia możliwie największej liczby osiadłości wokół gniazda rodzinnego, a w przypadku, gdy mamy do czynienia z nabywaniem majątku w innych regionach kraju, wówczas możemy prześledzić kierunki swoistej ekspansji gospodarczej na tereny, które potencjalnie gwarantowały poprawę bytu. Proces ten ukazuje zatem skalę, dynamikę i zasięg rozsiedlenia rodowego. Wreszcie zasoby finansowe danej rodziny, które wyrażają się nie tylko w liczbie posiadanych dóbr, ale także w sumach posagowo-wiennych, przy zastrzeżeniu, że niekoniecznie wszystkie tego typu przedsięwzięcia były odnotowywane w sądach, szczególnie w odniesieniu do uboższej szlachty.

Przyjęte kryteria wydają się być adekwatne i nie ulega wątpliwości, że do pewnego stopnia ukazują zróżnicowanie społeczne rodzin szlacheckich, które współtworzyły ród Prusów w Polsce Centralnej. Oczywiście jest, że badania nad większą liczbą rodów szlacheckich reprezentatywnych dla danej ziemi, wymagałyby przyjęcia bardziej wysublimowanych kryteriów i opracowania szczegółowej, zapewne bardziej zobiektywizowanej punktacji. Jak już zaznaczono wcześniej, dla niektórych kryteriów zaproponowano wprawdzie subiektywne propozycje w sensie przyznawania określonej liczby punktów, ale nie wydaje się to mieć szczególnego znaczenia dla ogólnej konkluzji wypływającej z poczynionych ustaleń, które zostały przedstawione w tabeli na następnej stronie.

Tabela 5

Hierarchia rodu Prusów w Polsce Centralnej

L.p.	Rodzina	Herb	Wykształcenie	Duchowni	Rola polityczna	Zapisy prawne	Liczba osiadłości	Inne	Dwór, fortalicia	łącznie
1.	Wspinkowie	Prus II	6	4	23	8	39	15	4	99
2.	Głowaccy	Prus I	2	3	32	2	25	15	2	83
3.	Szamowscy	Prus I	3	1	14	4	23	5	–	50
4.	Lubiatowscy	Prus II	1	1	5	4	11	4	1	27
5.	Gutkowscy vel Olszowscy	Prus II	–	–	–	4	5	2	–	11
6.	Cygańscy	Prus I	–	–	–	4	6	–	–	10
7.	Gutkowscy vel Wilkucy	Prus II	–	–	–	1	4	1	–	6
8.	Rudniccy	Prus II	–	–	–	2	2	–	–	4

Źródło: opracowanie własne.

ROZDZIAŁ VI

ŻYCIE RODZINNE I SĄSIEDZKIE

1. ŻYCIE RODZINNE

W życiu rodzinnym możemy wyróżnić co najmniej trzy zasadnicze aspekty, które będą nas interesować. Po pierwsze, analizie wypada poddać wszelkiego rodzaju działalność związaną z zabezpieczeniem podstaw materialnych członków rodziny, a więc na przykład wyposażenie córek mających wyjść za mąż etc. Po drugie, należy ocenić, w jaki sposób więzy pokrewieństwa i powinowactwa wpływały na ewentualny awans w hierarchii kościelnej i politycznej. Ostatnia wreszcie płaszczyzna, to wszelkiego rodzaju kłótnie i spory rodzinne oraz ich przyczyny. Nie zawsze jednak źródła dostarczają nam precyzyjnych i wyczerpujących informacji na ten temat. Niemniej jednak warto podjąć próbę – biorąc pod uwagę kontekst spraw – uchwycenia genezy waśni mających miejsce w danej rodzinie.

GŁOWACCY

Podkreślmy, że w 1478 r. Maciej Głowacki był – zapewne za sprawą protekcji swego brata Jana, burgrabiego przedeckiego – tenutariuszem przedeckim¹. Warto również przypomnieć, że od 1480 r. małżonką Macieja Głowackiego była Aleksandra Lubrańska h. Godziemba, córka Wacława z Redcza Kalnego, która wraz ze swoim stryjem Łazarzem, podsędkiem brzeskim i wujem Janem z Ossowa zeznała, że jej ojciec wraz z braćmi wypłacił jej posag z dóbr

¹ Urz.II/1, s. 165.

ojczystych i macierzystych². Podkreślmy, że Mikołaj Gardzina Lubrański, późniejszy wojewoda poznański (1511–1523)³ oraz Jan (późniejszy biskup poznański)⁴, byli braćmi stryjecznymi rodzonymi Aleksandry, jak zostali określani w czasie dokonania zapisu posagowo-wiennego w 1495 r.⁵ Poprzez ten mariaż Głowaccy skoligacili się z możną i wpływową rodziną Lubrańskich, która odgrywała rolę polityczną w Wielkopolsce, Łęczyckiem, Sieradzkim oraz na Kujawach. Nie dziwi zatem fakt, że Maciej to właśnie ich ustanowił jako opiekunów dla swoich nieletnich wówczas synów, czyli Macieja II, Jana II i Marcina I⁶. Sobiesław Szybkowski podkreślił, że Maciej Głowacki swoją karierę zawdzięczał także Grzegorzowi Lubrańskiemu, późniejszemu podkanclerzemu koronnemu (1484–1495), który był przecież stryjem jego małżonki Aleksandry⁷. Widać zatem ewidentnie chęć zapewnienia potomstwu dobrego startu w dorosłe życie. Nie można chyba wykluczyć, że kanonię poznańską zawdzięczał Jan II poparciu Jana Lubrańskiego, biskupa poznańskiego. Koneksi rodzinne Głowackich z Lubrańskimi potwierdza również inny zapis źródłowy, w świetle którego Maciej II zeznał przed sądem ziemskim sieradzkim, że otrzymał 100 złp od Mikołaja Gardziny Lubrańskiego, wojewody poznańskiego, a swego wuja⁸. Dodajmy, że 10 III 1512 r. na prośbę Jana Lubrańskiego otrzymał lukratywny zapis na wsi królewskiej Kobyla Miejska, który opiewał na kwotę 100 kop groszy⁹. Widać zatem ewidentnie, że Głowaccy pozostawali pod protekcją możnych Lubrańskich, co przyniosło im znaczne korzyści, w tym finansowe.

² J. Pakulski, *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*, Toruń 2005, s. 127.

³ Urz.1/2, s. 144. Szerzej na temat Mikołaja Gardziny Lubrańskiego zob. J. Bieniak, *Lubrański Mikołaj*, [w:] PSB, 1973, t. 18, s. 84–85.

⁴ Uroczysty ingres do katedry poznańskiej odbył 7 I 1489 r., inaugurując swoje rządy na zwołanym 7 II synodzie diecezjalnym – L. Hajdukiewicz, *Lubrański Jan h. Godziemba*, [w:] PSB, 1973, t. 18, s. 82.

⁵ AGAD, KZSz., ks. 6, k. 823; S. Szybkowski, *O kręgu rodzinnym podkanclerzego Królestwa Grzegorza Lubrańskiego*, „Średniowiecze polskie i powszechne” 2009, t. 1 (5), s. 203, przyp. 51. Aleksandra Lubrańska żyła jeszcze w 1507 r. – AGAD, KZSz., ks. 7, k. 834–835.

⁶ AGAD, KZSz., ks. 6, k. 827.

⁷ S. Szybkowski, *Kujawscy Borzymowscy u schyłku średniowiecza i na początku epoki nowożytnej*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 2007, s. 226.

⁸ AGAD, KZS, ks. 14, k. 40v. Zapis ten może pochodzić najwcześniej z 14 II 1511 r., gdyż Maciej wystąpił wraz z urzędem chorążego większego sieradzkiego, który sprawował od tego właśnie momentu. W tym samym roku także Mikołaj Lubrański został wojewodą poznańskim! Tymczasem w księdze ziemskiej zapiska ta została załączona pod 1504 r. Mamy zatem ewidentnie do czynienia z przemieszczeniem kart.

⁹ AGAD, MK, ks. 25, k. 134; MRPS IV/1, nr 1456.

SPINKOWIE VEL WSPINKOWIE

Analizując relacje rodzinne Spinków vel Wspinków z Będkowa nie sposób pominąć w tym miejscu testamentu Adama z Będkowa. Wykonawcą jego ostatniej woli był Tomasz ze Strzępina, współrodowiec dziedziców z Będkowa¹⁰. Głównymi spadkobiercami były dzieci Piotra I, który oprócz pięciu córek, miał także trzech synów: Jana, Piotra II oraz Mikołaja III. Bratankowie Adama pokwitowali Tomaszowi Strzępińskiemu odbiór przekazanych im 29 X 1451 r. legatów testamentowych za wiedzą altarysty mariackiego Marcina oraz kanonika poznańskiego Jana Pytowskiego. Oczywiście cała procedura odbyła się w obecności świadków, do których grona zaliczali się kapłani 3 diecezji: gnieźnieńskiej, krakowskiej i poznańskiej¹¹. Byli to zatem znany notariusz publiczny Maciej Mikołajowic z Grodzca/Grójca¹² oraz wikariusze wieczyści i altaryści z krakowskiego kościoła Mariackiego, czyli nieuchwytny do tej pory w źródłach Borzko i wymieniony już wcześniej kanonik poznański Jan Pytowski. Dzięki ostatnim badaniom Jana Szymczaka udało się zidentyfikować także innych testatorów, czyli Jana Stawskiego, ale – co najważniejsze – Stanisława z Szamowa h. Prus I, który okazał się być tożsamy z bratem Jana Szamowskiego, kasztelana konarskiego łączyckiego¹³. Ponadto odnotowano Świętosława Janowica z Leśnego Młyna k. Skarżyska Kamiennej, notariusza publicznego oraz Pawła Mikołajowica z Cząstkowa, notariusz publicznego i późniejszego kanonika gnieźnieńskiego (1458), scholastyka łączyckiego (1477), kanonika wrocławskiego (zm. 1480)¹⁴. Listę świadków zamyka niejaki *Albertus de Balkowycze arculer* i zdaniem J. Szymczaka może być tożsamy z Wojciechem z Białkowic¹⁵.

Bracia Wspinkowie pokwitowali również odbiór 150 złotych florenów węgierskich, 26 grzywien groszy czeskich i 271 grzywien w półgroszkach, które umieszczono w 13 mieszkach, w taki sposób, że w trzynastym znalazły się grosze szerokie. Ze wspomnianych półgroszków 20 grzywien miało

¹⁰ DLB, t. 1, s. 242: „executoris testamenti Adae de Bandkow”; zob. L. Korczak, *Strzępiński (Strzempniński) Tomasz ze Strzępina (Strzempina) h. Prus*, [w:] PSB, t. 45, 2007–2008, s. 80–84.

¹¹ J. Szymczak, A. Szymczakowa, *Legaty testamentowe Adama z Będkowa z 1451 roku dla rodziny*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, Folia 21, Studia Historica III, red. A. Jureczko, F. Leśniak, Z. Noga, 2004, s. 424.

¹² K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997, s. 271.

¹³ J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa i podziale ich majątku w 1464 roku raz jeszcze*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 64; zob. T. Nowak, *Szamowski Jan h. Prus*, [w:] PSB, t. 46, 2009–2010, s. 590.

¹⁴ J. Korytkowski, *op. cit.*, t. 1, s. 163; J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 65; A. Kowalska-Pietrzak, *Prałaci i kanonicy kapituły łączyckiej do schyłku XV wieku*, Łódź 2004, s. 114.

¹⁵ Szerzej na ten temat zob. J. Szymczak, *O Wspinkach z Będkowa...*, s. 65.

przypaść ich siostrze w stanie panińskim, czyli Jadwidze jako jej posag, oprócz otrzymanych już przez nią 60 grzywien od stryja Adama¹⁶.

Ponadto spadkobiercy otrzymali 2 srebrne dzbanki do wody z herbem Topór, w tym jeden pozłacany, 2 srebrne pozłacane kubki z przykrywkami, 2 srebrne puchary oraz srebrny kufel z nakrywą, 2 bryłki stopionego srebra, 6 srebrnych półmisków, na których znajdował się herb Wilczekosy oraz 10 srebrnych łyżek. Oprócz tego beneficjenci testamentu otrzymali książki z zakresu prawa kanonicznego oraz dotyczące innych dziedzin. Przypadły im również 3 konie. Spadkobiercy odebrali też sporo odzieży męskiej, która używana była przez ich stryja. Wymienić zatem należy tunikę podszytą kunim futerkiem, tunikę z koftyru, czyli jedwabnej tkaniny tureckiej podbitą kunim futerkiem, czarną tunikę, również podbitą kunim futerkiem oraz płaszcz z florenckiego sukna. Kanonik Adam nie zapomniał też o żeńskiej części swojej rodziny, gdyż w testamencie zapisał narzutę na łóżko dla panny Jadwigi, haftowaną srebrem i złotem tunikę z sukna brukselskiego dla ich siostry Katarzyny Rzeczyckiej, futro dla ich matki Katarzyny, żony Piotra, zwane torłop – rodzaj kożucha baraniego, lisiego lub kuniego z rękawami, bez pokrycia tkaniną oraz tunikę dla Anny, żony Jana Wspinka, z florenckiego sukna podbitą futrem z rysia. Bracia Wspinkowie poświadczili też odbiór 10 florenów węgierskich zapisanych ich niezamężnej wówczas siostrze Jadwidze, 50 florenów węgierskich dla Katarzyny Rzeczyckiej, po 10 florenów węgierskich dla Małgorzaty Rąbieńskiej, Anny Grabiny i Elżbiety Bedlneńskiej. Tyle samo florenów węgierskich zapisał Dorocie Krzyczkowskiej, zaś 10 grzywien przypadło Jadwidze, żonie bliżej nieznanego nam Kopcia, ale – niestety – nie odnotowano ich rodzaju pokrewieństwa lub innej przyczyny, dla której zostały one obdarowane legatami pieniężnymi¹⁷. Adam musiał mieć zapewne gospodynie i być może były to wymienione wyżej, bliżej niezidentyfikowane kobiety.

Akt ostatniej woli Adama ukazuje nam niewątpliwie jego możliwości i zasoby finansowe, z których czerpali pozostali członkowie rodziny. Kumulując w swoim ręku wiele beneficjów kościelnych i znajdując się blisko dworu królewskiego nie narzekał zapewne na brak pieniędzy. Stał się w ten sposób pośmiertnym dobrodziejem nie tylko swojej rodziny, ale także rodzinnego Będkowa, a nawet – do pewnego stopnia – także Krakowa.

Z kolei w 1459 r. Piotr II oraz Mikołaj III zabezpieczyli prawa do majątku swemu małoletniemu wówczas bratankowi Mikołajowi IV Janowicowi¹⁸.

¹⁶ J. Szymczak, A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 422.

¹⁷ *Ibidem*, s. 424–425; zob. *Cracovia artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1451–1460*, wyd. B. Przybyśzewski, Kraków 2001, nr 35 – fragmenty, bez formuły testacyjnej.

¹⁸ J. Szymczak, *Dział rodzinny Wspinków z Będkowa w 1464 r.*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”. Prace ofiarowane jubileuszowo Profesorowi Aleksandrowi Świeżawskiemu, „Zeszyty Historyczne” 1994 [1995], z. 2, s. 156.

Należy podkreślić, że także Piotr II dysponował znacznymi zasobami finansowymi, gdyż w 1469 r. nabył za 400 grzywien wieś Kalinowa od sióstr Krystyny i Katarzyny ze Strykowa¹⁹. Dodajmy, że Wspinków i Łazęków h. Jastrzębiec łączyły więzy rodzinne, ponieważ babką Piotra II była Dorota, siostra Dzierśława Tłuka ze Strykowa. Wspinek był nawet zaangażowany w sprawy rodzinne Strykowskich, gdyż w 1474 r. doszło do ugody między Katarzyną, wdową po Andrzeju ze Strykowa, a jego żyjącymi siostrami, czyli Krystyną i Katarzyną, dziećmi Piotra Tłuka ze Strykowa, przyznającą tej pierwszej oprawę wdowią. Nie został nią objęty zamek w Ujeździe, który zgodnie z orzeczeniem króla został powierzony Piotrowi Wspinkowi, ale do czasu podjęcia decyzji o jego dalszym losie²⁰.

Kolejne pokolenie Wspinków reprezentowane było przez braci Piotra III i Mikołaja V oraz Stanisława Wspinka z Sulborowic. Dnia 6 XII 1512 r. Dorota wraz z drugim mężem Bartłojem Sędziwojowicem Leżeńskim zawarła ugodę ze Wspinkami, która dotyczyła dóbr oprawionych Dorocie przez Mikołaja IV. Wspinkowie mieli wypłacić jej 1500 florenów węgierskich z tytułu posagu, płatnych w dwóch ratach oraz 100 grzywien z tytułu wyprawy ślubnej, a do tego byli zobowiązani zwrócić 13 srebrnych naczyń oraz 2 dywany. Z kolei Dorota zobowiązała się oddać srebrny łańcuszek, srebrny naszyjnik oraz 12 srebrnych pierścionków²¹.

W 1515 r. Piotr III toczył proces ze swym bratem Mikołajem V, który za pośrednictwem Mikołaja z Wałów pozwał Piotra, wnosząc protestację z powodu zabrania mu 10 koni wraz z wozami. Zdaje się, że sprawa znalazła swój finał dopiero cztery lata później, gdyż 27 IX 1519 r. z polecenia królewskiego na braci Wspinków zostało nałożone wadium w wysokości 1000 grzywien²².

Żoną Mikołaja V była – przypomnijmy to ponownie – Elżbieta Drzewicka h. Ciołek, córka zmarłego Jakuba Drzewickiego, kasztelana żarnowskiego, której 6 III 1501 r. oprawił łączną kwotę 800 florenów węgierskich na połowie swych dóbr i połowie dworu w Skotnikach²³. Poprzez ten mariaż Mikołaj skoligacił się z rodziną Drzewickich, których najwybitniejszym przedstawicielem był Maciej, późniejszy biskup włocławski (1513–1531), a następnie arcybiskup gnieźnieński (1531–1535)²⁴. Nie można także zupełnie wykluczyć, że Wspinek, który w latach 1510–1529 sprawował urząd wojskiego

¹⁹ J. Szymczak, *Piotr Wspinek z Będkowa – przedsiębiorczy gospodarz i administrator dóbr pabianickich kapituły krakowskiej w drugiej połowie XV wieku*, [w:] *Ludzie, Kościół. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (Średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, red. W. Iwańczak [i in.] Warszawa 2001, s. 546.

²⁰ *Ibidem*, s. 547; R. Rosin, *Lokacja miasta Ujazdu*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. 9 (12), s. 111.

²¹ AGAD, MK, ks. 25, k. 280v-282; MRPS IV/1, nr 1816.

²² AGAD, KGŁ, ks. 12, k. 591.

²³ AGAD, MK, ks. 19, k. 15-15v; MRPS II, nr 1441.

²⁴ Zob. W. Pociecha, *Drzewicki Maciej h. Ciołek*, [w:] PSB, t. 5, 1939–1946, s. 409–412.

większego sieradzkiego zawdzięczał go swojemu szwagrowi z Lubiatowa, pełniącemu tę godność w latach 1499–1510²⁵. Nie dziwi również fakt, że Wspinek w 1515 r. ustanowił na wypadek swojej śmierci opiekunów dla córek w osobach wspomnianego już wyżej Macieja Drzewickiego, a także Adama Drzewickiego, kasztelana radomskiego oraz Stanisława I Wspinka z Sulborowic²⁶.

Należy odnotować, że w 1539 r. Elżbieta Wspinkowa została pozwana przez Stanisława II Wspinka o spuszczenie wody ze stawu w Będkowie, a oskarżyciel domagał się przy okazji odnowienia tego zbiornika oraz naprawy młyna²⁷. W 1543 r. pozwała Annę, wówczas już wdowę po Piotrze III, którą oskarżyła o wybudowanie domu na obszarze miejskim Będkowa²⁸.

Także Stanisław II musiał odpiierać pretensje sióstr swej zmarłej żony Katarzyny, czyli Barbary i Małgorzaty, które chciały odzyskać dobra ruchome po nieżyjącej Katarzynie, a mianowicie wyposażenie w srebrze i złocie, łańcuszek, perły, 10 srebrnych pierścionków, odzież oraz inne dobra ruchome. Domagały się spłaty łącznej kwoty 4000 złp²⁹.

CYGAŃSCY

W akcie podziału majątkowego z 1466 r. można zaobserwować niezwykle ciekawe klauzule, które obrazują relacje między członkami tej rodziny. Otóż Jan i Piotr Cygańscy podzielili się majątkiem. Janowi przypadły dobra ojczyście, czyli rodzinne Cygany oraz zastaw w Kalinowej. Ponadto zobowiązany został do opieki nad upośledzonym bratem Mikołajem. Z kolei Piotr wziął na siebie ciężar odpowiedzialności za ich matkę Dorotę, którą miał utrzymywać. Po śmierci matki bracia nie mieli dochodzić żadnych pretensji do dóbr przez nich posiadanych. W akcie podziału zadbano także o ich siostry, czyli Elżbietę, która miała zostać wyposażona w razie ślubu przez Jana oraz Dorotę, którą z kolei miał uposażyć Piotr. Podziału dokonano pod wadium 60 grzywien³⁰. Akt ten atrakcyjny jest głównie dlatego, że niezwykle rzadko można odnaleźć zapisy odnoszące się do opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny etc. Z powyższych postanowień przebija zatem niewątpliwa troska o losy krewnych, ale na podstawie jednej wzmianki trudno pokusić się o jakieś daleko idące wnioski.

²⁵ Urz.II/2, s. 182.

²⁶ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 83–83v.

²⁷ AGAD, KZB, ks. 6, k. 356.

²⁸ *Ibidem*, k. 337v.

²⁹ AGAD, KZB, ks. 8A, k. 252–252v.

³⁰ AGAD, KGŁ, ks. 2, k. 405v.

GUTKOWSCY VEL OLSZOWSCY

W 1482 r. Wojciech z Gutkowa i Olszowy dwukrotnie reprezentował swoich braci, czyli Jana i Andrzeja Gutkowskich w sądzie grodzkim w stołecznej Łęczycy³¹. W 1485 r. spłacił Janowi II z Rudnika zobowiązanie finansowe za swojego nieżyjącego już wówczas brata Andrzeja w wysokości 10 grzywien³². Wojciech miał żonę Agnieszkę, odnotowaną dwukrotnie w 1481 r. przy okazji procesu z Jadwigą, żoną nieżyjącego już wówczas Adama z Gutkowa oraz ich dziećmi, czyli Janem oraz Leonardem I³³.

Z kolei w 1526 r. Jan IV Olszowski musiał sądownie odpierać zarzuty Wojciecha i Elżbiety, dzieci Agnieszki i Jakuba, sołtysa z Lipin, którzy stwierdzili, że wbrew ich woli zajął dział w Gutkowie i Olszowie, przypadające im po zmarłej matce³⁴.

Katarzyna, żona Andrzeja Rusińskiego, córka Wojciecha z Gutkowa, w latach 1519–1520 procesowała się w bliżej nieznannej nam sprawie ze swoim bratem, czyli Janem IV z Gutkowa i Olszowy³⁵. Możliwe, że spór dotyczył sum posagowych, które trzy lata później zostały zasądzone jej mężowi.

W 1500 r. w sądzie w powiatowych Brzezinach obok Apolonii, córki Andrzeja z Gutkowa, stało się jej pozostałe rodzeństwo, tj. Wojciech II oraz Jan V, którzy zostali określani jako dziedzice Gutkowa i Olszowy oraz ich siostra Małgorzata, która pozywała rodzeństwo o część działu i niewypłaconego posagu, choć już od 10 lat była wdową³⁶.

GUTKOWSCY VEL WILKUCCY

W 1481 r. Jadwiga, żona Adama z Gutkowa, odparła sądownie Agnieszkę, żonę Wojciecha z Gutkowa, która pozwała ją o zadanie czterech ran krwawych i sześciu snych. Do zdarzenia miało dojść w domu Wojciecha w Gutkowie, któremu Jadwiga również wytoczyła sprawę³⁷.

Synem Adama i Jadwigi był Jan, który w 1481 r. toczył dwa procesy, kolejno z Wojciechem z Gutkowa oraz jego domownikiem (*familiaris*) Jakubem, którego oskarżył o napaść na dom w Gutkowie i zadanie sześciu ran krwawych

³¹ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 421–422, 481.

³² *Ibidem*, k. 1020v.

³³ *Ibidem*, k. 126, 264.

³⁴ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 357.

³⁵ *Ibidem*, k. 193v, 218v.

³⁶ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 634v: „Evaserunt iuridice nobiles Albertus, Johannes et Appolonia germani heredes de Guthkow et Olszova”.

³⁷ AGAD, KGŁ, ks. 6, k. 65, 126.

oraz dziewięciu synych³⁸. Mamy w tym wypadku do czynienia chyba z jakąś poważniejszą kłótnią rodzinną, w którą zaangażowane były obie linie Gutkowskich. Należałoby zapewne powiązać wyżej wymienione pozwy z procesem Jadwigi i Agnieszki. Wymowne jest również to, że w tym samym roku Leonard, brat Jana, procesował się z Wojciechem z Gutkowa³⁹.

W 1529 r. przedstawiciele kolejnego już pokolenia rodziny, tj. Adam III oraz Michał Wilkucki wystąpili wspólnie przeciwko Andrzejowi Włostowi z Jankowa⁴⁰. Natomiast w 1538 r. doszło do poważniejszej kłótni w rodzinie Wilkuckich, ponieważ Ewa Wilkucka, będąca wówczas panną, stanęła w sądzie w Łęczycy, demonstrując ranę na twarzy oraz prawej ręce, pozywając swojego brata Adama o wyrządzenie jej krzywdy⁴¹. W tym samym roku Stanisław Tarnowski, podsędek łęczycki, pozwał Adama o 6 grzywien i 18 gr., wygrywając proces, bowiem oskarżony nie stawiał się na rozprawę oraz nie wyznaczył swego pełnomocnika⁴². W 1539 r. doszło do ugody między Adamem oraz Ewą i jej pozostałymi siostrami, tj. Katarzyną i Jadwigą, które stały w obronie poszkodowanej siostry. Między stronami sporu zostało ustanowione wadium w wysokości 120 grzywien⁴³.

Powróćmy jeszcze do postaci Michała Wilkuckiego. Otóż z 1544 r. pochodzi jego testament, który stanowi zarazem cenne źródło do genealogii tej rodziny. Z zapisu jego ostatniej woli wynika, że matce Annie z Bieliny zapisał 30 grzywien. Ponadto Katarzynie i Ewie, swoim siostram, przekazał 100 złp. Oprócz tego przeznaczył 3 złp na trycezymę, która miała być odprawiana w kościele parafialnym w Budziszewicach. Jako ciekawostkę przytoczmy, że Michał Wilkucki został raniony mieczem przez brata przypadkowo i prosił, aby uwolnić sprawcę od winy⁴⁴.

SZAMOWSCY

Jan Szamowski, właściwy budowniczy pozycji politycznej i majątkowej rodziny Szamowskich w Łęczycy, w 1513 r. dobrowolnie zrezygnował z urzędu kasztelana konarskiego łęczyckiego na rzecz swojego syna Stanisława⁴⁵. W tym kroku widać zatem ewidentne działanie zmierzające do

³⁸ *Ibidem*, k. 65.

³⁹ *Ibidem*, k. 71v.

⁴⁰ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 562v.

⁴¹ AGAD, KGŁ, ks. 23, k. 332v.

⁴² AGAD, KZB, ks. 6, k. 153.

⁴³ AGAD, KGŁ, ks. 24, k. 84v-85, 244–244v.

⁴⁴ AGAD, KZB, ks. 5, k. 51.

⁴⁵ MK, ks. 28, k. 60; MRPS, cz. IV, t. I, s. 124, nr 2092: „Datus est castellanatus Conariensis Stanislao Schamowski per liberam resignationem Ioannis Schamowski, patris sui”.

utrzymania tego urzędu w rękach rodziny. Mamy w tym wypadku przykład ojcowskiej protekcji, dzięki której syn mógł postawić pierwsze kroki w karierze politycznej.

2. OBRAZY Z ŻYCIA SĄSIEDZKIEGO

GŁOWACCY

Godny uwagi jest fakt, że Jan IV Głowacki użył swego herbu, czyli Prus I, Marcinowi Klobarowi. Otóż 15 IV 1540 r. król Zygmunt Stary wyniósł do stanu szlacheckiego Marcina Klobara, który był kuźnikiem huty żelaza w wymienianych już wyżej Brąszewicach, znajdujących się w Sieradzkim⁴⁶. Nobilitacja wspomnianego Klobara miała charakter adopcji herbowej, a zatem praktyki znanej już od połowy XV w. W XVI w. herb nadawano nobilitowanemu za zgodą przedstawiciela rodowców, czyli w tym wypadku za aprobatą Głowackiego. Warto podkreślić za Alicją Szymczakową, że herb nobilitowanego Klobara stanowił kompozycję złożoną z herbu Prus i gmerku, wcześniej używanego przez samego zainteresowanego. Jeśli chodzi o barwę, powtórzono zapewne tynktury Prusa I, czyli w polu czerwonym półtora krzyża srebrnego, poniżej którego kreskowy gmerk⁴⁷.

LUBIATOWSCY

Jako ciekawostkę dotyczącą tej rodziny zasygnalizujmy, że Stefan Lubiatowski w 1431 r. prowadził spór w bliżej nieokreślonej sprawie z biskupem włocławskim Janem Szafrąncem⁴⁸.

W 1441 r. Mikołaj dochodził kwoty 20 grzywien z tytułu długu, który zaciągnął od niego Tomasz z Wiewiórowa wraz ze swoją małżonką Elżbietą⁴⁹. Mikołaj nie uzyskał zapewne spłaty długu, gdyż dwa lata później dobra Tomasa zostały obciążone wspomnianym zobowiązaniem, a do tego Mikołaj zagroził mu aresztem, jeśli ten nie wywiąże się ze spłaty⁵⁰.

⁴⁶ AGAD, MK, ks. 61, k. 291v: „Generosus Joannes Glowaczki iudex terrestris Siradiensis honestum Martinum Klobar mineratorem officine minerarie ferri in villa regia Braschowicze in arma et familiam suam ascribit que vulgo Prussowie vocitari”.

⁴⁷ A. Szymczakowa, *Marcin Klobar kuźnik – szlachcicem*, [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, Toruń 1997, s. 297.

⁴⁸ AGAD, KGS, ks. 6, k. 302.

⁴⁹ AGAD, KGS, ks. 7, k. 66.

⁵⁰ AGAD, KGS, ks. 8, k. 105, 157.

W 1507 r. starosta rawski nałożył na Mikołaja IV Lubiatowskiego, wojskiego większego sieradzkiego i Stanisława Rudzkiego z Rudy (woj. sandomierskie) i Czerniewic (woj. rawskie) wadium w wysokości 1000 grzywien, gdyż Stanisław nastawał na życie Lubiatowskiego⁵¹. Ruda, mimo że znajdowała się w Sandomierskim (powiat opoczyński), położona była w stosunkowo bliskiej odległości od Lubiatowa, toteż uznajemy ich za sąsiadów i odnotowujemy wspomniany wyżej epizod.

SPINKOWIE VEL WSPINKOWIE

W 1464 r. Mikołaj III wraz ze swoimi bliskimi sąsiadami: Jarosławem z Remiszewic, łowczym sieradzkim, Stanisławem z Rudnika, Wojciechem z Drzazgowej Woli, Janem z Gutkowa oraz Piotrem z Kruszowa (jako jedyny nie zaliczał się do grona najbliższych sąsiadów), kiedy to pogodzili Stanisława i Michała z Bogusławic⁵².

Mikołaj IV Janowic natomiast w latach 1504–1505 r. procesował się z Janem z Woli Małeckiej o 33 grzywny⁵³.

Piotr III reprezentował w sądzie ziemskim w powiatowych Brzezinach Małgorzatę, wdowę po Janie z Krzykowic i Brudaków, która występowała przeciwko pozwom Ewy, swej pasierbicy, a które dotyczyły jej oprawy w wymienionych wyżej miejscowościach⁵⁴.

Mikołaj V zapewne cieszył się uznaniem okolicznej szlachty, gdyż w 1517 r. – jako egzekutor testamentu nieżyjącego Macieja z Bogusławic, swojego niedalekiego sąsiada – dochodził 12 grzywien długu od Mikołaja z Remiszewic, chorążego mniejszego łeczyckiego, uzyskując ostatecznie spłatę tej należności⁵⁵.

Stanisław II prowadził liczne spory z sąsiadami. I tak, w 1540 r. procesował się z Zygmuntem Parzęczewskim, kasztelanem inowłodzkim i jego bratem Wojciechem z Prażek. Pierwsza sprawa dotyczyła pozwu wspomnianych braci, którzy oskarżyli Stanisława o podniesienie tamy znajdującej się przy stawie w Będkowie, co w konsekwencji doprowadziło do zalania łąki znajdującej się w Prażkach⁵⁶. Bracia Parzęczewscy dokonali oględzin tamy, stawu i młyna w Będkowie⁵⁷. Ich drugi proces dotyczył uregulowania granic między Będkowie a Prażkami⁵⁸. W tym samym roku Stanisław procesował

⁵¹ AGAD, MK, ks. 22, k. 102v-103.

⁵² AGAD, KGL, ks. 2, k. 5v.

⁵³ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 691, 721, 721v.

⁵⁴ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 7v.

⁵⁵ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 107v.

⁵⁶ AGAD, KZB, ks. 6, k. 196.

⁵⁷ *Ibidem*, k. 225v.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 196v.

się z Adamem, Jakubem, Wojciechem, Hieronimem i Walentym Remiszewskimi, synami nieżyjącego Mikołaja Remiszewskiego, którzy zostali oskarżeni o spuszczenie wody ze stawu i zalanie łąki Stanisława w Będkowie, w związku z czym poniósł on straty wycenione na 200 grzywien⁵⁹. W 1543 r. Stanisław wraz ze swoim współrodowcem Feliksem Lubiатовskim z Wykna oraz Stanisławem i Janem z Czerwia uczynili relację dotyczącą zabójstwa Tomasza Wykieńskiego, który poniósł śmierć z ręki swego kmiecia Wojciecha⁶⁰. Na tym jednak nie koniec, gdyż w 1546 r. Stanisław II został pozwany przez Jana Gomolińskiego z Gomolina i Będkowa⁶¹ o zniszczenie młyna i zabranie z niego kamienia młyńskiego wraz z żelaznymi narzędziami i innym sprzętem o łącznej wartości 200 grzywien⁶².

Także Elżbieta, wówczas już wdowa po Mikołaju V, odparła sędownie Bartłomieja Niewiadowskiego z Niewiadowa, jakoby zagarnęła 100 wozów drewna, które miało posłużyć do budowy ogrodzenia o wartości 30 grzywien⁶³. Jej córki również nie uniknęły waśni sąsiedzkich. W 1540 r. Katarzyna, Dorota, Elżbieta, Jadwiga, Zuzanna i Anna zostały pozwane przez braci Jana i Michała, synów nieżyjącego Andrzeja Włosta z Jankowa, o wycięcie lasu w Jankowie o wartości 50 grzywien⁶⁴. Dwa lata później bracia z Jankowa ponownie pozwali Wspinkówny – tym razem jednak tylko Katarzynę, Elżbietę, Jadwigę, Barbarę oraz Annę – o wycięcie lasu w Bukowie, z którego drewno miało posłużyć do budowy ogrodzenia⁶⁵.

GUTKOWSCY VEL OLSZOWSCY

Znany nam już doskonale Wojciech z Gutkowa w 1481 r. reprezentował w sądzie Wojciecha z Drzazgowej Woli w sporze z Piotrem II Wspinkiem, prepozytem krakowskim⁶⁶. W 1486 r. reprezentował w sądzie Jana Bocianka z Bieliny przeciwko Bielinie z Zelgoszczy⁶⁷. W 1488 r. wystąpił jako pełnomocnik Piotra Wspinka z Będkowa, prepozyta krakowskiego, w sporze ze Stanisławem z Prażek⁶⁸. W tym samym roku domagał się od Mikołaja z Woli

⁵⁹ *Ibidem*, k. 196v, 234.

⁶⁰ AGAD, KGŁ, ks. 27, k. 135.

⁶¹ Gomolińscy weszli w posiadanie dóbr w Będkowie w latach 1549–1550, kupując znaczną część dóbr w kluczu będkowskim od córek Mikołaja V Wspinka, toteż od tej pory pisali się również z tej miejscowości.

⁶² AGAD, KZB, ks. 7, k. 116.

⁶³ AGAD, KZB, ks. 6, k. 61v.

⁶⁴ AGAD, KZB, ks. 6, k. 225–225v.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 292.

⁶⁶ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 493v.

⁶⁷ *Ibidem*, k. 499v.

⁶⁸ *Ibidem*, k. 538v.

Krzykowskiej wytyczenia granic między Olszową, a Wolą Krzykowską⁶⁹. W latach 1488–1492 Wojciech procesował się z Marcinem, mieszczaninem z Ujazdu. Sprawa dotyczyła należnej Marcinowi główszczyzny za swego ojca, do której śmierci przyczynił się Jakub Skórka, kmięć z Olszowy⁷⁰. Z kolei w latach 1491–1493 procesował się w nieznannej sprawie ze wspomnianym Miłkołajem z Woli Krzykowskiej⁷¹. Możliwe, że wówczas nie doszło jeszcze do uregulowania granic między ich dobrami dziedzicznymi i stąd wynikały dalsze pozwy sądowe. W 1499 r. winien był wypłacić 15 grzywien Małgorzacie z Ujazdu, córce zmarłego Wawrzyńca, mieszczanina z Ujazdu, ale zapewne nie dotrzymał zobowiązania, gdyż jeszcze w 1500 r. sprawa ta powróciła do sądu⁷².

Najmłodszy z rodzeństwa Wojciecha, czyli Jan III w 1485 r. procesował się o 30 grzywien z Bogumiłą z Bogusławic Górnych, wdową po Stefanie⁷³. Niewątpliwie niechlubnym epizodem w życiu Jana był współdziałanie w zabójstwie Jana Bogusławskiego, plebana w Boleszczynie. Otóż we wrześniu 1485 r. arcybiskup gnieźnieński Zbigniew Oleśnicki wydał wyrok w sprawie zabójstwa wspomnianego duchownego, do którego śmierci przyczynili się wymieniony wyżej Jan oraz Jan Dobromirski z Bogusławic, Stanisław Goliowski oraz Andrzej, domownik Wojciecha z Gutkowa. Na sprawców została nałożona kara ekskomuniki⁷⁴. Nie dziwi zatem, że w 1487 r. Wojciech zeznał Bogumile z Bogusławic kwotę 30 grzywien pod 100 grzywnami wadium z tytułu główszczyzny za Jana z Bogusławic⁷⁵. Jan III był zapewne krewką osobą, gdyż w 1505 r. musiał odpierać pretensje Michała, kmięcia Apolonii z Olszowy, a swojej bratanicy, który pozwał go o zadanie mu dwóch ran⁷⁶.

Z kolei wspomniana Apolonia w 1520 r. procesowała się z Janem Bocianem z Bieliny i jego małżonką Anną, od których domagała się spłaty długu w wysokości 3 grzywien i miała dokonać intromisji w ich dobra w Bielinie, dopóki nie uregulują oni zobowiązań finansowych względem zainteresowanej⁷⁷. Jan i Anna najwyraźniej nie chcieli wywiązać się z zaciągniętych długów, gdyż Apolonia stawiła się w sądzie ziemskim wraz z woźnym sądowym i szlachtą przeciwko pozwanym, aby dokonać wwiązania w ich dobra⁷⁸.

⁶⁹ *Ibidem*, k. 544v.

⁷⁰ T. Nowak, *Dzieje Ujazdu do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje. Kościół. Miasteczko*, red. L. Kajzer, Łódź–Ujazd 2005, s. 39.

⁷¹ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 572, 577, 582, 587, 590v.

⁷² *Ibidem*, k. 614, 619v, 627v, 637.

⁷³ AGAD, KGŁ, ks. 7, k. 35v.

⁷⁴ AAG, ACap., A3, k. 82v.

⁷⁵ AGAD, KGŁ, ks. 7, k. 259v.

⁷⁶ AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 717v.

⁷⁷ AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 200v.

⁷⁸ *Ibidem*, k. 214v.

Jan III pozostawił trzech synów: Stanisława, Macieja i Piotra. To właśnie średni pod względem starszeństwa zginął śmiercią gwałtowną. W 1542 r. jego nieletnie wówczas dzieci: Elżbieta, Barbara oraz Jan VI odpierały Hieronima z Bukowa, który zeznał, że ich ojciec Maciej przybył wraz z poddanyimi do Bukowa i ranił kmięcia Urbana. Śmierć jednak poniósł Maciej, gdyż Hieronim, interweniując w obronie swego poddanego, ranił napastnika⁷⁹. Zwłoki Macieja zostały rozpoznane przez woźnego sądowego, który zeznał, że w czasie oględzin rozpoznał denata po głowie⁸⁰.

Warto odnotować, że w 1548 r. doszło w Olszowie do krwawego zajazdu. Otóż Jan Górecki, syn Joachima z Górek i Olszowy wtargnął gwałtownie wraz ze współpracownikami do domu braci Olszowskich, raniąc znajdujących się tam domowników. Piotr Olszowski otrzymał ranę krwawą na czole, a jego brat Stanisław dwie rany sine⁸¹.

GUTKOWSCY VEL WILKUCCY

W 1554 r. Adam III Wilkucki został pozwany przez braci Jakuba i Macieja Warszzyckich o kradzież konia cisawego po śmierci Jana Warszzyckiego, ich ojca, którego wartość oszacowali na 60 grzywien. Jednakże Jan Warszzycki podarował tegoż konia Adamowi Wilkuckiemu⁸². Zatem Adam musiał służyć u Warszzyckiego.

SZAMOWSCY

W 1527 r. Stanisław II Szamowski został pozwany z urzędu przez starostę łęczyckiego Mikołaja Russockiego. Dziedzice Sempelborka i Bratoszewic h. Sulima oskarżyli go o porwanie nieletniej Małgorzaty z Goślubia, córki Jana Goślubskiego⁸³. Jakkolwiek nie znamy zakończenia przywoływanej sprawy, to warto zwrócić uwagę, że być może Stanisław Szamowski chciał ożenić Małgorzatę, z którymś ze swoich synów. Oczywiście wiązałoby się to z pewnymi określonymi profitami w postaci wejścia w część przysługujących jej dóbr i czerpaniem z tego korzyści finansowych, z czego zapewne chciał skorzystać Szamowski⁸⁴.

⁷⁹ AGAD, KZB, ks. 6, k. 313–313v, 356v.

⁸⁰ *Ibidem*, k. 258v–259.

⁸¹ AGAD, KGŁ, ks. 31, k. 334–334v.

⁸² AGAD, KZB, ks. 8A, k. 195.

⁸³ AGAD, KGŁ, ks. 16A, k. 519–519v.

⁸⁴ Szeroko ten problem omawia M. Malinowska, *Porwania jako strategie matrymonialne w XVII-wiecznej Polsce i Francji*, [w:] *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich*

Z kolei w 1545 r. Anna Szamowska, wówczas wdowa po Stanisławie II, procesowała się z Feliksem Borzewickim, który najechał konno na jej dobra we Włoskowie⁸⁵. Ponadto wspomniany Feliks został pozwany o przepędzenie 16 koni znajdujących się w dobrach Anny⁸⁶. Do kulminacji konfliktu miało dopiero dojść, bowiem z ponownego pozwu Anny wynika, że jej oponent wraz ze 100 kompanami najechał ponownie na jej dobra we Włoskowie i zajął jej zagony rolne⁸⁷.

Jak wynika z prezentowanych wyżej przykładów życia rodzinnego i sąsiedzkiego, mają one rozmaity charakter. Są to przede wszystkim przedsięwzięcia mające na celu zabezpieczenie podstaw materialnych członków rodziny, a także ewentualna pomoc i wpływ na ich kariery polityczne oraz kościelne. Także w obrębie rodzin dochodziło do sporów, które najczęściej dotyczyły posiadanego majątku. Notujemy również powództwa w związku z okaleczeniem krewnych. Także właśnie sąsiedzkie charakteryzowały się różnym ciężarem gatunkowym. Z jednej strony mamy do czynienia z dochodzeniem długów, co jest dosyć częstym i źródłowo najlepiej uchwytnym zjawiskiem. Wymienić należy ponadto pozwy dotyczące uregulowania granic. Ciekawe są także zarzuty dotyczące spuszczenia wody ze stawów, które w konsekwencji powodowały straty w związku z zalewaniem pól. Nieco rzadsze są zarzuty dotyczące kradzieży, ale i one się zdarzały. Rzadko także mamy do czynienia z zabójstwami, a co za tym szło, ze sprawami o główszczyznę. Są to jednak najbardziej krwawe epizody z życia *nobilium*.

Nie ulega wątpliwości, że życie rodzinne i sąsiedzkie, ale z naciskiem na ten drugi aspekt, jest trudne do pełnego uchwycenia ze względu na możliwości i liczbę zachowanych źródeł. Już przykład przywołanych wyżej rodzin szlacheckich pokazuje, że jest to baza nierównomierna. Mimo tak ciekawego pola badawczego, nie można na podstawie skąpych informacji zbudować pełnego obrazu życia sąsiedzkiego, bo z natury źródeł odnotowywane są tylko spory. Faktem jest, że mamy w tym wypadku przykład tylko jednego rodu i nie ulega wątpliwości, że szeroko zakrojone badania nad ogółem stanu szlacheckiego mogłyby przynieść nam pełen obraz i skalę wzajemnych relacji.

Warto zwrócić również uwagę na jeszcze jedną kwestię, o której już poniekąd wspomniano przy okazji omawiania heraldyki rodu. Zauważmy, że wzajemne reprezentowanie się w sądach, czyli pełnomocnictwo, nie odnosiło się tylko do współrodowców. Dlatego też Kazimierz Tymieniecki słusznie zwrócił uwagę na fakt, że na ogół przecenia się solidarność rodów

w XIV–XX wieku. *Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa 2007, s. 75–90.

⁸⁵ AGAD, KGŁ, ks. 29, k. 273.

⁸⁶ *Ibidem*, k. 274–274v.

⁸⁷ *Ibidem*, k. 313.

heraldycznych, gdyż pojedyncze przypadki wzajemnego wspierania się nie mogą urastać do rangi jakiejś stałej reguły⁸⁸. Wszystkie te przykłady wynikały zapewne z bieżącej sytuacji sąsiedzkiej i wzajemnych relacji, a jeśli dołożymy do tego możliwość podtrzymania dobrych stosunków z bardziej wpływowym znajomym z okolicy, pełniącym jakieś urzędy ziemskie, względy posługiwania się odmiennym herbem musiały zejść na dalszy plan.

⁸⁸ K. Tymieniecki, *Kształtowanie się społeczeństwa średniowiecznego (Polska na tle Słowiańszczyzny zachodniej)*, t. 1: *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1996, s. 250.



ZAKOŃCZENIE

EKSPANSJA PRZEDSTAWICIELI RODU PRUSÓW NA WSCHÓD W XV-XVII W.

Nim przejdziemy do podsumowania wyników badawczych postawionych w niniejszej pracy oraz stopnia ich realizacji, należy zwrócić uwagę, że niektóre z omawianych przez nas rodzin szlacheckich podjęły próbę ekspansji na Wschód, którą daje się zauważyć już w XV w, a która osiągnęła swój szczyt w wiekach następnych. Mamy tu na myśli przede wszystkim Spinków vel Wspinków. To za sprawą Stanisława I swoista ekspansja majątkowa tej rodziny kierowała się stopniowo, lecz konsekwentnie na bardziej odległe obszary. Jak już doskonale wiadomo, dziedzice będąkowscy wyszli poza Polskę Centralną, dysponując dobrami w Sandomierskiem, które należy – i nie będzie to chyba przesadą – uznać za swego rodzaju początek skierowania horyzontów politycznych i gospodarczych w omawianym przez nas kierunku. Ożenek Stanisława z Anną¹, córką kasztelana lwowskiego i starosty buskiego, niejako – jeśli można tak powiedzieć – zdeterminował i wyznaczył dalszy kurs poszukiwania lepszego bytu materialnego. Wpłynął na to niewątpliwie fakt, że stryjowie Stanisława (Aneks I, tabl. 3) mieli już ugruntowaną pozycję polityczną na partykularzu łączyckim i sieradzkim, a zatem trudno było się spodziewać, aby mógł objąć jakiś intratny urząd, czy nawet przeskoczyć w hierarchii swych krewnych. Na to niewątpliwie nie było szans, gdyż wyżej od kasztelana stał już tylko wojewoda, a to było jednak poza zasięgiem Wspinków, którzy mimo swej dość wysokiej pozycji, przede wszystkim w Łęczyckiem, nie weszli nigdy do kręgów możnowładztwa. Wracając natomiast do postaci Stanisława I, należy zauważyć, że w 1521 r. otrzymał zgodę króla na wykup sołectwa w Sokolnikach, Zagórzcu i Dzibicach pod Lelowem w województwie krakowskim².

¹ W 1525 r. Stanisław zapisał małżonce łączną kwotę 5000 złp z tytułu posagu i wiana na swoich dobrach – MRPS IV/1, nr 4663.

² J. Szymczak, *Śladem Wspinków herbu Wilczekosy, czyli Prus II*, „Herald” 1991, nr 3–4, s. 16; zob. *Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*,

Ponadto w 1528 r. nabył od Jana Wolskiego wsie: Lubcza i Wola Lubecka, znajdujące się w powiecie ksiąskim³.

Nie można pominąć faktu, że w 1523 r. nabył od siostry swej małżonki za 1000 złp przypadającą jej część w mieście Czesybiesy (ob. Jezupol) oraz wsie Anuszowice i Bohorodczany wraz z królewszczyzną Nowosiedlce⁴. Ewidentnie zatem widać, że Wspinek znalazł się już na Podolu. Przypomnijmy również, że wraz z ręką swej małżonki wziął miasto Czarny Ostrów. Otrzymał przywilej na organizację targów, które miały odbywać się dwa razy do roku, tj. na św. Jana Chrzyciela (24 VI) i św. Marcina (11 XI)⁵.

W 1547 r. synowie Stanisława I, tj. Stanisław III oraz Krzysztof dokonali podziału majątkowego. Stanisław otrzymał Wojciechów oraz Chmielnik, Podole, Wzgórze, Palikije, Będki i Miłocin w powiecie lubelskim. Krzysztof zaś wziął po ojcu Czesybiesy oraz wsie: Lubcza wraz z Wolą Lubecką, znajdujące się w Krakowskim, w powiecie ksiąskim⁶. Do dzisiaj zresztą w Wojciechowie można podziwiać tablicę upamiętniającą Stanisława III (Aneks II.2, ryc. 3), który zmarł w 1578 r. Mało tego, w 1614 r. Gardzienice w Lubelskim kupił do Stefana Snopkowskiego Krzysztof II Spinek (syn Stanisława III), który był wówczas jednym z bardziej aktywnych przedstawicieli ruchu ariańskiego. Z kolei jego syn, czyli Stanisław, posiadał Wolę Gardzienicką, którą zastawił w 1623 r. Abrahamowi Zbąskiemu z rodu Nałęczów⁷.

Także rodzina Głowackich zaznaczyła swoją obecność na Wschodzie. Jan IV trzymał tytułem zastawu od Jana Kamionackiego, starosty drohobyckiego, miasto Rzeszów oraz wsie: Staromieście, Powietna, Świńcza, Wykoty (ob. nieznaną), znajdujące się w województwie ruskim, w ziemi przemyskiej⁸. W 1539 r. Głowacki dobra te scedował na rzecz Jana Spytka Tarnowskiego,

oprac. K. Chłapowski, J. Duma, K. Follprecht, J. Laberschek, Z. Noga, M. Piber-Zbieranowska, Z. Piech, E. Rutkowska, H. Rutkowski, R. Skowron, J. Supruniuk, M. Wilska, M. Zbieranowski, red. H. Rutkowski, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 2008, s. 279, 286, 257.

³ M. Lubczyński, *Szlachta powiatu ksiąskiego za ostatnich Jagiellonów. Struktura majątkowa*, Warszawa 2016, s. 213 oraz tab. 22.

⁴ MRPS IV/1, nr 4101.

⁵ *Ibidem*, nr 3940.

⁶ I. Kaniewska, (*Spinek*) *Wspinek Stanisław z Będkowa*, [w:] PSB, t. 41, 2002, s. 108; zob. K. Szlęzak, *Spinkowie z Będkowa herbu Prus (1388–1842)*, praca magisterska napisana pod kier. prof. Zdzisława Nogi, UP Kraków 2011 r., maszynopis, s. 27.

⁷ A. Soćko, *Gardzienice w Lubelskim – majątek i jego właściciele od XV do XX wieku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2000, t. 24, s. 55, 57; zob. A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i Lubelskiem w XVI–XVII w.*, Lublin 1933, s. 118, 133; L. Zalewski, *Ze stosunków wyznaniowych w Lubelskiem*, Lublin 1931, s. 5.

⁸ W. Makarski, *Nazwy miejscowości dawnej ziemi przemyskiej*, Lublin 1999, Załącznik. Szereko na temat granic ziemi przemyskiej zob. K. Przyboś, *Granice ziemi przemyskiej w czasach nowożytnych*, „Studia Historyczne” 1993, R. 36, z. 3, s. 297–310.

kasztelana radomskiego⁹. Z kolei w 1541 r. Stanisław I uzyskał w związku z cesją Jana Amora Tarnowskiego, kasztelana krakowskiego, zgodę na wykup wsi: Kiszów, Drzyszców oraz opustoszałych Czernikowce i Padniewa w powiecie halickim z rąk swojej małżonki Katarzyny oraz Mikołaja, Macieja, Stanisława, Jana, Anny, Doroty i Zofii, dzieci nieżyjącego Mikołaja Żołędzia, uzyskując tamże dożywocie. Otrzymał ponadto zgodę na zapisanie pewnych sum posagowych swej małżonce na tychże dobrach¹⁰. W skład jego majątku w powiecie halickim wchodził również Dobrzyków¹¹.

Zasygnalizowana przez nas migracja szlachty z rodu Prusów w kierunku wschodnim miała zapewne kilka przyczyn. Jeśli wziąć pod uwagę ogół polskiej szlachty, to zjawisko migracji należałoby umiejscowić już w drugiej poł. XIV w., czyli po przyłączeniu Rusi do Korony. Andrzej Janeczek, który podjął się opracowania tego problemu, wskazał na kilka czynników, mających istotny wpływ na zasiedlanie tego terytorium. Zacząć zatem wypada od możliwości ewentualnego awansu, które oferowała w tym wypadku Ruś. Wyróżnić musimy zatem za przywoływanym badaczem zasoby materialne i pozamaterialne. Do zasobów materialnych należy nadwyżka wolnej ziemi, która wymaga zagospodarowania. Poza nią do tej grupy zaliczymy także bogactwa naturalne, jak sól, rudy żelaza, przychody z eksploatacji rzek, stawów, czy lasów, a także zyski z lokowanych miast, miasteczek. Zasoby niematerialne stanowią natomiast możliwości osiągnięcia zasług i zaciągnięcie długu wdzięczności związanego w tym wypadku ze zdobyciem Rusi i jej integracją z Koroną, co wiązało się z pożyczkami pieniężnymi, misjami dyplomatycznymi, zarządzaniem domeną i administracją terytorialną. Do tych zasobów należy także pełnienie urzędów. Warto odnotować fakt, że w interesującej nas dzielnicy, było do objęcia aż 100 urzędów (na Podolu Koronnym dalsze 15), licząc tylko godności ziemskie i starościńskie grodowe, z pominięciem drobniejszych, np. wojewodów grodzkich.

Oprócz tego na obsadę czekały inne miejscowe urzędy i stanowiska niepaństwowe, w tym beneficja kościelne, a także rozmaite funkcje na prywatnych dworach możnowładczych, czy nawet średnioszlacheckich. Zatem najpowszechniejszym i najważniejszym bodźcem do podjęcia migracji na Ruś były nadania ziemskie, a także perspektywa zbudowania nowej własności majątkowej, co w Koronie było już o wiele trudniejsze i droższe¹².

⁹ AGAD, MK, ks. 58, k. 284v-286; W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 368.

¹⁰ MRPS IV/3, nr 20663-20664.

¹¹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 6, Warszawa 1903, s. 112.

¹² A. Janeczek, *Migracje szlachty polskiej na Ruś - w poszukiwaniu awansu społecznego i majątkowego (XIV-XV w.)*, [w:] *Człowiek w średniowieczu. Między Biologią a historią*,

Można z dużą dozą pewności stwierdzić, że przynajmniej część wymienionych wyżej czynników, zdeterminowała także późniejszą ekspansję niektórych gałęzi rodu Prusów. Dość powiedzieć, że Spinkowie vel Wspinkowie byli jedną ze znaczniejszych rodzin ariańskich na Lubelszczyźnie (nowe prądy religijne znajdowały lepsze podłoże społeczne na terenach wschodnich, niż chociażby w Polsce Centralnej). Oczywiście, szczegółowe określenie ich ról wymagałoby odrębnych studiów, które musiałyby uwzględniać nie tylko aspekty wiary, ale przede wszystkim ich ewentualne kariery polityczne, jakkolwiek, potomkowie dziedziców będąckich zaznaczyli swoją aktywność na nowo zasiedlonych terenach. I tak, w 1669 r. zostali odnotowani jako elektorzy z województwa lubelskiego, popierając kandydaturę Michała Korybuta Wiśniowieckiego, a w 1704 r. opowiedzieli się za Stanisławem Leszczyńskim w województwie połockim¹³.

Warto również zwrócić uwagę, że 22 III 1512 r. Zygmunt Stary potwierdził Mikołajowi Balickiemu z Jaromirki, kanonikowi kamienieckiemu, zaginione świadectwo szlacheckiego pochodzenia, wymieniając herby: Zadora, Prussy, Starykoń, Kuczaba¹⁴. Mamy tutaj zatem kolejny dowód na obecność rodu Prusów na Wschodzie.

PODSUMOWANIE

W świetle przeprowadzonych badań ród Prusów w Polsce Centralnej tworzyło łącznie 185 osób, w tym 8 uchwytnych genealogicznie rodzin. Jeśli chodzi o zróżnicowanie płciowe, to należy odnotować 149 mężczyzn oraz 36 kobiet. Karierę duchowną obrało łącznie 8 mężczyzn, co stanowi 5,4% ich ogółu przypadającego na ród. Z kolei urzędy ziemskie sprawowało 10 mężczyzn, czyli 6,7%.

Ciekawy jest fakt, że mimo pochodzenia pruskiego, interesujące nas osoby posługiwały się w przytłaczającej większości imionami chrześcijańskimi. Z pruskim imieniem wystąpili jedynie Lekart z Szamowa i Koysz *alias* Kogisz z Wodzina. Imiona słowiańskie również nie cieszyły się popularnością, notujemy je bowiem tylko w 2 przypadkach. Świadczy to ewidentnie o szybkiej asymilacji kolejnych pruskich pokoleń w Polsce Centralnej.

red. A. Szymczakowa, Łódź 2009, s. 158; zob. także idem, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Wrocław 1991, s. 120–124.

¹³ J. Szymczak, *Śladem Wspinków...*, s. 17.

¹⁴ *Wywody szlachectwa w Polsce XIV–XVII wiek*, wyd. W. Semkowicz, RTHL 1911–1912, t. 3, nr 152; J. Michta, *Adopcje i nobilitacje litewskie (Litwinów) w XV–XVIII wieku*, Kielce 2017, s. 16, 110.

Pozostając nadal w kręgu rozważań poświęconych imionom, należy zauważyć jeszcze jedno ciekawe zjawisko. Otóż imię Mikołaj było praktykowane w każdym pokoleniu Spinków vel Wspinków z Będkowa, a także ich bliskich sąsiadów, czyli Lubiатовskich (Aneks I, tabl. 5 i 7). Również częstym imieniem przewijającym się na kartach źródeł jest Jan i odnosi się ono do wszystkich rodzin. Było zresztą bardzo często nadawane w średniowieczu i następnych epokach. Tendencja ta daje się zauważyć szczególnie mocno w rodzinie Gutkowskich vel Olszowskich (Aneks I, tabl. 3a). Przykłady te ewidentnie wskazują również na to, że jednym z kryteriów nadawania imion była chęć uhonorowania protoplasty rodu.

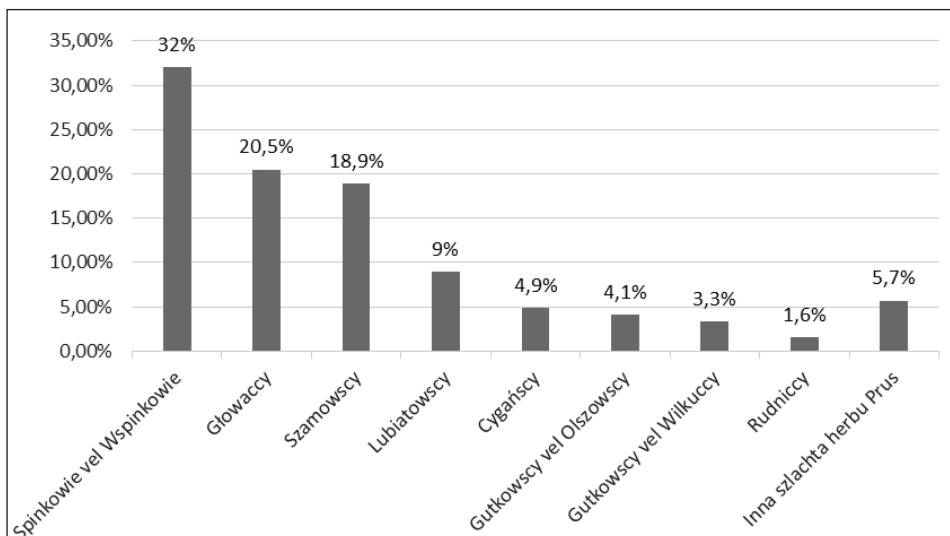
Jednym z najważniejszych czynników świadczącym o zamożności szlachty był posiadany majątek. Według wyliczeń Stanisława Mariana Zajączkowskiego na obszarze Łęczyckiego i Sieradzkiego w początkach XVI w., tj. w latach 1511–1523, liczba osiedli pozostających w rękach tego stanu wynosiła 1836¹⁵. Z tej imponującej liczby 1,7% należało do Spinków vel Wspinków, 1,4% do Głowackich, 1,3% do Szamowskich, 0,6% do Lubiатовskich, 0,3% do Gutkowskich vel Olszowskich, 0,3% do Cygańskich, do Gutkowskich vel Wilkuckich 0,2%, natomiast do Rudnickich 0,1%. Gdyby natomiast zestawić łączną liczbę osiedli (także z uwzględnieniem drobiazgu szlacheckiego), która stanowiła 108 punktów osadniczych (z pominięciem 15 osiadłości na sąsiednim skrawku Sandomierskiego) dziedziczonych częściowo lub w całości, należy stwierdzić, że do rodu Prusów należało 5,7% ogółu własności szlacheckiej w Polsce Centralnej¹⁶. Jeśli natomiast zestawień potencjał majątkowy tylko w obrębie rodu (z uwzględnieniem województwa sandomierskiego), to należy zauważyć, że Wspinkowie posiadali 32% osiedli, Głowaccy 20,5%, Szamowscy 18,9%, Lubiатовscy 9%, Gutkowscy vel Olszowscy 4,1%, Cygańscy 4,9%, Gutkowscy vel Wilkucy 3,3%, Rudniccy 1,6%, a w rękach pozostałych przedstawicieli rodu pozostało 5,7% dóbr, co ilustruje również diagram umieszczony na następnej stronie.

Warto zauważyć, że starano się budować możliwie największą własność skoncentrowaną wokół rodzinnego gniazda, by w ten sposób stworzyć zwarty klucz majątkowy. Trudno wprawdzie mówić o kompleksie dóbr w odniesieniu do posesjonatów, którzy dysponowali zaledwie dwoma, czy trzema osiedlami, ale nie ulega wątpliwości, że bardziej zamożne rodziny nabywały dobra w bliskim otoczeniu dotychczasowych siedzib, wychodząc ponadto poza granice powiatu, a nawet województwa.

¹⁵ S.M. Zajączkowski, *Sieć osadnicza i struktura własnościowa osadnictwa dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w początkach XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1972, t. 19, s. 56.

¹⁶ Przy wyliczeniach nie uwzględniono 15 miejscowości w Sandomierskiem, gdyż ogólna liczba osiedli szlacheckich w Polsce Centralnej podana przez S.M. Zajączkowskiego nie obejmowała tego obszaru, a zatem nasze wyliczenia nie byłyby do końca obiektywne.

Procentowy udział majątków szlachty herbu Prus w Polsce Centralnej



Źródło: opracowanie własne

Prusowie – poza Wspinkami – nie mogli poszczycić się ośrodkami miejskimi. Otóż rodzinne gniazdo dziedziców z Będkowa zostało podniesione w 1453 r. do rangi miasta. Poza tym posiadali również swoje dobra na obszarze miejskim Wolborza, który generalnie stanowił własność biskupów wrocławskich oraz w innych miastach, tj. Łęczycy, Orłowie i Żychlinie.

Wpływ na zróżnicowanie ekonomiczne szlachty miał niewątpliwie dostęp do królewskich. Spośród analizowanych przez nas kręgów rodzinnych przodują pod tym względem Głowaccy. Także Wspinkowie dzierżawili dobra kólewskie. Poza tym żadna inna rodzina nie dzierżyła domeny monarszej.

Wyznacznikiem prestiżu była działalność fundacyjna, którą rozwinęli jedynie Wspinkowie. W Będkowie stanął w 1462 r. murowany kościół. Także w Skotnikach Mikołaj V wznosił kościół wraz z dworem. Wszystkie te inwestycje miały na celu podniesienie rangi siedzib szlacheckich.

Mimo, że żadna z analizowanych przez nas rodzin nigdy nie weszła do kręgów magnaterii, to nie ulega wątpliwości, że do tej pory rola rodu Prusów w Polsce Centralnej była niedostrzegana. Tymczasem działali oni na znacznych obszarach Łęczyckiego i Sieradzkiego, a niektóre rodziny zaznaczyły swoją aktywność także w innych dzielnicach. W świetle przeprowadzonych rozważań należy stwierdzić, że – przywoływana już zresztą – konstatacja Chwalibińskiej, która stwierdziła, że ród Prusów nie odegrał prawie żadnej roli politycznej, nie znajduje swojego uzasadnienia i opiera się na pobieżnym



WYKAZ STOSOWANYCH SKRÓTÓW

AAG	Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie
A.Cap.	<i>Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta</i>
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AGZ	<i>Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie</i>
AKH	„Archiwum Komisji Historycznej”
APB	Archiwum Parafialne w Będkowie
ANKr.	Archiwum Narodowe w Krakowie
APŁ	Archiwum Państwowe w Łodzi
APP	Archiwum Państwowe w Poznaniu
ARGP	Akta Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego
BP	<i>Bullarium Poloniae</i>
CDP	<i>Codex diplomaticus Poloniae</i>
CIP	<i>Corpus inscriptionum Poloniae</i>
JDLB	J. Długosz, <i>Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis</i>
Dusburg, Kronika	Piotr z Dusburga, <i>Kronika ziemi pruskiej</i>
Dusburgk (MPH, s.n.)	Petrus de Dusburgk, <i>Chronica terrae Prussiae</i>
Dypl. Gn.	Dyplomy Gnieźnieńskie
GSI	Księgi grodzkie sieradzkie. <i>Libri Inscriptionum</i>
JDA	J. Długosz, <i>Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae</i>
JDR	Jana Długosza <i>Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego</i>
KGŁ	Księgi grodzkie łęczyckie
KGP	Księgi grodzkie poznańskie
KGS	Księgi grodzkie sieradzkie
KMaz.L	<i>Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego</i>
KMW	Księgi miasta Wielunia

KSHGMał.	Kartoteka słownika historyczno-geograficznego Małopolski
KSHGMaz.	Kartoteka słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu
KZB	Księgi ziemskie brzezińskie
KZŁ	Księgi ziemskie łączyckie
KZO	Księgi ziemskie orłowskie
KZS	Księgi ziemskie sieradzkie
KZSz.	Księgi ziemskie szadkowskie
ŁLB	J. Łaski, <i>Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej</i>
MK	Metryka Koronna
MPH	<i>Monumenta Poloniae Historica</i>
MPH, s.n.	<i>Monumenta Poloniae Historica. Series Nova</i>
MRPS	<i>Matricularum Regni Poloniae summaria</i>
MZH	<i>Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI wieku</i>
NKDM	<i>Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza</i>
PKŁ	<i>Księgi sądowe łączyckie od 1385 do 1419</i>
PSB	<i>Polski słownik biograficzny</i>
RTHL	„Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”
SGKP	<i>Słownik geograficzny Królestwa Polskiego</i>
SPPP	<i>Starodawne prawa polskiego pomniki</i>
SSNO	<i>Słownik staropolskich nazw osobowych</i>
TD	Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku
Urz.I/2	<i>Urzędnicy wielkopolscy XV–XVIII wieku. Spisy</i>
Urz.II/1	<i>Urzędnicy łączyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy</i>
Urz.II/2	<i>Urzędnicy województwa łączyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy</i>
Urz.IV/1	<i>Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy</i>
Urz.IV/3	<i>Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XIII w. Spisy</i>
Źródła dziejowe	<i>Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym</i> , wyd. A. Pawiński

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA I WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE

1. ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

BĘDKÓW

ARCHIWUM PARAFIALNE:

Trepkowski A., Dzieje parafii i kościoła w Będkowie, bez sygn.

GNIEZNO

ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNE:

Akta działalności arcybiskupów gnieźnieńskich:

ACap. A2 – Akta działalności arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego.

ACap. A3 – Akta działalności arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego.

Dyplomy Gnieźnieńskie, sygn. 532.

KRAKÓW

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE:

Akta osób i rodzin. Zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/645/241.

ŁÓDŹ

ARCHIWUM PAŃSTWOWE:

Akta Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego, sygn. 48.

POZNAŃ

ARCHIWUM PAŃSTWOWE:

Księgi grodzkie poznańskie, ks. 17.

WARSZAWA

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE:

Księgi grodzkie łeczyckie, ks. 1–8, 10–16A, 18, 20A, 23–24, 27, 29, 31, 33.

- Księgi grodzkie sieradzkie, ks. 1–3, 6–8, 17, 23, 26–27, 30.
Księgi grodzkie sieradzkie. Libri inscriptionum, ks. 1–17, 19, 27, 38, 60.
Księgi miasta Wielunia, ks. 1.
Księgi ziemskie brzezińskie, ks. 1–8A, 14.
Księgi ziemskie łączyckie, ks. 4–8, 11, 13–15.
Księgi ziemskie orłowskie, ks. 3.
Księgi ziemskie sieradzkie, ks. 9, 12–14, 16.
Księgi ziemskie szadkowskie, ks. 1–7.
Metryka Koronna, ks. 15, 17, 19, 22, 24–26, 28, 31, 33, 37, 43–44, 46, 50, 54–55, 57, 58, 61, 66, 73.

PRACOWNIA SŁOWNIKA HISTORYCZNO-GEOGRAFICZNEGO IH PAN
W KRAKOWIE

Kartoteka słownika historyczno-geograficznego Małopolski.

ZESPÓŁ SŁOWNIKA HISTORYCZNO-GEOGRAFICZNEGO MAZOWSZA
W ŚREDNIOWIECZU IH PAN W WARSZAWIE

Kartoteka słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu.

2. ŹRÓDŁA I WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE DRUKOWANE

- Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. 1: *Acta capitulorum gneznensis, poznaniensis et vladislaviensis (1408–1530)*, Kraków 1894.
- Acta rectoralia Almae Universitatis Studii Cracoviensis inde ab anno 1469*, wyd. W. Wisłowski, t. 1, Fasc. I, Kraków 1893.
- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. A. Prochaska, t. 18, Lwów 1903.
- Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, t. 2, wyd. Z. Radziwiński, B. Gorczak, Lwów 1888.
- Bullarium Poloniae*, t. 3, wyd. S. Kuraś, I. Kurasiowa, Rzym–Lublin 1988; t. 4, wyd. S. Kuraś, I. Kurasiowa, H. Wajs, Rzym–Lublin 1992; t. 6, wyd. I. Kurasiowa, S. Kuraś, współpraca P. Szczaniecki i M. Kowalczyk, Rzym–Lublin 1998.
- Bielski M., *Kronika polska*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856.
- Calendarii Cracoviensis Notae historicae ad annorum dierumque ordinem redactes*, wyd. W. Bruchnański, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893.
- Codex diplomaticus Poloniae*, t. 2, cz. 2, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1852.

- Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 6: *Województwo piotrkowskie*, wyd. J. Szymczak, Łódź–Piotrków Trybunalski 1993.
- Cracovia artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1451–1460*, wyd. B. Przybyszewski, Kraków 2001.
- Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, ks. 12 (1445–1461), wyd. zespół pod kier. J. Wyrozumskiego, Kraków 2003.
- Długosz J., *Insignia seu clenodia Regni Poloniae*, [w:] *Opera omnia*, wyd. A. Przedziecki, t. 1, Kraków 1887.
- Długosz J., *Klejnoty Długoszowe*, oprac. i wyd. M. Friedberg, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1931, t. 10.
- Długosz J., *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1–3, [w:] *Opera omnia*, wyd. A. Przedziecki, t. 7–9, Kraków 1863–1864.
- Długosz J., *Vita sanctissimi Stanislai Cracoviensis episcopi*, [w:] *Opera omnia*, wyd. A. Przedziecki, t. 1, Kraków 1887.
- Długosz J., *Vitae episcoporum Poloniae*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887.
- Dokumenty polskie z archiwów dawnego Królestwa Węgier*, t. 1 (do 1450 r.), wyd. i oprac. S.A. Sroka, Kraków 1998.
- Gieysztor A., *Fragmenty zapisek herbowych piotrkowskich i radomskich województwa sieradzkiego XIV i XV w.*, „Przegląd Historyczny” 1948, t. 37.
- Hermann von Salza's Bericht über die Eroberung Preussens*, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 5, Leipzig 1866.
- Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum quaecunque in archivo regni in arce Cracoviensi continentur*, wyd. E. Rykaczewski, Paryż 1862.
- Iura Prutenorum*, wyd. i tłum. J. Matuszewski, Toruń 1963.
- Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 12, wyd. 2, tłum. J. Mrukówna, red. J. Wyrozumski, Warszawa 2009.
- Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. W. Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878.
- Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. Szymański, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, s.n., t. 10, cz. 2, Warszawa 1974.
- Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego, obejmujący bulle papieżów, przywileje królów polskich i książąt mazowieckich, tudzież nadania tak korporacyj jako i osób prywatnych*, wyd. T. Lubomirski, Warszawa 1863.
- Kodeks dyplomatyczny Polski obejmujący przywileje królów polskich, wielkich książąt litewskich, bulle papieżkie jako też wszelkie nadania prywatne mogące posłużyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych dotąd nigdzie nie drukowane, od najdawniejszych czasów aż do roku 1506*, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, t. 2, cz. 2, Warszawa 1852.

- Kozierowski S., *Nieznane zapiski heraldyczne. Zapiski sieradzkie*, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1926–1927, t. 8, nr 2.
- Księga wizyt dóbr Pabianice należących do uposażenia kapituły krakowskiej 1496–1540*, wyd. B. Ulanowski, [w:] *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 12, Kraków 1912.
- Księgi sądowe brzesko-kujawskie 1418–1424*, wyd. J.K. Kochanowski, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 7, Warszawa 1905.
- Księgi sądowe łączycykie od 1385 do 1419*, cz. 1–2, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 3–4, Warszawa 1897.
- Liber quitantiarum Alexandri Regis ab a. 1502 ad 1506*, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 1, Warszawa 1897.
- Liber quitantiarum Regis Casimiri ab a. 1484 ad 1488*, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 2, Warszawa 1897.
- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, cz. 2, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963.
- Łaski J., *Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski i J. Korytkowski, t. 1–2, Gniezno 1880–1881.
- Materyały do historyi prawa i heraldyki polskiej*, wyd. B. Ulanowski, [w:] *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 9, Kraków 1885.
- Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*, wyd. T. Wierzbowski, cz. I–IV, Warszawa 1905–1915; cz. V, t. 1, Warszawa 1919.
- Mazowieckie przywileje rodowe z XIV i XV w.*, wyd. W. Semkowicz, Kraków 1912.
- Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI wieku*, wyd. A. Wolff, Kraków 1937.
- Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509–1551*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, Warszawa 2010.
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, t. 1, Kraków 2004.
- Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis*, t. 14, wyd. S. Chodyński, Włocławek 1897.
- Nieznane zapiski heraldyczne średniowieczne polskie, głównie sieradzkie*, zebrał S. Łaguna, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1898.
- Nowy Kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2: *Dokumenty z lat 1248–1355*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś przy współudziale K. Pacuskiego i H. Wajsa, Wrocław 1989.
- Petrus de Dusburgk, *Chronica terrae Prussiae*, wyd. J. Wenta, S. Wyszomirski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, Seria nowa, t. 13, Kraków 2007.
- Piekosiński F., *Wypisy heraldyczne z ksiąg poborowych*, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1910, t. 2.

- Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, tłum. S. Wyszomirski, wstęp i komentarze J. Wenta, Toruń 2004.
- Pokłosie heraldyczne*, zebrali M.S. Zdzienicki, S. Dziadulewicz, A. Markiewicz, W. Semkowicz, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1923, t. 6.
- Polonia apud Italos scholastica saeculum XV*, Fasc. I, wyd. J. Fijałek, Kraków 1900.
- Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, wyd. A. Pawiński, t. 2: Wielkopolska, t. 4: Małopolska, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 13, 15, Warszawa 1883, 1886.
- Prawo polskie w praktyce sądowej XIV i XV wieku*, [w:] *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 2, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1870.
- Preussisches Urkundenbuch*, Bd. I, Königsberg 1882.
- Rachunki królewskie z lat 1471–1472 i 1476–1478*, oprac. S. Gawęda, Z. Perzanowski, A. Strzelecka, Wrocław–Kraków 1960.
- Regestra theloniei aquatici Wladislaviensis saeculi XVI*, wyd. S. Kutrzeba, F. Duda, Kraków 1915.
- Wdowiszewski Z., *Nieznane zapiski heraldyczne*, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1924–1925, t. 7.
- Wyimki z najdawniejszych ksiąg sądowych ziemi krakowskiej z lat 1388–1390*, [w:] *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 1, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1870.
- Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1440–1500*, wyd. B. Przybyszewski, [w:] *Źródła do dziejów Wawelu*, red. O. Łaszczyńska, t. 3, Kraków 1960.
- Wywody szlachectwa w Polsce XIV–XVII wiek*, wyd. W. Semkowicz, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1911–1912, t. 3.
- Vita sancti Stanislai Cracoviensis episcopi (Vita Maior)*, auctore fratre Vincentio de ordine fratrum praedicatorum, wyd. W. Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Vita sancti Stanislai episcopi Cracoviensis (Vita Minor)*, auctore fratre Vincentio de ordine fratrum praedicatorum, wyd. W. Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, t. 1, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w archiwach Radomskiem i Warszawskiem*, zebrał K. Potkański, [w:] *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 9, Kraków 1886.
- Zbiór dokumentów zakonu OO. Paulinów w Polsce*, z. 1: 1328–1464, oprac. J. Fijałek, Kraków 1938.
- Zbiór rot przysięg sądowych poznańskich, kościańskich, kaliskich, sieradzkich, piotrkowskich i dobrzyszyckich z końca wieku XIV i pierwszych lat wieku XV*, wyd. R. Hube, Warszawa 1888.

Źródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego w XIX w., wyd. R. Kaczmarek, Warszawa 1958.

3. HERBARZE

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 6, 11, 15, Warszawa 1903, 1907, 1912.

Marek Ambroży z Nysy, *Arma Regni Poloniae*, wyd. 2, [b.m.d.w.].

Niesiecki K., *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 7–8, Lipsk 1841.

Okolski Sz., *Orbis Polonus*, t. 2, Kraków 1643.

Paprocki B., *Gniazdo cnoty*, Kraków 1578.

Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.

Potocki W., *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1696.

Rodzina. Herbarz szlachty polskiej, oprac. S. Uruski przy współudziale A.A. Kosińskiego i A. Włodarskiego, t. 10, Warszawa 1913.

Wijuk-Kojałowicz W., *Herbarz szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego zwany Nomenclator*, Kraków 1905.

Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, R. 13, Poznań 1891.

4. ŹRÓDŁA INTERNETOWE

Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego Małopolski, t. 5: 1451–1506, edycja elektroniczna, oprac. W. Bukowski, F. Sikora, J. Wroniszewski, red. W. Bukowski, przy współpracy J. Szyszki, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html>.

Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu, IH PAN im. Tadeusza Manteuffla, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl>.

Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku, http://teki.bkpan.poznan.pl/index_glowna.html.

Ziemie polskie Korony w XVI w. Przestrzenna baza danych, IH PAN im. Tadeusza Manteuffla, <http://atlasfontium.pl>.

II. LITERATURA

Atlas historyczny Polski, Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku, oprac. A. Dunin-Wąsowicz, I. Gieysztorowa, J. Humnicki, W. Kalinowski, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, W. Szaniawska, red. W. Pałucki, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1973.

- Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, J. Duma, K. Follprecht, J. Laberschek, Z. Noga, M. Piber-Zbieranowska, Z. Piech, E. Rutkowska, H. Rutkowski, R. Skowron, J. Supruniuk, M. Wilska, M. Zbieranowski, red. H. Rutkowski, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 2008.
- Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, red. W. Pałucki, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1993.
- Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, S.K. Kuczyński, K. Pacuski, E. Rutkowska, S. Trawkowski, M. Wilska, red. H. Rutkowski, cz. 2: *Komentarz, Indeksy*, Warszawa 1998.
- Bastrzykowski A., *Zabytki kościelnego budownictwa drzewnego w diecezji sandomierskiej*, Kraków 1930.
- Będków, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880.
- Białyński G., *Emigracja Prusów w XI–XIV wieku*, „Pruthenia. Pismo poświęcone Prusom i ludom bałtyjskim” 2008, t. 3.
- Białyński G., *Uwagi o karierze Prusów w państwie krzyżackim*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2015, nr 19.
- Bieniak J., *Elita ziemi dobrzyńskiej w późnym średniowieczu i jej majątki*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 2002.
- Bieniak J., *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 2002.
- Bieniak J., *Lubrański Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, 1973.
- Bieniak J., *Rody rycerskie jako czynnik struktury społecznej w Polsce XIII–XV wieku. (Uwagi problemowe)*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 2002.
- Biskup M., Labuda G., *Dzieje Zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka, społeczeństwo, państwo, ideologia*, Gdańsk 1988.
- Błaszczyk Z., *Dwór w Skotnikach nad Pilicą*, „Ochrona Zabytków” 1998, t. 51, nr 2 (201).
- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. 1, Kraków 1930 [reprint: Warszawa 1991].
- Bukowski W., *Salomonowie herbu Łabędź. Ze studiów nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, [w:] *Cracovia. Polonia. Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995.
- Cetwiński M., Derwich M., *Herby, legendy, dawne mity*, Wrocław 1987.
- Chojnacki P., *Biskupi płoccy w 2 połowie XV i na początku XVI wieku*, „Studia Płockie” 2002, t. 30.

- Chojnacki P., *Dwie pieczęcie Ścibora z Gościeńcyc*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, Seria nowa 2003, t. 6 (17).
- Chwalibińska J., *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948.
- Curvatura*, [w:] *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 2, red. M. Plezia, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1967.
- Czapliński W., *Olszowski Andrzej h. Prus*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24, 1979.
- Czyżak M., *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408-1448*, Poznań 2003.
- Ćwikła Ł., *Piotr III Wspinek z Będkowa starostą uniejowskim w 1493 r.*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64.
- Ćwikła Ł., *Rozsiedlenie rodu Prusów w ziemi łęczyckiej w średniowieczu*, [w:] *Varia Mediaevalia. Studia nad średniowieczem w 1050. rocznicę chrztu Polski*, red. K. Marinow, K. Szadkowski, K. Węgrzyńska, Łódź 2016.
- Ćwikła Ł., *Tragedia w dworze w Pabianicach*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 67.
- Ćwikła Ł., *Walerian Olszowski herbu Prus II (zm. 1650), ojciec prymasa Andrzeja Olszowskiego i dobrodziej rodziny w pamięci potomstwa wyrażonej na nagrobku ojca w Stolcu*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2017, t. 98.
- Ćwikła Ł., *W sprawie daty śmierci kasztelana brzezińskiego Piotra (III) Wspinka z Będkowa w 1521 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2018, t. 100.
- Dąbrowski J., *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1968.
- Dembiński P., *Poznańska kapituła katedralna schyłku wieków średnich. Studium topograficzne 1428-1500*, Poznań 2012.
- Długokęcki W., *Prusy w starożytności i we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Państwo Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2009.
- Długoszewska W., Pietrzak J., *Kilka uwag o Będkowie, jego właścicielach i niektórych tamtejszych zabytkach*, [w:] *Nie tylko krzemienie. Not only flints. Studia ofiarowane prof. Lucynie Domańskiej w 45-lecie pracy naukowo-dydaktycznej i w 70. rocznicę urodzin*, red. A. Marciniak-Kajzer, A. Andrzejewski, A. Golański, S. Rzepecki, M. Wąs, Łódź 2017.
- Dobrosielska A., *Opór, oportunizm, współpraca. Prusowie wobec zakonu krzyżackiego w dobie podboju*, Olsztyn 2017.
- Dobrosielska A., *Opór Prusów wobec Zakonu Krzyżackiego w dobie podboju i budowy władztwa krzyżackiego. Szkic z antropologii politycznej Prusów*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2013, nr 3 (281).
- Drzewiecki B., *Szlachta województwa chełmińskiego w latach 1452-1772. Mobilność społeczna i terytorialna*, Warszawa 2014.
- Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959.
- Dworzaczek W., *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985.

- Dyakowski B., *O dawnych łowach i dawnej zwierzynie*, Warszawa 1925.
- Dygo M., *Początki i budowa władztwa zakonu krzyżackiego (1226–1309)*, [w:] *Państwo Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2009.
- Dylik J., *Łódź i okolice. Przewodnik geograficzny*, Łódź 1939.
- Dziadulewicz S., *Drobiazgi heraldyczne*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 5.
- Dziadulewicz S., *Drobiazgi heraldyczne*, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1923, t. 6.
- Dziadulewicz S., *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 8.
- Dziadulewicz S., *Rekognicjarz poborowy ziemi warszawskiej z r. 1563*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 2.
- Dziadulewicz S., *Ze studyów nad heraldyką polską. Herb Moszczenica*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1909, R. 2, nr 10.
- Friedberg M., *Rozsiedlenie rodów rycerskich w województwie sandomierskim w wieku XV*, „Pamiętnik Świętokrzyski” 1930, t. 1.
- Fronczak W., *Nowe spojrzenie na początki Wilczych Kos*, „Rocznik Towarzystwa Genealogicznego Ziemi Częstochowskiej” 2011, t. 2.
- Fronczak W., *O herbie Piękostki*, „Gens. Rocznik Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego” 2007/2008.
- Fronczak W., *Programy heraldyczne w będkowskim kościele – próba wyjaśnienia*, „Gens. Rocznik Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego” 2005/2006.
- Fronczak W., *Pruskie pochodzenie herbu Słubica*, „Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego Gniazdo” 2011, R. 5.
- Fronczak W., *Słów kilka o odmianach herbu Prus II*, „Gens. Rocznik Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego” 2007/2008.
- Gawęda S., *Głowacki Maciej h. Prus I*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, 1959–1960.
- Gąsiorowski A., *Kraska Jan h. Belina* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 15, 1970.
- Gąsiorowski A., *Starszeństwo urzędów w Polsce późnośredniowiecznej*, „Roczniki Historyczne” 1969, R. 35.
- Gigoń M., *Znikające znaki. Czy można prześledzić losy polskich herbów rycerskich w świetle źródeł średniowiecznych?*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2012, t. 2.
- Gliński W., *Dzieje parafii św. Mikołaja w Wolborzu*, [w:] *Wybrane karty z dziejów Wolborza. Materiały z konferencji naukowej z okazji 950-lecia miasta (10 X 2015)*, red. M. Wichowa, Łódź 2016.
- Gładysz M., *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2012.
- Górczak Z., *Kariery majątkowe rodzin aspirujących do kręgu elity możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI w.*, Poznań 2013.

- Górczak Z., *Rozwój majątków możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku. Studium z dziejów wielkiej własności ziemskiej*, Poznań 2007.
- Grabarczyk T., Nowak T., *Władze miasta. Finanse miejskie*, [w:] *Wieluń. Monografia miasta*, t. 1, red. A. Szymczak, Łódź–Wieluń 2011.
- Grudziński T., *Bolesław Śmiały-Szczodry i biskup Stanisław. Dzieje konfliktu*, Warszawa 1986 [reprint: Kraków 2010].
- Gutkowski K. M., *Rawicze Gutkowscy z Gutkowic*, Warszawa 2003.
- Haisig M., *Sfragistyka szlachecka doby średniowiecza w świetle archiwaliów lwowskich*, Lwów 1938.
- Hajdukiewicz L., *Lubrański Jan h. Godziemba*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, 1973.
- Handelsman M., *Przywileje rodowe mazowieckie*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1914, R. 7, nr 3–4.
- Inglot S., *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV wieku. Próba odtworzenia zaginionej części Liber beneficiorum Długosza*, Lwów 1925.
- Janeczek A., *Migracje szlachty polskiej na Ruś – w poszukiwaniu awansu społecznego i majątkowego (XIV–XV w.)*, [w:] *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, red. A. Szymczakowa, Łódź 2009.
- Janeczek A., *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Wrocław 1991.
- Kaniewska I., *(Spinek) Wspinek Stanisław z Będkowa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 41, 2002.
- Kazańczuk M., *Staropolskie legendy herbowe*, Wrocław 1990.
- Keckowa A., *Żupy krakowskie w XVI–XVIII wieku (do 1772 roku)*, Wrocław 1969.
- Kętrzyński W., *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882.
- Kiersnowski R., *Niedźwiedzie i ludzie w dawnych i nowszych czasach. Fakty i mity*, Warszawa 1990.
- Kiersnowski R., *Tworzywo historyczne polskich legend herbowych*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 1995, t. 2 (13).
- Kiersnowski R., *Wilczekosy i Czeluście*, [w:] *Heraldyka i okolice*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002.
- Knappek E., *Akta oficjałatu i wikariatu generalnego krakowskiego do połowy XVI wieku*, Kraków 2010.
- Knappek E., *Rachunki kolegium wikariuszy wieczystych katedry krakowskiej z lat 1493–1495 i 1497–1498*, „Studia Źródłoznawcze” 2014, t. 52.
- Kobielus S., *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.

- Koczerska M., *Elekcja Tomasza Strzępińskiego na biskupa krakowskiego w 1455 roku*, [w:] *Miasta. Ludzie. Instytucje. Znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, red. Z. Piech, Kraków 2008.
- Koczerska M., *Zbigniew Oleśnicki i kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423–1455)*, Warszawa 2004.
- Korczak L., *Strzępiński (Strzempiński) Tomasz ze Strzępina (Strzempina) h. Prus*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 45, 2007–2008.
- Korytkowski J., *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*, t. 2, Poznań 1888.
- Korytkowski J., *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych podług źródeł archiwalnych*, t. 1, 3, Gniezno 1883.
- Kossowski A., *Protestantyzm w Lublinie i Lubelskiem w XVI–XVII w.*, Lublin 1933.
- Kostecki R., *Herb biskupa Andrzeja Olszowskiego w Katedrze Warmińskiej we Fromborku*, „Głos Pasłęka” 1996, nr 3 (62).
- Kostecki R., *Kartusz herbowy Szymona Rudnickiego (1552–1621), biskupa warmińskiego, z katedry we Fromborku*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, Seria nowa 2003, t. 6 (17).
- Kostecki R., *Ród Prusów*, „Głos Pasłęka” 1996, nr 10 (69).
- Kostecki R., *Ród Prusów (II)*, „Głos Pasłęka” 1996, nr 12 (71).
- Kowalska H., *Lasocki Stanisław h. Dołęga*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 16, 1971.
- Kowalska-Pietrzak A., *Duchowieństwo parafialne w późnośredniowiecznej Polsce Centralnej. Archidiakonaty łęczycki i uniejowski*, Łódź 2014.
- Kowalska-Pietrzak A., *Prałaci i kanonicy kapituły łęczyckiej do schyłku XV wieku*, Łódź 2004.
- Kozierowski S., *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. 2, Poznań 1928.
- Kozierowski S., *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Pałukami w świetle nazw geograficznych i charakterystycznych imion rycerskich*, „Slavia Occidentalis” 1923–1924, t. 3–4.
- Kulikowski A., *Heraldyka szlachecka*, Warszawa 1990.
- Laberschek J., *Lelów, zamek i starostwo*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, A. Marzec, F. Sikora, M. Wilamowski, M. Wolski, współpraca archeologiczna S. Kołodziejewski, red. F. Sikora, cz. 3, Kraków 1994–2004.
- Łatocha K., Nowak T., *Ród Nałęczów w ziemi łęczyckiej w późnym średniowieczu*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56.
- Lichończak-Nurek G., *Wojciech herbu Jastrzębiec. Arcybiskup i mąż stanu (ok. 1362–1436)*, Kraków 1996.

- Lubczyński M., *Szlachta powiatu ksiąskiego za ostatnich Jagiellonów. Struktura majątkowa*, Warszawa 2016.
- Lutyński K., *Kapituła katedralna w Poznaniu w XVI wieku. Organizacja i majątek*, Poznań 2000.
- Lutyński K., *Poznańscy prałaci i kanonicy w XVI wieku*, „Saeculum Christianum” 1994, t. 1, nr 2.
- Makarski W., *Nazwy miejscowości dawnej ziemi przemyskiej*, Lublin 1999.
- Malinowska J., *Studia osadnicze na obszarze powiatu brzezińskiego do połowy XVI wieku*, Toruń 2001.
- Malinowska M., *Porwania jako strategie matrymonialne w XVII-wiecznej Polsce i Francji*, [w:] *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XIV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa 2007.
- Małecki A., *Studia heraldyczne*, t. 1, Lwów 1890.
- Marciniak-Kajzer A., *Dwory biskupów krakowskich w XV w. Przyczynek do rekonstrukcji zaginionej części Liber beneficiorum Jana Długosza*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archeologica” 1996, t. 20.
- Matuszewski J., *Polskie nazwisko szlacheckie*, Łódź 1975.
- Micha J., *Adopcje i nobilitacje litewskie (Litwinów) w XV–XVIII wieku*, Kielce 2017.
- Mikulski K., Wroniszewski J., *Folwark i zmiany koniunktury gospodarczej w Polsce XIV–XVII wieku*, „Klio” 2003, nr 4.
- Miodońska B., *Iluminacje krakowskich rękopisów z I. połowy w. XV w Archiwum Kapituły Metropolitalnej na Wawelu*, Kraków 1967.
- Modrzewska H., *Osadnictwo jenieckie we wcześniejszym średniowieczu polskim. Uwagi w sprawie obcego elementu etnicznego w toponomastyce polskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1969, R. 17, nr 3.
- Modrzewska H., *Osadnictwo obcoetniczne i innoplemienne w Polsce wcześniejszego średniowiecza*, Warszawa 1984.
- Możdżeń J., *Synkretyzm religijny Prusów na podstawie kroniki Szymona Grunaua*, „Pruthenia. Pismo poświęcone Prusom i ludom bałtyjskim” 2011, t. 6.
- Mrozowski P., *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „Studia Źródłoznawcze” 1990, t. 32–33.
- Niegowski K., *XV-wieczny antyfonarz ms. 48 z archiwum kapituły katedralnej na Wawelu w świetle tradycji europejskiej*, „Saeculum Christianum” 2002, t. 9, nr 2.
- Nieznana szlachta polska i jej herby*, oprac. W. Wittyg przy współudziale S. Dziadulewicza, Kraków 1908.
- Nikodem J., *Jadwiga. Król Polski*, Wrocław 2009.
- Nowak T., *Dzieje Ujazdu do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje. Kościół. Miasteczko*, red. L. Kajzer, Łódź–Ujazd 2005.

- Nowak T., *Kilka uwag o zapisach posagowo-wiennych szlachty łęczyckiej w XV wieku*, [w:] *Niebem i sercem okryta. Studia historyczne dedykowane dr Jolancie Malinowskiej*, red. M. Malinowski, Toruń 2003.
- Nowak T., *Kopia rycerska Stefana Puczka z Nędzarzewa*, „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza” 2002, nr 8.
- Nowak T., *Ród Toporów w ziemi łęczyckiej w późnym średniowieczu*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, Kraków 2012.
- Nowak T., *Szamowski Jan h. Prus*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 46, 2009–2010.
- Nowak T., *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003.
- Nowak T., *Zaplecze osadnicze średniowiecznej Łęczycy (metryka historyczna i przynależność własnościowa osad w powiecie łęczyckim)*, [w:] *Łęczyca. Dzieje miasta w średniowieczu i w XX wieku. Suplement do monografii miasta*, red. J. Szymczak, Łęczyca–Łódź 2003.
- Nowak T., Pietras T., *Łęczyccy współrodowcy Oporowskich herbu Sulima do początku XVI wieku*, Łódź 2016.
- Ostrowski J., *Księga herbowa rodów polskich*, cz. 2, Warszawa 1897–1906.
- Ożóg K., *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004.
- Ożóg K., *Związki Uniwersytetu Krakowskiego z kapitułą katedralną krakowską u schyłku XIV i w pierwszej połowie XV wieku*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1998, t. 43.
- Pacuski K., *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym*, Warszawa 2009.
- Pacuski K., *Prusowie ze Słubic w XIV–XV w.*, [w:] *Kościół – Kultura – Społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. W. Brojer, Warszawa 2000.
- Pakowski Z., *Olszowa. Historia i ludzie*, Łódź 2014.
- Pakulski J., *Krąg rodzinny biskupa Jana Lubrańskiego*, [w:] *Jan Lubrański i jego dzieło*, red. J. Wiesiołowski, Poznań 1999.
- Pakulski J., *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*, Toruń 2005.
- Pałucki W., *Reformy skarbowe Sejmu Egzekucyjnego 1562/63 r.*, [w:] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965.
- Parol J., *Działalność Mikołaja z Kutna wojewody łęczyckiego na polu lokalnym*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 67.
- Pawiński A., *Sejmiki ziemskie. Początek ich i rozwój aż do ustalenia się udziału postów ziemskich w ustawodawstwie sejmu walnego 1374–1505*, Warszawa 1895.

- Piaskowski T., Sikorski J., *Frombork, Pojezierze* 1971.
- Piekosiński F., *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899.
- Piekosiński F., *Herbarz szlachty polskiej wieków średnich*, „Herold Polski” 1905.
- Piekosiński F., *Najnowsze poglądy na wytworzenie się szlachty polskiej w wiekach średnich*, „Kwartalnik Historyczny” 1890, R. 4.
- Piekosiński F., *O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich i jego pierwotnym ustroju*, Kraków 1881.
- Piekosiński F., *Poczet rodów szlachty polskiej wieków średnich*, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1910 (1911), t. 2.
- Pietras T., *Oporowscy herbu Sulima. Kariera rodziny możnowładczej w późnośredniowiecznej Polsce*, Łódź 2013.
- Piętka J., *Mazowiecka elita feudalna późnego średniowiecza*, Warszawa 1975.
- Pilarczyk F., *Stemmata w drukach polskich XVI wieku*, Zielona Góra 1982.
- Piotrowski T., *Dostojnicy województwa łęczyckiego za pierwszych Jagiellonów*, „Przegląd Historyczny” 1934–1935, t. 32.
- Piotrowski T., *Rozsiedlenie rodowe szlachty łęczyckiej na przełomie XIV i XV wieku*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, 1939, t. 3.
- Piwowarczyk E., *Przedmioty i paramenty liturgiczne przechowywane w zakrystii kościoła Mariackiego w Krakowie w wieku XIV i XV*, „Folia Historica Cracoviensia” 2002, t. 8.
- Pociecha W., *Drzewicki Maciej h. Ciołek*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, 1939–1946.
- Polackówna H., *Materyały do heraldyki polskiej*, „Archiwum Komisji Historycznej” 1909–1913, t. 11.
- Poniewozik L., *Prałaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Toruń 2004.
- Powierski J., *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. 1, Malbork 1996.
- Powierski J., *Żuława Kwidzyńska i jej zaplecze osadniczo-własnościowe w Pomezaniu na Pojezierzu Hławskim w średniowieczu (w świetle źródeł pisanych)*, [w:] *Prussica. Artykuły wybrane z lat 1965–1995*, t. 2, Malbork 2005.
- Prus, [w:] *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. 4, red. W. Taszycki, Wrocław 1974–1976.
- Przyboś K., *Granice ziemi przemyskiej w czasach nowożytnych*, „Studia Historyczne” 1993, R. 36, z. 3.
- Przybyszewski B., *Kapituła krakowska za kanonikatu Jana Długosza (1436–1480)*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. S. Gawęda, Warszawa 1980.
- Radziwiński A., *Prałaci i kanonicy kapituły katedralnej płockiej w XIV i I połowie XV wieku*, t. 2, Toruń 1993.
- Rokosz M., *Dzwony i wieże Wawelu*, Kraków 2006.
- Rosin R., *Lokacja miasta Ujazdu*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. 9 (12).

- Rosin R., *Wolbórz i jego okolice w XI–XVI w. Kasztelania – osadnictwo – miasto*, [w:] *400-lecie śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego. 700-lecie nadania praw miejskich Wolborzowi. Materiały z sesji popularnonaukowej z 24 IX 1972 r.*, red. R. Rosin, Łódź 1975.
- Rutkowska G., *Strzępiń*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, oprac. P. Dembiński, K. Górską-Gołaska, T. Jurek, G. Rutkowska, I. Skierska, współpraca archeologiczna A. Łosińska, red. A. Gąsiorowski, T. Jurek, cz. 4, Poznań 2001–2008.
- Rutkowski H., *Szlachectwo Piotra Skargi*, [w:] *Fundamenta Historiae. Pisma wybrane*, oprac. M. Zbieranowski, M. Słoń, Warszawa 2014.
- Rybus H., *Prymas Maciej Drzewicki: zarys biografii (1467–1535)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1964, t. 2, nr 1–2.
- Rzemieniecki K., *Spis ludności parafii będkowskiej z 1791 roku*, „*Genealogia. Studia i Materiały Historyczne*” 2003, t. 15.
- Samsonowicz A., *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2011.
- Samsonowicz H., *Struktura społeczna późnego średniowiecza Polski w badaniach historycznych*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 7, red. S. Kuczyński, Warszawa 1996.
- Semkowicz W., *O rodzie Dragów-Sasów*, „*Miesięcznik Heraldyczny*” 1908, t. 1.
- Semkowicz W., *Uwagi metodyczno-krytyczne nad pochodzeniem i rozsiadaniem rycerstwa polskiego w średniowieczu*, „*Miesięcznik Heraldyczny*” 1912, R. 5, nr 3–4.
- Sikorski D.A., *Instytucje władzy u Prusów w średniowieczu (na tle struktury społecznej i terytorialnej)*, Olsztyn 2010.
- Sipayło M., *Polskie superexlibrisy XVI–XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988.
- Skupieński K., *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997.
- Sławiński T., *Olszowscy herbu Wilczekosy. Stan badań nad genealogią rodziny*, [w:] *Studia genealogiczne poświęcone pamięci profesora Włodzimierza Dworzaczka*, red. A. Sikorski, T. Sławiński, Warszawa 2016.
- Soćko A., *Gardzienice w Lubelskiem – majątek i jego właściciele od XV do XX wieku*, „*Genealogia. Studia i materiały historyczne*” 2000, t. 12.
- Sperka J., *Szafrańcowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001.
- Starzyński M., *Z działalności Stanisława Samostrzelnika. Renesansowa dekoracja heraldyczna klasztoru cystersów w Mogile*, [w:] *Cztery studia o heraldyce, epigrafice i kostiumologii*, red. A. Marzec, Kraków 2010.
- Stolarczyk T., *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005.
- Supruniuk A., *Mazowsze Siemowitów (1341–1442). Dzieje polityczne i struktura władzy*, Warszawa 2010.
- Supruniuk A., *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998.

- Szczurowski P., *Pochodzenie Prusów Szczurowskich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2017, nr 2 (296).
- Szczurowski P., *Ród heraldyczny Prus na Mazowszu w XIII–XVI wieku*, Sandomierz 2018.
- Szczypta T., *Kult łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Będkowskiej do 1986 r.*, praca licencjacka napisana pod kier. ks. dr Jacka Nowaka w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w 1994 r., maszynopis w Archiwum Parafialnym w Będkowie.
- Szlęzak K., *Spinkowie z Będkowa herbu Prus (1388–1842)*, praca magisterska napisana pod kier. prof. Zdzisława Nogi, Uniwersytet Pedagogiczny Kraków 2011 r., maszynopis.
- Szybkowski S., *Kujawscy Borzymowscy u schyłku średniowiecza i na początku epoki nowożytnej*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 2007.
- Szybkowski S., *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370–1501)*, Gdańsk 2006.
- Szybkowski S., *O kręgu rodzinnym podkanclerzego Królestwa Grzegorza Lubrańskiego*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2009, t. 1 (5).
- Szybkowski S., *Starostowie przedecy w późnym średniowieczu (koniec XIV–XV w.)*. *Studium propozograficzne*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2008, nr 14.
- Szymański J., *Herbarz rycerstwa polskiego XVI w.*, wyd. 2, Warszawa 2011.
- Szymański J., *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993.
- Szymczak J., *Dział rodzinny Wspinków z Będkowa w 1464 r.*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”. Prace ofiarowane jubileuszowo Profesorowi Aleksandrowi Swieżawskiemu, „Zeszyty Historyczne” 1994 [1995], z. 2.
- Szymczak J., *Epigrafika w służbie genealogii. O początkach Wspinków z Będkowa*, [w:] *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska”, sectio F, Historia, 45, 1990 (1992).
- Szymczak J., *Gomolińscy herbu Jelita z Gomulina koło Piotrkowa Trybunalskiego w szesnastowiecznej epigrafice Polski Centralnej*, 2019, maszynopis.
- Szymczak J., *Inskrypcja z pamiętnika wnuka. W sprawie szesnastowiecznego nagrobka Mikołaja Małachowskiego w Modlnej koło Łodzi*, [w:] *Pomerania et alia. Opuscula Joachimo Zdrenka dedicata*, red. J. Karczewska, M. Tureczek, Toruń 2017.
- Szymczak J., *O Wspinkach z Będkowa i podziale ich majątku w 1464 roku raz jeszcze*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64.
- Szymczak J., *Piotr Wspinek z Będkowa – przedsiębiorczy gospodarz i administrator dóbr pabianickich kapituły krakowskiej w drugiej połowie XV wieku*, [w:] *Ludzie, Kościół. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, red. W. Iwańczak [i in.] Warszawa 2001.
- Szymczak J., *Śladem Wspinków herbu Wilczekosy, czyli Prus II*, „Herald” 1991, nr 3–4.
- Szymczak J., *Tenutariusze dóbr pabianickich kapituły krakowskiej (do końca XV w.)*, „Pabianiciana”, t. 1, Pabianice 1992.

- Szymczak J., *Uniejów do schyłku XVI wieku*, [w:] *Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 1995.
- Szymczak J., Szymczakowa A., *Legaty testamentowe Adama z Będkowa z 1451 roku dla rodziny*, „*Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis*”, Folia 21, *Studia Historica III*, red. A. Jureczko, F. Leśniak, Z. Noga, 2004.
- Szymczak J., Szymczakowa A., *Wójtostwo w Nowej Brzeźnicy w XIII–XVI wieku*, [w:] *Origines, fontes et narrationes – pośród kręgów poznania historycznego. Prace ofiarowane Profesorowi Marcelemu Antoniewiczowi w 65. rocznicę urodzin*, red. M. Cetwiński, M. Janik, przy współudziale M. Nity, Częstochowa 2018.
- Szymczakowa A., *Drobiazgi genealogiczne z Sieradzkiego z XV wieku*, „*Rocznik Łódzki*” 2012, t. 59.
- Szymczakowa A., *Drobiazgi heraldyczne z Sieradzkiego*, „*Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego*” Seria nowa 2001, t. 5 (16).
- Szymczakowa A., *Głowaczewice*, 2018, maszynopis.
- Szymczakowa A., *Kilka uwag w sprawie fundatorów kościoła w Strońsku koło Sieradza*, „*Archeologia Historica Polona*” 2005, t. 15/1.
- Szymczakowa A., *Krzepczowscy herbu Junosza. Z dziejów awansu społecznego drobnej szlachty w Polsce centralnej w średniowieczu*, „*Przegląd Nauk Historycznych*” 2006, R. 5.
- Szymczakowa A., *Marcin Klobar kuźnik – szlachcicem*, [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, Toruń 1997.
- Szymczakowa A., *Nobiles Siradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Warszawa 2011.
- Szymczakowa A., *Personel sądu grodzkiego w Sieradzu za starosty Jana Koniecpolskiego (1442–1455)*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. 4, Łódź 1999.
- Szymczakowa A., *Potworowscy i Piekarscy herbu Dębno w średniowieczu*, [w:] *Między tekstem a znakiem. Prace ofiarowane Profesor Barbarze Trelińskiej w 70 rocznicę urodzin*, red. A. Jaworska, S. Górzyński, Warszawa 2013.
- Szymczakowa A., *Pozycja kobiety w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Kobiety o kobietach. Studia i szkice. Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. W. Zawitkowska, Rzeszów 2010.
- Szymczakowa A., *Rodzina czy klientela? Komornicy urzędników sieradzkich w XV wieku*, [w:] *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1999.
- Szymczakowa A., *Rozplanowanie przestrzenne*, [w:] *Sieradz. Dzieje miasta*, t. 1, red. Z. Anusik, Łódź–Sieradz 2014.
- Szymczakowa A., *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998.
- Szymczakowa A., *Urzędnicy łączycy i sieradzcy do połowy XV wieku*, „*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica*”, z. 20, 1984.
- Szymczakowa A., *Właściciele Zadziemia w średniowieczu*, „*Rocznik Łódzki*” 2016, t. 64.

- Śliwiński B., *Kształtowanie się własności rycerskiej w północnej części ziemi dobrzyńskiej w XIII–XIV wieku*, „Zapiski Historyczne” 1985, z. 4.
- Tomicki R., *Czy Kriwe krzywał? Kilka uwag o pożytkach z przeżytków*, [w:] *Archeologia w teorii i w praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa 2000.
- Topolski J., *Rozwój latyfundium arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1958.
- Trautmann R., *Die altpreußischen Personennamen*, wyd. 2, Göttingen 1974.
- Tymieniecki K., *Kształtowanie się społeczeństwa średniowiecznego (Polska na tle Słowiańszczyzny zachodniej)*, t. 1: *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1996.
- Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985.
- Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P.K. Wojciechowski, B. Wyrozumska, red. A. Gąsiorowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987.
- Urzędnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990.
- Urzędnicy województwa łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, Kórnik 1993.
- Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski i A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993.
- Warężak J., *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu z uwzględnieniem stosunków gospodarczych w XIV i XV w.*, Lwów 1929.
- Wdowiszewski Z., *Marek Ambroży z Nissy i jego „Arma regni Poloniae” z 1562 r.*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1934, R. 13, nr 12.
- Wiesiołowski J., *Ambroży Pampowski – starosta Jagiellonów. Z dziejów awansu społecznego na przełomie średniowiecza i odrodzenia*, Wrocław 1976.
- Wiesiołowski J., *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 4, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1990.
- Wieteska J., *Katalog prałatów i kanoników Prymasowskiej Kapituły Łowickiej od 1433 do 1970 r.*, Warszawa 1971.
- Wilk-Woś Z., *Późnośredniowieczna kancelaria arcybiskupów gnieźnieńskich (1437–1493)*, Łódź 2013.
- Wiśniewski J., *Dekanat konecki*, Radom 1913.
- Wiśniewski J., *Dekanat opoczyński*, Radom 1913.
- Wiśniewski J., *Ród Wagów*, [w:] *Rodzina Wagów w kulturze polskiej*, red. W. Grębicka, Warszawa 1974.

- Wittyg W., *Rozsiedlenie i gniazda rodowe szlachty ziemi rawskiej w wieku XVI*, „Archiwum Komisji Historycznej” 1909–1913, t. 11.
- Wolff A., *Starszeństwo urzędów. (Metoda ustalania na przykładzie hierarchii ziemskiej Mazowsza udzielnego)*, Warszawa 1928.
- Wroniszewski J., *Kryteria herbowe w badaniach genealogicznych*, [w:] *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, red. J. Hertel, Toruń 1982.
- Wroniszewski J., *Nobiles Sandomirienses. Rody Dębnów, Janinów, Grzymałów, Doliwów i Powałów*, Kraków 2013.
- Wróbel D., *Elity polityczne Królestwa Polskiego wobec problemu krzyżackiego w czasach Władysława Jagiełły*, Lublin 2016.
- Wróblewski S., *Rycerstwo ziemi sądeckiej w średniowieczu*, Kraków 2016.
- Wyrostek L., *Ród Dragów-Sasów na Węgrzech i Rusi Halickiej*, Kraków 1932.
- Zajączkowski S., *Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951.
- Zajączkowski S., Zajączkowski S.M., *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. 1–2, Łódź 1966–1970.
- Zajączkowski S.M., *Dzieje wsi Sędziejowice do początku XVI wieku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1992, t. 42.
- Zajączkowski S.M., *Materiały z Metryki Koronnej odnoszące się do lokacji wsi na prawie niemieckim w dobrach szlacheckich w Łęczyckiem i Sieradzkim oraz dzieje odnośnych osiedli w XIV–XV w.*, „Rocznik Łódzki” 1981, t. 30.
- Zajączkowski S.M., *O kształtowaniu się granic dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1971 (wyd. 1972), t. 18 + mapa.
- Zajączkowski S.M., *O wielowioskowej własności szlacheckiej w województwie łęczyckim w XV i pierwszej połowie XVI w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Seria I, z. 60, 1969.
- Zajączkowski S.M., *Powiat orłowski do lat siedemdziesiątych XVI wieku. Studia z dziejów osadnictwa, struktury własnościowej i stosunków kościelnych*, Łódź 1996.
- Zajączkowski S.M., *Sieć osadnicza i struktura własnościowa osadnictwa dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w początkach XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1972, t. 19.
- Zajączkowski S.M., *Studia nad wielowioskową własnością szlachecką w Łęczyckim i Sieradzkim i jej rola w osadnictwie (od końca XIV do połowy XV w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1966, R. 14, nr 2.
- Zajączkowski S.M., *Uwagi nad dziejami dóbr łąnowskich i niesułkowskich biskupstwa włocławskiego do końca XVI wieku*, Łódź 2000.
- Zajączkowski S.M., *Wielowioskowa własność szlachecka w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej w drugiej połowie XIII i XIV w.*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. 9 (12).
- Zajączkowski S.M., *Własność rycerska w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej do połowy XIII w.*, „Rocznik Łódzki” 1961, t. 4 (7).

Zalewski L., *Ze stosunków wyznaniowych w Lubelskiem*, Lublin 1931.

Zawitkowska W., *O herbie Pobóg w XV wieku. Na marginesie badań nad dziejami Konięcpolskich w późnym średniowieczu*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 2005, t. 7 (18).

Zawitkowska W., *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność kanclerza Jana Taszki Konięcpolskiego*, Kraków 2005.

SPIS MAP, TABEL I RYCYN

SPIS MAP

Mapa 1. Posiadłości szlachty herbu Prus w Polsce Centralnej wg J. Chwalibińskiej	12
Mapa 2. Dobra Cygańskich w Łęczyckiem	69
Mapa 3. Dobra Głowackich w Sieradzkim	74
Mapa 4. Dobra Gutkowskich vel Olszowskich w Łęczyckiem	79
Mapa 5. Dobra Gutkowskich vel Wilkuckich w Łęczyckiem	82
Mapa 6. Dobra Lubiatowskich w Łęczyckiem	85
Mapa 7. Dobra Lubiatowskich w Sieradzkim	86
Mapa 8. Dobra Rudnickich w Łęczyckiem	89
Mapa 9. Dobra Spinków vel Wspinków w Łęczyckiem	91
Mapa 10. Dobra Spinków vel Wspinków w Sieradzkim	93
Mapa 11. Dobra Szamowskich w Łęczyckiem	99
Mapa 12. Dobra Spinków vel Wspinków w Sandomierskiem	102
Mapa 13. Rozmieszczenie gniazd rodu Prusów w Polsce Centralnej	109
Mapa 14. Majętności rodu Prusów w Polsce Centralnej do połowy XVI w.	177

SPIS TABEL

Tabela 1. Herby i zawołania rodu Prusów	60
Tabela 2. Miejscowe nazwy pruskie w Łęczyckiem i Sieradzkim	67
Tabela 3. Gniazda rodu Prusów w Łęczyckiem i Sieradzkim	111

Tabela 4. Awanse urzędników z rodu Prusów w Polsce Centralnej od XV w. do okresu wczesnonowożytnego	146
Tabela 5. Hierarchia rodu Prusów w Polsce Centralnej	154

SPIS RYCIŃ

Ryc. 1. Herb Prus I według B. Paprockiego. Źródło: B. Paprocki, <i>Herby rycerstwa polskiego</i> , wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 525	32
Ryc. 2. Herb Prus II według Sz. Okolskiego. Źródło: Sz. Okolski, <i>Orbis Polonus</i> , t. 2, Kraków 1643, s. 545	44
Ryc. 3. Tablica erekcyjna kościoła w Mikułowicach. Źródło: P. Mrozowski, <i>Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV</i> , „ <i>Studia Źródłoznawcze</i> ” 1990, t. 32–33, s. 90	49
Ryc. 4. Herb Ważanki (Wężanki). Źródło: F. Piekosiński, <i>Herbarz szlachty polskiej wieków średnich</i> , „ <i>Herold Polski</i> ” 1905, s. 133	57
Ryc. 5. Herb Prus III według B. Paprockiego. Źródło: B. Paprocki, <i>Herby rycerstwa polskiego</i> , wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 530	59

SPIS ANEKSÓW

ANEKS I. TABLICE GENEALOGICZNE	207
Tablica 1. Cygańscy herbu Prus I do połowy XVI w.	208
Tablica 2. Głowaccy herbu Prus I do połowy XVI w.	209
Tablica 3a. Gutkowscy vel Olszowscy herbu Prus II do połowy XVI w.	210
Tablica 3b. Uproszczona tablica genealogiczna Olszowskich herbu Prus II. Linia prymasowska	212
Tablica 4. Gutkowscy vel Wilkucy herbu Prus II do połowy XVI w.	213
Tablica 5. Lubiawscy herbu Prus II do połowy XVI w.	214
Tablica 6. Rudniccy herbu Prus II do połowy XVI w.	215
Tablica 7. Spinkowie vel Wspinkowie herbu Prus II do połowy XVI w.	216
Tablica 8. Szamowscy herbu Prus I do połowy XVI w.	218
ANEKS II. HERB PRUS W IKONOGRAFII XIV-XX W.	219
1. EWOLUCJA HERBU PRUS	219
Ryc. 1. Herb Prus I (Turzyna) według F. Piekosińskiego. Źródło: F. Piekosiński, <i>Heraldyka polska wieków średnich</i> , Kraków 1899, s. 134	219
Ryc. 2. Herb Prus I znajdujący się na dzwonie Waclawie w krakowskiej katedrze na Wawelu. Źródło: http://www.katedra-wawelska.pl/katedra-wawelska/dzwony-i-wieze-katedralne/wieza-zygmuntowska/ (dostęp: 12.09.2017)	219
Ryc. 3. Herb Prus I (Słubica) z podwójnym krzyżem według S. Dziadulewicza. Źródło: S. Dziadulewicz, <i>Drobiazgi heraldyczne</i> , „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 5, s. 91	220
Ryc. 4. Herb Wilczekosy z XIII/XIV w. według F. Piekosińskiego. Źródło: F. Piekosiński, <i>Heraldyka polska wieków średnich</i> , Kraków 1899, s. 177	220

- Ryc. 5.** Herb Wilczekosy (Moszczenica) Adama z Będkowa z 1413 r. według F. Piekosińskiego. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 177 220
- Ryc. 6.** Herb Wilczekosy z pieczęci Stanisława Dawidowskiego z 1425 r. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 178 220
- Ryc. 7.** Herb Wilczekosy z 1462 r. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 178 220
- Ryc. 8.** Herb Wilczekosy według Ambrożego z Nysy. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 176 221
- Ryc. 9.** Kombinacja herbu Nałęcz z półtora krzyżem z 1564 r. według S. Dziadulewicz. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164 221
- Ryc. 10.** Kombinacja bicza z dwiema kosami i półkrzyżem z 1582 r. według S. Dziadulewicz. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 162 221
- Ryc. 11.** Herb Wilczekosy Wieczwińskich z 1552 r. według W. Wittyga. Źródło: *Nieznana szlachta polska i jej herby*, oprac. W. Wittyg przy współudziale S. Dziadulewicz, Kraków 1908, s. 345 222
- Ryc. 12.** Herb Bieniasza i Stanisława Obrębskich z 1570 r. według S. Dziadulewicz. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164 222
- Ryc. 13.** Herb Cackowskich i Makowskich (1570 i 1576) według S. Dziadulewicz. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164 222
- Ryc. 14.** Herb Gąsowskich (1581) według S. Dziadulewicz. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164 222
- Ryc. 15.** Podobizny herbów Prus II z rekonicjarza poborowego z 1581 r. według F. Piekosińskiego. Źródło: F. Piekosiński, *Wypisy heraldyczne z ksiąg poborowych*, RTHL 1910, t. 2, tab. 1 223
- Ryc. 16.** Herb Prus I według B. Paprockiego. Źródło: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 525 224
- Ryc. 17.** Herb Prus III według B. Paprockiego. Źródło: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 530 224
- Ryc. 18.** Herb Prus II według Sz. Okolskiego. Źródło: Sz. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 2, Kraków 1643, s. 545 224

2. EPIGRAFIKA, NAGROBKI, TABLICE	225
Ryc. 1a. Tablica erekcyjna kościoła w Będkowie, woj. łódzkie, pow. tomaszowski, fot. Ł. Ćwikła	225
Ryc. 1b. Tablica nagrobkowa Zofii Spinkówny w kościele, fot. Ł. Ćwikła	225
Ryc. 2. Program heraldyczny z epitafium Jana Rudnickiego h. Lis w bazylice pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gnieźnie, woj. wielopolskie, pow. gnieźnieński (wg: R. Kostecki, <i>Kartusz herbowy Szymona Rudnickiego (1552–1621), biskupa warmińskiego, z katedry we Fromborku</i> , „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, Seria nowa 2003, t. 6 (17), s. 111)	226
Ryc. 3. Tablica upamiętniająca Stanisława III Spinka w Wojciechowie, woj. lubelskie, pow. lubelski, fot. Gminny Ośrodek Kultury w Wojciechowie	226
Ryc. 4a. Nagrobek Waleriana Olszowskiego w Stolcu, woj. łódzkie, pow. sieradzki, fot. Z. Pakowski	227
Ryc. 4b. Kartusz herbowy na nagrobku, fot. Z. Pakowski	227
Ryc. 5a. Epitafium Elżbiety z Osuchowskich Wspinkowej w kościele pw. św. Jacka i Doroty w Piotrkowie Tryb., woj. łódzkie, powiat piotrkowski, fot. Ł. Ćwikła	228
Ryc. 5b. Program heraldyczny na epitafium, fot. Ł. Ćwikła	228
Ryc. 6. Konfesja św. Stanisława w Krakowie na Wawelu, woj. małopolskie, pow. krakowski (źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Konfesja_sw_Stanislaw2.JPG , dostęp: 13.09.2017)	229
Ryc. 7. Herb Prus II z płyty nagrobnej rodziny Nakwaskich w Oszkowicach z XIX w., woj. łódzkie, pow. łowicki, fot. G. Trafalski	229
Ryc. 8. Herb z nagrobka rodziny Olszowskich na cmentarzu w Odechowie z drugiej poł. XIX w., woj. mazowieckie, pow. radomski (wg: T. Sławiński, <i>Olszowscy herbu Wilczekosy. Stan badań nad genealogią rodziny</i> , [w:] <i>Studia genealogiczne poświęcone pamięci profesora Włodzimierza Dworzaczka</i> , red. A. Sikorski, T. Sławiński, Warszawa 2016, s. 159)	229
3. MALARSTWO	230
Ryc. 1a. Iluminacja z antyfonarza Adama z Będkowa (t. 1, nr 48), przedstawiająca św. Andrzeja oraz herb Prus II, ok. 1451–1457 (wg: B. Miodońska, <i>Iluminacje krakowskich rękopisów z I. połowy w. XV w Archiwum Kapituły Metropolitalnej na Wawelu</i> , Kraków 1967, tabl. 4)	230
Ryc. 1b. Herb Prus II znajdujący się na marginesie iluminacji	230
Ryc. 2. Św. Stanisław z Piotrowinem i donatorami, krużganki klasztoru Franciszkanów w Krakowie, woj. małopolskie, pow. krakowski (źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_ze_Szczepanowa#/media/File:Sanctus_Stanislaus.JPG , dostęp: 15.10.2017)	230

- Ryc. 3a.** Obraz Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia w kościele w Skotnikach, woj. łódzkie, pow. piotrkowski, fot. Ł. Ćwikła 231
- Ryc. 3b.** Mikołaj V Wspinek na obrazie Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia w Skotnikach oraz jego herb Prus II, fot. Ł. Ćwikła 231
4. INNE 232
- Ryc. 1.** Zwornik z herbem Wilczekosa (XIII/XIV w.) z kościoła konwentualnego w Mogile, woj. małopolskie, pow. krakowski (wg: T. Sławiński, *op. cit.*, s. 115) 232
- Ryc. 2.** Infula biskupa krakowskiego Tomasza Strzępińskiego (źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Infula_of_Tomasz_Strze%C5%84ski_bishop_of_Krak%C3%B3w.JPG, dostęp: 20.02.2017) 232
- Ryc. 3.** Herby na odrzwiach kościoła w Będkowie, fot. Ł. Ćwikła 232
- Ryc. 4.** Kropielnica w Chorzęcinie z 1528 r., woj. łódzkie, pow. tomaszowski, fot. ze zbiorów T. Sławińskiego 233
- Ryc. 5.** Superexlibris Marcina II Głowackiego z herbem Prus I z 1520 r. (wg: M. Si-payło, *Polskie superexlibrisy XVI–XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988, tab. 1) 233
- Ryc. 6.** Kartusz herbowy Jana Olszowskiego, kasztelana brzezińskiego w kościele pw. św. Wojciecha w Ujeździe, woj. łódzkie, pow. tomaszowski, fot. Ł. Ćwikła 234
- Ryc. 7.** Herb prymasa Andrzeja Olszowskiego w bazylice archikatedralnej pw. Wniebowzięcia NMP i św. Andrzeja we Fromborku – ołtarz św. Jana Chrzciciela z ok. 1680 r., woj. warmińsko-mazurskie, pow. braniewski, fot. Z. Pakowski 234
- Ryc. 8.** Exlibris biskupa Józefa Andrzeja Załuskiego z 1730 r. (źródło: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion/docmetadata?id=2669>, dostęp 19.01.2018) 235
- Ryc. 9.** Herb Prus I znajdujący się w tympanonie pałacu w Zajączkowie, woj. wielkopolskie, pow. szamotulski, (źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/e/ea/Pa%C5%82ac_w_Zaj%C4%85czkowie_12.jpg/1920px-Pa%C5%82ac_w_Zaj%C4%85czkowie_12.jpg, dostęp: 16.03.2017) 235

ANEKS III. FUNDACJE SPINKÓW VEL WSPINKÓW Z XV-XVI W.

237

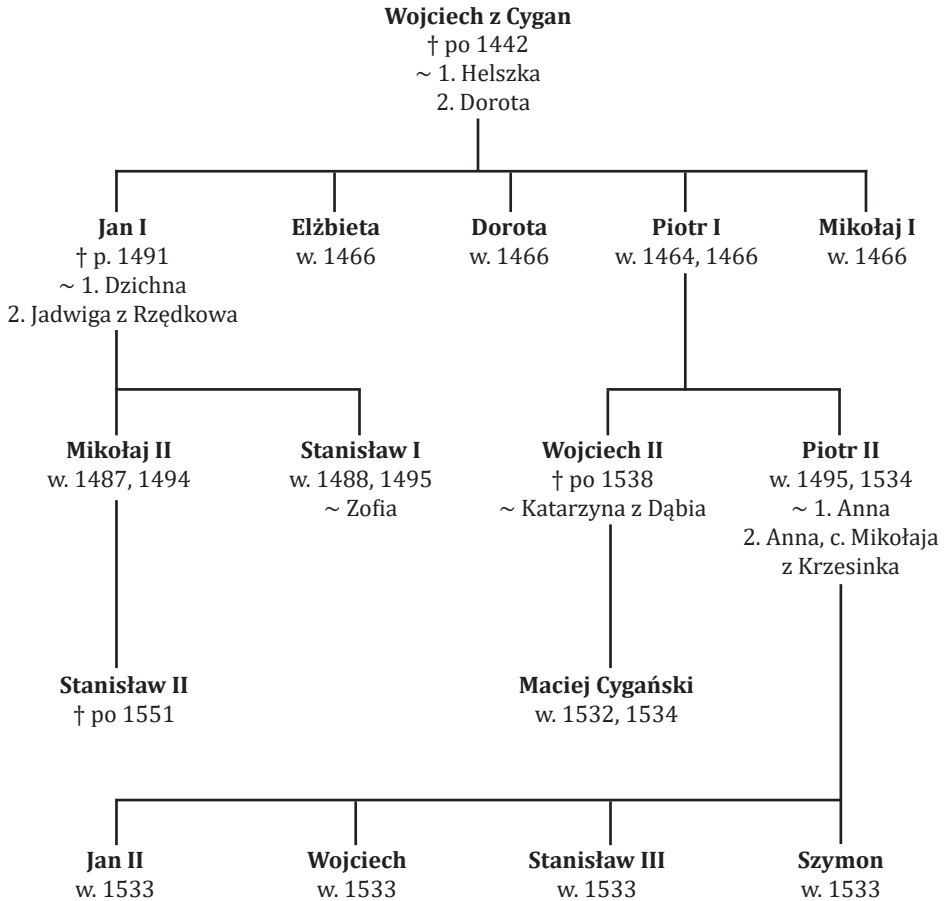
- Ryc. 1a.** Kościół pw. Narodzenia NMP z 1462 r. w Będkowie, woj. łódzkie, pow. tomaszowski, fot. Ł. Ćwikła 237
- Ryc. 1b.** Obraz Matki Boskiej Będkowskiej znajdujący się w kościele w Będkowie, fot. Ł. Ćwikła 238
- Ryc. 2.** Kościół w Skotnikach, woj. łódzkie, pow. piotrkowski, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP z 1528 r., fot. Ł. Ćwikła 239
- Ryc. 3.** Dwór w Skotnikach, fot. Ł. Ćwikła 239

TABLICE GENEALOGICZNE

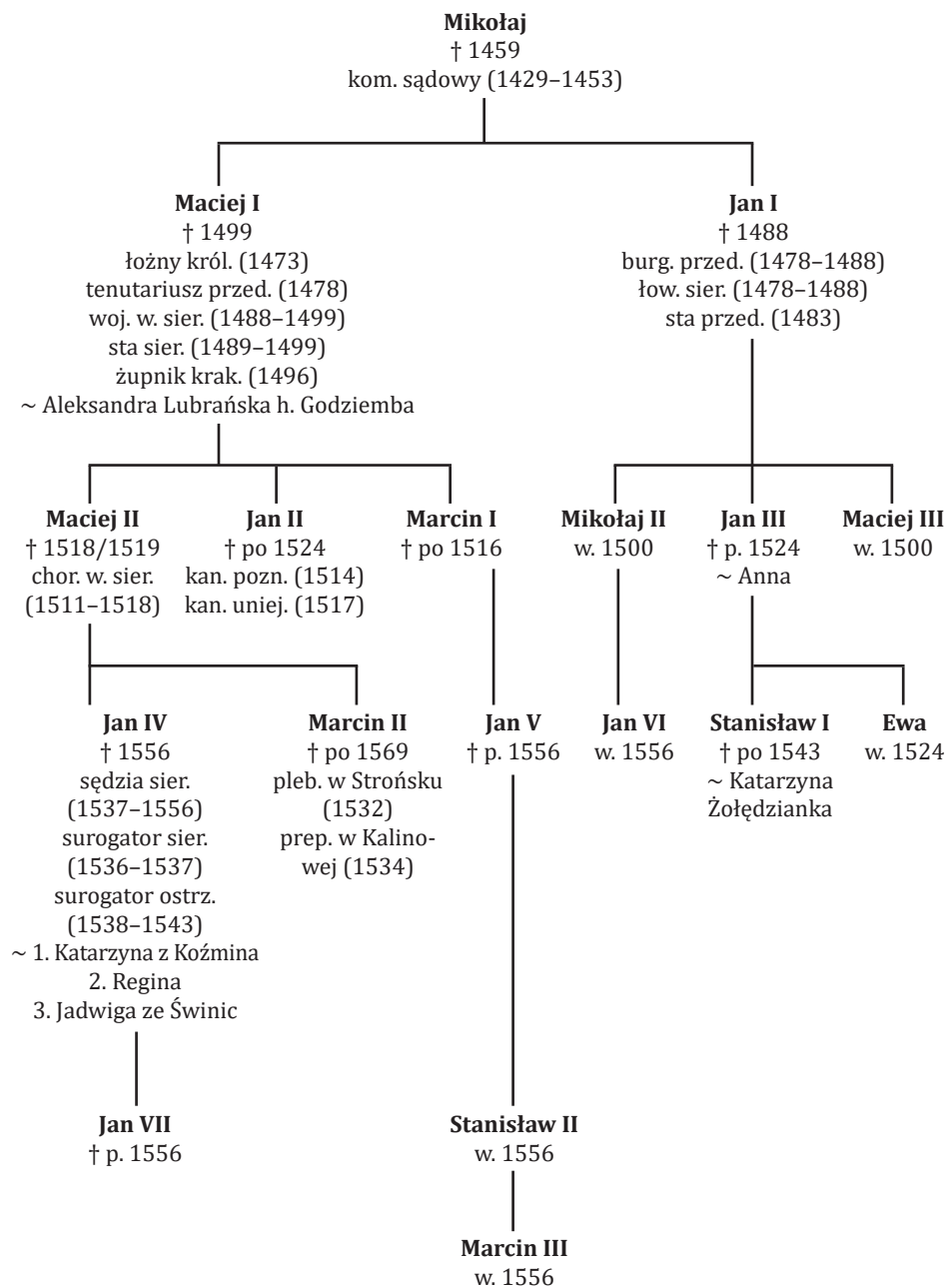
skrótów zastosowane w tablicach genealogicznych:

* – urodzony	małog. – małogoski
~ – małżeństwo	miecz. – miecznik
† – zmarł	nielet. – nieletni
1 v. – primo voto	NN – nieznanego imienia
2 v. – secundo voto	not. – notariusz
3 v. – tertio voto	ok. – około
abp – arcybiskup	ostrz. – ostrzeszowski
bp – biskup	p. – przed rokiem
brzez. – brzeziński	pleb. – pleban
burg. – burgrabia	podstar. – podstarości
c. – córka	pozn. – poznański
chełm. – chełmiński	przed. – przedecki
chor. – chorąży	prep. – prepozyt
chor. w. – chorąży większy	psęd. – podsędek
gn. – gnieźnieński	pstol. – podstoli
h. – herbu	publ. – publiczny
kan. – kanonik	sa – siostra
kaszt. – kasztelan	sier. – sieradzki
kaszt. kon. – kasztelan konarski	soch. – sochaczewski
kat. – katedralny	sta – starosta
kom. – komornik	w. – wzmiankowany (-a) w latach
krak. – krakowski	wiel. – wieluński
łącz. – łączycy	woj. w. – wojski większy
łow. – łowczy	wysz. – wyszogrodzki

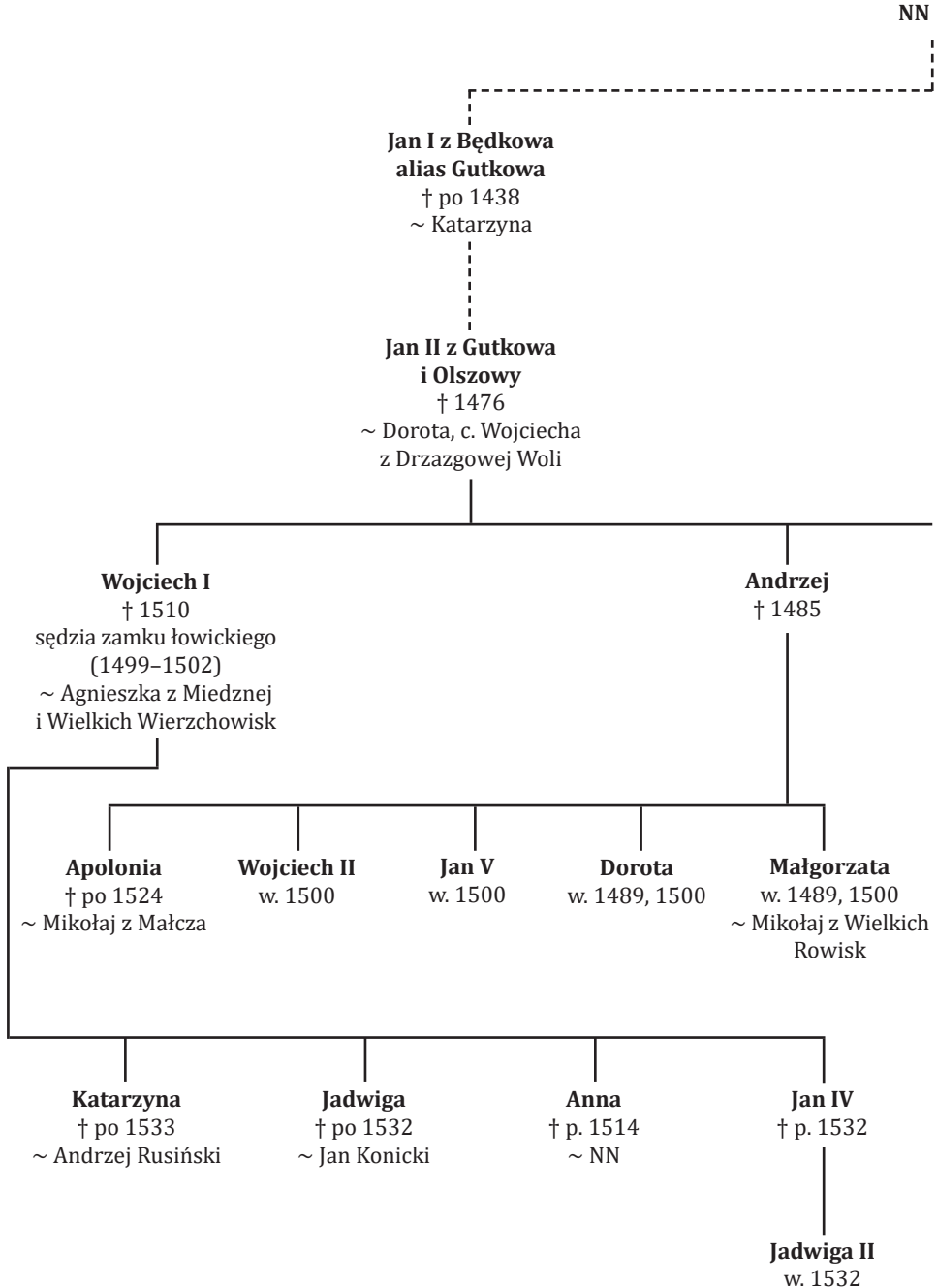
Tablica 1. Cygańscy herbu Prus I do połowy XVI wieku

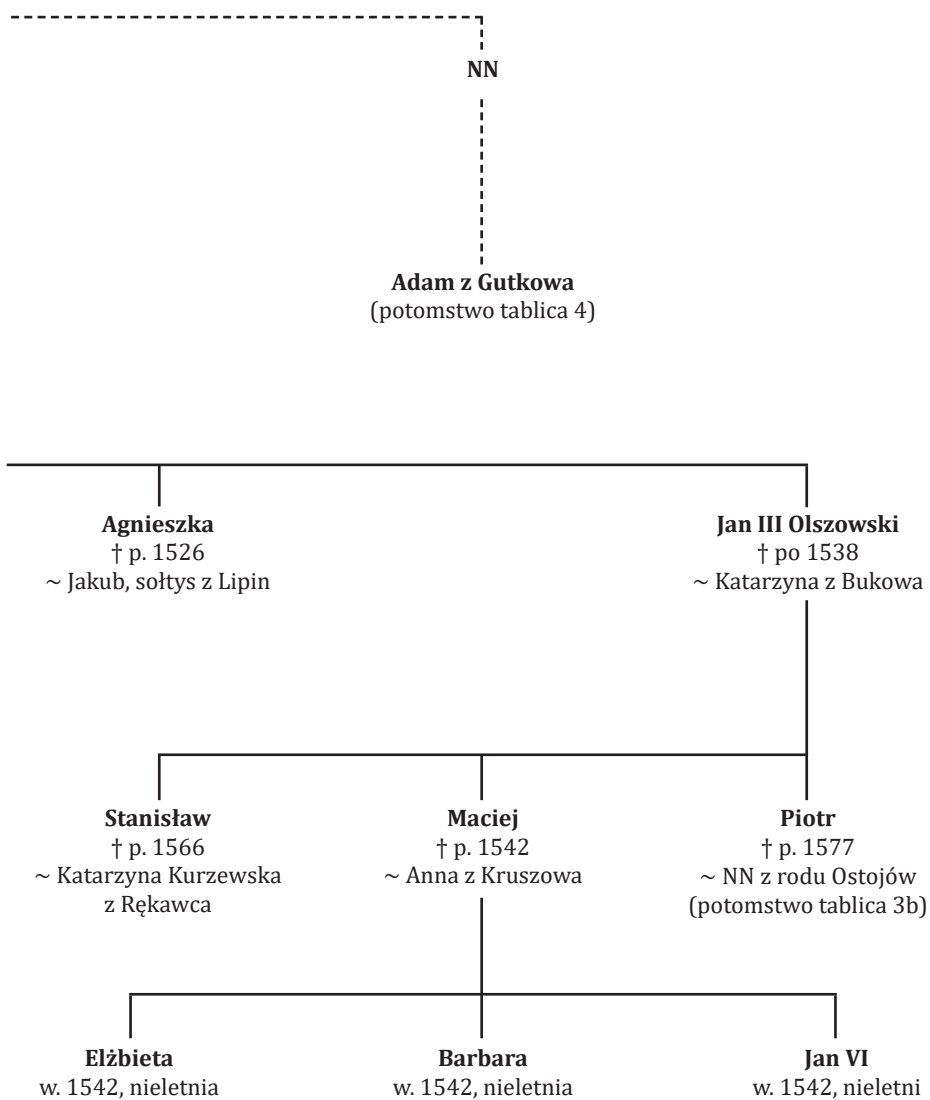


Tablica 2. Głowaccy herbu Prus I do połowy XVI wieku

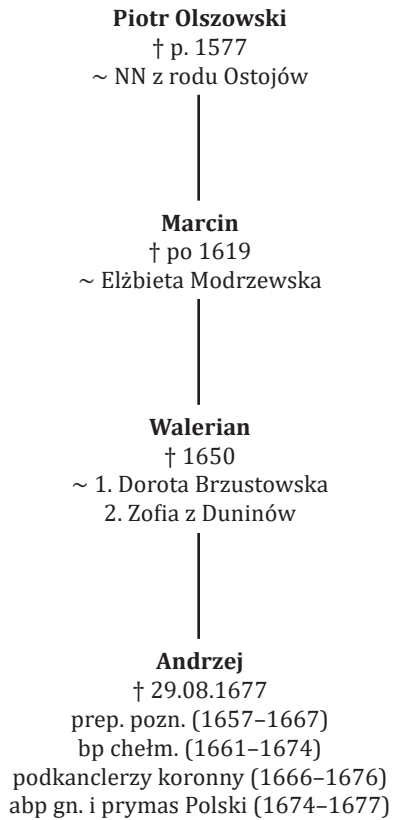


Tablica 3a. Gutkowscy vel Olszowscy herbu Prus II do połowy XVI wieku

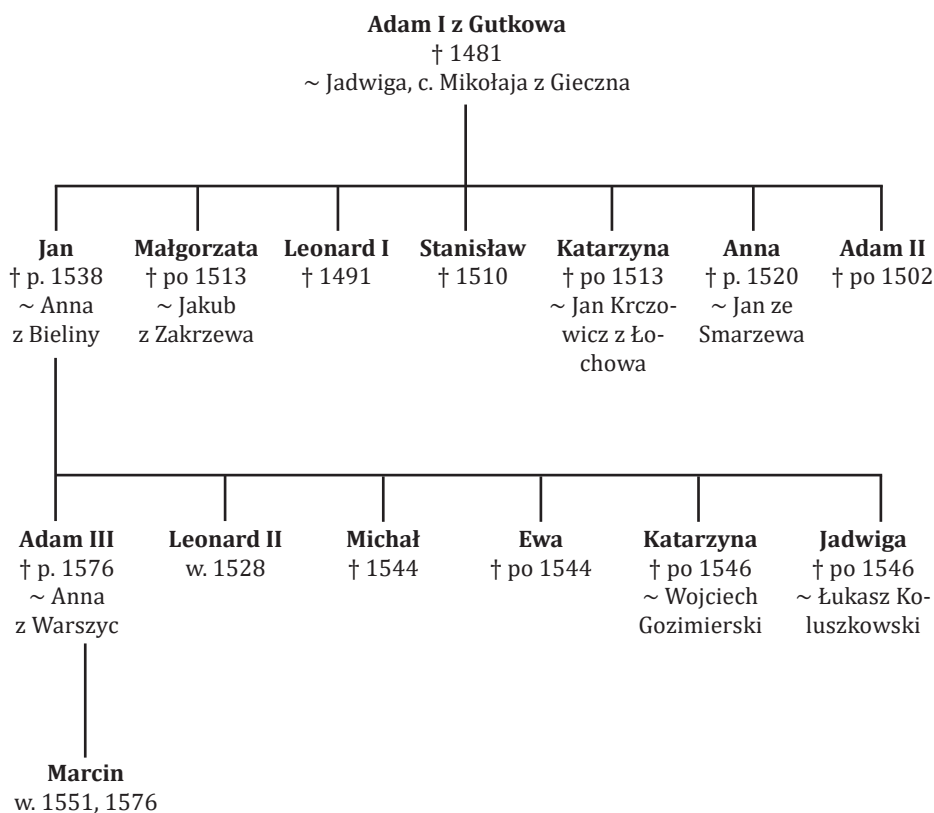




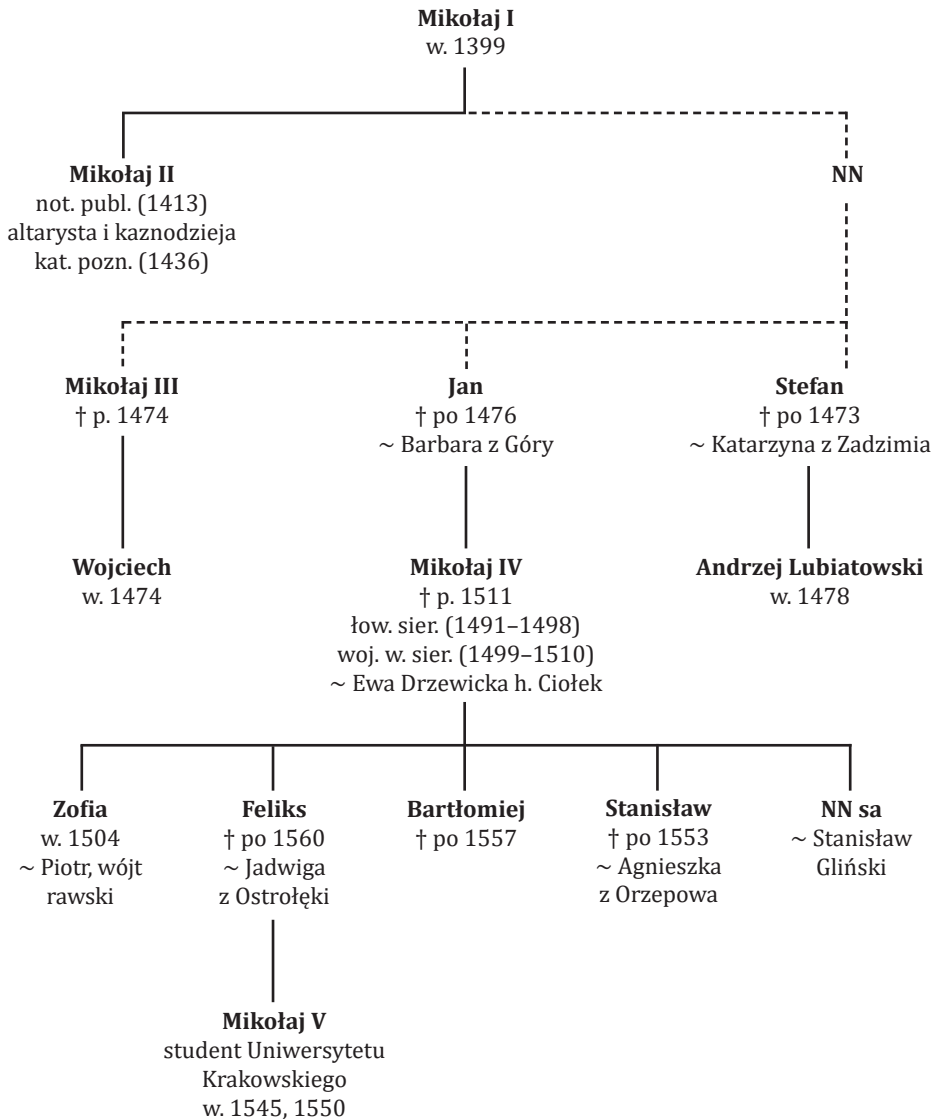
Tablica 3b. Uproszczona tablica genealogiczna Olszowskich herbu Prus II.
Linia prymasowska



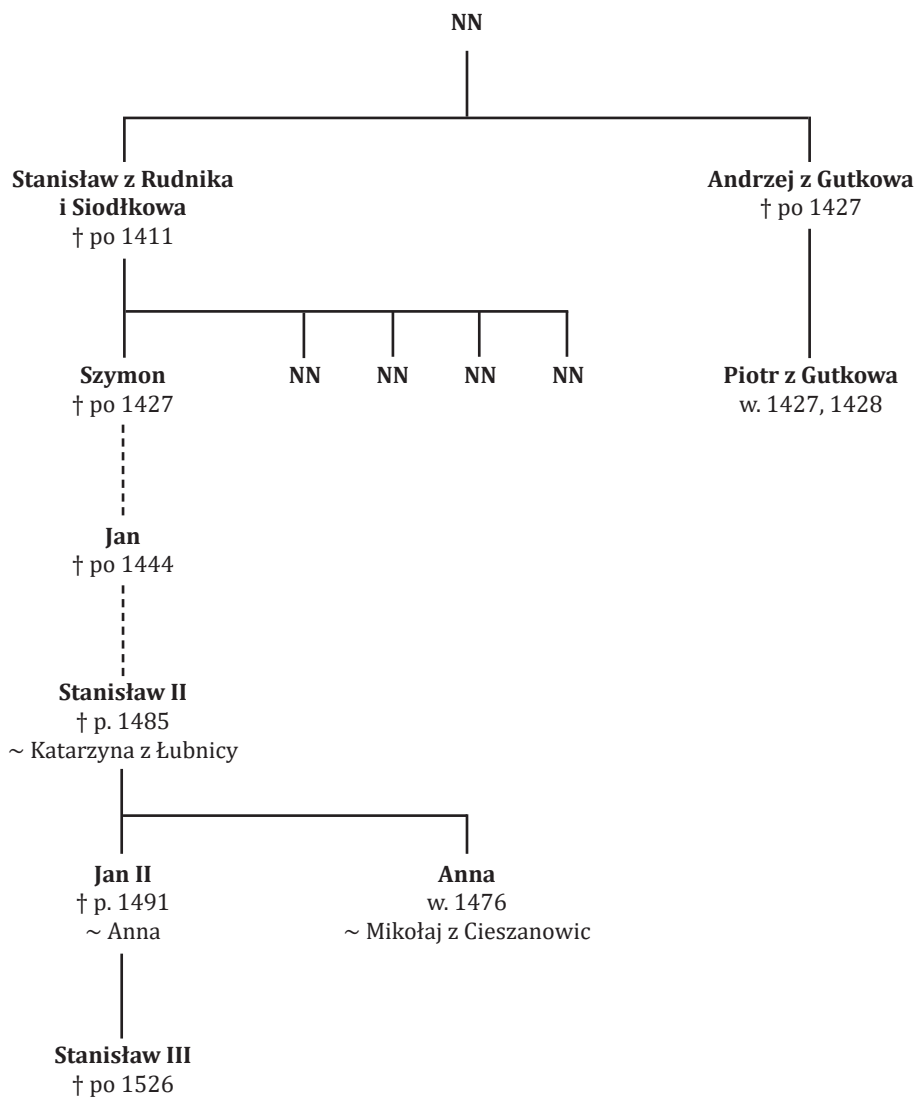
Tablica 4. Gutkowscy vel Wilkucy herbu Prus II do połowy XVI wieku



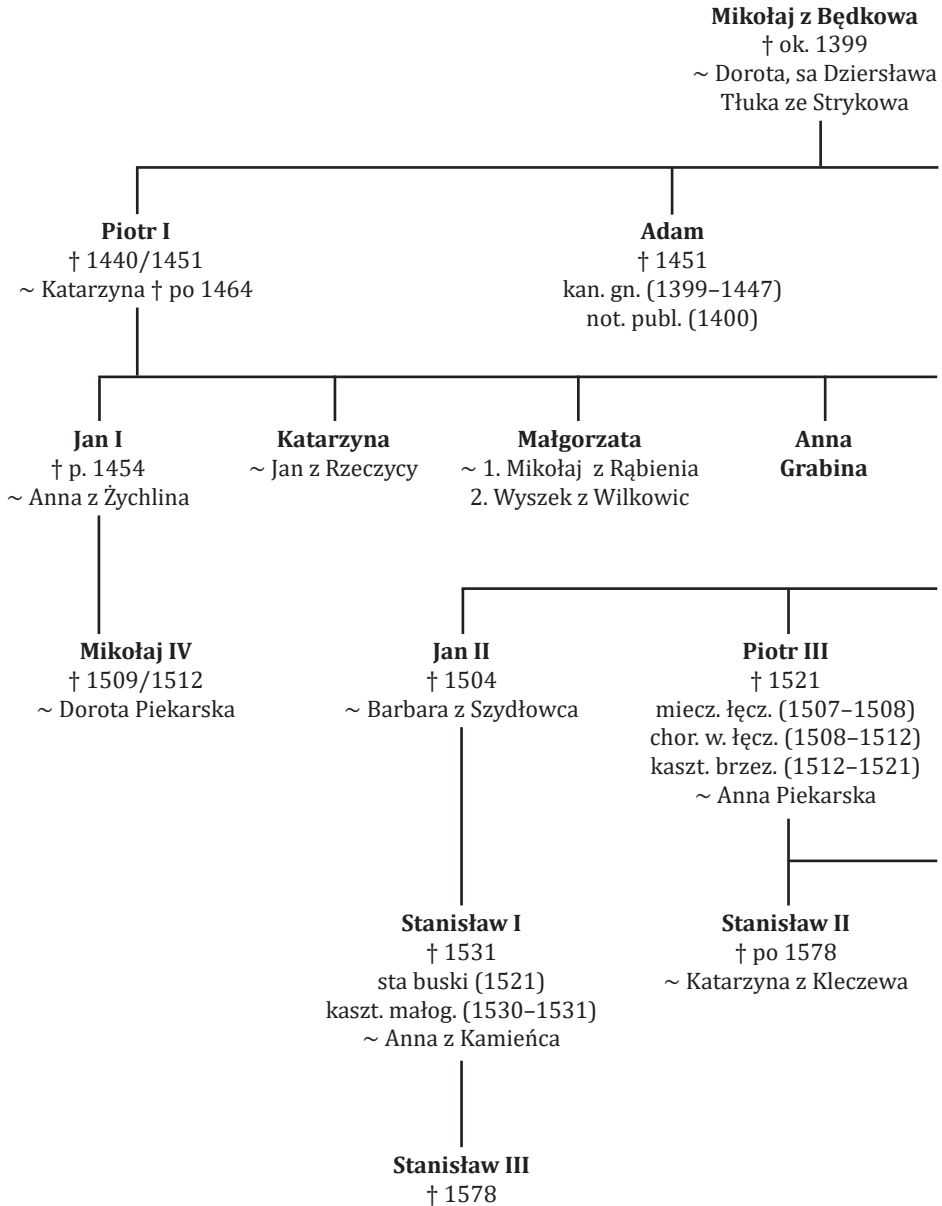
Tablica 5. Lubiawscy herbu Prus II do połowy XVI wieku

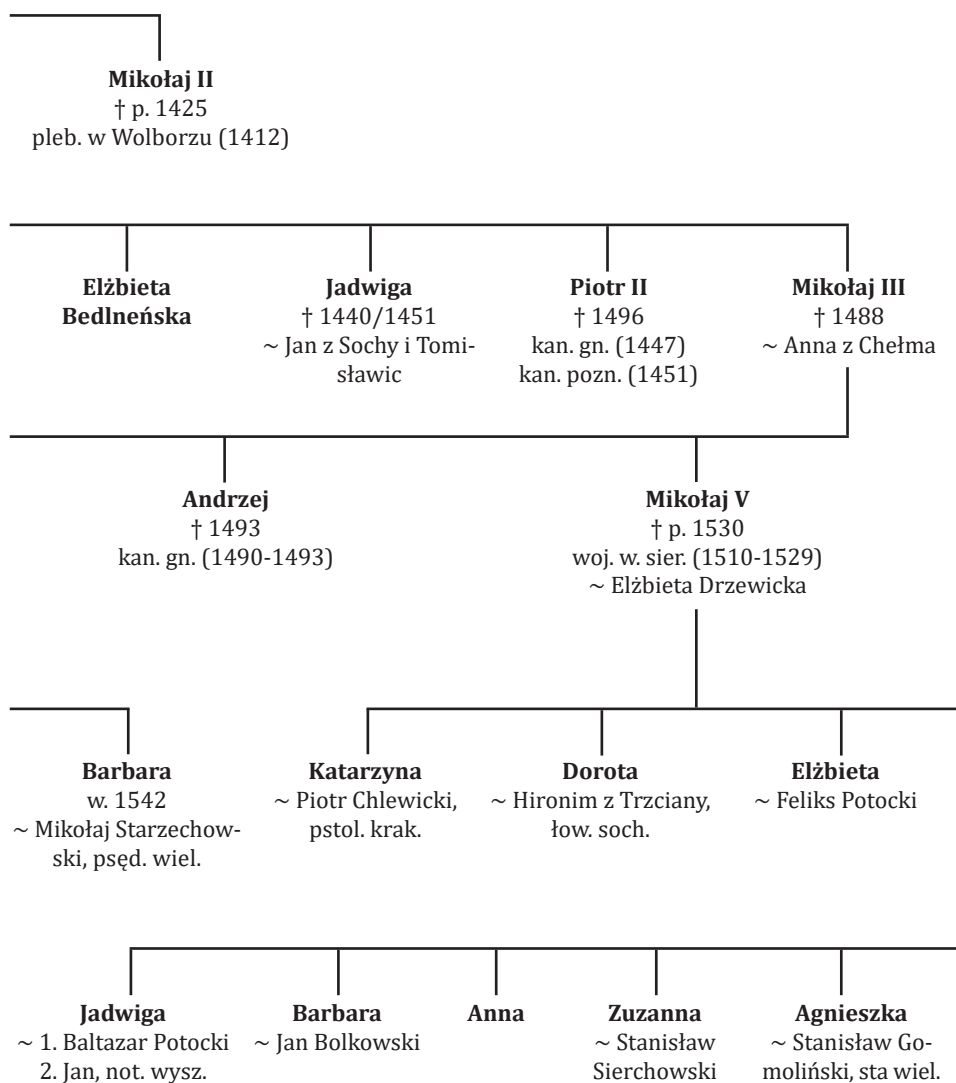


Tablica 6. Rudniccy herbu Prus II do połowy XVI wieku

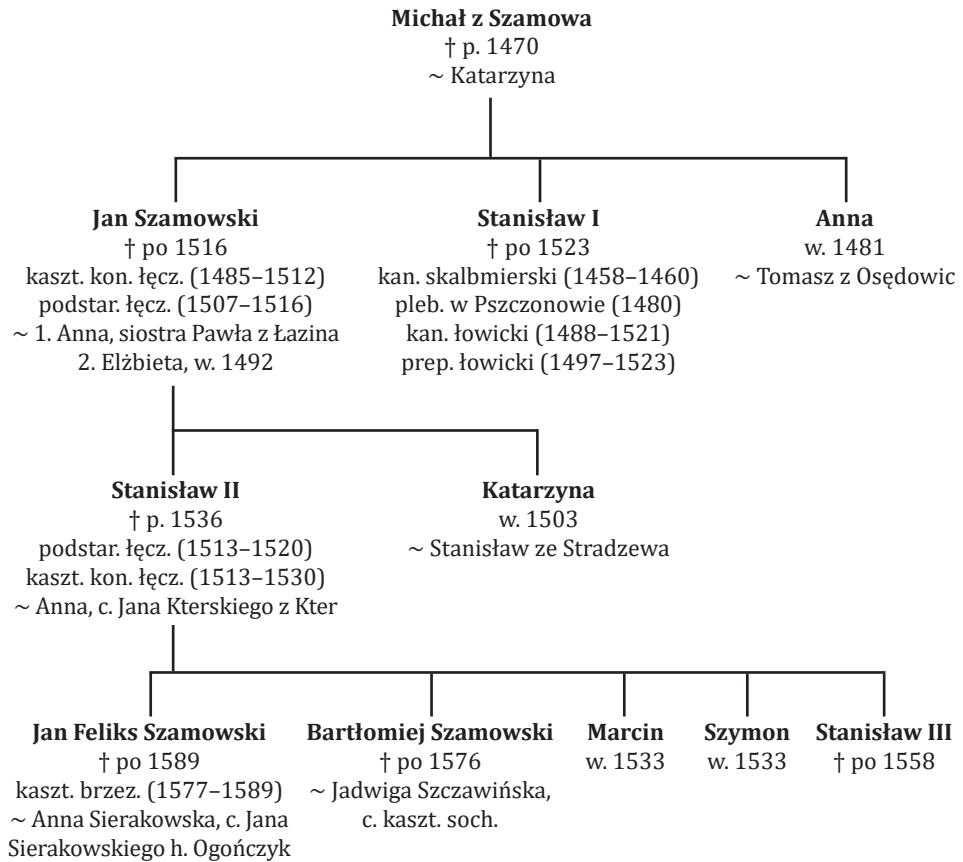


Tablica 7. Spinkowie vel Wspinkowie herbu Prus II do połowy XVI wieku



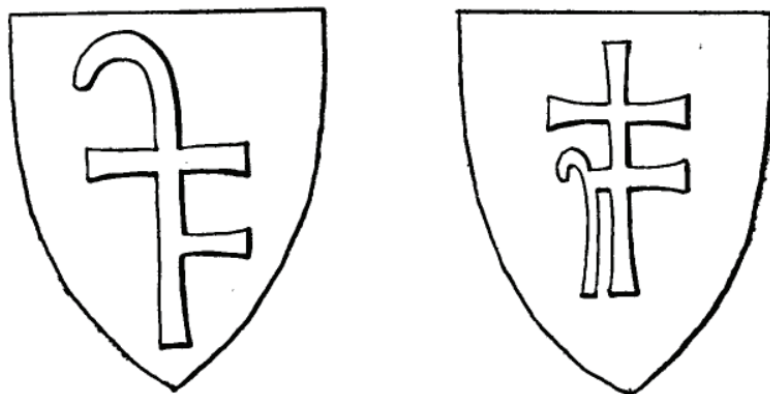


Tablica 8. Szamowscy herbu Prus I do połowy XVI wieku



HERB PRUS W IKONOGRAFII XIV-XX W.

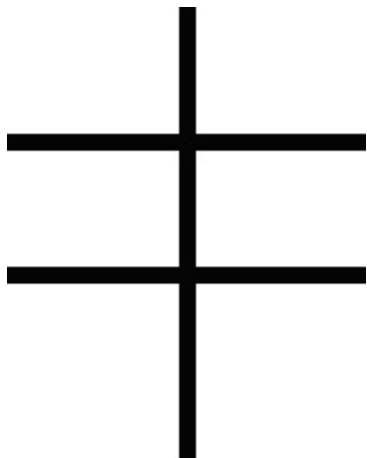
1. EWOLUCJA HERBU PRUS



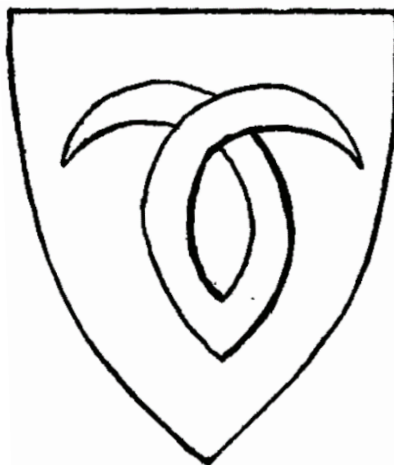
Ryc. 1. Herb Prus I (Turzyna) według F. Piekosińskiego. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 134



Ryc. 2. Herb Prus I znajdujący się na dzwonie Wacławie w krakowskiej katedrze na Wawelu. Źródło: <http://www.katedra-wawelska.pl/katedra-wawelska/dzwony-i-wieze-katedralne/wieza-zygmuntowska/> (dostęp: 12.09.2017)



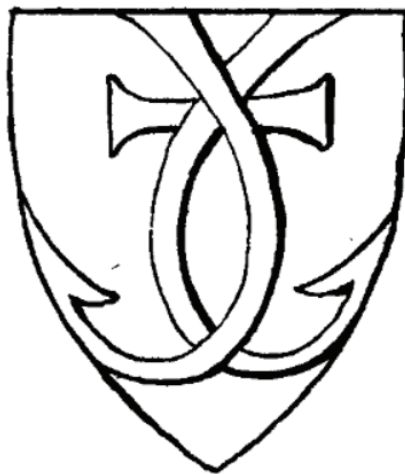
Ryc. 3. Herb Prus I (Słubica) z podwójnym krzyżem według S. Dziadulewicza
 Źródło: S. Dziadulewicz, *Drobiazgi heraldyczne*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 5, s. 91



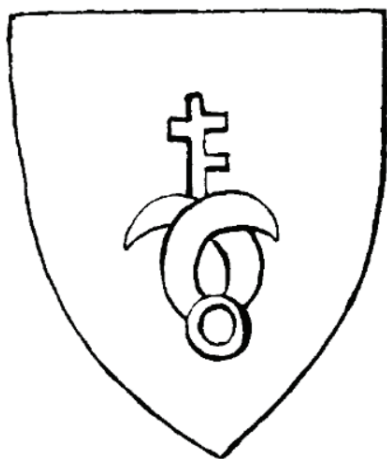
Ryc. 4. Herb Wilczekosy z XIII/XIV w. według F. Piekosińskiego
 Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 177



Ryc. 5. Herb Wilczekosy (Moszczenica) Adama z Będkowa z 1413 r. według F. Piekosińskiego. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 177



Ryc. 6. Herb Wilczekosy z pieczęci Stanisława Dawidowskiego z 1425 r. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 178



Ryc. 7. Herb Wilczekosy z 1462 r.
Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 178



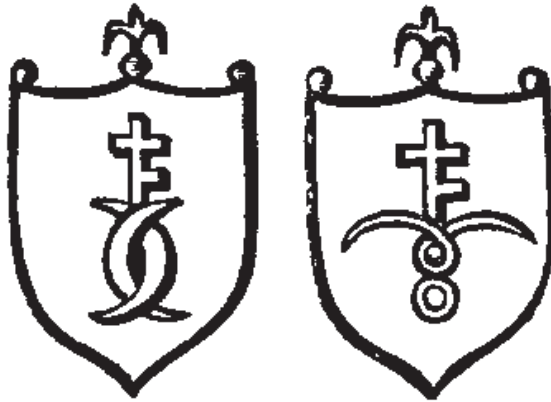
Ryc. 8. Herb Wilczekosy według Ambrożego z Nysy. Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 176



Ryc. 9. Kombinacja herbu Nałęcz z półtora krzyżem z 1564 r. według S. Dziadulewicza. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164



Ryc. 10. Kombinacja bicia z dwiema kosami i półkrzyżem z 1582 r. według S. Dziadulewicza. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 162



Ryc. 11. Herb Wilczekosy Wieczwińskich z 1552 r. według W. Wittyga
 Źródło: *Nieznana szlachta polska i jej herby*, oprac. W. Wittyg przy
 współudziale S. Dziadulewicza, Kraków 1908, s. 345



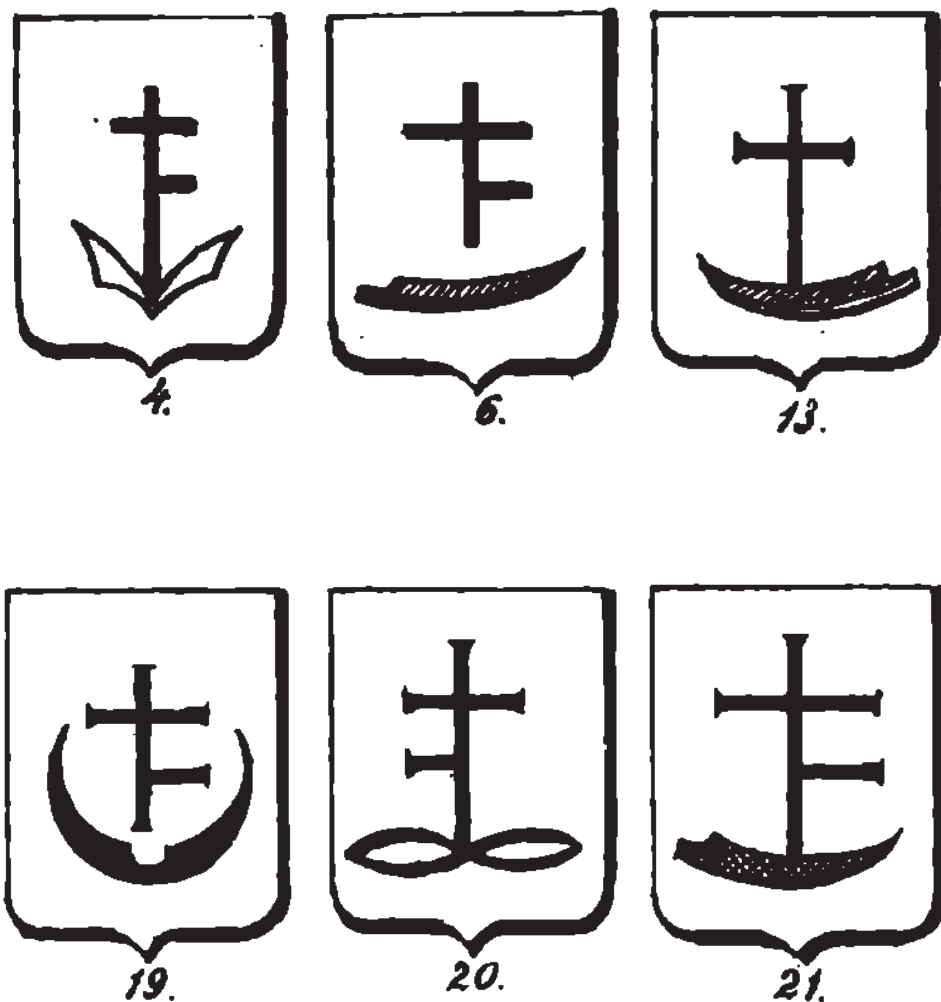
Ryc. 12. Herb Bieniasza i Stanisława Obrębskich z 1570 r. według S. Dziadulewicza. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164



Ryc. 14. Herb Gąsowskich (1581) według S. Dziadulewicza. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164



Ryc. 13. Herb Cackowskich i Makowskich (1570 i 1576) według S. Dziadulewicza. Źródło: S. Dziadulewicz, *O przeobrażeniach w herbach polskich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, nr 8, s. 164



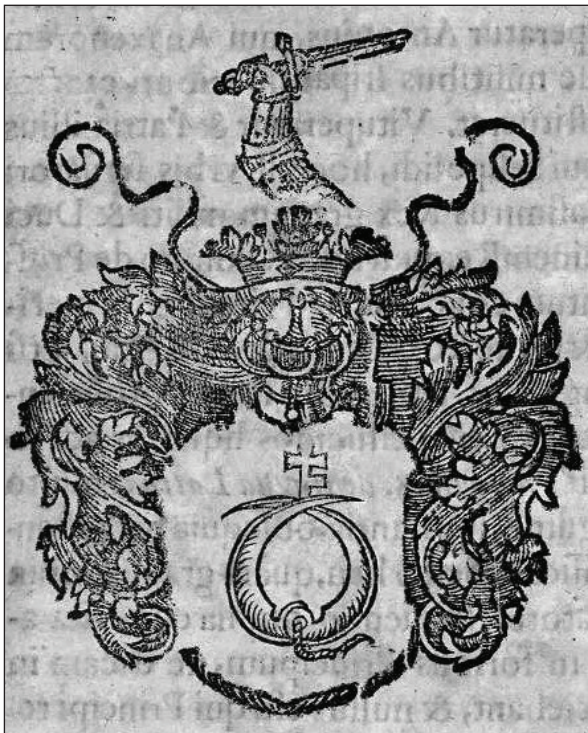
Ryc. 15. Podobizny herbów Prus II z rekognicjarza poborowego z 1581 r. według F. Piekosińskiego. Źródło: F. Piekosiński, *Wypisy heraldyczne z ksiąg poborowych*, RTHL 1910, t. 2, tab. 1



Ryc. 16. Herb Prus I według B. Paprockiego. Źródło: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 525



Ryc. 17. Herb Prus III według B. Paprockiego. Źródło: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 530



Ryc. 18. Herb Prus II według Sz. Okolskiego. Źródło: Sz. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 2, Kraków 1643, s. 545

2. EPIGRAFIKA, NAGROBKI, TABLICE



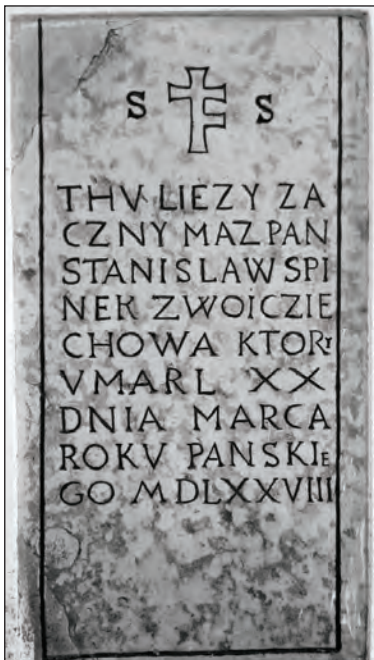
Ryc. 1a. Tablica erekcyjna kościoła w Będkowie
(herby: Awdaniec, Prus II, Jastrzębiec)



Ryc. 1b. Tablica nagrobkowa Zofii Spinkówny znajdująca się w kościele
(herby: Prus II, Dębno, Jastrzębiec, Rola)



Ryc. 2. Program heraldyczny (herby: Lis, Paparona, Prus II, Dryja) z epitafium Jana Rudnickiego h. Lis w Gnieźnie z 1577 r.



Ryc. 3. Tablica upamiętniająca Stanisława III Spinka w Wojciechowie



Ryc. 4a. Nagrobek Waleriana Olszowskiego w Stolcu



Ryc. 4b. Kartusz herbowy (Prus II, Jastrzębiec, Ostoja, Topór) na nagrobku



Ryc. 5a. Epitafium Elżbiety z Osuchowskich Wspinkowej w kościele pw. św. Jacka i Doroty w Piotrkowie Tryb. z drugiej poł. XVII w.



Ryc. 5b. Program heraldyczny (herby: Gozdawa, Rawicz, Ciołek, Prus I) na epitafium



Ryc. 6. Konfesja św. Stanisława w Krakowie na Wawelu z drugiej poł. XVII w.



Ryc. 7. Herb Prus II z płyty nagrobnej rodziny Nakwaskich w Oszkowicach z XIX w.



Ryc. 8. Herb z nagrobka rodziny Olszowskich na cmentarzu w Odechowie z drugiej poł. XIX w.

3. MALARSTWO



Ryc. 1b. Herb Prus II znajdujący się na marginesie iluminacji



Ryc. 1a. Iluminacja z antyfonarza Adama z Będkowa (t. 1, nr 48), przedstawiająca św. Andrzeja oraz herb Prus II, ok. 1451-1457



Ryc. 2. Św. Stanisław z Piotrowinem i donatorami (od lewej herby: Nowina, Prus I, Nowina)



Ryc. 3a. Obraz Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia w kościele w Skotnikach



Ryc. 3b. Mikołaj V Wpinek na obrazie Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia w Skotnikach oraz jego herb Prus II

4. INNE



Ryc. 1. Zwornik z herbem Wilczekosy (XIII/XIV w.) z kościoła konwentualnego w Mogile



Ryc. 2. Infuła biskupa krakowskiego Tomasza Strzępińskiego w Krakowie na Wawelu



Ryc. 3. Herby (Prus II oraz Prus I) na odrzwiach kościoła w Będkowie



Ryc. 4. Kropielnica w Chorzęcinie z 1528 r.



Ryc. 5. Superexlibris Marcina II Głowackiego z herbem Prus I z 1520 r.

Ryc. 6. Kartusz herbowy Jana Olszowskiego, kasztelana brzezińskiego, w kościele pw. św. Wojciecha w Ujeździe



Ryc. 7. Herb prymasa Andrzeja Olszowskiego w bazylice archikatedralnej pw. Wniebowzięcia NMP i św. Andrzeja we Fromborku – ołtarz św. Jana Chrzciciela z ok. 1680 r.



Ryc. 8. Exlibris (w centrum herb Junosza, matczyny: Brochwicz, babki ojczystej: Prus II, babki macierzystej: Topór, prababki ojczystej: Janina) biskupa kijowskiego Józefa Andrzeja Załuskiego z 1730 r.



Ryc. 9. Herb Prus I znajdujący się w tympanonie pałacu w Zajączkowie z 1910 r.

FUNDACJE SPINKÓW VEL WSPINKÓW Z XV-XVI W.



Ryc. 1a. Kościół pw. Narodzenia NMP w Będkowie z 1462 r.



Ryc. 1b. Obraz Matki Boskiej Będkowskiej znajdujący się w kościele w Będkowie



Ryc. 2. Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Skotnikach z 1528 r.



Ryc. 3. Dwór w Skotnikach



PRUS FAMILY IN ŁĘCZYCA, SIERADZ AND SANDOMIERZ VOIVODESHIPS UNTIL 16TH CENTURY

SETTLEMENT – ESTATES – CAREERS

SUMMARY

The monograph is a part of the research trend concerning the society of Central Poland in the Middle Ages. It describes the history of the noble family of Prus coat of arms with particular emphasis on its political, economic and property role until 16th century. The title matter under consideration includes two important historical lands. They were initially duke's provinces. Then (from 14th to 18th century) they were the autonomous Łęczyca and Sieradz voivodeships. The research includes the part of Sandomierz voivodeship (Opoczno county), where the estate of Prus family was located. It is important to emphasize it is not a typical genealogical monograph. It does not present biographies of Prus family's members, but it concentrates on different aspects of their activity in a problematical order.

The history of Prus family has not been studied recently by the researches and there is a significant lack of information concerning that topic. The only complete family monograph is *Ród Prusów w wiekach średnich* written by Jadwiga Chwalibińska (Toruń 1948). Although it is undoubtedly very valuable, it does not provide us with all answers, being rather the starting point for further research. The problem mentioned above should be studied again and expanded by new research aspects, including especially the connection between the family and Łęczyca and Sieradz voivodeships.

Some significant issues were raised in the monograph. Firstly, Prus family heraldical origins were analysed, especially in respect of Central Poland. Secondly, the Author studied the heraldry of the family which used three coat of arms: Prus I, Prus II (Wilczekosy) and Prus III. The coat of arms' images and their evolution were analysed, their heraldical legends which concerned not only the origins of emblems, but the descent of the family also. The example is the legend by Długosz about three dukes from Prusy who, having committed the crime, escaped to Poland. The analysis of historical sources and literature enabled to change the dates of some coat of arms'

appearance in written sources what ordered the knowledge about that topic. It was essential to ascribe the coat of arms to the arms variants, because the older and contemporary historical literature is not consistent in this regard.

The monograph includes the topic of settlement and estates of Prus family in Central Poland. Its analysis was made on the basis on the manuscripts, especially Łęczyca, Sieradz and Brzeziny land books. The book contains the maps which present the settlement and estate of the family on the territory mentioned above. The monograph provide us with the information about political and ecclesial careers of the family members. The Author described their political participation not only in local context, but nationwide also. The economic activity is an important part of the book. It concerns the lease of royal estates, ecclesial estates and founding activity. It enabled to evaluate the role of Prus family in Łęczyca and Sieradz voivodeships.

The Author analysed the symptoms of neighbourly and family relations on the basis of available historical sources. They concerned protection of financial foundations of the family members, support in political and ecclesial careers and neighbourly relations, including border disputes, debt enforcement, conflicts, criminal cases.

At the end the monograph contains the summary of the Author's research goals. The estate potential of family members was estimated in comparison to the whole nobility estate in Central Poland. The conclusions are presented on the estate map and bar diagram. In that part of the book the Author mentioned the phenomenon of Prus family expansion to the East in 15th-17th century, trying to answer what was the factor determining it.

The monograph includes annexes which additionally illustrate content of the main part of the book. Firstly, they present the genealogical tables of particular noble families being the part of Prus family. Secondly, the iconographical documentation of all Prus coat of arms in 14th-20th century. It was divided into some thematic parts: epitaphs, tombstones, painting and others. The annexes include the illustration of temples and manor of Wspiniek family from Będków foundation.

The monograph presents detailed panorama of large-scale activity of Prus family in Central Poland in the Middle Ages. It makes complete the historiographical gap concerning the history of that family in Łęczyca, Sieradz and Sandomierz voivodeships.

INDEKS

Indeks obejmuje wyłącznie postacie historyczne oraz autorów herbarzy. Pominięto osoby panujące, papieży, mieszczan i chłopów. Indeks nie uwzględnia także miejscowości związanych z podziałem administracyjnym ziem polskich (państwowym i kościelnym). Zastosowano skróty: abp – arcybiskup; archid. – archidiakon; b. – brat; bp – biskup; brz. – brzeski; brzez. – brzeziński; c. – córka; chor. – chorąży; dobrz. – dobrzyński; gost. – gostyniński; gn. – gnieźnieński; gr. – grodzki; inow. – inowłodzki; kan. – kanonik; kaszt. – kasztelan; kom. – komornik; kon. – konarski; kor. – koronny; krak. – krakowski; ks. – książę; łącz. – łączycycki; m. – mąż; maz. – mazowiecki; miecz. – miecznik; mn. – mniejszy; pleb. – pleban; płow. – podłowczy; pis. – pisarz; pkanc. – podkanclerzy; pł. – płocki; płow. – podłowczy; pozn. – poznański; przed. – przedecki; psęd. – podsędek; s. – syn; sa – siostra; sier. – sieradzki; sta – starosta; uniej. – uniejowski; w. – więszy; wda – wojewoda; wł. – włocławski; ż. – żona.

A

- Abraham Zbąski h. Nałęcz 172
Adam Nakwaski 40
Adam Remiszewski 165
Adam II s. Adama z Gutkowa 81
Adam III s. Jana z Gutkowa (Wilkucic) 81, 82, 162, 167
Adam z Będkowa 16, 45, 50, 57, 121–124, 128, 131, 132, 145, 151, 157, 158, 204, 205, 220, 230
Adam z Gutkowa 76, 80, 81, 135, 136, 150
Agnieszka c. Mikołaja V Wspinka 97
Agnieszka m. Jakub sołtys z Lipin 77
Agnieszka z Głowaczewic 70
Agnieszka z Miedznej (Wielkich Wierzcho-wisk) m. Wojciech z Olszowy (Gutkowa) 77, 150, 161, 162
Agnieszka z Orzepowa m. Stanisław Lubia-towski 86
Aleksander Gostek 85
Aleksandra Lubrańska h. Godziemba m. Ma-ciej Głowacki 71, 152, 155, 156
Ambroży Pampowski sta generalny wielko-polski 116
Andrzej b. Róży z Truskawca 107
Andrzej Budek 101
Andrzej Chryzostom Załuski bp kijowski 54
Andrzej Dunin z Prawkowic (Ujazdu) chor. w. sier. 115, 117
Andrzej Lubiatowski z Boczków 84
Andrzej Mojaczewski 75
Andrzej Olszowski abp gn. 54, 80, 234
Andrzej Rukała kan. pł. 27
Andrzej s. Koysza 105
Andrzej Włost z Jankowa 162
Andrzej Wspinek kan. gn. 95, 102, 128, 145, 151
Andrzej z Gutkowa (Olszowy) b. Wojciecha 161
Andrzej z Gutkowa (Rudnika) b. Stanisława z Rudnika (Siodłkowa) 108
Andrzej z Siodłkowa 110
Andrzej z Szamowa 106
Andrzej z Wroczyn kaszt. łącz. 100
Andrzej Zbrożek z Boczków 84
Andrzej ze Strykowa 159
Anna c. Adama z Gutkowa 81
Anna c. Jana z Będkówka 94
Anna c. Mikołaja V Wspinka 98, 165
Anna c. Mikołaja z Żychlina 158
Anna c. Mikołaja Żołędzia 173
Anna c. Piotra I Wspinka 92, 158
Anna c. Stanisława Rudnickiego 88
Anna c. Wojciecha z Gutkowa 78, 85
Anna Kocurowa 118

Anna m. Adam z Parzęczewa miecz. łącz. 100
 Anna m. Bartłomiej z Truskawca 107
 Anna m. Jakub z Głowaczewic 70
 Anna m. Jan Bocian z Bieliny 166
 Anna m. Jan III Głowacki 75
 Anna m. Jan II Rudnicki 89
 Anna m. Jan Szamowski 149
 Anna m. Jan ze Złotego Potoku i Głupczowa
 h. Szreniawa 72
 Anna m. Mikołaj z Bielanek 88
 Anna m. Mikołaj z Bieliny 91
 Anna m. Stanisław II Szamowski 100, 101, 168
 Anna sa stryjeczna Klemensa h. Lis 114
 Anna Strzeszkowa 136
 Anna z Bieliny m. Jan z Gutkowa (Wilkucic) 162
 Anna z Głowaczewic Wielkich m. Benedykt 72
 Anna z Kamieńca m. Stanisław I Wspinek
 138, 171
 Anna z Piekar h. Dębno, m. Piotr III Wspinek
 kaszt. brzez. 94, 97, 103, 160
 Anna z Żychlina h. Rola, m. Jan I Wspinek
 92, 93
 Anna ze Skoszew c. Katarzyny i Jakuba Kos-
 sowskiego 73
 Apolonia m. Mikołaj z Małcza 77, 78, 84,
 161, 166

B

Baltazar Tarnowski 121
 Barbara c. Jana z Będkówka 94
 Barbara c. Macieja Olszowskiego 167
 Barbara c. Mikołaja V Wspinka 97, 98, 165
 Barbara c. Piotra III Wspinka 149
 Barbara Łęcka 100
 Barbara sa Katarzyny z Kleczewa 160
 Bartłomiej b. Róży z Truskawca 107
 Bartłomiej Lubiatowski s. Mikołaja IV Lubia-
 towskiego wojskiego w. sier. 84
 Bartłomiej Niewiadowski z Niewiadowa 165
 Bartłomiej Ochelski 85
 Bartłomiej Pruski 40
 Bartłomiej Szamowski 101, 140, 145
 Bartłomiej z Głowaczewic 70
 Bartłomiej z Leżenic s. Sędziwoja 117
 Bartosz Lisowski 52
 Bartosz Paprocki 20, 32, 41, 45, 59, 68, 99, 224
 Benedykt Wiktorowski podstarości, sędzia
 sier. 86
 Bielina z Zelgoszczy 165

Bieniasz Obrębski 52, 222
 Bogumiła z Bogusławic Górnych m. Stefan 166
 Bogusław b. Jadwigi z Rzędkowa 68
 Bogusław z Pratkowa b. Jana 118
 Bogusław z Różyc Trojanowych h. Sulima 83
 Bogusław z Szamowa 99
 Borzko wikariusz wieczysty, altarysta krak. 157
 Borzywoj ze Skrzywna h. Łabędź 36
 Bujchil 26

C

Chwalisław s. Urbana z Szamowa 106
 Czycbor z Bielowa 104

D

Diwan von Schillingsdorf 43, 44
 Dobek z Abramowic 71
 Dobrogost 26
 Dorota c. Andrzeja z Gutkowa (Olszowy) 78
 Dorota c. Mikołaja V Wspinka 97, 165
 Dorota c. Mikołaja Żołędzia 173
 Dorota c. Wojciecha z Cygan 160
 Dorota c. Wojciecha z Drzazgowej Woli 76, 150
 Dorota Krzyczkowska 158
 Dorota Leszczyńska 136
 Dorota Piekarska m. 1. Mikołaj IV Wspinek,
 2. Bartłomiej Sędziwojowic Leżeński 94,
 138, 143
 Dorota sa Dzierżawa Tłuka ze Strykowa 90,
 159
 Dzichna m. Jan z Cygan 68
 Dzierżaw Kurzewski z Rękawca 78
 Dzierżaw Pruski 40
 Dzierżaw z Dobrej 104
 Dzierżaw z Głowaczewic 70
 Dzierżaw z Karnic kan. krak. 135
 Dzierżaw z Sierpowa 106

E

Elżbieta c. Jakuba, sołtysa z Lipin 77, 161
 Elżbieta c. Macieja Olszowskiego 167
 Elżbieta c. Mikołaja V Wspinka 97, 165
 Elżbieta c. Piotra I Wspinka 92, 158
 Elżbieta c. Wojciecha z Cygan 160
 Elżbieta Drzewicka m. Mikołaj V Wspinek
 wojski w. sier. 143, 148, 159, 160, 165
 Elżbieta m. Jan Szamowski 149
 Elżbieta Pstrokońska h. Poraj, m. Dobek
 z Abramowic 71
 Elżbieta z Osuchowskich Wspinkowa 228

Ewa c. Jana z Gutkowa (Wilkucic) 81
 Ewa Drzewicka h. Ciołek zob. Ewa Lubiatowska
 Ewa Lubiatowska m. Mikołaj IV Lubiatowski
 wojski w. sier. 78, 81, 84, 85, 95, 144, 149
 Ewa pasierbica Małgorzaty, wdowy po Janie
 z Krzykowic (Brudaków) 164
 Ewa Wilkucka 162

F

Falisław ze Słubic 42
 Feliks Borzewicki 168
 Feliks Lubiatowski s. Mikołaja IV wojskiego
 w. sier. 84, 86, 87, 95, 165
 Feliks Potocki z Mokrska 97
 Franciszek z Wilczyc 50
 Fryderyk Jagiellończyk abp gn. 137

G

Gabriel Jeżewski 41
 Grzegorz Gajewnicki 131
 Grzegorz Lubrański pkanc. kor. 156
 Grzegorz Pruski 40
 Grzegorz z Łubnicy 107

H

Helszka m. Wojciech z Cygan 68
 Hieronim Remiszewski 165
 Hieronim z Bielejowic (Mroczków) s. Pawła 110
 Hieronim z Bukowa 167

J

Jadwiga c. Mikołaja V Wspinka 165
 Jadwiga c. Piotra I Wspinka 92, 158
 Jadwiga Golisowska m. Jan z Kał 101
 Jadwiga m. Adam z Gutkowa 80, 161, 162
 Jadwiga m. Jan Konicki 78, 85
 Jadwiga m. Kopeć 158
 Jadwiga m. Łukasz Koluszkowski z Koluszek 81
 Jadwiga Wilkucka 162
 Jadwiga z Ostrołęki m. Feliks Lubiatowski 87
 Jadwiga z Rzędkowa m. Jan z Cygan 68
 Jakub b. Róży z Truskawca 107
 Jakub Drzewicki kaszt. żarnowski 84, 159
 Jakub Gajewnicki 131
 Jakub Krzyżanowski kan. gn. 137
 Jakub Poniatowski z Sokołowa 114
 Jakub Remiszewski 165
 Jakub Trojko z Walewa 100
 Jakub Warszycycki s. Jana 167
 Jakub Wnuk h. Poraj 71

Jakub z Bielic 99
 Jakub z Dębna kaszt. krak. 113
 Jakub z Głowaczewic 70
 Jakub z Kosowa h. Jelita 56
 Jakub z Raciborowic 80
 Jakub z Sienna h. Dębno 33, 126, 128
 Jakub z Szołajd 38, 106
 Jakub z Zachrza b. Paszka 91, 105, 107, 110
 Jakusz (Jakub) s. Mikołaja Tłusto z Dobrej
 62, 63, 108
 Jakusz z Gutkowa 76
 Jakusz z Piorunówka 66
 Jakusz z Wilkucic 80
 Jan Amor Tarnowski kaszt. krak. 173
 Jan Białkowski z Białkowa 51
 Jan Bocian z Bieliny ż. Anna 165, 166
 Jan Bogusławski pleb. w Boleszczynie 166
 Jan b. Mikołaja z Łubnicy, pleb. w Kałach 88
 Jan Brużycycki 100
 Jan Czernikowski 101
 Jan Długosz 13, 19, 20, 27, 31–36, 45, 49, 50,
 55, 58, 60, 63, 126, 134
 Jan Dobromirski z Bogusławic 166
 Jan Furman 125
 Jan Feliks Szamowski 101, 140
 Jan I Głowacki s. Mikołaja, burgrabia przed.
 70, 113, 152
 Jan II Głowacki s. Macieja I, kan. pozń., uniej.
 72, 73, 120, 129, 130, 156
 Jan III Głowacki s. Jana I Głowackiego bur-
 grabiego przed. 74, 75
 Jan IV Głowacki s. Macieja II, sędzia sier.,
 ż. 1. Katarzyna z Koźmina, 2. Regina, 3. Ja-
 dwiga ze Świnic 73, 115, 152, 163, 172
 Jan VI Głowacki s. Mikołaja II Głowackiego 131
 Jan VII Głowacki s. Jana Głowackiego i Re-
 giny 73
 Jan Golecki 51
 Jan Golicki z Golic chor. w. łącz. 117
 Jan Gomoliński z Gomolina (Będkowa) 165
 Jan Gosławski kan. krak. 135
 Jan Górecki s. Joachima z Górek (Olszowy) 167
 Jan Gruszczyński abp gn. 127
 Jan h. Lis 72
 Jan Hynek 66
 Jan Iwański 86
 Jan Kamionacki sta drohobycki 172
 Jan Kamocki z Paszkowic 110
 Jan Koysz alias Kogisz 105

- Jan Lasocki scholastyk gn. 135
 Jan Liciński wojski mn. sier. 73, 131
 Jan Lubiатовski z Zakrzewa (Wykna) 84
 Jan Lubrański bp. poznań. 71, 129, 130, 156
 Jan Lutek z Brzezia bp krak. 126
 Jan Lutosławski z Lutosławic 51
 Jan Łabuna z Grabionowic 38
 Jan Łaski abp gn. 134
 Jan Łazarz Lubrański 130
 Jan Łąka z Ciechosławic scholastyk łącz. 128
 Jan Małachowski h. Nałęcz, m. Róży z Truskawca 107
 Jan Nierwański 66
 Jan Olszowski kaszt. brzez. 234
 Jan III Olszowski b. Wojciecha 77, 78, 84, 95, 166, 167
 Jan IV Olszowski s. Wojciecha 78, 161
 Jan VI Olszowski s. Macieja 167
 Jan Oporowski h. Sulima 85, 125
 Jan Ostrołęcki 87
 Jan Ota z Orzepowa 85
 Jan Pisarzowicz 114
 Jan Ponętowski sędzia ziemski łącz. 119
 Jan Pstrokoński z Pstrokoniu 73, 74
 Jan Pytowski kan. poznań. 157
 Jan Rososzka zob. Jan II z Rosochy s. Jana
 Jan Rudnicki h. Lis 226
 Jan II Rudnicki s. Stanisława Rudnickiego 89, 150
 Jan Salomon kan. krak. 138
 Jan Spytek Tarnowski kaszt. radomski 172
 Jan Stawski wikariusz wieczysty, altarysta krak. 157
 Jan s. Andrzeja Włosta z Jankowa 165
 Jan V s. Andrzeja z Gutkowa (Olszowy) 78, 161
 Jan s. Mikołaja Żołędzia 173
 Jan s. Stanisława z Małego Szamowa 100
 Jan Szafraniec bp włoc. 163
 Jan Szamowski kaszt. kon. łącz. 69, 99, 117–119, 142, 148, 149, 162
 Jan Warszycki 167
 Jan Wojszyk 135
 Jan Wolski 172
 Jan I Wspinek s. Piotra 92, 128, 132, 157, 158
 Jan II Wspinek s. Mikołaja III 95, 102, 103, 117
 Jan z Baruchowa 135
 Jan I z Będkowa alias Gutkowa 75, 108
 Jan z Bogusławic 166
 Jan z Cygan pis. gr. łącz. 68
 Jan z Cygan s. Wojciecha 68, 150, 160
 Jan z Czerwia 165
 Jan II z Gutkowa (Olszowy) 76, 77, 150, 164
 Jan z Gutkowa (Wilkucic) s. Adama z Gutkowa 81, 85, 161
 Jan z Iwanowic 73
 Jan z Kobieli 89
 Jan z Latoszyna 135, 136
 Jan z Ossowa 155
 Jan z Poduli s. Macieja 84
 Jan z Porszewic 135
 Jan z Pratkowa b. Bogusława 118
 Jan z Przesiadłowa 77
 Jan I z Rosochy 62, 107
 Jan II z Rosochy s. Jana 75, 76, 88, 108
 Jan z Rudnika 88
 Jan z Rzeczkowa 105, 135
 Jan z Rzeczcycy 92
 Jan z Siodłkowa 108
 Jan z Sochy (Tomisławic) h. Nałęcz 92
 Jan z Woli Małeckiej 164
 Jan Zaręba z Kalinowej 71
 Jan ze Sprowy abp gn. 125, 127
 Jan ze Srocka 105
 Jan ze Szczytów 136
 Jan ze Zdziechowa 127
 Jan ze Złotego Potoku i Głupczowa h. Szreniawa wojski krak. 72
 Jarosław z Remiszewic łowczy sier. 164
 Jarosław z Zagórzyc 71
 Jerzy Krośniewski miecz. łącz. 117
 Jerzy Szwarz kan. kielecki 123
 Józef Andrzej Załuski bp kijowski 54, 235
- K**
 Kasper Koźmiński 131
 Kasper Niesiecki 20, 32, 46, 52, 58, 59, 68, 105
 Kasper Porowski 85
 Katarzyna c. Adama z Gutkowa 81
 Katarzyna c. Jakuba z Zadimia 83, 150
 Katarzyna c. Mikołaja V Wspinka 165
 Katarzyna c. Piotra I Wspinka 92, 158
 Katarzyna Koźmińska m. Jan IV Głowacki sędzia sier. 73, 74, 130
 Katarzyna Kurzewska m. Stanisław Olszowski 78
 Katarzyna m. Andrzej Rusiński 78, 85, 161
 Katarzyna m. Andrzej ze Strykowa 159

- Katarzyna m. Piotr I Wspinek 158
 Katarzyna Wilkucka 162
 Katarzyna z Bukowa m. Jan III Olszowski 77
 Katarzyna z Kleczewa m. Stanisław II Wspinek 97, 160
 Katarzyna z Łubnicy m. Stanisław z Rudnika 88
 Katarzyna ze Strykowa 94, 159
 Katarzyna Żołędzianka 173
 Klemens h. Lis 114
 Klemens Wysochocki z Wysochocic 51
 Koysz alias Kogisz z Wodzina 105
 Krystian żupan Spiskiej Soboty 123
 Krystyna ze Strykowa 94, 159
 Krzesław Kurozwęcki 137
 Krzystka m. Urban z Szamowa 106
 Krzysztof Wspinek s. Stanisława I 138, 172
- L**
 Leonard s. Adama z Gutkowa 81, 161
 Leonard II s. Jana z Gutkowa (Wilkucic) 81
 Lykota 26
- Ł**
 Łazarz, psęd. brz. 130
- M**
 Maciej b. Mikołaja z Łubnicy pleb. w Kałach 88
 Maciej Błędowski h. Półkozic 134
 Maciej Cygański z Dębowic s. Wojciecha II z Cygan (Luboradza, Dębowic) 69
 Maciej Drzewicki bp włoc. 96, 103, 139, 159, 160
 Maciej I Głowacki wojski w. sier., sta sier. 71, 114, 129, 130, 143, 155
 Maciej II Głowacki chor. w. sier. s. Macieja I 72-74, 115, 120, 121, 129, 130, 144, 152, 156
 Maciej III Głowacki s. Jana I Głowackiego 74
 Maciej Mikołajowic z Grodźca/Grójca notariusz publiczny 157
 Maciej Olszowski s. Jana III Olszowskiego 78, 167
 Maciej s. Mikołaja Żołędzia 173
 Maciej s. Stanisława z Małego Szamowa 100
 Maciej Warszycy s. Jana 167
 Maciej Widawski 130
 Maciej z Bnina wda. poznański 138
 Maciej z Bogusławic 164
 Maciej z Głowaczewic 27, 39, 43, 62, 70, 104
 Maciej z Gutkowa 76
 Maciej z Rudnika 84, 88
 Maciej z Sułostowic 105
 Maciej ze Szczytów s. Jana 136
 Maciek z Tomików 58
 Małgorzata c. Andrzeja z Gutkowa (Olszowy) 78
 Małgorzata c. Pawła Czarnego z Szamowa 99
 Małgorzata c. Piotra I Wspinka 92, 158
 Małgorzata m. Jakub z Zakrzewa 81
 Małgorzata m. Jan z Krzykowic (Brudaków) 164
 Małgorzata sa Katarzyny z Kleczewa 160
 Małgorzata z Goślubia c. Jana Goślubskiego 167
 Marcin I Głowacki s. Macieja I 72, 130, 156
 Marcin II Głowacki s. Macieja II pleb. w Strońsku, prepozyt w Kalinowej 73, 74, 121, 131, 144, 233
 Marcin III Głowacki s. Stanisława II Głowackiego 73
 Marcin Jeżewski 41
 Marcin Poniatowski 120
 Marcin Siemianowski 54
 Marcin s. Adama III Wilkuckiego 82
 Marcin Szamowski s. Stanisława II 145
 Marcin Tarnowski 120
 Marcin z Bielowa 70
 Marcin z Głowaczewic 70
 Marcin z Neru 118
 Marcin Zapolski 73
 Marcin ze Świerczyńska 38, 105
 Marek Ambroży z Nysy 51
 Marek Wysochocki z Wysochocic 51
 Marek z Kamocina 104
 Mateusz z Cianowic 31
 Michał Głowa z Przanowic 80
 Michał psęd. gost., sta pł. 27, 39, 43, 62, 104
 Michał Strykowski altarysta w kolegiacie łączyckiej 125
 Michał s. Andrzeja Włosta z Jankowa 165
 Michał s. Jana z Gutkowa (Wilkucic) 81, 162
 Michał z Bogusławic 164
 Michał z Szamowa 98
 Mikołaj Balicki z Jaromirki kan. kamieniecki 174
 Mikołaj b. Jadwigi z Rzędkowa 68
 Mikołaj b. Róży z Truskawca 107
 Mikołaj Breda Karliński z Karlina 51
 Mikołaj Gardzina Lubrański wda. pozn. 71, 72, 119, 120, 130, 156

- Mikołaj II Głowacki s. Jana I Głowackiego, burgrabiego przed. 74
 Mikołaj Kurozwęcki kaszt. sier. 119
 Mikołaj II Lubiатовski notariusz publiczny 121
 Mikołaj III Lubiатовski 83, 84
 Mikołaj IV Lubiатовski wojski w. sier. 84, 115, 152, 164
 Mikołaj V Lubiатовski s. Feliksa 145
 Mikołaj Myszka 114
 Mikołaj Piekarski 73
 Mikołaj Pieniążek z Witowic podkomorzy i sta krak. 36
 Mikołaj Potocki 130
 Mikołaj Puczek z Nędzrzewa kaszt. kon. łącz. 118
 Mikołaj Prus z Cygan 106
 Mikołaj Remiszewski chor. mn. łącz. 165
 Mikołaj Russocki sta łącz. 167
 Mikołaj Setesa wikariusz katedry wawelskiej 132
 Mikołaj Spruch z Wykna 85
 Mikołaj Starzechowski psęd. wieluński 149
 Mikołaj s. Mikołaja Żołędzia 173
 Mikołaj s. Stanisława z Małego Szamowa 100
 Mikołaj Tłusto z Dobrej 63
 Mikołaj Wieczwiński 52
 Mikołaj II Wspinek pleb. w Wolborzu 121, 144, 151
 Mikołaj III Wspinek s. Piotra I Wspinka 92, 101, 128, 132–134, 157, 158, 164
 Mikołaj IV Wspinek s. Jana Wspinka 83, 93, 94, 96, 133, 148, 158, 164
 Mikołaj V Wspinek wojski w. sier. 81, 95–97, 103, 117, 139, 143, 148, 159, 164, 176, 231
 Mikołaj I z Będkowa 90, 116
 Mikołaj z Bogusławic 107
 Mikołaj z Cieszanowic ż. Anna Rudnicka 88
 Mikołaj z Cygan s. Wojciecha 68, 160
 Mikołaj II z Cygan (Pisanek) s. Jana 69
 Mikołaj z Gałązek 40
 Mikołaj z Głowaczewic kom. z. i gr. sier. 70, 113, 152
 Mikołaj z Kalna 80
 Mikołaj z Kosowa h. Jelita 56
 Mikołaj z Książa 125
 Mikołaj z Kurozwęk wda lubelski 116
 Mikołaj z Kutna wda łącz. 118
 Mikołaj z Kwiatkowic chor. w. sier. 136
 Mikołaj I z Lubiатowa 83
 Mikołaj z Łubnicy pleb. w Kałach 88
 Mikołaj z Małego Kamocina 95
 Mikołaj z Miłonic kaszt. brzez. 92
 Mikołaj z Rąbienia 92
 Mikołaj z Rożniecic 57
 Mikołaj z Schillingsdorfu (ob. Białachówka k. Grudziądza) 43
 Mikołaj ze Świątnik 135
 Mikołaj z Wałów 159
 Mikołaj z Witkowic 38, 104
 Mikołaj z Woli Krzykowskiej 77, 165
 Mikołaj z Wykna 87
 Mikołaj z Zacharza s. Piotra Kamockiego 107
 Mikołaj z Zalesia 100
 Mikołaj z Żychlina h. Rola skarbnik łącz.
 Mikołaj Żołądz 173
 Mszczuj z Będkowa płow. sier. 57
 Myślilibor z Będkowa 107
 Myślilibor z Wykna 108
- N**
- Nawojka z Koniecpola 138
- O**
- Obizor 25, 26
- P**
- Paszek z Zacharza 91, 107
 Paweł Gawroński h. Rola, m. Róży z Truskawca 107
 Paweł Mikołajowicz z Cząstkowa notariusz publiczny, kan. gn., scholastyk łącz., kan. włoc. 157
 Paweł Rawka z Gawronów 95
 Paweł Włodkowicz z Brudzenia 128
 Paweł z Dzieciart 38, 105
 Paweł z Jezowa oficjał łącz. 127
 Pietrasz z Prusinowic 66
 Pietrasz z Rudnika 87
 Pietrasz z Szamowa 106
 Piotr Buszkowski 127
 Piotr Dunin sta łącz. 117
 Piotr Dziad 84
 Piotr Kamocki z Mikułowic 110
 Piotr Kamocki z Zacharza 107
 Piotr Komorowski 36
 Piotr Koźmiński 73
 Piotr Mały 84

- Piotr Olszowski s. Jana III Olszowskiego 78, 79, 167
Piotr Polak z Głogowy burgrabia łącz. 117
Piotr Rowieński 95
Piotr Stary z Chorzenic, pleb. w Radomsku 84
Piotr II s. Piotra z Cygan 160
Piotr Szafraniec z Pieskowej Skały sta łącz., podkomorzy krak. 99
Piotr Wnuk z Belenia 71
Piotr Wolfram 122
Piotr I Wspinek z Będkowa 55, 56, 63, 90, 116, 157
Piotr II Wspinek z Będkowa kan. gn., pozn. 45, 92, 93, 105, 123–125, 127, 128, 132–137, 151, 157–159, 165
Piotr III Wspinek z Będkowa kaszt. brzez. 94–97, 102, 103, 117, 137, 143, 145, 148, 151, 159, 164
Piotr z Bnina bp wł. 127
Piotr z Cygan s. Wojciecha 68, 160
Piotr II z Cygan s. Piotra 69
Piotr z Głowaczewic 70
Piotr z Gutkowa s. Andrzeja z Gutkowa (Rudnika) 88, 108
Piotr z Kletni 105
Piotr z Kruszowa 164
Piotr z Lubocza 127
Piotr z Mikołowic 50, 108
Piotr z Remiszewic 80
Piotr ze Srocka 105
Prokopiusz z Żychlina 94
- R**
Rafał Leszczyński sta sier. 119
Regina m. Jan IV Głowacki 73
Róża c. Bartłomieja z Truskawca 107
- S**
Santor 26
Saszek z Wodzina 105
Serafin Wronikowski wojski w. sier. 115
Sobor 58
Spytek z Deszcznej 57
Stanisław bp krak. 33–37, 229, 230
Stanisław Bocian z Bieliny 127
Stanisław Dawidowski 51, 220
Stanisław Gliński 86
Stanisław I Głowacki ż. Katarzyna Żołędzianka 75
Stanisław II Głowacki 73
Stanisław Golikowski 166
Stanisław Gomoliński sta wieluński 97
Stanisław Grabski h. Pomian 72
Stanisław Kamocki z Mikołowic 110
Stanisław Lubiatowski s. Mikołaja IV Lubiatowskiego wojskiego w. sier. 84, 86
Stanisław Nyński z Wargawy 118
Stanisław Obrębski 52, 222
Stanisław Olszowski s. Jana III Olszowskiego 78, 79, 167
Stanisław Pokrzywnicki 127, 137
Stanisław Potocki 130
Stanisław Rososzka s. Jana II 108
Stanisław II Rudnicki ż. Katarzyna z Łubnicy 88, 108, 164
Stanisław III Rudnicki s. Jana II Rudnickiego 89, 90
Stanisław Rudzki z Rudy (Czerniewic) 164
Stanisław s. Adama z Gutkowa 81
Stanisław s. Jana z Będkówka 94
Stanisław s. Mikołaja Żołędzia 173
Stanisław I Szamowski kan. łowicki 100, 128, 152, 157
Stanisław II Szamowski kaszt. kon. łącz. 100, 101, 119, 140, 142, 143, 145, 149, 162, 167
Stanisław III Szamowski s. Stanisława II 101, 140, 145
Stanisław Tarnowski psęd łącz. 162
Stanisław Witowski h. Poraj 114
Stanisław I Wspinek kaszt. małogoski 96, 103, 117, 138, 160, 171
Stanisław II Wspinek s. Piotra III Wspinka 97, 103, 160, 164, 165
Stanisław III Wspinek z Wojciechowa 41, 97, 139, 140, 172, 226
Stanisław z Bogusławic 80, 164
Stanisław z Cygan (Pisanek) s. Jana z Cygan 69
Stanisław z Czerwia 165
Stanisław z Jarochowa 118
Stanisław z Krzczonowic (ob. Chrzanowice) 40
Stanisław z Liwu pleb. w Niesuńkowie 96
Stanisław z Małego Szamowa 100
Stanisław z Ostrowa 105
Stanisław z Prażek 165
Stanisław z Rudnika (Siodłkowa) 87
Stanisław z Siodłkowa (ob. Szadkowice) 56
Stanisław z Szamowa 106
Stanisław z Ziewanic kan. łącz. 84

Stefan archid. uniej. 83
 Stefan Lubiатовski (Stefan z Rosochy) 83, 94,
 150, 163
 Stefan pleb. w Mikołajewicach 66
 Stefan Puczek h. Rola 99
 Stefan Snopkowski 172
 Stefan z Kamocina 104
 Szymek (Szymon) z Rudnika 63, 87, 88
 Szymon Okolski 44–47, 224

Ś

Ścibor bp pł. 27
 Święchna m. Pietrasz z Rudnika 87
 Świętosław Janowic z Leśnego Młyna nota-
 riusz publiczny 157

T

Tomasz Piekarski h. Dębno 94
 Tomasz Strzępiński bp krak. 34, 50, 62, 125,
 131, 134, 157, 232
 Tomasz Wykieński 165
 Tomasz Zbierchowski 120
 Tomasz z Wiewórowa ż. Elżbieta 163
 Tomek Magust z Wagańca 38
 Tomek z Prawęcina 91
 Tral z Łubek (Lipek) 40
 Tworek (Florian) 63, 87, 108

U

Ulryk von Jungingen wielki mistrz zakonu
 krzyżackiego 122
 Urban z Szamowa 106

W

Wacław Petryczyn 34
 Wacław Potocki 29, 46–48
 Wacław z Redcza Kalnego 155
 Walenty Remiszewski 165
 Walerian Olszowski 54, 79, 227
 Warszka c. Warsza z Krzykowic (Dąbrówki) 107
 Wawrzyniec Noskowski 73
 Wawrzyniec z Głowaczewic 70
 Wiktoryna z Siemnowa m. Jan h. Lis 72, 120
 Wincenty Malski 120

Windyka ze Słubic 25, 26
 Władysław Oporowski h. Sulima abp gn. 125
 Wojciech Gledzianowski kaszt. łącz. 117
 Wojciech Godziątkowski pleb. w Strońsku
 72, 121
 Wojciech Gozimierski h. Bończa 81
 Wojciech Jastrzębiec bp krak., abp gn. 123, 124
 Wojciech Lubiатовski s. Mikołaja III Lubia-
 towskiego 84
 Wojciech Ota z Orzepowa 85
 Wojciech Piorunowski z Cieszkowic 96
 Wojciech Remiszewski 165
 Wojciech Rukała sta, pł 27
 Wojciech s. Jakuba sołtysa z Lipin 77, 161
 Wojciech s. Macieja z Głowaczewic 104
 Wojciech z Białkowic 157
 Wojciech z Cygan 68
 Wojciech z Szamowa 99
 Wojciech II s. Andrzeja z Gutkowa (Olszowy)
 78, 161
 Wojciech II z Cygan (Luboradza, Dębowic)
 s. Piotra 69
 Wojciech z Gutkowa (Olszowy) s. Jana II
 76, 95, 115, 147, 150, 161, 165, 166
 Wojciech z Konarzewa 80
 Wojciech z Prażek 164
 Wyszek z Wilkowic 92

V

Voszczin Rukała 104

Z

Zbąd 26
 Zbigniew Oleśnicki abp gn. 166
 Zbigniew Oleśnicki bp krak. 124, 131
 Zofia c. Mikołaja IV Lubiатовskiego woj-
 skiego w. sier. 84
 Zofia c. Mikołaja Żołędzia 173
 Zofia Wspinkówna 225
 Zuzanna c. Mikołaja V Wspinka 165
 Zygmunt Parzęczewski kaszt. inow. 164
 Zygmunt rektor kościoła parafialnego w miej-
 scowości Topsina 123